

PROBACJA

KWARTALNIK MINISTERSTWA SPRAWIEDLIWOŚCI



I/2019

ISSN 1689-6122

www.probacja.com

PROBACJA

KWARTALNIK MINISTERSTWA SPRAWIEDLIWOŚCI



MINISTERSTWO
SPRAWIEDLIWOŚCI

Wydawca:

Ministerstwo Sprawiedliwości

Adres Wydawcy:

00-950 Warszawa, Al. Ujazdowskie 11,
tel. 22 52 12 888
e-mail: Joanna.Strzalkowska@ms.gov.pl

Nakład:

3 500 egz.

Redakcja, korekta i łamanie:

Studio Graficzne Piotr Kurasiak

Druk i dystrybucja:

Wojskowe Zakłady Kartograficzne Sp. z o.o.

PROBACJA

REDAKCJA:

Redaktor Naczelny:

dr Piotr Dariusz Zakrzewski
p.d.zakrzewski@uksw.edu.pl

Zastępca Redaktora Naczelnego:

dr Szymon Tarapata

Redaktorzy tematyczni:

dr hab. Aldona Nawój-Śleszyński, prof. nadzw. UŁ
dr hab. Leszek Korporowicz, prof. UJ
dr hab. Agnieszka Lewicka-Zelent, prof. UMCS
dr Konrad Lipiński
dr Łukasz Kwadrans, UŚ
dr Małgorzata Żbikowska, USz

Redaktor statystyczny:

Justyna Kowalczyk

Redaktorzy językowi:

Marcin Marciniak (angielski)
Aleksander Wróbel (rosyjski, ukraiński, szwedzki,
norweski, angielski)

Kolegium Doradcze Redakcji:

Erwin Ryter, UŁ
Małgorzata Osińska
Agnieszka Puchalska
Ewelina Pyrka
Grażyna Rybicka
dr Aneta Arkuszewska, UR

Sekretarz Redakcji:

dr Ewelina Wojtera-Stasiorowska

Zastępca Sekretarza Redakcji:

Joanna Strzałkowska

RADA PROGRAMOWO-NAUKOWA:

Przewodniczący Rady:

Zbigniew Ziobro

Zastępcy Przewodniczącego:

dr hab. Adam Taracha, prof. UMCS
dr hab. Henryk Haak, prof. USz, sędzia

Członkowie:

prof. zw. dr hab. Marek Konopczyński, UwB
prof. zw. dr hab. Wiesław Ambrozik
prof. zw. dr hab. Stefan Leleńtal, UŁ
prof. zw. dr hab. Andrzej Bałandynowicz, SGGW
prof. zw. dr hab. Leon Chelmiński-Tyszkiewicz
prof. zw. dr hab. Teodor Szymanowski
ks. dr hab. Marian Nowak, prof. KUL
ks. dr hab. Henryk Skorowski, prof. UKSW
dr hab. Sławomir Przybyliński, prof. UWM
dr hab. Barbara Stańdo-Kawecka, prof. UJ
dr hab. Tomasz Demendecki, prof. nadzw. UMCS
dr hab. Rafał Sura, prof. KUL
dr hab. Andrzej Sakowicz, prof. UwB
dr hab. Jacek Izydorczyk, prof. nadzw. UŁ
dr hab. Anna Błachnio-Parzych, prof. ALK
dr hab. Krystyna Ostrowska, prof. UW
dr hab. Anna Fidelus, prof. UKSW
Prof. DDr Janusz Surzykiewicz,
Katholische Universität Eichstätt-Ingolstadt
SSO Paweł Zwołak
dr Marcin Romanowski
dr Marcin Wielec, UKSW
dr Piotr Chrzczonowicz, UMK
dr Magdalena Błażek, UG
dr Wojciech Sych, sędzia TK
Andrzej Martuszewicz

Recenzenci zewnętrzni:

prof. zw. dr hab. Karol Poznański, APS
prof. zw. dr hab. med. Antoni Florowski
prof. zw. dr hab. Jarosław Majewski, UKSW
dr hab. Leszek Korporowicz, UJ
dr hab. Barbara Janusz-Pohl, prof. UAM
dr hab. Paweł Łuków, UW
dr hab. Andrzej Hankała, prof. UW
dr hab. Robert Opora, prof. UG
dr hab. Beata Maria Nowak, prof. SGGW
dr hab. Paweł Sobczyk, prof. UO
dr hab. Piotr T. Nowakowski, prof. UR
dr hab. Jerzy Nikołajew, prof. UO
dr hab. Agnieszka Lewicka-Zelent, prof. UMCS
ks. dr hab. Mirosław Kosek, UKSW
ks. dr hab. Kazimierz Pierzchała, prof. KUL
dr hab. Mieczysław Dudek, prof. SAN

dr hab. Norbert Malec, prof. UPH
dr hab. Małgorzata Michel, prof. UJ
dr Mariusz Nawrocki, USz
dr Magdalena Kowalewska-Łukuć, USz
dr Konrad Burdziak, USz
dr Łukasz Kwadrans, UŚ
dr Sylwia Jaskuła-Korporowicz, PWSiIP
dr Mariusz Kuryłowicz, PTE
dr Karina Szafrąńska, CHAT
dr Paweł Dzienis, SSR
SSO Joanna Przybylska
SSO Marek Marewicz
SSR Tomasz Kozłowski
SSR Marcin Morawski
SSO Marcin Kokoszczyński

Redaktorzy tematyczni

Dr hab. Leszek Korporowicz, prof. UJ

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych, Instytut Studiów Międzykulturowych, Katedra Antropologii Kultury Współczesnej

Obszar tematyczny: Przemiany kulturowe społeczeństw współczesnych

Procesy globalizacji, wzrastającej w coraz większym stopniu mobilności osób, grup i treści kultury, powodują daleko idące zmiany w sile i charakterze więzi społecznych, modelu relacji międzyludzkich i osobowości kulturowej człowieka w dobie późnej nowoczesności. Sytuacja ta kształtuje postrzegane i ukryte dynamizmy zarówno przekazu, przemiany, ale także tworzenia nowego porządku w działaniach indywidualnych, grupowych i instytucjonalnych w cywilizacji coraz częściej określanej jako medialna, informacyjna lub konceptualna. Aby zrozumieć dylematy, potencjały, ale także zagrożenia w sferze tożsamości, rozwoju i kondycji uwikłanych w nie osób oraz społeczności, a więc przemiany kulturowe współczesności, warto pytać o ich przyczyny, sposoby poznawania i konsekwencje.

Dr hab. Agnieszka Lewicka-Zelent, prof. UMCS

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Wydział Pedagogiki i Psychologii, Zakład Pedagogiki Resocjalizacyjnej

Obszar tematyczny:

Otwartość na zmiany osobowe a zmiany systemowe i społeczne. Wychowanie. Profilaktyka. Wsparcie

- Wszechstronność funkcjonowania nieletnich i dorosłych osób nieprzystosowanych społecznie w środowisku instytucjonalnym i pozainstytucjonalnym w aspekcie ich zasobów osobowych i społecznych oraz czynników ryzyka.
- Zmiany osobowe u osób nieprzystosowanych społecznie i zagrożonych nieprzystosowaniem:
 - przyczyny, determinanty, skutki, sposoby ich aktywowania i utrwalania, gotowość do zmiany;
 - uzasadnienie ich wprowadzania, wymiar interdyscyplinarności i współdziałania, zakres zmian systemowych, propozycje rozwiązań systemowych i ich efektywność;
 - siła i kierunek zależności, predyktory, charakterystyczne zjawiska – ich przyczyny i skutki;
 - konflikty i sposoby ich rozwiązywania, założenia, zasady i skuteczność mediacji sądowych;
 - motywacja do zmiany, skutki zmiany i jej braku, zmiana a skuteczność udzielania po-

mocy, współpraca specjalistów, różnorodne formy wsparcia specjalistów;

- konwencjonalne i innowacyjne sposoby wsparcia a ich efektywność (pomoc, interwencja, terapia, konsultacja, tutoring itd.);
- oddziaływania wychowawcze i profilaktyczne w środowisku społecznym;
- oddziaływania resocjalizacyjne.

Dr hab. Aldona Nawój-Śleszyński, prof. nadzw. UŁ

Uniwersytet Łódzki, Zakład Prawa Karnego Wykonawczego, Wydział Prawa i Administracji

Obszar tematyczny: Prawo karne wykonawcze

Podstawowe problemy tego obszaru to:

- badania empiryczne nad problematyką orzekania tych środków oraz ich skuteczności;
- szukanie odpowiedzi na pytanie – na ile aktualny stan prawny regulujący stosowanie środków probacyjnych jest efektywny;
- efekty zmian instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary;
- skuteczność warunkowego przedterminowego zwolnienia różnych grup penitencjarnych (młodociani, pierwszy raz odbywający karę pozbawienia wolności, recydywiści penitencjarni);
- rola poszczególnych oddziaływań penitencjarnych w toku odbywania kary pozbawienia wolności (art. 67 § 3 k.k.w.) na pozytywny przebieg okresu próby w czasie warunkowego przedterminowego zwolnienia;
- czy i jakie są potrzeby kadrowe w zakresie wykonywania środków probacyjnych stosowanych w polskim porządku prawnym;
- czy i jakie występują problemy przy wykonywaniu dozoru wobec sprawców przestępstw seksualnych, w szczególności tych, których czyny popełnione są w związku z zaburzeniami preferencji seksualnych;
- jaki powinien być model wykonywania dozoru wobec skazanych na kary długoterminowe;
- jakie występują nieprawidłowości w procesie wykonywania środków probacyjnych i ich przyczyny oraz rokowania;
- czy mediacja po wyroku powinna być jedną z przesłanek uwzględnianą przy ubieganiu się o warunkowe przedterminowe zwolnienie, dla czego aktualnie nie jest instytucją prawa karnego wykonawczego;
- rola Służby Więziennej w przygotowaniu osób pozbawionych wolności do funkcjonowania w systemie probacyjnym po odbyciu kary.

Ważnym problemem, który wymaga wciąż dyskusji jest rola polityki kryminalnej w kształtowaniu racjonalnej struktury kar kryminalnych ze szczególnym uwzględnieniem kar nieizolacyjnych.

Dr Łukasz Kwadrans, UŚ

Uniwersytet Śląski w Katowicach, Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji, Instytut Nauk o Edukacji, Zakład Pedagogiki Ogólnej i Metodologii Badań

Obszar tematyczny: Wykonywanie orzeczeń w sprawach rodzinnych i nieletnich – aspekt społeczny, prawny i metodyczny:

- metodyka pracy resocjalizacyjnej;
- funkcjonowanie probacji w Polsce i w krajach wyszehradzkich;
- praca z osobami odmiennymi kulturowo, resocjalizacja i reintegracja społeczna jednostek niedostosowanych bądź zagrożonych niedostosowaniem społecznym;
- funkcjonowanie personelu resocjalizacyjnego w Polsce i Europie;
- instytucjonalne formy pracy resocjalizacyjnej i wychowawczej z nieletnimi, funkcjonowanie ośrodków kuratorskich;
- praca z rodziną dysfunkcyjną;
- przemoc w rodzinie, przemoc międzywzroszcznicza;
- metodyka pracy resocjalizacyjnej w środowisku otwartym;
- kuratela rodzinna;
- diagnoza w pracy kuratora rodzinnego, metody pracy wychowawczo-resocjalizacyjnej i profilaktycznej kuratorów sądowych wykonujących orzeczenia w sprawach rodzinnych i nieletnich;
- programy resocjalizacyjne i profilaktyczne stosowane przez służby, instytucje oraz organizacje pozarządowe w Polsce i na świecie;
- propozycje programów oddziaływania wychowawczo-resocjalizacyjnego i profilaktycznego dla kuratorów rodzinnych.

Dr Małgorzata Żbikowska, USz

Uniwersytet Szczeciński, Wydział Prawa i Administracji, Katedra Postępowania Karnego

Obszar tematyczny: Prawo karne procesowe

Zakres zagadnień, które mogą aktualizować się na tle prawa karnego procesowego obejmuje problematykę:

- praw i obowiązków osób tymczasowo aresztowanych i skazanych, a także funkcji tymczasowego aresztowania (w tym funkcji prewencyjnej);
- roli postępowania mediacyjnego w rozwiązywaniu konfliktów pomiędzy stronami postępowania karnego oraz wpływu mediacji na zakończenie tego postępowania;
- instytucji karnoprosesowych związanych z ochroną pokrzywdzonego w procesie karnym, a także obowiązkiem informacyjnym organów procesowych wobec pokrzywdzonego, w tym poinformowaniem pokrzywdzonego o uchyleniu, nieprze-

dłużeniu lub zmianie tymczasowego aresztowania na inny środek zapobiegawczy;

- roli niezolacyjnych środków zapobiegawczych w prewencji indywidualnej i generalnej;
- zapobiegania przestępczości na tle seksualnym poprzez wprowadzenie Rejestrów Sprawców Przeszłości na Tle Seksualnym oraz Policyjnej Mapy Zagrożeń;
- konsensualnych sposobów zakończenia postępowania karnego z perspektywy ochrony społeczeństwa przed przestępcą i przestępczością, a także zabezpieczenia prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego;
- korzyści i zagrożeń związanych z warunkowym umorzeniem postępowania karnego i karnoskarbowego z perspektywy ochrony społeczeństwa przed zjawiskiem przestępczości, zwłaszcza popełnionej z pobudek finansowych;
- prawa dowodowego, w tym ciężaru dowodu i obowiązku dowodzenia organów procesowych, swobodnej oceny dowodów w procesie karnym oraz zakazów dowodowych;
- roli pokrzywdzonego w procesie karnym, w tym statusu pokrzywdzonego, jego praw i obowiązków, praktycznych aspektów związanych z ochroną pokrzywdzonego przed zjawiskiem wtórnej wiktymizacji oraz sposobu przesłuchiwanie małoletniego pokrzywdzonego w procesie karnym;
- wyodrębnienia oraz opisu zasad procesu karnego, w tym zwłaszcza statusu ontologicznego zasad procesowych, kryteriów wyodrębnienia zasad prawa oraz znaczenia zasad prawa we wnioskowaniach prawniczych.

Dr Konrad Lipiński

Obszar tematyczny:

Prawo karne materialne

- nauka o przestępstwie;
- zasady odpowiedzialności karnej;
- typizacja przestępstw oraz jej elementy;
- zagadnienia obiektywnego oraz subiektywnego przypisania odpowiedzialności karnej;
- nauka o karze;
- środki probacyjne;
- środki zabezpieczające;

Prawo karne skarbowe

- struktura przestępstwa skarbowego;
- instytucje związane z zaniechaniem ukarania sprawcy;
- zagadnienia związane z poszczególnymi grupami przestępstw i wykroczeń skarbowych;

Prawo wykroczeń

- zagadnienie kontrawencjonalizacji;
- kary i środki karne orzeka za wykroczenia.

Thematic editors

Leszek Korporowicz, PhD, professor of the Jagiellonian University

Jagiellonian University in Krakow, Faculty of International and Political Studies, Institute of Intercultural Studies, Department of Contemporary Culture Anthropology

Thematic area: Cultural changes in contemporary societies

Globalization processes, mobility of individuals, groups and cultural content that has been emerging increasingly, cause excessive changes in the strength and type of social bonds, interpersonal relationships and cultural personality of man in the times of late modernity. The situation shapes both the visible and hidden dynamisms of the message, the change, as well as of the creation of the new order in individual, group and institutional actions in the civilization, which is now more often described as medial, informative or conceptual. To understand the dilemmas, potentials and threats in the field of identity, development and shape of the persons and communities involved, i.e. the contemporary cultural changes, it is worth asking about their causes, methods of cognition and about their consequences.

Agnieszka Lewicka-Zelent, PhD, professor of the Maria Curie Skłodowska University in Lublin

Maria Curie Skłodowska University in Lublin, Faculty of Pedagogy and Psychology, Department of Rehabilitation Pedagogy

Thematic area: Readiness for personal changes in the scope of systemic and social changes. Education. Prevention. Support.

- Versatility of the functioning of minors and adults who are socially maladjusted in an institutional and non-institutional environment in terms of their personal and social resources and risk factors;
- Personal changes regarding the individuals who are socially maladjusted or endangered of maladjustment:
 - causes, determinants, effects, methods of their activation and consolidation, readiness to change,
 - justification for the implementation, dimension of interdisciplinarity and cooperation, suggestions of systemic solutions and their effectiveness,
 - the strength and the direction of the dependence, predictors, typical phenomena – their causes and effects;
 - conflicts and methods of their resolving, assumptions, rules and effectiveness of court mediations;

- motivation to a change, effects of a change and of a lack of it, change and the effectiveness of providing help, cooperation of specialists, various types of specialist support;
- conventional and innovative methods of support and their effectiveness (aid, intervention, therapy, consultancy, tutoring, etc.);
- educational and preventive influences in the social environment;
- rehabilitation influences.

Aldona Nawój-Śleszyński, PhD, professor of the University of Lodz

Department of Executive Criminal Law, Faculty of Law and Administration, University of Lodz

Thematic area: Executive Criminal Law

The basic problems of the area are:

- empirical research in the field of the judgment of those measures and their effectiveness;
- finding an answer to: how effective is the contemporary legal state regulating the use of probation measures;
- the effects of changes in the institution of conditional suspension of the execution of the sentence;
- the effectiveness of parole in different penitentiary groups (juveniles, imprisoned for the first time, penitentiary repeat offenders);
- the role of various penitentiary influences within the deprivation of liberty [Art. 67 § 3 k.k.w. (Executive Penal Code)] on the positive course of the probation period during parole;
- are there and what are the staffing needs regarding the enforcement of probation measures used in the Polish legal system,
- are there and what are the problems while supervising sexual offenders, especially those, whose acts have been committed due to the sexual preference disorders;
- what shall be the model for the enforcement of supervision over those punished with long-term sentences;
- what are the shortcomings in the process of the enforcement of probation measures and their causes and prognosis,
- should post-sentence mediation be one of the prerequisites included while applying for parole, why such solution is not a part of the contemporary executive criminal code;
- the role of the Prison Service in the preparation of inmates to function in the probation system after serving the sentence.

An important problem that still needs to be discussed is the role of the criminal policy in shaping the rational structure of criminal punishments with the impact on non-custodial punishments.

Łukasz Kwadrans, PhD, University of Silesia in Katowice

University of Silesia in Katowice, Faculty of Ethnology and Education Sciences, Institute of Education Sciences, Department of General Pedagogy and Research Methodology

Thematic area: Enforcement of judgments in family and juvenile cases – social, legal and methodical aspects:

- methodologies of rehabilitation work;
- the functioning of the probation in Poland and in the Visegrád countries;
- working with culturally different people; social rehabilitation and social reintegration of maladjusted persons or those with the risk of social maladjustment;
- the functioning of social rehabilitation staff in Poland and Europe;
- institutional forms of social rehabilitation and educational work with minors, functioning of probation centres;
- working with a dysfunctional family;
- domestic violence, peer violence;
- methodology of social rehabilitation work in an open environment;
- family guardianship;
- diagnosis at work of a family guardian; methods of educational, rehabilitation and preventive work of guardians enforcing judgments in family and juvenile cases;
- rehabilitation and preventive programs used by services, institutions and non-governmental organizations in Poland and in the world;
- proposals for educational, rehabilitation and preventive impact programs for family guardians.

dr Małgorzata Żbikowska, PhD, University of Szczecin

University of Szczecin, Faculty of Law and Administration, Department of Criminal Procedure

Thematic area: Procedural criminal law

The scope of issues that may be updated in the light of procedural criminal law includes the following topics:

- the rights and obligations of persons under temporary arrest and conviction, as well as the role of temporary arrest (including its preventive function);
- the role of mediation in resolving conflicts between parties to criminal proceedings and the impact of mediation on the conclusion of such proceedings;
- criminal-trial institutions related to the protection of the victim in a criminal trial, as well as the information obligation of the procedural au-

thorities towards the injured party, including informing the injured party about the annulment, non-extension or change of pre-trial detention for another preventive measure;

- the role of non-custodial preventive measures in individual and general prevention;
- prevention of sexual crime by introducing the Registers of Sex Offenders and the Police Map of the Threats;
- consensual ways of concluding criminal proceedings from the perspective of society protection against a criminal and crime, as well as securing the legally protected interests of the victim;
- benefits and threats related to conditional discontinuance of criminal and penal-fiscal proceedings from the perspective of protecting society against the phenomenon of crime, especially the crime committed for financial reasons;
- evidence law, including the burden of proof and the evidential obligation of procedural organs, facultative assessment of evidence in a criminal trial and prohibitions on evidence;
- the role of the victim in a criminal trial, including the status of the victim, the rights and obligations of the victim, practical aspects related to the protection of the victim against secondary victimization and the way of interrogating a minor victim in a criminal trial;
- extracting and describing the principles of the criminal trial, including in particular the ontological status of procedural rules, criteria for distinguishing the principles of law and the importance of legal principles in legal inferences.

Konrad Lipiński, PhD

Thematic area:

Substantive criminal law

- crime science;
- the rules of criminal responsibility;
- type classification of crimes and its elements;
- the issues of objective and subjective assignments of the criminal responsibility;
- punishment science;
- probation measures;
- protective measures;

Tax Criminal Law

- the structure of tax crime;
- institutions related to the desistance to punish the perpetrator;
- issues related to specific groups of fiscal crimes and offenses;

Offense law

- the issue of partial depenalization;
- penalties and punitive measures for offenses.

SPIS TREŚCI

WSTĘP	11
-------------	----

Dr hab. Beata Maria Nowak, prof. SGGW

Katedra Edukacji i Kultury na Wydziale Nauk Społecznych
Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

PRACA SZANSĄ SKAZANYCH NA POMYŚLNĄ REINTEGRACJĘ SPOŁECZNĄ.

POSTAWY PRACODAWCÓW WOBEC EKSWIEŹNIÓW POSZUKUJĄCYCH

ZATRUDNIENIA – KOMUNIKAT Z BADAŃ 13

Dr Konrad Lipiński

Adwokat we Wrocławiu

ODMOWA ZGODY NA KORZYSTANIE PRZEZ TYMCZASOWO

ARESZTOWANEGO Z APARATU TELEFONICZNEGO 33

Dr hab. Małgorzata Michel, prof. UJ

Adiunkt z habilitacją w Instytucie Pedagogiki

Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie

AKTYWNOŚĆ GANGÓW MŁODZIEŻOWYCH W KONTEKŚCIE ZJAWISKA

RADYKALIZACJI. POLSKIE REALIA W ŚWIETLE BADAŃ WŁASNYCH 47

Mgr Alicja Limburska

Katedra Prawa Karnego Materialnego, Uniwersytet Wrocławski

MIEJSCE ODBYWANIA KARY POZBAWIENIA WOLNOŚCI W ŚWIETLE

WYROKU ETPC W SPRAWIE POLYAKOVA I INNI PRZECIWKO ROSJI 75

Dr Izabela Jankowska-Prochot

Wykładowca Wyższej Szkoły Bankowej w Warszawie,

pracownik Komendy Głównej Policji w Warszawie

KONCEPCJE WYKŁADNICZE USIŁOWANIA POPEŁNIENIA PRZESTĘPSTWA

W WYBRANYCH PAŃSTWACH WSPÓLNOTY *COMMON LAW* 93

Mgr Erwin Ryter

Katedra Prawa Karnego Wykonawczego, Uniwersytet Łódzki

PROFILOWANIE JAKO ZDARZENIE SPRZYJAJĄCE NARUSZENIU PRAWA

DO PRYWATNOŚCI W KONTEKŚCIE PRAWA UNIJNEGO 115

Mgr Małgorzata Pychner

Doktorantka, Uniwersytet Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie

**OPINIA LOKALNEJ SPOŁECZNOŚCI NA TEMAT MŁODZIEŻOWEGO
OŚRODKA WYCHOWAWCZEGO, MŁODZIEŻOWEGO OŚRODKA SOCJOTERA-
PEUTYCZNEGO I POGOTOWIA OPIEKUŃCZEGO JAKO CZYNNIK
WPŁYWAJĄCY NA JEJ POCZUCIE BEZPIECZEŃSTWA 141**

Mgr Karolina Szczecińska-Przybułek

Doktorantka, Katedra Kryminalistyki i Medycyny Sądowej, Wydział Prawa
i Administracji, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

**MŁODZI JAKO SPRAWCY ZBRODNI BEZPRAWNEGO POZBAWIENIA
WOLNOŚCI ZE SZCZEGÓLNYM UDREĆZENIEM – ANALIZA MOTYWÓW
I SPOSOBÓW DZIAŁANIA 167**

INFORMACJA DLA AUTORÓW 187

WSTĘP

Rok 2019 jest dla Probacji niezwykle istotny. Z początkiem roku nastąpiły bowiem daleko idące zmiany w Redakcji kwartalnika. Dotyczyły one nie tylko stanowiska Redaktora Naczelnego i Zastępcy Redaktora Naczelnego, ale także redaktorów tematycznych, językowych oraz Rady Programowo-Naukowej. Chcąc sprostać ambitnym założeniom, jakie obraliśmy, zaprosiliśmy do współpracy kolejnych wybitnych naukowców, specjalizujących się w różnych obszarach nauk penalnych. Prace Redakcji wspiera również nowopowstałe Kolegium Doradcze. Jesteśmy przekonani, że wybitne grono współpracujących z Redakcją osób pozwoli nam czuwać nad zawartością merytoryczną kwartalnika.

W tym miejscu pragniemy serdecznie podziękować za dotychczasową działalność ustępującym członkom Redakcji, bowiem to oni w dużej mierze przyczynili się do podniesienia prestiżu kwartalnika oraz do jego rosnącej popularyzacji nie tylko w środowisku naukowym, ale przede wszystkim pośród praktyków. Dołożymy wszelkich starań, by kontynuować znakomitą pracę poprzedników, dążąc jednocześnie do dalszego i ustawicznego rozwoju czasopisma.

Jednym z naszych głównych wyzwań jest doprowadzenie do tego, by Probacja znalazła się na tworzonych przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego liście czasopism punktowanych. Z pewnością podniesie to renomę kwartalnika oraz sprawi, że coraz więcej znakomitych naukowców oraz praktyków będzie w nim składać swe teksty, jednak już dziś pragniemy ich do tego gorąco zachęcić. Działając w imieniu Redakcji, serdecznie zapraszamy Autorów do przesyłania swych opracowań naukowych do Probacji. Jesteśmy otwarci na publikację opracowań z zakresu nauk humanistycznych, w tym przede wszystkim z zakresu pedagogiki i resocjalizacji, dotyczących wykonywania orzeczeń w sprawach nieletnich, rodzinnych i karnych. Znaczącą rolę pośród problematyki poruszanej w ramach kwartalnika ma w zamierzeniu Redakcji odgrywać problematyka związana z probacją rozumianą instytucjonalnie oraz z pracą kuratorów. Niemniej trzon merytoryczny czasopisma stanowić mają publikacje ze sfery nauk penalnych, w tym przede wszystkim nauki o przestępstwie, części szczególnej prawa karnego, prawa karnego skarbowego,

prawa karnego pozakodeksowego oraz procesu karnego. Kładziemy duży nacisk na publikację tekstów problemowych, zawierających twórcze rozwiązania istniejących w teorii i praktyce problemów związanych z interpretacją przepisów. Zachęcamy też do publikacji wyników badań empirycznych, gdyż to one w dużej mierze pozwalają na konstruktywną ocenę obowiązujących aktów normatywnych oraz formułowanie sensownych i konstruktywnych postulatów *de lege ferenda*.

Najważniejsi dla każdego czasopisma są oczywiście Czytelnicy. Jesteśmy przekonani, że na łamach Probacji znajdziecie Państwo wiele istotnych informacji, które będą przydatne także w rozwiązywaniu problemów praktycznych. Serdecznie zapraszamy również na naszą nową stronę internetową www.probacja.com, gdzie można znaleźć zarazem aktualne, jak i archiwalne artykuły Probacji w wersji elektronicznej, złożyć manuskrypt, zapoznać się z bieżącą działalnością Redakcji, w tym z informacjami na temat planowanych konferencji naukowych i projektów badawczych.

Na uwagę zasługuje też fakt, że Redakcja czasopisma podjęła prace nad przystosowaniem strony internetowej www.probacja.com do potrzeb osób niewidomych i słabowidzących. Również okładka pisma, którą trzymacie Państwo w dłoniach, zawiera tłoczenia przy użyciu znaków alfabetu Braille'a.

Z życzeniami udanej lektury
Redaktor Naczelny
dr Piotr Zakrzewski

Beata Maria Nowak¹

**PRACA SZANSĄ SKAZANYCH NA POMYŚLNĄ
REINTEGRACJĘ SPOŁECZNĄ. POSTAWY
PRACODAWCÓW WOBEC EKSWIĘŻNIÓW
POSZUKUJĄCYCH ZATRUDNIENIA
– KOMUNIKAT Z BADAŃ**

DOI: 10.5604/01.3001.0013.3342

Wprowadzenie

W szerokim ujęciu proces integracji społecznej określić można jako stopniowe dochodzenie do stanu zespolenia, do wytworzenia się bezpiecznej przestrzeni funkcjonowania społecznego, w której zagwarantowane są prawa do pracy i edukacji wszystkim osobom, niezależnie od ich statusu społecznego, stanu zdrowia czy przejawów „inności”. Chodzi o zapewnienie, respektowania praw wszystkich osób do optymalnego i wszechstronnego rozwoju, gdyż głównym celem tego procesu jest stworzenie podobnych warunków do życia osobom będącym w pełni sił, dobrze zaadaptowanym społecznie, jak i tym, którzy z uwagi na negatywne czynniki psychospołeczne i sytuacyjne są zagrożeni marginalizacją i wykluczeniem społecznym (m.in. niepełnosprawnym i niedostosowanym społecznie). W tej ostatniej kategorii lokują się ekswięźniowie, którzy w przypadku niepowodzenia readaptacyjnego zagrożeni są powrotnością do przestępstwa i wtórną ekskluzją społeczną.

Proces włączający byłych więźniów w nurt życia społecznego określane jest mianem reintegracji społecznej, którą należy rozumieć jako proces przygotowujący ich do ponownego wpasowania się w ramy życia społecznego, w którym bazową rolę odgrywa systemowe planowanie i wdrażanie

¹ Dr hab. Beata Maria Nowak, prof. SGGW, Katedra Edukacji i Kultury na Wydziale Nauk Społecznych Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

różnorodnych działań przystosowawczych. Należy podkreślić, że reintegracja jest warunkowana poprzedzającymi ją etapami – resocjalizacją i readaptacją społeczną. Pomyślnie przejście przez te etapy oznacza wysokie prawdopodobieństwo udanego powrotu osoby skazanej do jej wolnościowego środowiska życia, w którym będzie ona funkcjonowała zgodnie z obowiązującymi normami społecznymi.

Dość polemiczne wydaje się być zatem stwierdzenie, że byłych więźniów należy selekcionować i wspomagać readaptacyjnie tylko tych, którzy są skłonni do pracy nad sobą². W moim odczuciu takie segregacyjne podejście do wspomaganiania readaptacyjnego kłóci się z istotą (re)integracji społecznej oraz z zasadą – ideą – subsydiarności, która wskazuje, że „(...) główną funkcją władzy jest zaspokajanie potrzeb podlegających jej społeczności lub osób, samodzielnie kształtujących swój los i za niego odpowiedzialnych, ale niezdolnych do pełnego rozwoju”³. Oznacza to, że prawa i wolności człowieka są źródłem praw i obowiązków społeczności, zaś w odniesieniu do przedmiotu rozważań – prawo do pomocy postpenitencjarnej mają wszyscy skazani, bowiem skutek różnorodnych zawirowań i uwikłań życiowych oraz zaburzeń, słabości czy też niekorzystnych splotów okoliczności, wszyscy oni znajdują się na ścieżce reintegracyjnej.

Wobec powyższego, obowiązkiem jednostek samorządu terytorialnego oraz powinnością społeczności lokalnych jest podejmowanie działań readaptacyjnych wobec wszystkich byłych więźniów – działań ukierunkowanych na ich przygotowanie do aktywnego pełnienia różnorodnych ról społecznych (rodzinnych, zawodowych czy towarzyskich) w sposób pożądaný i akceptowany społecznie. Kolejnym etapem wspomaganiania społecznego ekskwizitów jest sukcesywne włączanie w nurt życia społeczności lokalnych tych z nich, którzy pomyślnie przeszli proces readaptacji społecznej, którzy rokują pozytywnie, czyli w określonej perspektywie czasowej są w stanie w sposób konstruktywny i bezkolizyjny funkcjonować samodzielnie w swoim środowisku życia.

² S. Lelental, za: E. Żegleń-Nycz, „Wsparcie readaptacyjne w prewencji wykluczenia i recydywy”. *Sprawozdanie z konferencji*, „Probacja” 2017, nr 3.

³ E. Popławska, *Wpływ zasady subsydiarności na przemiany ustrojowe w Polsce*, w: *Subsydiarność*, red. D. Milczarek, Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1996, s. 148–149.

1. Ekswięźniowie na rynku pracy

Jednym z najistotniejszych czynników warunkujących powodzenie procesów resocjalizacji, readaptacji i finalnie reintegracji społecznej skazanych, jest ich stabilizacja zawodowa, a prościej, posiadanie – w zależności od poziomu wykształcenia – kwalifikacji adekwatnych do wykonywanego zawodu lub umiejętności niezbędnych do wykonywania określonego zakresu czynności pracowniczych oraz stałe zatrudnienie.

W przypadku osób odbywających karę pozbawienia wolności (zwłaszcza długoterminowych i recydywistów), szansą na zmniejszenie dolegliwości związanych z izolacją więzienną⁴, a po zakończeniu kary izolacji na pozytywną readaptację i reintegrację społeczną⁵, jest realizowany od 2016 r. Rządowy Program Pracy Więźniów. Jest to duże i dobrze rokujące przedsięwzięcie adresowane do skazanych osadzonych w jednostkach penitencjarnych, dające im możliwość przygotowania zawodowego oraz wykształcenia cech dobrego pracownika. Elementami programu są trzy obszary:

- inwestycyjny – budowa 40 hal produkcyjnych przy jednostkach penitencjarnych, głównie typu zamkniętego;
- finansowy – związany z ulgami dla pracodawców zatrudniających więźniów;
- współdziałania zakładów karnych i jednostek samorządu terytorialnego na rzecz pozyskania dla więźniów nieodpłatnej pracy.

Niestety pomimo wielu przykładów dobrych praktyk w zakresie wspomagania readaptacyjnego i inicjatyw lokalnych podejmowanych na rzecz zatrudniania ekswięźniów w przestrzeni postpenitencjarnej, nadal mamy do czynienia ze stagnacją systemową. Byli więźniowie wciąż są grupą doświadczającą alienacji społecznej podsycanej stereotypami i uprzedzeniami, dotkniętą kryminalnym piętnem i defaworyzowaną na rynku pracy.

Podstawą teoretyczną prezentowanych w niniejszym artykule badań własnych jest współczesna, relacyjna teoria dyskryminacji, która wyjaśnia między innymi zjawisko defaworyzacji ekswięźniów na rynku pracy. Jest

⁴ A. Janus-Dębska, *Praca na cele społeczne jako szansa jednostki na uniknięcie psychospołecznych skutków izolacji więziennej*, „Probacja” 2017, nr 4, s. 43–58; A. Wróbel-Chmiel, *Dolegliwości uwięzienia odczuwane przez skazanych długoterminowych – sprawców zabójstw*, „Probacja” 2018, nr 3, s. 29–47.

⁵ B.M. Nowak, *At Risk of Social Exclusion. Labor Market Disadvantage of Ex-Convicts – The Case of Poland*, „Przegląd Badań Edukacyjnych” 2018, nr 2, s. 85–98.

to teoria uprzedzeń osobistych autorstwa G.S. Beckera, która w wersji pierwotnej odnosiła się głównie do dyskryminacji rasowej⁶. Od tego czasu miała ona zastosowanie w wyjaśnianiu również innych rodzajów dyskryminacji, np. osób niepełnosprawnych. Można ją zatem odnieść również do sytuacji byłych więźniów, zwłaszcza że w rozumieniu Beckera posiadanie subiektywnych uprzedzeń (ang. *taste for discrimination*) generuje pojawianie się dyskryminacji wobec określonych grup defaworyzowanych. To znaczy, że piętno przestępcy jest źródłem dyskryminacji i defaworyzacji byłych więźniów na rynku pracy. Teoria uprzedzeń osobistych dostarcza trzy modele dyskryminacji: przez pracodawców, pracowników i przez klientów⁷. W ramach podjętej problematyki oraz sytuacji polskich ekswięźniów, interesujący jest model wskazujący na pracodawców jako źródło nierówności.

Niechęci pracodawców do zatrudniania byłych więźniów należy upatrywać w braku doświadczeń relacyjnych oraz w stereotypowym postrzeganiu skazanych jako ludzi stanowiących zagrożenie dla bezpieczeństwa i ładu społecznego. Tego typu dyskryminacja prowadzi do segregacji zawodowej⁸ – osoby z omawianej grupy otrzymują niewiele ofert zatrudnieniowych i są zmuszone do intensyfikacji poszukiwań⁹, co w wielu przypadkach jest zadaniem przekraczającym ich możliwości, gdyż wykazują oni poważne deficyty kompetencyjne w tym obszarze działania. Dochodzi do tego jeszcze piętno przestępcze, znacząco wpływające na postawy i zachowania przystosowanej części społeczeństwa. Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest ich niepełne uczestnictwo w ważnych dziedzinach życia (m.in. pracy, konsumpcji, kulturze). Należy jednak podkreślić, że ograniczenie to w wielu przypadkach wynika z deficytów całkowicie lub w dużej mierze od nich niezależnych¹⁰.

Byli więźniowie i ich rodziny znajdują się w krzyżowym układzie zagrożeń odnoszących się do problemów przystosowawczych, w tym poważnych braków w zakresie kompetencji życiowych, deprywacji wielu potrzeb oraz

⁶ Za: R.K. Filer, D.S. Hamermesh, A.E. Rees, *The Economics of Work and Pay*, 6. edition, New York 1996, Harper Collins College Publishers, s. 530–537.

⁷ D.L. Bosworth, D.J. Dawkins, T. Stromback, *The Economics of the Labour Market*, Pearson Education Limited, United Kingdom 1996, s. 331–333.

⁸ R.G. Ehrenberg, R.S. Smith, *Modern Labor Economics*, 7. edition, New York 2000, Addison-Wesley Longman, s. 530–537.

⁹ *Ibidem*, s. 447.

¹⁰ T. Panek, J. Czapiński, *Wykluczenie społeczne*, w: *Diagnoza społeczna 2013: warunki i jakość życia Polaków*, red. J. Czapiński, T. Panek, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa 2014, s. 385.

nęających ich problemów związanych między innymi z uzależnieniami, niepełnosprawnością, niskimi kwalifikacjami zawodowymi, ubóstwem, bezrobociem. Jak podaje GUS¹¹, z uwagi na trudności w przystosowaniu się do życia po zwolnieniu z zakładu karnego, z pomocy środowiskowej korzystało w 2015 r. 17,5 tys. rodzin, zaś w strukturze osób bezdomnych korzystających z pomocy społecznej w 2016 r., byli więźniowie stanowili 2,4%¹². Jest to zatem grupa szczególnego ryzyka, wrażliwa na wykluczenie i podatna na dyskryminację. Widoczne jest to zwłaszcza w sferze zatrudnienia. Pracodawcy nadal unikają przyjmowania do pracy osób obciążonych wyrokami sądowymi, pomimo oferowanych im ulg z tytułu zatrudnienia byłych więźniów. Sprawy nie rozwiązuje wykonywanie przez ekswięźniów prac sezonowych lub korzystanie z krótkoterminowych, nieformalnych ofert pojawiających się „w szarej strefie”¹³. Nagromadzenie nierozwiązanych problemów, brak stałego źródła utrzymania i związane z tym ubóstwo, ograniczenia jednostkowe (m.in. uzależnienia czy zaniebdania socjo-kulturowe), odrzucenie przez rodzinę i społeczność lokalną, to tylko niektóre problemy wpisujące się w obszar dolegliwości readaptacyjnych, które mogą spowodować, że ekswięźniowie powrócą do przestępstwa i ponownej ekskluzji społecznej. Mamy tu zatem do czynienia z zagrożeniem tej grupy wykluczeniem powiązaniem – ekonomicznym, mieszkaniowym¹⁴, a w sferze społecznej – relacyjnym.

Wykluczenie społeczne jest zjawiskiem wielostronnie warunkowanym i kumulatywnym¹⁵. W kontekście podjętego w artykule tematu należy podkreślić, że jednym z wymiarów ekskluzji społecznej jest wykluczenie przez izolację. Odnosi się to do sytuacji, gdy kontakty i stosunki społeczne są nawiązywane w obrębie grup zmarginalizowanych i naznaczonych¹⁶.

¹¹ GUS, *Pomoc społeczna i opieka nad dzieckiem i rodziną w 2015 roku*, Warszawa 2016, s. 4.

¹² GUS, *Beneficjenci pomocy społecznej w 2016 roku*, Kraków 2017, s. 70.

¹³ I. Kaźmierczak-Kałużna, *Bezdomność jako forma wykluczenia społecznego w świetle wybranych aktów prawnych oraz dokumentów strategicznych i programowych*, „Opuscula Sociologica” 2015, nr 2 (12), s. 19–36.

¹⁴ W. Jarmołowicz, K. Szarzec, *Funkcjonowanie rynku pracy w świetle współczesnych doktryn ekonomicznych*, w: *Przemiany na współczesnym rynku pracy*, red. W. Jarmołowicz, Forum Naukowe, Poznań 2008, s. 13.

¹⁵ J. Grotowska-Leder, *Ekskluzja społeczna – aspekty teoretyczne i metodologiczne*, w: *Ekskluzja i inkluzja społeczna. Diagnoza – uwarunkowania – kierunki działań*, red. J. Grotowska-Leder, K. Faliszek, „Akapit” s.c., Toruń 2005, s. 40.

¹⁶ J. Młyński, *Wykluczenie społeczne niepokojącym zjawiskiem nowoczesności*, „Horyzonty Wychowania” 2012, t. 11, nr 21, s. 152.

Taką grupę tworzą między innymi ci ekswięźniowie, którzy w sytuacji wtórnego napiętnowania, odrzucenia i/lub fiaska dotychczasowych wysiłków readaptacyjnych, ponownie wnikają się w sytuacje przestępczo-genne. W takim przypadku wykluczenie przez izolację staje się głównym predyktorem wtórnej powrotności do przestępstwa.

Biorąc pod uwagę aspekt zagrożenia byłych więźniów wtórną ekskluzją, w niniejszym artykule podjęto próbę rozpoznania najczęstszych postaw i reakcji pracodawców w sytuacji, gdy osoba poszukująca zatrudnienia posiada status byłego więźnia.

2. Strategia badawcza

Badania własne zostały zaprojektowane i przeprowadzone w oparciu o komplementarne zastosowanie strategii ilościowej (sondaż diagnostycznej z użyciem autorskiego kwestionariusza ankiety) i jakościowej (wywiady pogłębione). Badaniem objęto łącznie 245 recydywistów penitencjarnych (mężczyzn), w tym 137 jednokrotnych oraz 108 wielokrotnych, wyłonionych w celowo-losowym schemacie doboru próby badawczej¹⁷.

Terenem badania były dwa typy zakładów karnych dla recydywistów¹⁸ – półotwarty w Żytkowicach, w którym badaniu poddano 110 osadzonych oraz zakład karny typu zamkniętego w Siedlcach, gdzie przebadano

¹⁷ Zaprezentowane ustalenia stanowią fragment projektu badawczego nad porażką readaptacyjną i przyczynami powrotności do przestępstwa, realizowanego w latach 2015–2018 z udziałem 670 badanych: strategia ilościowa – 245 osób oraz strategia jakościowa – 425 osób (wywiad pogłębiony bezpośredni i wywiad narracyjny w formie pisemnej). Niektóre aspekty tych badań zostały już wcześniej opublikowane: B.M. Nowak, *Kapitał ludzki i społeczny w procesie reintegracji społecznej ekswięźniów i ich rodzin*, w: *Resocjalizacja, readaptacja i reintegracja społeczna – problemy, programy i perspektywy rozwoju komunikacji*, red. I. Mudrecka, Wyd. Pedagogium, Warszawa 2017; B.M. Nowak, *Hierarchia wartości osób wykluczonych społecznie. Komunikat z badań*, „Pedagogika Społeczna” 2017, nr 1; B.M. Nowak, *Poczucie lokalizacji kontroli u skazanych powracających do przestępstwa a postrzeganie przez nich własnych rodzin pochodzenia*, „Przegląd Badań Edukacyjnych” 2017, Vol. 2, No. 25; B.M. Nowak, *At Risk of Social Exclusion...*, s. 85–98.

¹⁸ Kryterium decydującym o zakwalifikowaniu skazanego do zakładu karnego dla recydywistów jest fakt uprzedniego odbywania przez niego kary pozbawienia wolności lub kary aresztu oraz umyślność popełnionych przestępstw lub wykroczeń. W tego typu zakładzie odbywają karę dorośli skazani za przestępstwo umyślne lub za wykroczenia umyślne – art. 86 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. 2019, poz. 676 t.j.).

135 więźniów¹⁹. Osoby badane mieszkały najczęściej (na wolności) w miastach dużych (88 osób) i średniej wielkości (66 osób) – łącznie 62,9% ogółu badanych. Środowiskiem życia 91 recydywistów było natomiast małe miasta (35 osób) lub wieś (56 osób) – łącznie 37,1%²⁰.

Badani recydywiści to w zdecydowanej większości osoby w średnim wieku (31–40 lat – 100 osób) oraz młode, lokujące się w przedziale wiekowym od 21 do 30 lat (65 osób). Najmniejszy odsetek stanowili recydywiści starsi, w wieku od 41 do 55 lat (44 osoby) oraz seniorzy (powyżej 55 lat – 24 osoby). Ponad połowa osadzonych biorących udział w badaniu była stanu wolnego (kawalerowie – 53%), zaś tylko jedna piąta reprezentowana była przez recydywistów żyjących w związkach formalnych lub nieformalnych (21%). Ten rozkład okazał się zbliżony do uzyskanego przez T. Szymanowskiego oraz I. Rzeplińską²¹. Wśród osób badanych odnotowano także ¼ rozwodników żyjących samotnie. Respondenci posiadali w większości przypadków niski poziom wykształcenia – 76,0% ogółu badanych (83 osoby – ukończona szkoła zawodowa, 77 – szkoła podstawowa, 27 – gimnazjum). Wykształceniem średnim legitymowała się ponad 1/5 recydywistów, zaś jedynie 5 osób posiadało wykształcenie wyższe.

Zadaniem osób badanych było przeprowadzenie swoistej analizy przyczyn własnej powrotności do przestępstwa. Dane pozyskane w toku wywiadów pogłębionych oraz wywiadu narracyjnego w formie pisemnej wskazują na to, że podczas badania recydywiści doświadczali swoistej autoterapii. Istota badania tkwiła bowiem w tym, by dokonywali oni retrospektywnego zanurzenia się we własne życie, by samodzielnie odkrywali przyczyny i skutki własnych błędów decyzyjnych oraz mierzyli się z bolesnymi, często traumatycznymi doświadczeniami. Takie podejście do badania pozwoliło na uzyskanie większej pewności co do rzetelności pozyskanych informacji. Pamiętać jednak należy, że w tego typu badaniu należy zachować dystans wobec wiarygodności wypowiedzi skazanych, jak też rozważnie podchodzić do wyników badania, gdyż materiał ba-

¹⁹ Warunki odbywania kary w zakładach karnych są opisane w ustawie z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. 2019, poz. 676 t.j.), dalej: k.k.w.: zakład karny typu półotwartego – art. 91 oraz zakład karny typu zamkniętego – art. 90.

²⁰ Środowisko życia osób badanych (kategorie): wieś, małe miasto – poniżej 20 tys. mieszkańców; średnie miasto – od 20 do 100 tys. mieszkańców; duże miasto – powyżej 100 tys. mieszkańców.

²¹ Za: R. Szczepanik, *Stawanie się recydywistą. Kariery instytucjonalne osób powracających do przestępczości*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2015.

dawczy został pozyskany na drodze samoopisu, a narracja recydywistów penitencjarnych mogła zostać skażona zniekształceniami atrybucyjnymi, które są zwykle aktywowane w sytuacjach nietypowych²². Niewątpliwie do nietypowych sytuacji należy także badanie prowadzone w otoczeniu izolowanym, w środowisku zamkniętym i represyjnym, co skłania do ostrożnego formułowania wniosków wyprowadzanych z analizy uzyskanego w ten sposób materiału badawczego.

Z uwagi na ograniczenia dotyczące objętości artykułu oraz w celu wzmocnienia opisu i interpretacji wyników badania ankietowego, w niniejszym opracowaniu przytoczono jedynie fragmenty wypowiedzi osób badanych (analiza danych uzyskanych w toku realizacji strategii jakościowej zostanie zaprezentowana w odrębnej publikacji).

Wyniki badania i wnioski

Respondentów poproszono o wskazanie **najczęstszych postaw pracodawców wobec nich** w sytuacji, gdy w okresach wolnościowych poszukiwali zatrudnienia. Założono, że najczęściej przejawianą postawą pracodawców wobec ekswięźniów jest odmowa lub odrzucenie. Okazało się jednak, że prawie połowa badanych wskazała na postawę akceptującą (40,5%), zaś najmniejszy odsetek badanych spotkał się z odrzuceniem – 19,0%.

Wynik istotny statystycznie uzyskano w odniesieniu do miejsca zamieszkania osób badanych – tabela nr 1.

Otóż z akceptacją ekswięźniów w roli pracowników najgorzej radzą sobie pracodawcy z miast średniej wielkości, stosujący różnego rodzaju praktyki dyskryminacyjne.

PRZYPADEK 95 (Marek, lat 35, recydywista jednokrotny, mieszkaniec średniej wielkości miasta, wykształcenie średnie, zakład zamknięty): „Do pracy nie chciano przyjąć skazanego. Pamiętam jak starałem się o pracę na stacji benzynowej (do zamykania i nalewania paliwa). Gdy zapytano mnie o karalność i przyznałem, że byłem karany za pobicie, to stwierdzono, że pracy nie dostanę, bo przyszedłem źle ubrany na rozmowę kwalifikacyjną – jak mi powiedziano, powinienem być w garniturze, a nie w dzinsach i swetrze, bo chętnych do pracy jest mnóstwo...”.

²² W.U. Meyer, R. Reisenzein, A. Schützwohl, *Toward a Process Analysis of Emotions: The Case of Surprise*, „Motivation and Emotion” 1997, nr 21 (3), s. 258.

Tabela 1. Postawy pracodawców a miejsce zamieszkania badanych re-cydywistów

Postawa pracodawcy	Miejsce zamieszkania				
	wieś	miasto <20 tys. mieszk.	miasto 20–100 tys. mieszk.	miasto >100 tys. mieszk.	ogółem
akceptująca	N=24 52,2%	N=14 45,2%	N=14 25,5%	N=31 42,5%	N=83 40,5%
niechętna	N=10 21,7%	N=9 29,0%	N=8 14,5%	N=14 19,2%	N=41 20,0%
odrzucająca	N=5 10,9%	N=3 9,7%	N=16 29,1%	N=15 20,5%	N=39 19,0%
obojętna	N=7 15,2%	N=5 16,1%	N=17 30,9%	N=13 17,8%	N=42 20,5%
łącznie	N=46 100,0%	N=31 100,0%	N=55 100,0%	N=73 100,0%	N=205 100,0%

Braki danych: ze względu na brak danych, z analizy wykluczono 40 badanych.

Test: warunki do przeprowadzenia testu niezależności chi-kwadrat spełnione. Wartość statystyki testowej 17,17 przy 9 stopniach swobody. Hipoteza o braku związku pomiędzy analizowanymi zmiennymi może zostać odrzucona na poziomie istotności 0,046 (tj. mamy do czynienia ze statystycznie istotną zależnością).

Źródło: Opracowanie własne.

W małych społecznościach lokalnych, w środowisku wsi czy małego miasta (do 20 tys. mieszkańców), w których skazani poszukują pracy, rzadziej przejawiana jest przez pracodawców postawa odrzucająca (łącznie 20,6% wskazań) w porównaniu z tego typu postawą pracodawców ze średnich i dużych miast (łącznie 49,6%). Poniekąd można ten wynik tłumaczyć większą liczbą osób chętnych do pracy w dużych enklawach społecznych, a tym samym większą konkurencją ze strony kandydatów nieobciążonych piętnem karalności.

Z kolei w małych miejscowościach, zwłaszcza w regionach bazujących na rolnictwie i słabo zurbanizowanych, chętnych do podjęcia pracy (z wyłączeniem sezonowych prac polowych) jest niewiele, zwłaszcza w kontek-

ście zjawiska emigracji zarobkowej i odpływu z tych terenów osób w wieku produkcyjnym²³. Skłania to pracodawców do częstszego dokonywania wyborów wymuszonych deficytem potencjalnych pracowników.

PRZYPADEK 23 (Wojciech, lat 34, recydywista dwukrotny, mieszkaniec małego miasta, wykształcenie zawodowe, zakład typu półotwartego): „Jak nie było roboty w polu, to pracowałem na budowie. Nikt nie pytał o to, czy siedziałem, ale i tak wszyscy o tym wiedzieli, jak to na wsi... Byłem normalnie traktowany przez szefa, ale to były prace tylko takie dorywcze, bez umowy”.

Większa tolerancja ekswięźniów w małych społecznościach, zwłaszcza wiejskich, wiąże się prawdopodobnie z brakiem anonimowości, z siecią powiązań rodzinnych oraz znajomością byłych więźniów w okresie poprzedzającym ich skazanie, co wywołuje efekt środowiskowego przyzwolenia na ich zatrudnianie.

PRZYPADEK 56 (Arkadiusz, lat 30, recydywista trzykrotny, mieszkaniec wsi, wykształcenie podstawowe, zakład półotwarty): „Zacząłem pracować jak miałem 10 lat. U takiego prywaciarza na budowie. Wie pani, przynieś, wynieś, pozamiataj. Potem jak miałem przerwy, to zawsze wracałem do niego. Traktował mnie jak syna. Teraz siedzę już trzeci raz, ale jak stąd wyjdę, to i teraz bez problemu mnie przyjmie do roboty...”.

Wynik istotny statystycznie uzyskano także w odniesieniu do typu zakładu karnego. Okazało się, że osadzeni z zakładu typu zamkniętego istotnie częściej wskazywali na niechętne i odrzucające postawy pracodawców niż osadzeni w zakładzie karnym typu półotwartego – tabela nr 2.

Prawdopodobnie wynik ten powiązany jest z wymiarem kary oraz z rodzajem i wagą popełnionych przestępstw (do zakładów zamkniętych trafiają najczęściej skazani długoterminowi, karani za popełnienie poważnych przestępstw godzących w zdrowie i życie ludzkie)²⁴. Sprawdzenie tej tezy wymaga jednak bardziej pogłębionych badań i analiz empirycznych.

²³ Por. A. Mantaj, A. Ostromięcki, D. Zając, *Czynniki kształtujące migracje ludności w gminach wiejskich Polski Wschodniej*, „Wiadomości Statystyczne” 2017, Rok LXII 11 (678), s. 74–85.

²⁴ Klasyfikacja skazanych – art. 82 k.k.w. W zakładzie karnym typu zamkniętego osadza się przestępcę, który popełnił przestępstwo ze szczególnym okrucieństwem; dopuścił się wzięcia lub przetrzymania zakładnika; uprowadził statek wodny lub powietrzny; dokonał przestępstwa z użyciem broni palnej, materiałów wybuchowych albo łatwopalnych lub podczas uprzedniego lub obecnego pozbawienia wolności stwarzał zagrożenie dla bezpieczeństwa zakładu karnego lub aresztu śledczego.

Tabela 2. Postawy pracodawców w opinii badanych recydywistów a typ zakładu karnego

Postawa pracodawcy	Typ zakładu karnego		
	półotwarty	zamknięty	ogółem
akceptująca	N=53 44,2%	N=30 35,3%	N=83 40,5%
niechętna	N=17 14,2%	N=24 28,2%	N=41 20,0%
odrzucająca	N=21 17,5%	N=18 21,2%	N=39 19,0%
obojętna	N=29 24,2%	N=13 15,3%	N=42 20,5%
łącznie	N=120 100,0%	N=85 100,0%	N=205 100,0%

Braki danych: ze względu na brak danych, z analizy wykluczono 40 badanych.

Test: warunki do przeprowadzenia testu niezależności chi-kwadrat spełnione. Wartość statystyki testowej 8, 16 przy 3 stopniach swobody. Hipoteza o braku związku pomiędzy analizowanymi zmiennymi może zostać odrzucona na poziomie istotności 0,043 (tj. mamy do czynienia ze statystycznie istotną zależnością).

Źródło: Opracowanie własne.

PRZYPADEK 87 (Andrzej, lat 43, recydywista jednokrotny, mieszkaniec dużego miasta, zakład karny typu zamkniętego): „Byłem w tak zwanym pośredniaku, a w opiece społecznej nie, bo nie potrzebowałem. Zgłosiłem się tam ze 3–4 razy, ale powiem szczerze, że nie chcieli mnie zatrudnić z uwagi na to, że byłem karany i to za takie poważne przestępstwa. Bo wie Pani, ja po raz pierwszy zostałem skazany jako młody chłopak za udział w grupie przestępczej, a teraz siedzę za rozbój i pobicie ze skutkiem śmiertelnym. Przez wiele lat nie układało mi się na wolności, a moje życie – jak to mówią – było do bani... Jak nie miałem pracy, to pożyczałem kasę od rodziny, kolejnych dziewczyn czy znajomych. Robiły się długi... Kilka razy wyjechałem na zbiór truskawek do Niemiec, to je spłacałem, ale przyszedł moment, gdy już nie mogłem znaleźć żadnej roboty, bo wszyscy chcieli papierka o niekaralności, no i do tego związek

z ostatnią partnerką się rozpadł – to zrobiłem to, co zrobiłem i tu sobie trochę posiedzę...”.

Recydywiści z zakładu półotwartego natomiast, mając możliwość częstszego kontaktu ze światem zewnętrznym, wykazują większą sprawność w poszukiwaniu zatrudnienia niż więźniowie osadzeni w zakładzie zamkniętym. W mniejszym stopniu dotyczą ich również negatywne skutki izolacji więziennej w porównaniu ze skazanymi osadzonymi w zakładzie zamkniętym, zwłaszcza długoterminowymi.

Analiza statystyczna nie wykazała natomiast istotnych zależności między **postawami pracodawców deklarowanymi przez badanych recydywistów** a rodzajem recydywy, wiekiem, poziomem wykształcenia. Niemniej w okresach wolnościowych akceptowani i zatrudniani są najczęściej recydywiści lokujący się w kategorii wiekowej od 41 do 50 lat (54,1%), recydywiści młodzi (21–30 lat – 47,1%), osoby z niskim poziomem wykształcenia – prawie połowa recydywistów lokujących się w kategorii wykształcenia podstawowego (44,4%) oraz ponad połowa osób posiadających wykształcenie gimnazjalne (52,2%). Z kolei niechętnych postaw pracodawców wobec byłych więźniów doświadczają najczęściej recydywiści – seniorzy w wieku powyżej 51 lat (43,8% osób z tej kategorii wiekowej). Prawdopodobnie w niedalekiej przyszłości sytuacja demograficzna związana ze starzeniem się społeczeństwa wymusi zmiany w polityce zatrudniania, co pozwala przypuszczać, że zmieni się również nastawienie pracodawców wobec byłych więźniów w wieku senioralnym.

Analiza statystyczna nie wykazała także zależności istotnych statystycznie pomiędzy **reakcjami pracodawców deklarowanymi przez badanych recydywistów w sytuacji ujawnienia faktu o pobycie potencjalnego pracownika w zakładzie karnym** a miejscem zamieszkania, rodzajem recydywy, wiekiem i poziomem wykształcenia osób badanych. Pomimo to, w opinii badanych recydywistów, ujawnienie przeszłości kryminalnej sprawia, że rozmowę kwalifikacyjną z ekswieźniem ubiegającym się o pracę pracodawca wieńczy najczęściej konkluzją, że brak jest już wolnych miejsc (39,8% ogółu badanych). Na stanowczą reakcję odmowną (przerwanie rozmowy kwalifikacyjnej) wskazywali najczęściej recydywiści z miast średniej wielkości (42,6% osób z tej kategorii), osoby młode, lokujące się w kategorii wiekowej 21–30 lat (45,2%), posiadające wykształcenie gimnazjalne (44,4%) oraz osadzeni z zakładu typu zamkniętego (45,5%).

PRZYPADEK 33 (Mateusz, 24 lata, recydywista jednokrotny, mieszkaniec małego miasta, wykształcenie gimnazjalne, zakład zamknięty):

„Szukałem pracy, raz nawet chcieli mnie przyjąć, ale poprosili o papier o niekaralności... no i nie doniosłem, i potem już do mnie nawet nie zadzwonili. Innym razem powiedziałem, że byłem karany, to od razu, nawet do sekretariatu nie wszedłem. W mleczarni też mnie nie chcieli. Mam uprawnienia na wózek widłowy, ale oni powiedzieli, że po wyroku nie potrzebują do pracy”.

PRZYPADEK 89 (Mariusz, lat 40, recydywista pięciokrotny, mieszkaniec dużego miasta, wykształcenie zawodowe, zakład zamknięty): „Tak, poszukiwałem pracy. Najpierw przez urząd pracy, a potem już sam na własną rękę i nie zawsze to niestety przynosiło oczekiwany rezultat, bo znaleźć dobrą pracę będąc wcześniej karanym niestety u nas w Polsce jest bardzo ciężko”.

Niemal równie często informacja o karalności nie robiła na pracodawcach wielkiego wrażenia (deklaracje ponad 1/3 ogółu osób badanych). Interesowały ich jedynie kwalifikacje kandydata do objęcia danego stanowiska lub jego umiejętności adekwatne do wykonywania określonej pracy. Na reakcję obojętną wskazywali najczęściej recydywiści mieszkający na wsi (47,2% osób), osoby w wieku dojrzałym (41–50 lat – 40,0%), recydywiści z najniższym poziomem wykształcenia (36,5%) oraz osadzeni w zakładzie typu półotwartego (36,2%).

PRZYPADEK 12 (Krzysztof, lat 43, czterokrotny recydywista, mieszkający na przedmieściach małego miasta, wykształcenie zawodowe, zakład półotwarty): „Na rozmowie o pracę nie miałem jakichś problemów, bo na pracodawcach nie robiło jakoś wrażenia to, że byłem skazany. Najwyżej dostawałem propozycję pracy na tak zwaną próbę, a po tym czasie jak się sprawdzałem, to zostawałem na dłużej, ale bardzo rzadko, bo jestem z natury niepunktualny, a czasem też ostro imprezowałem”.

Z analizy deklaracji składanych przez badanych recydywistów wynika, że potencjalnych pracodawców nie interesowały najczęściej **szczegóły popełnionego przez nich przestępstwa** (54,5% ogółu badanych). Żadni takich informacji byli najczęściej pracodawcy z małych miejscowości (55,6%). Na pojawianie się tego rodzaju pytań w trakcie rozmowy kwalifikacyjnej wskazywali częściej recydywiści wielokrotni (ponad połowa osób z tej kategorii), najmłodsi (21–30 lat – 49,2%), posiadający wykształcenie gimnazjalne (48,1%) oraz osadzeni w zakładzie typu zamkniętego (58,7%).

Osoby badane zostały zapytane także o **emocje odczuwane w sytuacji, gdy pracodawca dopytywał ich o szczegóły popełnionego przestępstwa**

(badany mógł wybrać więcej niż jedną opcję). Pomimo tego, że wyniki badania nie są istotne statystycznie, to warto odnotować, że w omawianej sytuacji badani recydywiści odczuwali zwykle zakłopotanie. Towarzyszyło ono najczęściej mieszkańcom miast, osobom najmłodszym, recydywistom wielokrotnym, posiadającym wykształcenie średnie i wyższe oraz osadzonym w zakładzie typu zamkniętego.

PRZYPADEK 30 (Dominik, lat 28, dwukrotny recydywista, wykształcenie średnie, mieszkaniec średniego miasta, zakład zamknięty): „Zdarzało się, że pytano mnie też, za co siedziałem, to wiadomo odpowiadałem, ale nie czułem się z tym zbyt dobrze szczerze mówiąc”.

Z kolei frustracji wywołanej pytaniami pracodawcy o kryminalną przeszłość nie kryły najczęściej osoby z małych miast, recydywiści-seniorzy, osoby legitymujące się wykształceniem zawodowym oraz osadzeni w zakładzie typu zamkniętego. Emocjonalnie obojętni wobec pytań o szczegóły popełnionego przestępstwa są natomiast zwykle mieszkańcy wsi, osoby w wieku dojrzałym (41–50 lat), posiadające wykształcenie podstawowe oraz osadzeni z zakładu typu półotwartego.

Odnosząc się do uzyskanych wyników badania należy podkreślić, że – jak to wcześniej zasygnalizowano – narracja więźniów, zwłaszcza długoterminowych i odbywających karę w warunkach zakładu zamkniętego mogła zostać zniekształcona atrybucyjnie, a tym samym może rodzić wątpliwości co do rzetelności oceny wydarzeń zaistniałych w przeszłości. Dlatego też uzyskane wyniki należy traktować z pewną dozą ostrożności.

Pomimo powyższego zastrzeżenia, zaprezentowane w artykule wyniki badania ukierunkowanego na rozpoznanie najczęstszych postaw pracodawców wobec byłych więźniów oraz ich reakcji w sytuacji ujawnienia kryminalnej przeszłości kandydata do pracy skłaniają do sformułowania następujących wniosków:

1. Pracodawcy wobec byłych więźniów przejawiają najczęściej postawę akceptującą. Wyjątkiem są pracodawcy z miast średniej wielkości, którzy mają problem z akceptacją ekswięźniów w roli pracowników. Stąd też zasadne wydaje się podejmowanie przez powiatowe urzędy pracy aktywności w zakresie organizacji szkoleń/warsztatów antidyskryminacyjnych, adresowanych szczególnie do tej grupy pracodawców.
2. Pracodawcy z małych enklaw społecznych (wieś i małe miasto – do 20 tys. mieszkańców) rzadziej przejawiają wobec byłych więźniów postawę odrzucającą niż pracodawcy z większych środowisk (miasta

- średnie i duże). Jednak to właśnie oni interesują się zwykle informacjami dotyczącymi przestępstwa popełnionego przez kandydatów do pracy, wywołując tym zakłopotanie, rozgoryczenie, a często także poczucie porażki u swoich rozmówców.
3. W poszukiwaniu zatrudnienia dla ekswiężniów poważnym problemem jest zaświadczenie o niekaralności. Ujawnienie – na życzenie pracodawcy – faktu pobytu w zakładzie karnym wiąże się zwykle z odmową przyjęcia do pracy. Taka reakcja pojawia się najczęściej u pracodawców z miast średniej wielkości i dotyczy zwykle byłych więźniów do 30. roku życia, słabo wykształconych i skazanych na karę izolacji w zakładzie typu zamkniętego.
 4. Pracodawcy zainteresowani jedynie umiejętnościami adekwatnymi do wykonywania określonej pracy, bardziej tolerancyjnie odnoszą się do informacji o pobycie kandydata w zakładzie karnym. Dotyczy to szczególnie pracodawców z terenów wiejskich i małomiasteczkowych, poszukujących pracowników wykonujących prace fizyczne, niewykwalifikowanych i nisko wynagradzanych.
 5. Wobec byłych więźniów – seniorów w wieku powyżej 51 lat, pracodawcy przejawiają postawy niechętne. Prawdopodobnie, z upływem czasu problem ten ulegnie samorozwiązaniu z uwagi na negatywne tendencje demograficzne związane z sukcesywnie zmniejszającą się liczbą osób w wieku produkcyjnym. Tym samym wzrastać mogą szanse na poszerzenie senioralnej części rynku pracy i zmianę postaw pracodawców również wobec seniorów – ekswiężniów.
 6. Byli więźniowie z zakładów karnych typu półotwartego wykazują większą sprawność w poszukiwaniu zatrudnienia i częściej podejmują pracę na wolności niż ekswiężniowie z zakładów typu zamkniętego (zwłaszcza długoterminowi), którzy w większym stopniu doświadczają negatywnych skutków stygmatyzacji²⁵ oraz marginalizacji społecznej²⁶.

²⁵ Por.: B.M. Nowak, *Kapitał ludzki i społeczny...*; A. Fidelus, *Stygmatyzacja byłych więźniów jako skutek procesu społecznej readaptacji*, „Forum Pedagogiczne” 2013, nr 1.

²⁶ Por. J. Florczykiewicz, *Poczucie marginalności osadzonych odbywających karę pozbawienia wolności i wybrane jego uwarunkowania. Sprawozdanie z badań*, „Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja” 2013, nr 22.

Konkluzje końcowe

Wobec powyższego, niezbędne wydaje się podjęcie działań systemowych wyrównujących szanse ekskwizytorów na pozyskanie stałego zatrudnienia. Szczególnie istotne jest przygotowanie takiego segmentu na rynku pracy, w którym osoby karane mogłyby uczestniczyć na podobnych zasadach jak osoby wolne od piętna karalności. Nie jest to wprawdzie nowatorski postulat²⁷, ale wciąż wymagający rozwiązań systemowych.

Wyniki badań zaprezentowanych w niniejszym artykule oraz wcześniej opublikowane²⁸ skłaniają także do uwzględniania w poradnictwie i pośrednictwie pracy zarówno kwalifikacji zawodowych, jak i profili socjodemograficznych ekskwizytorów – kandydatów do podjęcia zatrudnienia. I nie chodzi tu jedynie o dane podstawowe jak wiek czy poziom wykształcenia, ale także o profil kryminalny (m.in. rodzaj popełnionego przestępstwa, wielokrotność skazania) oraz warunki uwięzienia (m.in. typ zakładu karnego, wymiar kary, praca w warunkach penitencjarnych). Wymaga to jednak podjęcia kolejnych działań systemowych, ukierunkowanych na profesjonalne przygotowanie pracowników instytucji pomocy społecznej i urzędów pracy do wykonywania tego zakresu wspomaganie readaptacyjnego.

Wciąż nierozwiązany jest również problem monitorowania losów i wspomaganie kompetencyjnego byłych więźniów w przestrzeni postpenitencjarnej, czego implikacją jest wzrastające zagrożenie ich powrotnością do przestępstwa i wtórną ekskluzją społeczną²⁹. Po zakończeniu kary izolacji więziennej, osoby skazane ponownie doświadczają dolegliwych, psychospołecznych skutków własnej i systemowej nieporadności, a wraz z czasem – bezsilności, zaś deficyty kompetencyjne, nierozwiązane problemy i brak perspektyw adaptacyjnych, powodują ponowne załamanie ich trajektorii życiowych.

²⁷ Por. A. Domżańska, *Sytuacja byłych skazanych na rynku pracy*, „Forum Pedagogiczne” 2013, nr 2, s. 147.

²⁸ Por.: B.M. Nowak, *Kapitał ludzki i społeczny...*; B.M. Nowak, *At Risk of Social Exclusion...*

²⁹ Por.: B.M. Nowak, *Interdyscyplinarne, sieciowo-systemowe podejście do procesu readaptacji i reintegracji społecznej osób skazanych i ich rodzin*, „Studia Edukacyjne” 2016, nr 42; Ł. Mrózek, *Zjawisko wykluczenia społecznego więźniów i osób opuszczających ośrodki penitencjarne. Analiza problemu i możliwości przeciwdziałania zjawisku*, „Studia Socialia Cracoviensia” 2014, nr 2 (11), s. 45–59; W. Mandrysz, *Dysfunkcjonalność opieki postpenitencjarnej jako przyczyna marginalizacji społecznej byłych więźniów*, w: *Praca socjalna wobec nowych obszarów wykluczenia społecznego: modele teoretyczne, potrzeby praktyki*, red. K. Wódz, S. Pawlas-Czyż, Wydawnictwo Edukacyjne „Akapit”, Toruń 2008.

Bibliografia

Literatura

Bosworth D.L., Dawkins D.J., Stromback T., *The Economics of the Labour Market*, Pearson Education Limited, United Kingdom 1996.

Domzalska A., *Sytuacja byłych skazanych na rynku pracy*, „Forum Pedagogiczne” 2013, nr 2, s. 127–148.

Ehrenberg R.G., Smith R.S., *Modern Labor Economics*, 7. edition, New York 2000, Addison-Wesley Longman.

Fidelus A., *Stygmatyzacja byłych więźniów jako skutek procesu społecznej readaptacji*, „Forum Pedagogiczne” 2013, nr 1, s. 107–135.

Filer R.K., Hamermesh D.S., Rees A.E., *The Economics of Work and Pay*, 6. edition, New York 1996, Harper Collins College Publishers.

Florczykiewicz J., *Poczucie marginalności osadzonych odbywających karę pozbawienia wolności i wybrane jego uwarunkowania. Sprawozdanie z badań*, „Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja” 2013, nr 22, s. 153–187.

Grotowska-Leder J., *Ekskluzja społeczna – aspekty teoretyczne i metodologiczne*, w: *Ekskluzja i inkluzja społeczna. Diagnoza – uwarunkowania – kierunki działań*, red. J. Grotowska-Leder, K. Faliszek, „Akapit” s.c., Toruń 2005.

GUS, *Beneficjenci pomocy społecznej w 2016 roku*, Kraków 2017.

GUS, *Pomoc społeczna i opieka nad dzieckiem i rodziną w 2015 roku*, Warszawa 2016.

Janus-Dębska A., *Praca na cele społeczne jako szansa jednostki na uniknięcie psychospołecznych skutków izolacji więziennej*, „Probacja” 2017, nr 4, s. 43–58.

Jarmołowicz W., Szarzec K., *Funkcjonowanie rynku pracy w świetle współczesnych doktryn ekonomicznych*, w: *Przemiany na współczesnym rynku pracy*, red. W. Jarmołowicz, Forum Naukowe, Poznań 2008.

Kaźmierczak-Kałużna I., *Bezdomność jako forma wykluczenia społecznego w świetle wybranych aktów prawnych oraz dokumentów strategicznych i programowych*, „Opuscula Sociologica” 2015, nr 2 (12), s. 19–36.

Mandrysz W., *Dysfunkcjonalność opieki postpenitencjarnej jako przyczyna marginalizacji społecznej byłych więźniów*, w: *Praca socjalna wobec nowych obszarów wykluczenia społecznego: modele teoretyczne, potrzeby praktyki*, red. K. Wódz, S. Pawlas-Czyż, Wydawnictwo Edukacyjne „Akapit”, Toruń 2008.

Mantaj A., Ostromęcki A., Zając D., *Czynniki kształtujące migracje ludności w gminach wiejskich Polski Wschodniej*, „Wiadomości Statystyczne” 2017, Rok LXII 11 (678), s. 74–85.

Meyer W.U., Reisenzein R., Schützwohl A., *Toward a Process Analysis of Emotions: The Case of Surprise*, „Motivation and Emotion” 1997, nr 21 (3), s. 254–274.

Młyński J., *Wykluczenie społeczne niepokojącym zjawiskiem nowoczesności*, „Horyzonty Wychowania” 2012, t. 11, nr 21, s. 145–184.

Mrózek Ł., *Zjawisko wykluczenia społecznego więźniów i osób opuszczających ośrodki penitencjarne. Analiza problemu i możliwości przeciwdziałania zjawisku*, „Studia Socialia Cracoviensia” 2014, nr 2 (11), s. 45–59.

Nowak B.M., *At Risk of Social Exclusion. Labor Market Disadvantage of Ex-Convicts – The Case of Poland*, „Przegląd Badań Edukacyjnych” 2018, nr 2, s. 85–98.

Nowak B.M., *Hierarchia wartości osób wykluczonych społecznie. Komunikat z badań*, „Pedagogika Społeczna” 2017, nr 1.

Nowak B.M., *Interdyscyplinarne, sieciowo-systemowe podejście do procesu readaptacji i reintegracji społecznej osób skazanych i ich rodzin*, „Studia Edukacyjne” 2016, nr 42, s. 233–249.

Nowak B.M., *Kapitał ludzki i społeczny w procesie reintegracji społecznej ekswięźniów i ich rodzin*, w: *Resocjalizacja, readaptacja i reintegracja społeczna – problemy, programy i perspektywy rozwoju komunikacji*, red. I. Mudreczka, Wyd. Pedagogium, Warszawa 2017.

Nowak B.M., *Poczucie lokalizacji kontroli u skazanych powracających do przestępstwa a postrzeganie przez nich własnych rodzin pochodzenia*, „Przegląd Badań Edukacyjnych” 2017, Vol. 2, No. 25.

Panek T., Czapiński J., *Wykluczenie społeczne*, w: *Diagnoza społeczna 2013: warunki i jakość życia Polaków*, red. J. Czapiński, T. Panek, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa 2014.

Popławska E., *Wpływ zasady subsydiarności na przemiany ustrojowe w Polsce*, w: *Subsydiarność*, red. D. Milczarek, Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1996.

Szczepanik R., *Stawanie się recydywistą. Kariery instytucjonalne osób powracających do przestępczości*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2015.

Wróbel-Chmiel A., *Dolegliwości uwięzienia odczuwane przez skazanych długoterminowych – sprawców zabójstw*, „Probacja” 2018, nr 3, s. 29–47.

Żegleń-Nycz E., „Wsparcie readaptacyjne w prewencji wykluczenia i recydywy”. Sprawozdanie z konferencji, „Probacja” 2017, nr 3.

Akty prawne

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. 2019, poz. 676 t.j.).

Słowa kluczowe: reintegracja, readaptacja, praca, dyskryminacja, eks-więźniowie

Streszczenie

Autorka artykułu porusza problematykę reintegracji społecznej eks-więźniów. Posiadanie przez nich stałej pracy traktuje jako jeden z kluczowych czynników stanowiących o powodzeniu tego procesu. Podjęte zagadnienie rozważa w świetle współczesnej, relacyjnej teorii dyskryminacji oraz prezentuje wyniki badań własnych, ukierunkowanych na rozpoznanie postaw i reakcji pracodawców w sytuacji, gdy osoba poszukująca zatrudnienia posiada status byłego więźnia. Wyprowadzone z badań wnioski stanowią podstawę do sformułowania postulatów w zakresie wspomagania readaptacyjnego eks-więźniów, prowadzącego ich do pomyślnej reintegracji społecznej.

Key words: reintegration, re-adaptation, employment, discrimination, ex-prisoners

WORK AS AN OPPORTUNITY FOR CONVICTS TO ACHIEVE SUCCESSFUL SOCIAL REINTEGRATION. EMPLOYERS' ATTITUDES TOWARDS EX-PRISONERS SEEKING EMPLOYMENT: RESEARCH COMMUNIQUÉ

Abstract

This article tackles the issue of social reintegration among ex-prisoners, treating the steady employment thereof as one of the key factors determining the success of this process. This issue is considered in light of the contemporary relational discrimination theory, with findings of the author's own research

presented, aiming at identifying employers' attitudes and reactions when a candidate for the job holds the status of a former inmate. The conclusions drawn from the research constitute the grounds for drawing up demands regarding the support for re-adaptation among ex-prisoners, support leading to their successful social reintegration.

Konrad Lipiński¹

**ODMOWA ZGODY NA KORZYSTANIE
PRZEZ TYMCZASOWO ARESZTOWANEGO
Z APARATU TELEFONICZNEGO**

DOI: 10.5604/01.3001.0013.3346

Jako oczywiste jawi się twierdzenie, że zasadniczym celem stosowania tymczasowego aresztowania jest zabezpieczenie prawidłowego toku postępowania karnego. Jest to izolacyjny środek zapobiegawczy, co wszak już z czysto językowej perspektywy sugerować musi, że podejrzanemu, wobec którego środek ten jest stosowany, uniemożliwia się nawiązanie kontaktu z innymi osobami – w szczególności zaś tymi, które mogłyby mieć wpływ na przebieg toczącego się postępowania karnego. Separacja, o której mowa, doznaje jednak pewnych wyjątków, pośród których wymienić należy między innymi widzenia (art. 217 k.k.w.²), korespondencję (art. 217a k.k.w.) oraz korzystanie z aparatu telefonicznego (art. 217c k.k.w.), przy czym – co w kontekście funkcji tymczasowego aresztowania jawi się jako zrozumiałe – każda z tych form kontaktu ze światem zewnętrznym jest dalece ograniczona.

Przedmiotem dalszych rozważań będzie jedynie korzystanie przez tymczasowo aresztowanego z aparatu telefonicznego, choć i w tym zakresie dokonać należy pewnej dystynkcji. Aktualnie nie może bowiem ulegać wątpliwości, że osobie, wobec której stosuje się izolacyjny środek zapobiegawczy, przysługuje prawo do kontaktu telefonicznego z obrońcą³. Rzecz

¹ Dr Konrad Lipiński, adwokat we Wrocławiu, adres e-mail: konrad.lipinski@advokatura.pl

² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. 2019, poz. 676 t.j.).

³ Warto jednak zaznaczyć, że stanowisko, zgodnie z którym zakaz wyrażony w art. 217c k.k.w. nie obejmował kontaktów podejrzanego z obrońcą, prezentowano również przed nowelizacją tego przepisu. Zob. np. K. Postulski, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 896; M. Mazur, *Czy tymczasowo aresztowanemu przysługuje prawo do rozmów telefonicznych z obrońcą?*, „Palestra” 2013, nr 7–8, s. 149; L. Bogunia, *Kluczowe*

przedstawia się w ten sposób z uwagi na nowelizację art. 217c k.k.w., która weszła w życie 1 lipca 2015 roku⁴, a wywołana została wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 listopada 2014 roku⁵, zgodnie z którym, ówczesny art. 217c k.k.w., bezwzględnie zakazujący korzystania przez tymczasowo aresztowanych z aparatu telefonicznego oraz innych środków łączności przewodowej i bezprzewodowej, był niezgodny z art. 42 ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej⁶.

Pewne wątpliwości mogłyby wszakże powstać co do tego, czy wydając zarządzenie w przedmiocie wyrażenia zgody na kontakt telefoniczny z obrońcą, prokurator (lub – na etapie postępowania jurysdykcyjnego – sąd) kierować ma się względami wymienionymi w art. 217c § 2 k.k.w. *Prima facie* można by bowiem uznać, że organ, do którego dyspozycji tymczasowo aresztowany pozostaje, mógłby odmówić wydania zarządzenia wobec obawy, że zostanie ona wykorzystana w celu bezprawnego utrudniania postępowania karnego lub też do popełnienia przestępstwa. Nasuwające się w tym zakresie wątpliwości usunąć można jednak odwołując się między innymi do uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 25 listopada 2014 roku. Nie można bowiem tracić z pola widzenia faktu, że wcześniejsze brzmienie art. 217c k.k.w. zostało uznane za niezgodne z art. 42 ust. 2 Konstytucji RP, a zatem z przepisem gwarantującym prawo do obrony w postępowaniu karnym i innych postępowaniach represyjnych. Prawo do swobodnego kontaktu z obrońcą – jak zauważa Trybunał Konstytucyjny – znajduje przy tym umocowanie również w aktach prawa międzynarodowego, w tym przede wszystkim w Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności⁷ oraz Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych⁸. Uwagi, zgodnie z którymi zapewnienie tymczasowo aresztowanemu swobodnego kontaktu z obrońcą ma podstawowe znaczenie dla

zagadnienia wykonywania tymczasowego aresztowania, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 2001, t. VIII, s. 313.

⁴ Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015, poz. 396).

⁵ K 54/13, OTK-A 2014, nr 10, poz. 114.

⁶ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997 Nr 78, poz. 483).

⁷ Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. 1993 Nr 61, poz. 284).

⁸ Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. 1977 Nr 38, poz. 167).

zagwarantowania mu prawa do obrony, odniesione zaś zostały we wspomnianym orzeczeniu również do kontaktu telefonicznego. Przyjąć zatem należy, że uprawnienie do swobodnego kontaktu z obrońcą – również za pomocą łączności telefonicznej – znajduje oparcie w przepisach konstytucyjnych oraz wpisuje się w standard konwencyjny. Jego ograniczenie, poprzez dopuszczenie możliwości odmówienia wydania zarządzenia z uwagi na to, że kontakt z obrońcą mógłby posłużyć do bezprawnego wpływu na przebieg postępowania karnego lub do popełnienia przestępstwa, byłoby zatem trudne do zaakceptowania ze względów systemowych, choć przyznać należy, że Trybunał dopuścił możliwość wprowadzenia pewnych ograniczeń, zakreślając jednak ich potencjalny zakres w sposób dużo bardziej restrykcyjny, niż czyni to Kodeks karny wykonawczy. Założyć tedy trzeba, że ograniczenia, o których mowa w art. 217c § 2 k.k.w., nie odnoszą się do zezwolenia na korzystanie z aparatu telefonicznego w celu porozumiewania się z obrońcą. Dzieje się tak tym bardziej, że – jak zauważa TK – „porozumiewanie się tymczasowo aresztowanego z obrońcą przez telefon nie jest uprawnieniem jakościowo odmiennym od porozumiewania się z obrońcą w trakcie widzeń lub porozumiewania się listownego”. Skoro zaś obowiązek uzyskania przez obrońcę zezwolenia na widzenie się z tymczasowo aresztowanym jest zwykłą formalnością, mającą na celu zachowanie porządku w areszcie śledczym⁹, co rozumieć należy w ten sposób, że odmowa zezwolenia na widzenie jawi się jako niedopuszczalna¹⁰, to nic nie stoi na przeszkodzie, aby standard gwarancyjny wynikający z art. 215 § 1 k.k.w., ale i art. 73 § 1 k.p.k., stosować w rozważanym zakresie rozszerzająco, obejmując nim również telefoniczny kontakt podejrzanego (oskarżonego) z obrońcą¹¹. Nie bez znaczenia pozostać musi również treść nieimplementowanej – a zatem odnoszącej bezpośredni skutek – Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/48/UE z dnia 22 października 2013 r. w sprawie prawa dostępu do

⁹ D. Tarnowska, *Prawo tymczasowo aresztowanego oskarżonego do kontaktowania się ze swoim obrońcą*, „Prokuratura i Prawo” 2003, nr 12, s. 143; K. Dąbkiewicz, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2018, s. 888 i n.

¹⁰ Zob.: M.M. Gąsiorowska, *Nieprawidłowe praktyki w zakresie zarządzania zgodą na widzenie wydawanej obrońcy*, „Palestra” 2005, nr 1–2, s. 85; R.A. Stefański, w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. I, red. R.A. Stefański, S. Zabłocki, Warszawa 2017, s. 836; S. Lelental, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2017, s. 856.

¹¹ D. Tarnowska, *Prawo tymczasowo aresztowanego...*, s. 145; zob. też R.A. Stefański, w: *Kodeks postępowania karnego...*, red. R.A. Stefański, S. Zabłocki, s. 835; K. Dąbkiewicz, *Kodeks karny wykonawczy...*, s. 888 i n.

adwokata w postępowaniu karnym i w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania oraz w sprawie prawa do poinformowania osoby trzeciej o pozbawieniu wolności i prawa do porozumiewania się z osobami trzecimi i organami konsularnymi w czasie pozbawienia wolności¹². W motywie 23 dyrektywy stwierdzono wszak, że „Podejrzani lub oskarżeni powinni mieć prawo do porozumiewania się z reprezentującym ich adwokatem. Takie porozumiewanie jest możliwe na każdym etapie, również przed skorzystaniem z prawa do spotkania z tym adwokatem. Państwa członkowskie mogą wprowadzić praktyczne rozwiązania dotyczące czasu trwania, częstotliwości i sposobów takiego porozumiewania – w tym w odniesieniu do korzystania z wideokonferencji i innych technologii komunikacyjnych umożliwiających takie porozumiewanie. Takie praktyczne rozwiązania powinny pozostawać bez uszczerbku dla skutecznego wykonywania prawa podejrzanych lub oskarżonych do porozumiewania się ze swoim adwokatem oraz dla istoty tego prawa”. Szerzej do tej kwestii odnoszą się art. 3 ust. 1 oraz 3 lit. a dyrektywy¹³.

Jako nieco bardziej skomplikowana jawi się kwestia możliwości nawiązania przez tymczasowo aresztowanego kontaktu telefonicznego z osobą inną niż jego obrońca. Przepis art. 217c k.k.w.¹⁴ nie precyzuje zakresu podmiotów, z którymi tymczasowo aresztowany mógłby nawiązać kontakt telefoniczny, wskazując jedynie, iż jest to możliwe na zasadach określonych w regulaminie organizacyjno-porządkowym wykonywania tymczasowego aresztowania¹⁵ oraz za zgodą organu, do którego dyspozycji tymczasowo aresztowany pozostaje. Ujmując problem z drugiej strony, powiedzielibyśmy, że Kodeks karny wykonawczy nie nakłada w tym zakresie żadnych ograniczeń – tym samym zakreślając krąg podmiotów, z którymi tymczasowo aresztowany mógłby się kontaktować, maksymalnie szeroko. Z kolei § 2 artykułu 217c k.k.w. stanowi, że organ, do którego dyspozycji tymczasowo aresztowany pozostaje, wydaje zarządzenie o zgodzie na korzystanie z aparatu telefonicznego, chyba że zachodzi uzasadniona

¹² Dz.U.UE.L.2013.294.1.

¹³ Szerzej A. Demenko, *Prawo oskarżonego do korzystania z pomocy obrońcy w świetle dyrektywy nr 2013/48/UE – wybrane zagadnienia*, „Palestra” 2018, nr 12, s. 17–18.

¹⁴ Przyjąć bowiem należy, że do tymczasowo aresztowanych stosuje się tylko ten przepis, a nie art. 8 § 3 k.k.w. Zob. P. Gensikowski, w: *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, red. J. Lachowski, Warszawa 2018, s. 812.

¹⁵ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2016 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania tymczasowego aresztowania (Dz.U. 2016, poz. 2290), dalej: regulamin tymczasowego aresztowania, regulamin.

obawa, że zostanie ona wykorzystana w celu bezprawnego utrudniania postępowania karnego albo też do popełnienia przestępstwa, a w szczególności podlegania do przestępstwa. Nie powinno umknąć uwadze językowe sformułowanie przepisu sugerujące, że zasadą jest udzielenie zgody, zaś wyjątkiem – występującym jedynie w dwu, ściśle określonych przypadkach – odmowa jej udzielenia.

Doprecyzowania regulacji ustawowej poszukiwać należy w § 25 regulaminu wykonywania tymczasowego aresztowania. Zasadniczy problem polega wszakże na tym, że przesłanki wydania zarządzenia o zgodzie na korzystanie z aparatu telefonicznego zostały uregulowane w rozporządzeniu w sposób diametralnie odmienny niż w ustawie. Regulamin stanowi bowiem, że organ dysponujący bezzwłocznie wydaje zarządzenie o zgodzie na korzystanie z aparatu telefonicznego przez tymczasowo aresztowanego wyłącznie w celu porozumiewania się z obrońcą lub pełnomocnikiem będącym adwokatem albo radcą prawnym, zaś w szczególnie uzasadnionych przypadkach – w celu porozumiewania się z osobą najbliższą. Różnice polegają zatem na:

- 1) określeniu (zawężeniu) katalogu podmiotów, z którymi tymczasowo aresztowany może nawiązywać kontakt telefoniczny, poprzez określenie, że może to być obrońca lub pełnomocnik oraz osoba najbliższa,
- 2) określenia w § 25 ust. 1 pkt 1 regulaminu, że zarządzenie o zezwoleniu na korzystanie z aparatu telefonicznego może dotyczyć „wyłącznie” obrońcy lub pełnomocnika, co nie może pozostać bez wpływu na wykładnię całości uregulowania art. 217c k.k.w. w zw. z § 25 regulaminu,
- 3) ograniczeniu możliwości wyrażenia zgody na kontakt telefoniczny z osobą najbliższą do szczególnie uzasadnionych przypadków.

Każdej z tych odmienności wypada przyjrzeć się nieco bliżej, próbując tym samym odkodować treść normatywną, rozczłonkowaną w przepisach rangi ustawowej oraz podustawowej (o ile w ogóle możliwe jest ich pogodzenie). Zauważyć zatem należy, że przepisy regulaminu pozwalają na wyodrębnienie dwóch grup podmiotów, z którymi tymczasowo aresztowany mógłby nawiązywać łączność telefoniczną, różnicując przy tym przesłanki możliwości uzyskania zarządzenia o zgodzie na korzystanie z aparatu telefonicznego. Do dość ekskluzywnej grupy pierwszej należałby obrońca lub pełnomocnik będący adwokatem lub radcą prawnym, do drugiej – również wąsko zakreślonej – należałyby z kolei osoby najbliższe dla tymczasowo

aresztowanego. Przyjąć przy tym trzeba, że posługując się pojęciem „osoby najbliższej”, prawodawca odsyła do kręgu podmiotów określonego przepisem art. 115 § 11 k.k.¹⁶, stosownie do którego osobą najbliższą jest małżonek, wstępny, zstępny, rodzeństwo, powinowaty w tej samej linii lub stopniu, osoba pozostająca w stosunku przysposobienia oraz jej małżonek, a także osoba pozostająca we wspólnym pożyciu. Regulamin nie przewiduje zaś wydania zarządzenia o zezwoleniu na korzystanie z aparatu telefonicznego w celu kontaktu z jakąkolwiek inną osobą – w tym również wymienionym w art. 215 § 1 k.k.w. przedstawicielem niebędącym adwokatem ani radcą prawnym, który został zaaprobowany przez Przewodniczącego Izby Europejskiego Trybunału Praw Człowieka do reprezentowania skazanego przed tym Trybunałem. Niezapoznany z wypracowanymi w doktrynie prawniczej regułami kolizyjnymi adresat normy prawnej mógłby zatem dojść do wniosku, że dopuszczalne jest jedynie nawiązanie kontaktu z obrońcą, pełnomocnikiem lub osobą najbliższą na zasadach regulaminowych.

Nietrudno również zauważyć drastyczną niespójność o charakterze czysto językowym między art. 217c § 2 k.k.w. (który to przepis – jak już wspomniano – nie znajdzie jednak zastosowania do obrońcy) oraz § 25 ust. 1 regulaminu. O ile przepis rangi ustawowej stanowi bowiem wyrażenie, że „organ (...) wydaje zarządzenie o zgodzie (...), chyba że (...)” – co należy rozumieć w ten sposób, że zasadą jest udzielenie zgody, wyjątkiem zaś odmowa – to regulamin wychodzi z założenia dokładnie odwrotnego, przyjmując, że zgoda udzielana jest „wyłącznie w celu porozumiewania się z obrońcą lub pełnomocnikiem będącym adwokatem albo radcą prawnym”, zaś z osobą najbliższą – jedynie w szczególnie uzasadnionych wypadkach. Ciężar uzasadnienia decyzji odmownej zostaje tym samym odwrócony w przepisie rangi podustawowej – to już nie organ ma wskazać na okoliczności uzasadniające odmowę udzielenia zgody (skądinąd wyszczególnione w ustawie w zamkniętym katalogu), lecz od tymczasowo aresztowanego wymaga się, aby wykazał, że zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek uzasadniający zezwolenie na korzystanie z aparatu telefonicznego – i to tylko z osobą najbliższą.

Konfrontacja treści ustawy i rozporządzenia pozwala zatem na sformułowanie wniosku o ich rażącej niezgodności. Elementem wspólnym jest jedynie brak ograniczeń w zakresie udzielenia zgody na kontakt telefoniczny w celu porozumiewania się z obrońcą lub pełnomocnikiem (zakładając,

¹⁶ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. 2018, poz. 1600 t.j.).

że nie ma do nich zastosowania art. 217c § 2 k.k.w.), choć rozporządzenie pomija przedstawiciela reprezentującego tymczasowo aresztowanego przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka. Regulacja ustawowa – przy uwzględnieniu art. 215 § 1 k.k.w. – dzieli rozmówców tymczasowo aresztowanego na wyłącznie dwie grupy. W skład pierwszej wchodziłoby obrońca, pełnomocnik oraz przedstawiciel przed ETPCz¹⁷, w skład drugiej zaś – jakkolwiek inna osoba (nie tylko najbliższa). O ile ustawa nie wymaga uzasadniania wniosku o udzielenie zezwolenia na korzystanie z aparatu telefonicznego w jakikolwiek sposób – zakładając jedynie, że decyzja odmowna może zapaść w przypadku uzasadnionej obawy, że kontakt zostanie nawiązany w celu wywarcia bezprawnego wpływu na przebieg postępowania lub w celu popełnienia przestępstwa – to rozporządzenie całkowicie odwraca sytuację, wymagając dla udzielenia zgody zaistnienia szczególnie uzasadnionego przypadku.

Pojawić się musi zatem od razu pytanie, w jaki sposób dostrzeżoną nieśpójność – przyjmującą, jak się zdaje, postać sprzeczności norm¹⁸ – rozstrzygnąć. Dodać przy tym należy, że niepodobna jej zniwelować na płaszczyźnie wykładniczej. Jeśli przyjmiemy, że niezgodność ta ma charakter oczywisty, uprawni nas to do sięgnięcia po jedną z reguł kolizyjnych. Nie jest wszak możliwe ustanowienie przez idealnego prawodawcę (i uznawanie za obowiązujące) sprzecznych lub przeciwnych względem siebie norm¹⁹. Skoro zaś mamy do czynienia ze sprzecznością między regulacją ustawy i rozporządzenia, to nasuwa się rzecz jasna hierarchiczna reguła kolizyjna (*lex superior derogat legi inferiori*), zgodnie z którą w przypadku usuwalnej sprzeczności między normą hierarchicznie wyższą i normą hierarchicznie niższą należy przyjąć zasadę prymatu aktu hierarchicznie wyższego²⁰. W przypadku niezgodności rozporządzenia z ustawą nie ulega wątpliwości, że możliwa, a wręcz konieczna jest, odmowa *in concreto* zastosowania aktu podustawowego²¹.

¹⁷ Pokusić się jednak można o wniosek, że pozycja obrońcy jest uprzywilejowana z uwagi na regulację art. 73 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U. 2018, poz. 1987 t.j.).

¹⁸ Przypomnieć należy, że sprzeczność norm zachodzi, „gdy dwie normy mają choćby częściowo wspólny zakres zastosowania, natomiast druga z nich zakazuje tego, co pierwsza norma nakazuje – i odwrotnie”, Z. Ziemiński, *Logika praktyczna*, Warszawa 2014, s. 241.

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ S. Kaźmierczyk, w: *Wprowadzenie do nauk prawnych. Leksykon tematyczny*, red. A. Bator, Warszawa 2008, s. 159.

²¹ M. Zajęcki, *O niezgodności aktu wykonawczego z ustawą*, „Państwo i Prawo” 2011, z. 12, s. 61. Nie mamy przy tym do czynienia z przypadkiem tzw. rozproszonej kontroli konstytu-

Określając przesłanki odmówienia wydania zgody na korzystanie tymczasowo aresztowanego z aparatu telefonicznego, przyjąć zatem należy, że:

- po pierwsze, odmowa taka nie może dotyczyć obrońcy, a z uwagi na brzmienie art. 215 § 1 k.k.w. nie jest również możliwe wydanie decyzji odmownej wobec wniosku o umożliwienie nawiązania kontaktu telefonicznego z pełnomocnikiem będącym adwokatem lub radcą prawnym albo nieposiadającym takiego statusu zawodowego przedstawiciela tymczasowo aresztowanego przed ETPCz;
- po drugie, nie jest możliwe odmówienie zgody na korzystanie z aparatu telefonicznego z osobą inną niż obrońca, pełnomocnik lub przedstawiciel jedynie z tego względu, że osoba ta nie jest osobą najbliższą dla tymczasowo aresztowanego, skoro możliwość taka nie wynika z regulacji rangi ustawowej;
- po trzecie, nie jest również możliwe wydanie decyzji odmownej z uwagi na brak wykazania przez wnioskodawcę zaistnienia szczególnie uzasadnionego przypadku.

Ujmując zagadnienie od strony pozytywnej, przyjąć należy, że odmowa zarządzenia o zgodzie na korzystanie z aparatu telefonicznego możliwa jest tylko w stosunku do osoby innej niż obrońca i tylko wówczas, gdy zachodzi uzasadniona obawa, że zgoda zostanie wykorzystana w celu bezprawnego utrudniania postępowania karnego lub do popełnienia przestępstwa, w szczególności podżegania do przestępstwa. Jakikolwiek inne ograniczenia przewidziane w regulaminie organizacyjno-porządkowym wykonywania tymczasowego aresztowania nie wiążą z uwagi na sprzeczność z regulacją ustawową i konieczność zastosowania hierarchicznej reguły kolizyjnej²².

Przesłanki odmowy wymienione w art. 217c § 2 k.k.w. od strony przedmiotowej skonstruowane zostały na analogicznej zasadzie, jak przesłanki odmówienia zezwolenia na widzenie z art. 217 § 1b k.k.w., stąd też wyklądać je należy w tożsamy sposób. Jest przy tym oczywiste, że obawa destrukcyjnego wykorzystania zgody musi być w sposób konkretny uza-

cyjności ustaw, skoro porównywana jest treść ustawy i rozporządzenia. Szerzej na ten temat m.in.: M. Gutowski, P. Kardas, *Sądowa kontrola konstytucyjności prawa*, „Palestra” 2016, nr 4, s. 5 i n.; P. Kardas, *Rozproszona kontrola konstytucyjności prawa w Izbie Karnej Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych jako wyraz sędziowskiego konstytucyjnego posłuszeństwa*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2019, preprint nr 4/2009; S. Tarapata, *Czy sędzia karny jest strażnikiem Konstytucji? O tzw. rozproszonej kontroli konstytucyjności w toku dekodowania normy postępowania karnego*, w: *Norma postępowania karnego. Sędzia wobec zmian prawa karnego procesowego*, red. J. Skorupka, K. Leżak, Kraków 2018, s. 305 i n.

²² Tak też P. Gensikowski, w: *Kodeks karny wykonawczy...*, red. J. Lachowski, s. 831–832.

sadniona okolicznościami dotyczącymi przede wszystkim relacji między tymczasowo aresztowanym i jego rozmówcą oraz potencjalnym zaangażowaniem rozmówcy w przebieg postępowania, w ramach którego zastosowano izolacyjny środek zapobiegawczy. W szczególności zatem wyobrazić sobie można sytuację odmowy wyrażenia zgody na korzystanie z aparatu telefonicznego w celu porozumiewania się ze świadkiem lub współpodejrzanym, w stosunku do którego nie zastosowano tymczasowego aresztowania. Nie można jednak przyjąć zgeneralizowanego zapatrywania, zgodnie z którym przesłanką wydania decyzji odmownej jest sam fakt zastosowania tymczasowego aresztowania z uwagi na obawę matactwa. Decyzja wydawana na podstawie art. 217c § 1 k.k.w., podejmowana jest bowiem w stosunku do konkretnego rozmówcy, którego personalia podlegają zresztą weryfikacji z chwilą nawiązania połączenia (§ 27 regulaminu). Odmowa będzie się jednak jawić jako uzasadniona choćby w sytuacji, w której ustalono konkretne zachowania zmierzające do nakłanianie do składania fałszywych zeznań albo utrudniania prowadzenia postępowania karnego w inny bezprawny sposób²³.

Na zarządzenie odmowne przysługuje – zgodnie z art. 217c § 4 k.k.w. – zażalenie do prokuratora nadzrędnego (w postępowaniu przygotowawczym) lub do sądu, do którego dyspozycji pozostaje tymczasowo aresztowany. Prosty w swej treści przepis budzić może pewne wątpliwości praktyczne w sytuacji, w której zarządzenie o zgodę obwarowane byłoby pewnymi zastrzeżeniami. Za przykład zaczerpnięty z praktyki wymiaru sprawiedliwości posłużyć może zgoda na jednokrotny kontakt telefoniczny tymczasowo aresztowanego z obrońcą. Odnieść można by wrażenie, że skoro jest to jednak zarządzenie o zgodzie, zaś środek zaskarżenia przysługuje jedynie na zarządzenie odmowne, to nie jest możliwe jego zaskarżenie. Możliwe jest jednak również uznanie, że w istocie decyzja tego rodzaju stanowi odmowę nawiązania kontaktu w zakresie, w jakim przekraczałby on pojedynczą rozmowę telefoniczną. Inna sprawa, że w powszechnie obowiązujących przepisach prawa trudno doszukać się podstawy do sformułowania tego rodzaju ograniczenia w treści zarządzenia.

Analiza regulacji prawnej odnoszącej się do możliwości nawiązywania przez tymczasowo aresztowanego łączności telefonicznej z obrońcą oraz innymi osobami prowadzi przede wszystkim do wniosku o niezgodności

²³ Zob. J. Nikołajew, *Kodeks karny wykonawczy po 1 lipca 2015 r. Wybrane problemy prawno-penitencjarne*, „Studia Prawnicze KUL” 2015, nr 4, s. 61.

w omawianym zakresie aktu o charakterze podstawowym – regulaminu wykonywania tymczasowego aresztowania – z Kodeksem karnym wykonawczym. Hierarchiczna reguła kolizyjna, szczególnie przy dostrzeżeniu, że treść regulaminu jawi się jako bardziej restrykcyjna, pozwala na przyjęcie, że jedyne ograniczenia w rozważanym zakresie wprowadzane są mocą regulacji ustawowej. Tymczasowo aresztowany może zatem uzyskać zgodę na korzystanie z aparatu telefonicznego z obrońcą, pełnomocnikiem i przedstawicielem przed ETPCz bez konieczności wykazania, że zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek. W tym przypadku wydanie decyzji odmownej jest wykluczone z uwagi na obawy wymienione w art. 217c § 2 k.k.w. W stosunku zaś do pozostałych osób – których krąg jest szerszy niż tylko osoba najbliższa – wyłącznymi przyczynami wydania zarządzenia odmawiającego korzystania z aparatu telefonicznego jest obawa popełnienia przestępstwa lub bezprawnego wpływu na przebieg postępowania. Obawa ta musi być przy tym uzasadniona konkretnymi okolicznościami, więc nie wystarczy abstrakcyjne powołanie się na jej występowanie. Nie można w końcu odmówić tymczasowo aresztowanemu zgody na korzystanie z aparatu telefonicznego z osobą najbliższą lub jakąkolwiek inną osobą tylko dlatego, że nie uzasadnił on przesłanki „wyjątkowego przypadku”. Ograniczenie takie – zawarte w treści regulaminu wykonywania tymczasowego aresztowania – nie znajduje bowiem oparcia w ustawie, podobnie jak ograniczenie kręgu rozmówców tymczasowo aresztowanego do osób najbliższych.

Bibliografia

Literatura

Bogunia L., *Kluczowe zagadnienia wykonywania tymczasowego aresztowania*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 2001, t. VIII.

Dąbkiewicz K., *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2018.

Demenko A., *Prawo oskarżonego do korzystania z pomocy obrońcy w świetle dyrektywy nr 2013/48/UE – wybrane zagadnienia*, „Palestra” 2018, nr 12.

Gąsiorowska M.M., *Nieprawidłowe praktyki w zakresie zarządzania zgodą na widzenie wydawanej obrońcy*, „Palestra” 2005, nr 1–2.

Gutowski M., Kardas P., *Sądowa kontrola konstytucyjności prawa*, „Palestra” 2016, nr 4.

Kardas P., *Rozproszona kontrola konstytucyjności prawa w Izbie Karnej Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych jako wyraz sędziowskiego konstytucyjnego posłuszeństwa*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2019, preprint nr 4/2009.

Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, red. J. Lachowski, Warszawa 2018.

Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. I, red. R.A. Stefański, S. Zabłocki, Warszawa 2017.

Lelental S., *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2017.

Mazur M., *Czy tymczasowo aresztowanemu przysługuje prawo do rozmów telefonicznych z obrońcą?*, „Palestra” 2013, nr 7–8.

Nikołajew J., *Kodeks karny wykonawczy po 1 lipca 2015 r. Wybrane problemy prawno-penitencjarne*, „Studia Prawnicze KUL” 2015, nr 4.

Postulski K., *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2012.

Tarapata S., *Czy sędzia karny jest strażnikiem Konstytucji? O tzw. rozproszonej kontroli konstytucyjności w toku dekodowania normy postępowania karnego*, w: *Norma postępowania karnego. Sędzia wobec zmian prawa karnego procesowego*, red. J. Skorupka, K. Leżak, Kraków 2018.

Tarnowska D., *Prawo tymczasowo aresztowanego oskarżonego do kontaktowania się ze swoim obrońcą*, „Prokuratura i Prawo” 2003, nr 12.

Wprowadzenie do nauk prawnych. Leksykon tematyczny, red. A. Bator, Warszawa 2008.

Zającki M., *O niezgodności aktu wykonawczego z ustawą*, „Państwo i Prawo” 2011, z. 12.

Ziemiński Z., *Logika praktyczna*, Warszawa 2014.

Akty prawne

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/48/UE z dnia 22 października 2013 r. w sprawie prawa dostępu do adwokata w postępowaniu karnym i w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania oraz w sprawie prawa do poinformowania osoby trzeciej o pozbawieniu wolności i prawa do porozumiewania się z osobami trzecimi i organami konsularnymi w czasie pozbawienia wolności (Dz.U.UE.L. 2013.294.1).

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997 Nr 78, poz. 483).

Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. 1993 Nr 61, poz. 284).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2016 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania tymczasowego aresztowania (Dz.U. 2016, poz. 2290).

Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015, poz. 396).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. 2018, poz. 1600 t.j.).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. 2019, poz. 676 t.j.).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U. 2018, poz. 1987 t.j.).

Słowa kluczowe: tymczasowe aresztowanie, prawo do obrony, reguły kolizyjne, kontakt telefoniczny

Streszczenie

Tymczasowe aresztowanie powoduje izolację oskarżonego. Artykuł dotyczy jednego z wyjątków od tej izolacji, a mianowicie przewidzianej w art. 217c § 1 k.k.w. możliwości korzystania przez tymczasowo aresztowanego z aparatu telefonicznego. Analizując przesłanki udzielenia zgody na korzystanie z aparatu telefonicznego oraz przypadki, w których organ dysponujący może wydać decyzję odmowną, autor dochodzi do wniosku o sprzeczności między regulacją Kodeksu karnego wykonawczego oraz regulaminu wykonywania tymczasowego aresztowania. Zgoda na korzystanie z aparatu telefonicznego dotyczyć może nie tylko obrońcy, pełnomocnika, przedstawiciela skazanego przed ETPCz oraz osoby najbliższej, ale również każdej innej osoby – bez konieczności udowodnienia zaistnienia wyjątkowego przypadku. Odmowa udzielenia takiej zgody może zaś nastąpić wyłącznie z przyczyn przewidzianych w art. 217c § 2 k.k.w., a zatem w przypadku uzasadnionej obawy, że zgoda zostanie wykorzystana w celu bezprawnego utrudniania postępowania karnego lub do popełnienia przestępstwa, w szczególności podżegania do przestępstwa. Przepis ten nie znajduje przy tym zastosowania do obrońcy.

Key words: pre-trial detention, right of defence, conflict-of-law rules, telephone contact

REFUSAL TO GRANT CONSENT FOR AN ACCUSED PERSON HELD IN PRE-TRIAL DETENTION TO USE A TELEPHONE

Abstract

Pre-trial detention results in the isolation of the accused. This article concerns one of the exceptions to this isolation, namely the one provided for in Article 217c § 1 of the Executive Criminal Code, allowing the accused to use a telephone. Analysing the prerequisites for granting consent to use a telephone, and cases in which the detention facility may refuse such consent, there arises a conclusion that there is a contradiction between the regulations of the Executive Penal Code and the regulations governing the implementation of pre-trial detention. Consent to the use of a telephone can apply not only with respect to calling the defence counsel, attorney or representative of the person convicted before the ECtHR and their close relatives and partners, but also to any other person, without the need to prove the existence of an 'exceptional case'. Refusal to grant such consent may take place only for the reasons provided for in Article 217c § 2 of the Executive Criminal Code, and therefore in the event of a reasonable concern that the consent will be used to unlawfully obstruct the criminal proceedings or to commit a crime, in particular abetting. This provision does not apply to the defence counsel.

Małgorzata Michel¹

**AKTYWNOŚĆ GANGÓW MŁODZIEŻOWYCH
W KONTEKŚCIE ZJAWISKA RADYKALIZACJI.
POLSKIE REALIA W ŚWIETLE BADAŃ WŁASNYCH**

Śp. Miłoszowi²

DOI: 10.5604/01.3001.0013.3347

Wprowadzenie

Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie czytelnikowi specyfiki aktywności młodzieżowych gangów ulicznych w kontekście zjawiska radykalizacji. Cel praktyczny natomiast stanowią wynikające z badań rekomendacje dla praktyki, nakierowane na tworzenie modeli pracy z grupami radykalnymi w kontekście lokalnym. Rekomendacje adresowane są w szczególności do pedagogów i wychowawców, pracowników społecznych, kuratorów sądowych, streetworkerów, Policji, decydentów i wszystkich tych, którzy chcą podnieść swoje kompetencje w zakresie rozumienia czasami skomplikowanych zależności pomiędzy aktywnością dziecka na ulicy a działaniem młodzieżowego gangu ulicznego. Obecnie w pol-

¹ Dr hab. Małgorzata Michel, prof. UJ, adiunkt z habilitacją w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, adres e-mail: malgorzata.michel@uj.edu.pl

² Miłosz (4.02.1999 – 1.02.2018) to chłopak uwikłany w działania gangu pseudokibicowskiego, został zamordowany maczetami przez grupę 10 rówieśników z antagonistycznego gangu na jednej z ulic Krakowa. Zostawił zrozpaczonych rodziców i siostry, w dniu śmierci miał 19 lat. Od czasu morderstwa Miłosza w Krakowie nie zginął żaden członek gangu młodzieżowego, dzieje się tak m.in. w odpowiedzi na apel ojca chłopca skierowany bezpośrednio do młodzieży, jednak nie wiadomo, czy ta sytuacja potrwa jeszcze długo, ponieważ jedną z zasad działania gangów jest wendeta. Urząd miasta Krakowa nie podejmuje żadnych działań celem zainteresowania się problematyką działań młodzieżowych gangów, które swoimi mackami sięgają również szkół, młodzieżowych ośrodków wychowawczych i młodzieżowych ośrodków socjoterapii. Jak dotąd nie powstał żaden kompleksowy, oparty na dowodach naukowych i sprawdzonych działaniach, program zapobiegania i wielo-
poziomowej prewencji skierowany *stricte* na tę problematykę.

skiej rzeczywistości można zaobserwować proces szybkiej i dramatycznej w skutkach radykalizacji wspomnianych gangów, często prowadzący do ekstremizmu i terroru kryminalnego. Fakty te jeszcze zbyt rzadko kojarzone są jako jeden fenomen, którego skutki prowadzą często do sytuacji zagrażających zdrowiu i życiu. W poniższym tekście zarysowane zostaną definicje gangu młodzieżowego, czytelnik zapozna się z pojęciem radykalizacji, mowy nienawiści, przestępstw motywowanych nienawiścią i działań stanowiących nawoływanie do nienawiści. Zaprezentowany zostanie również fragment wyników badań próbujący uchwycić ewolucję ulicznych narracji, eksponowanych przez reprezentantów młodzieżowych gangów ulicznych celem zobrazowania procesu radykalizowania się członków charakteryzowanych grup. Rozważania zakończą rekomendacje dla praktyki, ułożone głównie wokół refleksji nad koniecznością uruchomienia procesów edukacji i prewencji, mogących w znacznym stopniu spowolnić proces radykalizacji, zapobiec jego eskalacji i przyczynić się do minimalizowania jego groźnych skutków.

Charakterystyka badań własnych

Przeprowadzone na cele niniejszego artykułu badania są częścią szerokiego projektu, którego początki sięgają 2011 roku³ i w tym momencie mają już charakter longitudinalny⁴. Prezentowana część badań przeprowadzona była w okresie czasu od stycznia 2017 do lutego 2019. W badaniach zastosowano metodę etnograficzną i netografię, a procedurą zastosowaną w opracowaniu i analizie uzyskanych danych była metodologia teorii ugruntowanej. Badania przeprowadzono w nurcie *urban studies*⁵, a terenem badań uczyniono Kraków, materiały pozyskano również z przestrzeni wirtualnej. Przedmiotem badań jest m.in. badanie narracji członków

³ Szerokie opracowanie tej problematyki czytelnik znajdzie w: M. Michel, *Gry uliczne w wykluczenie społeczne w przestrzeni miejskiej. Perspektywa resocjalizacyjna*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2016; M. Michel, „Znaki więzi” i „znaki istnienia”. *Narracje tożsamościowe członków gangów młodzieżowych w przestrzeniach miejskich. Perspektywa interpretatywna w Urban Studies na gruncie pedagogiki resocjalizacyjnej*, „Forum Pedagogiczne” 2017, nr 1, s. 95–119.

⁴ Badania podłużne, trwające wiele lat.

⁵ Studia miejskie.

gangów młodzieżowych na murach, wlepkach⁶, a ostatnio na tzw. odzieży patriotycznej. Badanie narracji jest jednym ze sposobów ukazania kierunku aktywności członków grup i sposobu definiowania tożsamości grupowej. W tym konkretnym przypadku posłuży również do ukazania pewnego groźnego procesu zachodzącego w mentalności oraz działaniach grup ulicznych. Chodzi o proces radykalizacji prowadzący do ekstremizmów i terroru kryminalnego. Badane narracje, znaki i symbole pozostawiane są zwykle przez członków młodzieżowych gangów ulicznych i grup radykalizowanych na murach i ulicach miast, w przestrzeniach, gdzie często przebywa młodzież. Można je ujrzeć na meczach piłki nożnej⁷, w parkach, galeriach handlowych, a nawet ośrodkach wychowawczych. Terenem badań była ulica w wybranych dzielnicach Krakowa i okolicznych miejscowościach będących częścią Powiatu Krakowskiego oraz wybrane placówki socjoterapii i młodzieżowe ośrodki wychowawcze znajdujące się na terenie objętym eksploracją, w tym aktywność w cyberprzestrzeni.

Celem powtórzenia badań, na dużo mniejszą wprawdzie skalę⁸, było przyjrzenie się zmianom, które pojawiły się w symbolice i treściach eksponowanych przez członków gangów młodzieżowych. W tym celu sformułowano pytanie badawcze:

- Jakie znaki i symbole pozostawiają członkowie dewiacyjnych grup młodzieżowych?
- Co oznaczają pozostawione przez członków gangów symbole, hasła i napisy?

⁶ Niewielkie naklejki, pozostawiane często w przestrzeniach miejskich, środkach transportu miejskiego, znakach drogowych, ławkach parkowych, drzwiach, w przestrzeniach szkół i placówek o bardzo różnej treści. W tym konkretnym wypadku, będącym przedmiotem prezentowanych badań, wlepki w swoich treściach pozornie nawiązują do identyfikacji z klubem piłkarskim, lecz w rzeczywistości to naklejki z barwami gangów pseudokibicowskich działających pod barwami klubów. Zawierają również treści historyczne, zideologizowane narracje, groźby, inwektywy na antagonistyczny klub itd. Pełne są mowy nienawiści oraz nawoływania do nienawiści, przepełnione są symboliką nazistowską i faszystowską, promują symbole skrajnie radykalnych grup, często uznawanych przez UE za grupy promujące terror kryminalny.

⁷ Pragnę zaznaczyć, że badania nie dotyczą kibiców, lecz m.in. grup pseudokibiców i kiboli, których aktywność nie jest związana z kibicowaniem na meczach piłki nożnej, lecz z przestępczością, nie tylko tzw. przestępczością stadionową, lecz przestępczością zorganizowaną, z nienawiści itp.

⁸ Ograniczyłam się do jednego powiatu, za to włączyłam do badań cyberprzestrzeń i ukazywane na forach internetowych treści, znaki i symbole związane z działaniami grup radykalnych.

Pilotaż pokazał, iż przez okres niemal dekady można zaobserwować ewolucję narracji i symboli od treści wulgarnych i głównie antysemitycznych do treści zradyzalizowanych, zawierających symbolikę coraz bardziej podążającą w stronę ekstremizmu i terroru kryminalnego.

Perspektywą teoretyczną, która przyjęta została w badaniach, jest interakcjonizm symboliczny i wywodzący się z niego paradygmat interpretacyjny⁹. Zgodnie z założeniami interakcjonizmu symbolicznego, ludzie w relacjach interpersonalnych i konkretnych sytuacjach definiują oraz interpretują ich znaczenia i działania, a człowiek jest aktywnym podmiotem wytwarzającym i przetwarzającym docierające do niego informacje¹⁰. Symboliczność rzeczywistości polega na symbolicznym charakterze interakcji człowieka z drugim człowiekiem, ze środowiskiem społecznym oraz z przestrzenią i należącymi do niej przedmiotami. Zdaniem Herberta Blumera¹¹, interakcjonizm symboliczny opiera się na trzech przesłankach: „przesłanka pierwsza mówi, że istoty ludzkie działają wobec przedmiotów na podstawie znaczeń, jakie przedmioty dla nich mają. (...). Zgodnie z drugą przesłanką, znaczenia takich przedmiotów wywodzą się z interakcji społecznych, jakie łączą jednostkę z jej otoczeniem. W myśl trzeciej przesłanki ludzie posługują się tymi znaczeniami i modyfikują je w procesach interpretacji, jakim poddają napotykanne przedmioty”¹². Człowiek zatem jest jednostką twórczą, która na skutek działań wobec siebie i innych wytwarza określoną symbolikę znaczeń, którą kieruje się w toku dalszych interakcji. Z założeń metodologicznych interakcjonizmu symbolicznego wynikają zasady, zgodnie z którymi w centrum uwagi badacza znajdują się znaczenia, jakie ludzie wiążą z opisywanym przez siebie definicyjnym kontekstem. Dlatego też należy opierać się na doświadczeniach konkretnych jednostek, które ujawniają w toku narracji. Stąd podstawowym założeniem paradygmatu interpretacyjnego w metodologii jest założenie, iż świat społeczny konstruowany jest przez ludzi w nim żyjących, przez co relacje z innymi stanowią

⁹ J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej*, Wyd. PWN, Warszawa 2003, s. 545.

¹⁰ G.H. Mead, *Umysł, osobowość i społeczeństwo*, tłum. Z. Wolińska, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1975; H. Blumer, *Symbolic Interactionism. Perspective and Method*, Prentice-Hall, Inc., Englewood, NJ, 1969; H. Blumer, *Society as Symbolic Interactionism*, w: *Symbolic interaction. A Reader in Social Psychology*, red. B.L. Meltzer, 3. Edition, Allyn and Bacon Inc. Boston 1978; K. Konecki, *The Problem of Symbolic Interaction and of Constructing Self*, „Qualitative Sociology Review” 2005, No. 1, Iss. 1.

¹¹ H. Blumer, *Interakcjonizm symboliczny. Perspektywa i metoda*, Wyd. Zakład Wydawniczy NOMOS, Kraków 2007, s. 117.

¹² H. Blumer, *Interakcjonizm symboliczny...*, s. 117.

indywidualną interpretację rzeczywistości przez podmiot¹³. Ta symboliczność rzeczywistości polega na symbolicznym charakterze interakcji¹⁴.

Przedmiotem analiz metodologicznych prezentowanego opracowania jest odkrywanie sposobów w jakich członkowie gangów definiują i interpretują własną tożsamość i w jaki sposób przenoszą te interpretacje w przestrzeń miasta za pomocą symboliki i inskrypcji. Pojęcie symbolu odnosi się do pojedynczych przedmiotów lub zachowań. Najczęściej znaki/symbole jako słowa, gesty, obrazy czy przedmioty tworzą całe systemy. Systemy te rozpoznawalne są często tylko przez członków danej kultury, subkultury czy grupy społecznej. Dla Ervinga Goffmana symbol to akt komunikacji¹⁵. Przekazuje on informację społeczną.

Badania nad inskrypcjami i symbolami pozostawianymi na ulicach i murach przez członków gangów ulicznych powinny być analizowane w szerszym kontekście społecznym i antropologicznym oraz rozpatrywane nie tylko poprzez miłość czy nienawiść względem konkretnego klubu sportowego, lecz przez symbolikę uwikłaną historycznie i cywilizacyjnie, dotykającą kwestii społecznych, politycznych a nawet religijnych. Kolejnym argumentem przemawiającym za koniecznością badania tej problematyki i promocji wiedzy o niej jest kwestia ignorowania tych symbolicznych aktów. Pomimo przepełnienia wulgaryzmami i noszenia znamion przestępstwa, zbyt rzadko poddawane są sankcjom prawnym, a przyzwolenie na nie ze strony rodziców, pedagogów, nauczycieli czy kadry placówek wychowawczych często budzi wręcz zdumienie.

Aby trafniej odczytać zawarte w badanej symbolice znaczenia, pomocnymi w badaniach byli gatekeeperzy¹⁶, czyli informatorzy, osoby pochodzące z badanych środowisk, które przyczyniły się do objaśnienia znaczenia zamieszczanej symboliki i rozszyfrowywania skrótów. Dodatkowo w procesie badawczym pojawili się kompetentni sędziowie w postaci ekspertów zajmujących się mową nienawiści, przestępstwami motywowanymi nienawiścią oraz procesem radykalizacji.

¹³ W. Łuszczuk, *Normatywny i interpretacyjny paradygmat w badaniach Pedagogicznych*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Humanistas” 2008, z. 3, Wyd. Humanistas, Sosnowiec, s. 23.

¹⁴ K. Konecki, A. Kacperczyk (red.), *Procesy Tożsamościowe. Symboliczno-interakcyjny wymiar konstruowania ładu i nieładu społecznego*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2010.

¹⁵ E. Goffman, *Piętno. Rozważania o zranionej tożsamości*, tłum. A. Dzierżyńska, A. Tokarska-Bakir, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005.

¹⁶ W badaniu brało udział dwóch gatekeeperów.

Zebrany materiał podlegał standardowej analizie w myśl procedur metodologii teorii ugruntowanej, został ostatecznie skategoryzowany i zaprezentowany. Prowadzony konsekwentnie proces badawczy pozwolił po osiągnięciu etapu teoretycznego nasycenia kategorii rozpocząć zogniskowanie i kodowanie. Innymi słowy, z zebranego materiału badawczego zostały wydobyte pewne kategorie i ich własności przez ukazanie wskaźników odnoszących się do sformułowanych konceptualizacji. W wyniku kodowania danych udało się ukazać kategorie semiologiczne ulicznych inskrypcji o treściach, które zostaną zaprezentowane w tym opracowaniu.

Wniosek generalny z przeprowadzonych badań jest taki, iż aktywność młodzieżowych gangów ulicznych związana jest głównie z aktywnością grup pseudokibiców i zmieniła się na przestrzeni kilku ostatnich lat, szczególnie w zakresie jakości przekazywanych treści oraz głoszonych ideologii. Obecnie dynamika tej aktywności skoncentrowana jest wokół bardzo radykalnych postaw, które znajdują swoje odzwierciedlenie w symbolice i hasłach pozostawianych na murach, ulicach, wlepkach, odzieży czy banerach na meczach. Ma to swoje przełożenie na charakter przestępstw i czynów karalnych, popełnianych przez nieletnich zaangażowanych w działania tych grup. Zanim jednak przejdę do ich prezentacji, zatrzymam się na temacie radykalizacji, aby przybliżyć czytelnikowi istotę tego zjawiska, mocno związanego z mową nienawiści, przestępstwami motywowanymi nienawiścią, nawoływaniem do nienawiści i promowaniem postaw zabronionych polskim prawem.

Zjawisko radykalizacji: uwarunkowania definicyjne, możliwości zapobiegania i prewencji w przestrzeniach lokalnych

Najbardziej ogólna, słownikowa, definicja radykalizacji¹⁷ mówi, iż jest to stawanie się coraz bardziej bezkompromisowym, nabieranie cech radykalnych, skrajnych; popadanie w skrajności¹⁸; uczynienie czegoś radykalnym, skrajnym; zaostrenie poglądów, stawanie się zwolennikiem

¹⁷ <http://definicja.net/co-to-znaczy-Radykalizacja>, dostęp: 18.03.2019.

¹⁸ J. Purski, *Radykalizacja*, Materiał roboczy Instytutu Bezpieczeństwa Społecznego dla Centrum analiz Międzynarodowego Instytutu Społeczeństwa Obywatelskiego, www.CA-MISO.org.pl, dostęp: 28.07.2019.

radykalizmu politycznego. To również nabieranie cech radykalnych i stanie się stanowczym oraz bezkompromisowym w poglądach i sposobach działania.

Współcześnie radykalizacja jest częściej postrzegana jako proces, czasami prowadzący do brutalnego ekstremizmu i terroryzmu. Taka definicja używana jest przez Radę Europy czy Komisję Europejską, która w wielu dokumentach definiuje radykalizację, jako „zjawisko ludzkie obejmujące opinie, poglądy i idee, które mogą prowadzić do aktów terroryzmu”¹⁹.

Definicja Rady Europy²⁰ wyraźnie zaznacza, iż radykalizacja to złożony proces, w którym grupa lub osoba zaczyna przyjmować skrajne (ekstremistyczne, przemocowe) ideały i aspiracje, odrzuca przyjęty przez ogół społeczeństwa *status quo*, podważa współczesne idee wolności, swobodę wyborów politycznych, światopoglądowych, religijnych czy społecznych. Przy czym charakterystyczna jest rosnąca skłonność do używania przemocy dla osiągnięcia celów ideologicznych. Radykalizacja determinowana jest wieloma przyczynami, podobnie jak istnieje wiele czynników, które w wyniku oddziaływania na siebie w konsekwencji prowadzą do skrajnych postaw i nienawiści. Do przyczyn tych eksperci zaliczają w szczególności: wykluczenie społeczne, polaryzację, piętnowanie odmienności, teorie spiskowe, mowę nienawiści i przestępstwa motywowane nienawiścią²¹. Radykalizacja zaspokaja potrzeby materialne, społeczne, psychologiczne i duchowe osób będących w środku tego procesu. Wszystkie formy radykalizacji mają wspólną podstawę, co oznacza, że jej przyczyny są takie same i związane są z uprzedzeniami oraz postawą nienawiści, kończącą się aktem przemocy. Proces radykalizacji przybiera podobną formę dla wszystkich ekstremizmów zarówno religijnych, jak i nacjonalistycznych, faszystowskich czy niektórych prądów lewicowych. Nieodłączną częścią aktywności osób zradykalizowanych i organizacji ekstremistycznych jest przemoc, choć sama radykalizacja przybiera różne formy od ekstremizmu ideologicznego po fundamentalizm religijny²². Końcowym jej etapem

¹⁹ Zapobieganie radykalizacji i przejawom nienawiści na poziomie lokalnym. Wytyczne dla władz lokalnych i regionalnych, materiały z kongresu o zwalczaniu radykalizacji, 20 października 2015, s. 11.

²⁰ Treści pochodzą z niepublikowanego wykładu Jacka Purskiego, prezesa Fundacji Instytutu Bezpieczeństwa Społecznego, z dnia 25 lutego 2019.

²¹ J. Purski, *op. cit.*

²² *Ibidem.*

zwykle jest akt przemocy lub terroryzmu²³. Podobnie przebiega proces zradykalizowania, który prowadzi poprzez werbunek, polaryzację, stosowanie przemocy (również werbalnej i na piśmie) i ekstremizm do terroryzmu. Należy pamiętać, iż motywacja podmiotu niezależnie od tego, czy jest ona religijna, etniczna czy narodowa, napędzana ideologią czy tendencjami tożsamościowymi, jest drugorzędna, na plan pierwszy zawsze wysuwa się nienawiść prowadząca do przemocy. Istnieje wiele odmian radykalizacji, pojęcie to dotyczy każdej możliwej ideologii czy strony toczących się sporów światopoglądowych. Można jednak rozróżnić cztery podstawowe jej formy:

- Radykalizację o podłożu skrajnie prawicowym, związaną z faszyzmem, rasizmem, suprematyzmem oraz nacjonalizmem. Charakteryzuje się ona retoryką opartą na obronie tożsamości rasowej lub etnicznej i związana jest z wrogością wobec władz państwowych, mniejszości, imigrantów lub różnych grup politycznych²⁴.
- Radykalizację polityczno-religijną, opartą na politycznej interpretacji religii. Przybiera ona formy obrony tożsamości religijnej poprzez przemoc. Sama tożsamość religijna postrzegana jest, jako obiekt „ataku” przez konflikty międzynarodowe, politykę zagraniczną, debaty społeczne itd. Przykładem jest fundamentalizm islamski²⁵.
- Radykalizację o podłożu skrajnie lewicowym, która koncentruje się przede wszystkim na żądaniach antykapitalistycznych. Ta kategoria obejmuje grupy anarchistów, maoistów, trockistów i marksistów-leninistów, którzy używają przemocy²⁶.
- Radykalizację indywidualną, która jest motywowana przez pojedynczy problem. Do tej kategorii należą: radykalne grupy obrońców środowiska lub praw zwierząt, ekstremiści antyaborcyjni, niektóre ruchy antygejowskie i antyfeministyczne używające przemocy do „promowania” swojej ideologii²⁷. Również do tej kategorii zalicza

²³ W. Koomen, J. van der Pligh, *The Psychology of Radicalization Happens to Them and Us*, Oxford University Press, Oxford 2009.

²⁴ J. Purski, *op. cit.*; P.G. Eddington, *GAO Weighs In On „Countering Violent Extremism”*, Cato Institute, 13.04.2017.

²⁵ J. Purski, *op. cit.*, s. 2.

²⁶ Za: *ibidem*, s. 2; D.A. Pluchinsky, *Western Europe's red terrorists: the fighting communist organization*, w: *Europe's red terrorists: the fighting communist organizations*, red. Y. Alexander, D.A. Pluchinsky, Frank Cass and Company, Oxford 1992.

²⁷ J. Purski, *op. cit.* za: B.L. Smith, *Terrorism in America: pipe bombs and pipe dreams*, State University of New York Press, New York 1994.

się morderców, którymi kierowały przesłanki ideologiczne w dokonywaniu aktu zbrodni.

Jak podkreślają badacze i eksperci, wszystkie powyższe formy radykalizacji mają wspólną podstawę i prowadzą przez ekstremizm, drobne wykroczenia, przestępstwa, przestępczość zorganizowaną aż do terroryzmu²⁸. Po przekroczeniu masy krytycznej, jak pisze Jacek Purski, przejście do stosowania przemocy jest naturalnym i oczywistym krokiem dla grup radykalnych, niezależnie od przedmiotu radykalizacji. Ich antysystemowe nastawienie i kontrkulturowy charakter sprawiają, że przekraczanie granic prawa i przemoc jest jedną z form wyrażania siebie, stanowi jednocześnie wewnątrzgrupowe spoiwo i metodę osiągania celów organizacyjnych i politycznych²⁹. Antysystemowość wyrażana jest na przykład w bardzo popularnej formie oporu wobec Policji i eksponowana jest przez hasła nienawiści skierowane do funkcjonariuszy. Identyfikacja z hasłem CHWDP czy angielskim ABAC³⁰ jest na tyle silna, że może zjednoczyć pozornie zwaśnione grupy w sytuacji wspólnego oporu wobec organów ścigania³¹.

W refleksji dotyczącej problematyki radykalizacji należy również wziąć pod uwagę konteksty lokalne i czynniki indywidualne. Wśród nich specjaliści najczęściej wymieniają takie przyczyny radykalizacji, jak brak integracji w społeczeństwie, brak korzystania z możliwości socjoekonomicznych i ograniczony udział w życiu politycznym. Na proces radykalizacji ma wpływ również kontekst lokalny, kulturowy i społeczny, dlatego postuluje się, aby procesy zapobiegania i prewencji oraz deradykalizacji, realizowane były przy udziale i zaangażowaniu władz lokalnych³².

Na każdym etapie procesu radykalizacji można rozpocząć proces deradykalizacji, chociaż należy od razu zaznaczyć, iż wyjście z gangu, grupy przestępczej, która ma cechy radykalne i jest zorganizowana, jest bardzo trudne. Osobie chcącej opuścić gang grożą sankcje, czasami związane z zagrożeniem zdrowia i życia tej konkretnej osoby oraz jej bliskich. Działania

²⁸ J. Purski, *op. cit.* za C.S. Rinehart, *Volatile Social Movements and the Origins of Terrorism: The Radicalization of Change*, Lexington Books, Lanham 2013.

²⁹ *Ibidem*, s. 2.

³⁰ ACAB – skrót od *All Cops Are Bastards* („wszystkie gliny to gnoje”), odpowiednik polskiego CHWDP, czyli wulgaryzmu będącego inwektywą na Policję.

³¹ Przykładem niech będzie jedna z sytuacji z moich badań, kiedy to dwie antagonistyczne grupy gangów ulicznych, które weszły w otwarty konflikt na ulicy, w wyniku którego zginął nastolatek, zjednoczyły się i „stanęły murem” przeciwko funkcjonariuszom policji, którzy pojawili się na miejscu wypadku.

³² *Zapobieganie radykalizacji...*, s. 12.

deradykalizacyjne powinny opierać się na kilku działaniach, które przyczynią się do osiągnięcia jak najbardziej trwałego efektu. Te działania to interdyscyplinarne i wieloaspektowe podejście, współpraca międzyresortowa, rzetelna edukacja i korzystanie z wypracowanych dobrych praktyk. Od pewnego czasu można zaobserwować radykalizowanie się ulicznych grup przestępczych organizujących się w gangi młodzieżowe.

Gangi młodzieżowe: specyfika, uwikłania tożsamościowe, identyfikacje i aktywność. W stronę radykalizacji

Pojęcie gangu młodzieżowego w polskiej rzeczywistości nadal dla niektórych brzmi egzotycznie i budzi skojarzenia raczej z Ameryką Południową lub amerykańskimi filmami, z pewnością jednak nie łączone jest z rodzimym kontekstem. Fakty jednak są takie, a potwierdzają je zarówno wyniki badań, jak i doniesienia policyjne, że na terenie Polski mamy do czynienia z prężnie powstającymi i rozwijającymi się młodzieżowymi grupami przestępczości zorganizowanej. Grupy te charakteryzują się wspólną narracją, posługują specyficzną symboliką, porozumiewają sobie znanym i zrozumiałym dla siebie językiem, mają własne normy, zasady, zwyczaje i obyczaje, zbiór kar/sankcji i nagród za zachowania zgodne z ustalonymi wewnątrz normami. W Polsce, podobnie jak w wielu innych krajach, takich jak choćby Londyn, wiele z takich grup organizuje się wokół grup pseudokibiców³³.

W najbardziej bodaj popularnym opracowaniu naukowym na temat gangów, *The Gang*, jego Autor, F.M. Trasher³⁴, pisze: „gangi są spontanicznie podejmowaną przez chłopaków próbą stworzenia na własny użytek społeczeństwa tam, gdzie nie istnieje żadne społeczeństwo, które odpowia-

³³ Termin „pseudokibic” używany jest zamiennie z pojęciem „kibol”, w odróżnieniu od pojęcia „kibic”. Chociaż granica pomiędzy nimi jest nieostra, autorzy zajmujący się problematyką stadionową częściej używają pojęcia „kibol” względnie „pseudokibic”, aby zaznaczyć subkulturowy i przestępczy charakter tego zjawiska – za: J. Kaczmarek, *Przestrzeń widowiska piłkarskiego*, Warszawa 1994; P. Piotrowski, *Szalikowcy. O zachowaniach dewiantycznych kibiców sportowych*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2000; P. Piotrowski, *Chuligani a kultura futbolu w Polsce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012. Kibice sami używają pojęcia „kibol” na zaakcentowanie faktu, że osoba ta jest czynnie kibicująca. Przykładem może być powitanie w magazynie „To my kibice”, którego redaktor rozpoczyna „Salut! Witam Was kibole...” – „To my kibice” 2019, nr 3 (210) marzec.

³⁴ E.M. Trasher, *The Gang*, University of Chicago Press, Chicago 1963, s. 32–33.

dałoby ich potrzebom (...). W doświadczeniu chłopaków brak zwyczajów i instytucji, które zwykle kontrolują i kierują zachowaniem, umożliwiając skuteczne działanie (...) ten brak przejawia się w rozpadzie życia rodzinnego, nieskuteczności systemu oświaty, sformalizowaniu religii i jej skupieniu się na zewnętrznych przejawach, korupcji i obojętności lokalnych polityków, niskich zarobkach i monotonii pracy, bezrobociu oraz braku możliwości zdrowego wypoczynku. Wszystkie te czynniki współtworzą obraz moralnego i gospodarczego pogranicza, a w połączeniu z coraz gorszymi warunkami mieszkalnymi, zdrowotnymi i generalnym pogarszaniem się warunków życia (...) stwarzają wrażenie ogólnej dezorientacji i upadku. Funkcjonowanie gangu (...) proponuje substytut tego, czego nie daje społeczeństwo”³⁵.

Definicja powyższa jest jednocześnie znakomitym zdefiniowaniem przyczyn zainteresowania dziecka działalnością w gangu i uczestnictwem w nim. Przyczyny znalezienia się dziecka w gangu bowiem sprowadzają się zwykle do kilku czynników, mianowicie:

- zainteresowanie dziecka aktywnością na ulicy (przebywanie częściej na ulicy niż w szkole i w domu);
- uczestnictwo w ulicznych grupach zabawowych i zabawowo-przestępczych³⁶;
- zainteresowanie narracją kibicowską i pseudokibicowską (barwy, chodzenie na mecze bez wykazywania zainteresowania sportem i piłką nożną, vlepki, czasopisma³⁷, uczestnictwo w spotkaniach starszych kolegów organizujących ustawki³⁸, zainteresowanie środkami psychoaktywnymi itd.);

³⁵ Za: U. Hannerz, *Odkrywanie miasta. Antropologia obszarów miejskich*, tłum. E. Klekot, Wydawnictwo UJ, Kraków 2006, s. 53.

³⁶ Socjalizacja dzieci na ulicy do gangów często odbywa się już w bardzo wczesnym okresie dzieciństwa, badając getta biedy w wybranych miejscach w Polsce zdarzało mi się rozmawiać z 6–7 letnimi dziećmi, które bawiły się w wymuszanie haraczy i otwarcie mówiły, że bawią się w gangsterów – M. Michel, *Gry uliczne...*

³⁷ Jednym z najbardziej popularnych czasopism/miesięczników jest magazyn polskich kibiców „To my kibice”, w którym oprócz informacji na temat aktualnych meczy i ich przebiegu, zgód i kos (sojusze i wojny z antagonistycznymi grupami pseudokibiców z różnych miast w Polsce), ciekawostek historycznych czy turniejów kibiców, możemy przeczytać w dziale Sektor prawa „porady prawne” dotyczące tego, jak się zachować w sytuacji, gdy Policja znajdzie przy nas lub w naszym bagażniku samochodowym maczetę. W czasopiśmie tym widoczne są, charakteryzowane w tym tekście, znaki i symbole typowe dla grup zradykalizowanych, których stosowanie jest zakazane prawem.

³⁸ Zorganizowane spotkania grup pseudokibiców, na których załatwiane są porachunki pomiędzy antagonistycznymi grupami, interesy lub po prostu zwoływane są celem bicia się.

- nieobecność rodziców (lub jednego rodzica) z powodów zawodowych, lecz również z powodu uwikłania w alkohol, odsiadywania kary pozbawienia wolności itp.;
- eurosieroctwo;
- cyberaktywność na portalach oraz czatach internetowych o tematyce kibicowskiej, radykalnej, dyskryminującej inne grupy społeczne.

Gang młodzieżowy jest organizacją o wyraźnej strukturze i stanowi swoistą formę przystosowania się do środowiska. Cytowany F.M. Trasher³⁹ upatrywał pochodzenia gangów w małych, nieformalnych grupach bawiących się razem dzieci w wieku szkolnym. Stopniowo grupy te wytwarzają wewnętrzną strukturę i wspólną tradycję. Tym, co ostatecznie zmienia taką grupę w gang, jest reakcja sprzeciwu i potępienia ze strony otoczenia. Początkowo zatem działalność gangów sprowadza się po prostu do włóczenia się po okolicy, testowania nowych wzorców zachowań i poszukiwania nowych doświadczeń. Powoli grupa ta przeradza się w grupę konfliktową, ponieważ buduje swoje *status quo* w opozycji do innych grup młodzieżowych lub w opozycji do świata dorosłych, zwykle jego legalnej części i oczywiście w opozycji do Policji. Zaczyna działać antysystemowo.

W kolejnym etapie działania gangu młodzieżowego jego członkowie zaczynają popadać w konflikt z prawem. W tym momencie zaczynają szczyć się w okolicy opinią twardzieli, tych, co gdzieś przynależą, z kimś współpracują, kogoś znają⁴⁰. To jest również etap, kiedy gang zaczyna mieć powiązania z osobami z klubów sportowych, lokalnej polityki itp. Jednocześnie niektórzy członkowie gangu zaczynają mieć problemy z Policją i sprawy w sądzie, tutaj mają miejsce pierwsze zatrzymania i notowania, nadzory, orzeczenia o umieszczeniu w placówce dla nieletnich.

Przestrzenią socjalizacyjną dla gangu młodzieżowego niewątpliwie jest ulica, chociaż od pewnego czasu również rzeczywistość wirtualna. Ilość forów internetowych oraz czatów ze zradyzalizowanymi treściami, które mają charakter i cechy gangów, charakteryzują się również przestępczym stylem działania, lawinowo rośnie. Grupy te stają się coraz bardziej zradyzalizowane, często mają już bardzo dobrze zorganizowane struktury,

³⁹ F.M. Trasher, *op. cit.*

⁴⁰ Zwykle tutaj wymieniane są pseudonimy przywódców większych grup lub osób wyżej postawionych w hierarchii, często ze strony nastolatków jest to proces tworzenia romantycznych fantazji i konfabulacji. Ich celem jest m.in. oderwanie się choćby w myślach, na chwilę, od realnego świata i narzucanych przez świat ograniczeń oraz kreowanie siebie na bohatera, lidera, osobę chcącą zyskać aplauz u rówieśników na ulicy.

posiadają silnych liderów, często również dysponują uzbrojonymi bojówkami. Działają na ulicach miast, lecz również atakują słownie w Internecie⁴¹. Przedmiotem ataku jest mienie publiczne i prywatne, ataki na całe grupy społeczne (etniczne, mniejszościowe itp.), indywidualne osoby o odmiennym kolorze skóry lub światopoglądzie. Grupy te używają broni, w Polsce częściej broni ostrej⁴².

Uwikłanie nastolatków w uliczne gangi młodzieżowe dobrze ilustruje sytuacja trzech wychowanków w jednym z młodzieżowych ośrodków socjoterapii, w którym przeprowadzane były badania. Jeden z nich jest podwójnym sierotą, ponieważ jego ojciec nie żyje, a matka przebywa na emigracji zarobkowej w Anglii. Chłopak nosi na co dzień spodnie popisane długopisem w hasła charakterystyczne dla gangów, na przykład ACAB, THC⁴³, CHWDP, GANG, GETTO⁴⁴ itd. Zapytany o przynależność potwierdza ten fakt. Być może w wakacje uda mu się wyjechać na stałe do matki. Kończy on 18 lat, co spowoduje, że nie będzie mógł dłużej przebywać w ośrodku, a jego pokazanie się na ulicy po wyjściu z placówki może zaowocować brutalnymi sankcjami członków gangu. Drugi z chłopców nosi t-shirt popularnego w tym środowisku producenta odzieży, reklamującego się jako producent „wysokiej jakości odzieży sportowej”. Na t-shircie znajduje się rysunek dwóch skrzyżowanych, zakrwawionych maczet i napis: Extreme hobby. Pomijam tutaj komentarz dotyczący faktu, dlaczego w placówce socjalizacyjnej wychowanek oficjalnie ubiera się w taką odzież za przyzwoleniem wychowawców. Chcę w tym momencie skoncentrować się na naszym dialogu, aby zobrazować sytuację dzieci z ulicy – znakomitych kandydatów do gangu:

B⁴⁵: *fajne masz portki.*

R1: *Czemu pani mówi „portki”?*

B: *Bo mam syna w twoim wieku i zwykle tak mówimy na spodnie. A twoja mama jak mówi?*

⁴¹ J. Purski, *op. cit.*, s. 2.

⁴² Kraków nazywany jest miastem maczet, w innych miastach są bardziej stanowcze regulacje „drugiego życia miasta”, dotyczące używania broni ostrej na ulicy.

⁴³ THC – skrót od tetrahydrokannabinol, aktywny składnik marihuany.

⁴⁴ Dostyć popularne w narracji gangów młodzieżowych, gangów pseudokibolskich czy po prostu ludzi aktywnych na ulicy, zjawisko związane z autoidentyfikacją przynależności do miejsca. Na tej autoidentyfikacji budowana jest tożsamość i mieszkańcy tzw. trudnych dzielnic sami naznaczają je mianem getta.

⁴⁵ B – badaczka; R1, R2 – respondenci.

R1: *Nie mam z nią kontaktu i nie chcę jej znać, nienawidzę jej, przez nią ojciec popełnił samobójstwo.*

R2: *Moja mnie zostawiła, jak miałem 2 lata, nie pamiętam jej.*

Respondenci sygnalizują, że nie chcą wychodzić z placówki na przepustki, w sytuacji konieczności udania się na przepustkę, na przykład na czas świąt, odwożeni są do domu taksówką przez wychowawcę ze względów bezpieczeństwa. Każde pojawienie się na ulicy, w dzielnicy lub nawet w autobusie, może skończyć się zaczepką, pobiciem lub innymi niebezpiecznymi dla zdrowia sytuacjami. Jeden z respondentów opowiadał, jak wracając pewnego razu do domu autobusem został w nim zaczepiony przez grupkę kiboli, wyciągnięty na zewnątrz, pobity oraz zabrano mu buty, aby miał trudności z dojściem do domu. Rekwirowanie butów to również rytuał, zdobyte buty są swoistym trofeum, symbolem dokonanego aktu przemocy.

Problematyką powiązaną z kwestią socjalizacji do gangów młodzieżowych jest, jak zostało wspomniane powyżej, aktywność dziecka na ulicy. Nie zawsze i nie koniecznie mowa musi być o dzieciach ulicy⁴⁶ tym bardziej, iż ich definicji mamy obecnie co najmniej kilkanaście. Anita Gulczyńska dokonała ich przeglądu i kategoryzacji, tworząc ich kategoryzację i dokonując klasyfikacji. Ostatecznie powstały dwie kategorie:

- Definiowanie dziecka ulicy przez pryzmat dysfunkcji rodziny i wykluczenia z instytucji edukacyjnych;
- Definiowanie dziecka ulicy przez uszczegóławianie funkcji ulicy⁴⁷.

W pierwszej z tych kategorii akcentowana jest dominacja ulicy nad innymi przestrzeniami rozwoju dzieci. Podkreśla się tutaj mocno wyłączenie dziecka z kontekstu instytucji edukacyjnych i dysfunkcyjną rolę rodziny⁴⁸. Drugi sposób definiowania przyjmuje zwykle formę typologii i definiuje dzieci na ulicy poprzez ich empiryczne manifestacje i ekspozycje.

⁴⁶ W Polsce dzieci spędzające czas na ulicy zwykle mają swoje domy, w których nocują (u rodziców lub opiekunów). W dobie wirtualizacji świata dodatkowo zwykle szukają sobie miejsc z dostępem do Internetu, z tego też powodu czas spędzają częściej w galeriach handlowych z darmowym wi-fi niż na ulicy. Niewątpliwie jednak to ulica jest ich głównym środowiskiem życia i przestrzenią socjalizacyjną. Częściej zatem używamy w ich przypadku pojęcia „dzieci na ulicy” w odróżnieniu od „dzieci ulicy” – które urodziły się i wychowują na ulicy.

⁴⁷ A. Gulczyńska, *Koncepcja dziecka na ulicy. Analiza z perspektywy interakcyjnej*, w: *Dzieci ulicy. Procesy marginalizacji i automarginalizacji nieletnich*, red. K. Frysztański, M. Nózka, M. Smagacz-Poziemska, „Zeszyty Pracy Socjalnej” 2011, nr 16.

⁴⁸ Np. W. Kołak, *W trosce o dzieci ulicy*, „Opieka, Wychowanie, Terapia” 2000, nr 4.

zycje „bycia” dziecka na ulicy. Kryterium tutaj stanowi znaczenie ulicy w życiu dziecka i rola, jaką dziecko na tej ulicy przyjmuje⁴⁹.

W Polsce od pewnego czasu zauważa się wyraźny zanik podziału grup młodzieży na wyodrębnione i jasno zdefiniowane subkultury. Młodzież identyfikująca się z daną subkulturą najczęściej ujawnia się przy okazji wakacyjnych festiwali muzycznych, jednakże grupy te nie mają wiele wspólnego z tradycyjną definicją subkultury młodzieżowej. Pewnym fenomenem kultury młodzieżowej jest kultura czy subkultura ulicy. Ta nowa jakość powstała z połączenia obyczajowości, stylu życia i sposobu myślenia takich środowisk, jak subkultura hip hopu i rapu, subkultura dresiarzy i blockersów oraz subkultura przestępcza. Elementy zaczerpnięte z nich składają się na coś, co Przemysław Piotrowski⁵⁰ nazywa ethosem chuligana i zalicza do niego:

- specyficznie rozumiany patriotyzm lokalny, polegający na podkreślaniu lojalności wobec osób wywodzących się z danej społeczności lokalnej;
- zaznaczanie opartego na wzajemnej wrogości podziału na ulicę, czyli „ziomali” i społeczeństwo, czyli „system” czy „frajarów”⁵¹ (przyp. autorki). Zbrojną częścią systemu jest Policja, znienawidzona przez uliczne gangi⁵²;
- świadomość społecznej deprivacji, która powoduje ograniczenie szans życiowych młodzieży;
- wszechobecność przemocy we wszelkich możliwych przejawach, tj. fizycznej, werbalnej, ekonomicznej, politycznej i symbolicznej;
- przestrzeganie kodeksu ulicy, w którym wiele zasad zapożyczonych jest wprost z więziennej grypsery, cenione są: honor, hart ducha, siła i wytrzymałość, bycie twardzielem, gotowość do walki, odporność na ból itd.

⁴⁹ Np.: A. Kurzeja, *Dzieci ulicy – profilaktyka zagrożeń*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2008; I. Pospiszyl, *Patologie społeczne*, Wydawnictwo Naukowe PWZ, Warszawa 2009.

⁵⁰ P. Piotrowski, *Chuligani a kultura futbolu w Polsce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.

⁵¹ Czerpanie z więziennej grypsery w narracjach ulicznych jest typowe dla dzieci na ulicy, używanie pojęć takich, jak „frajera” czy „cwel” należy do porządku dziennego.

⁵² Jedną z charakterystyk tych grup jest właśnie antysystemowość z takimi charakterystycznymi hasłami, jak CHWDP. Wyrazem antysystemowości jest również nieufność wobec świata polityki, odrzucanie wpływów instytucji społecznych, nierealizowanie obowiązku szkolnego, nieufność wobec funkcjonariuszy systemu takich, jak kuratorzy sądowi czy pracownicy socjalni.

Na podstawie tych cech oraz pewnych zachodzących w przestrzeni ulicy prawidłowości i fenomenów, pojawiło się pojęcie drugiego życia miasta, jako analogii do drugiego życia w zakładach karnych i innych placówkach totalnych. Drugie życie miasta⁵³ jest przepełnione symboliką, znakami, normami i zasadami, które wyraźnie zdefiniowane na murach, są odczytywane, przestrzegane i realizowane tylko przez osoby w życiu tym uczestniczące. Drugie życie miasta porządkuje życie codzienne ulicy poza formalnymi układami, tworzą je takie organizacje, jak gangi uliczne i subkultury, których działalność jest najczęściej nielegalna. Jest tworzone przez autonomiczny układ norm, wartości i ról wypracowanych przez uczestników ulicznych gangów na podłożu podkultury przestępczej. Wyznacza ono całokształt stosunków pomiędzy zarówno członkami gangów, jak i poszczególnymi grupami i ich członkami a podkulturowymi normami postępowania, związanymi na przykład z terytorializmem.

W wyniku przeprowadzonych w latach 2011–2015 badań udało się wyodrębnić kategorie eksponowanych przez młodzieżowe gangi uliczne symboli i inskrypcji. Ich odkodowanie wiele mówi o kierunku aktywności tych grup i o treści działań. O ile kilka lat temu wyodrębnione kategorie nie posiadały treści radykalnych skierowanych w stronę ekstremizmu i terroru kryminalnego o takim nasileniu, o tyle obecnie skala zjawiska jest znacząca. Dokonałam pewnego zabiegu, mianowicie pozostawiając wyodrębnione już kategorie lub tworząc nowe, wpisałam w nie dodatkowe treści, dokonując tym samym rewizji tego fragmentu badanej rzeczywistości. Wspomniane kategorie, uzupełnione o najnowsze wyniki badań, prezentują się następująco:

- **Mowa nienawiści i nawoływanie do nienawiści.** Ta kategoria zawiera treści o charakterze nazistowskim, rasistowskim i antysemitycznym. Analizowane materiały badawcze mają wydźwięk pejoratywny, pełne są przemocy i klisz językowych odwołujących się do trudnych treściowo historycznych wydarzeń, takich jak eksterminacja Żydów. Zwykle pojawia się kontekst eliminacji z terytorium każdego Innego i nienawiść do Obcego. Treści te często są nawoływaniem do nienawiści i wyczerpują zakres definicji mowy nienawiści, sformułowanej przez Radę Europy. Mówi ona, iż mowa nienawiści jest to „każda forma wypowiedzi, która rozpowszechnia, podżega, propaguje lub usprawiedliwia nienawiść rasową, kseno-

⁵³ M. Michel, *Gry uliczne...*, s. 305.

fobię, antysemityzm lub inne formy nienawiści oparte na nietolerancji, włączając w to nietolerancję wyrażaną w formie agresywnego nacjonalizmu lub etnocentryzmu, dyskryminacji lub wrogości wobec mniejszości, migrantów lub osób wywodzących się ze społeczności emigrantów”. Nawoływanie do nienawiści natomiast to „stosowanie tego typu wypowiedzi, które wzbudzają uczucia silnej niechęci, złości, braku akceptacji, wrogości do poszczególnych osób lub całych grup społecznych czy wyznaniowych, bądź też z uwagi na formę wypowiedzi podtrzymują i nasilają takie negatywne nastawienia i podkreślają tym samym uprzywilejowanie, wyższość określonego narodu, grupy etnicznej, rasy lub wyznania”⁵⁴. Artykuł 257 Kodeksu karnego⁵⁵ mówi, iż „kto publicznie znieważa grupę ludności albo poszczególną osobę z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, wyznaniowej albo z powodu jej bezwyznaniowości lub z takich powodów narusza nietykalność cielesną innej osoby, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”. Treści znajdujące się na materiałach rozpowszechnianych przez gangi młodzieżowe obecnie uległy pewnej modyfikacji, mianowicie stereotypowa figura wykluczonego Innego, jaką był najczęściej Żyd, zaczęła być zastępowana innymi grupami, głównie wywodzącymi się z mniejszości etnicznych, narodowych, religijnych i seksualnych. Tym samym pojawiły się inwektywy na osoby homoseksualne, muzułmanów, osoby ciemnoskóre, emigrantów. Przykładowe inskrypcje takie, jak „Jebać⁵⁶ psy, policję i pejsy” lub „jebać żydów maczetami” zastąpiły obecnie częściej eksponowane w przestrzeniach publicznych: „zakaz pedalstwa”, „ciapaci⁵⁷ do gazu”, „stop emigrantom”, „stop czerwonej zarazie”, „stop islamizacji”. Często dodatkową symboliką jest obecny na vlepcie przekreślony znak ISIS, przekreślony półksiężyc, przekreślony sierp i młot, przekreślony symbol Unii Europejskiej. Przykładowo napis „stop islamizacji” z przekreślonym wizerunkiem człowieka w turbanie znajduje się na vlepcie z barwami Wisły Kraków. Bogactwo symboliki tej kategorii od dwóch lat jest szczególnie widoczne, dodatkowo coraz częściej na wytworach

⁵⁴ Postanowienie SN z 5 lutego 2007 r. IV KK 406/06.

⁵⁵ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. 2018, poz. 1600 t.j.).

⁵⁶ Dla ukazania pełnej drastyczności i zarazem prawdziwości materiału badawczego, zamieszczam go w całości, bez cenzurowania wulgaryzmów, za co przepraszam czytelnika.

⁵⁷ Obrażliwe określenie na osoby o ciemnym kolorze skóry.

członków gangów pojawiają się symbole swastyki, krzyża celtyckiego⁵⁸, czarnej wrony (gapy)⁵⁹, wilczego haka⁶⁰, koła zębatego⁶¹. Czcionka inskrypcji stylizowana jest na czcionkę gotycką, w słowa takie, jak Hooligans wpisane są symbole SS (HooliganSS) czy czarnych czaszek⁶², charakterystycznych dla mundurów nazistowskich SS i symbole NSDAP. Zmienia się również kolorystyka vlepek, coraz częściej barwy klubów ustępują miejsca kolorystyce czarno-białej, nawiązującej do symboliki nazistowskiej (rządziej faszystowskiej) i narracji Trzeciej Rzeczy. Wśród tych treści nie brak również takich, które atakują policję, np.: „CHWDP zawsze i wszędzie. Wiśła Kraków”. Czasami na materiałach pojawi się również symbolika Ku Klux Klanu, np. jest tak na vlepcie z barwami Cracovii i napisem: „Jesteśmy zawsze tam... oprawcy w trasie”.

- **Prezentacje i autoprezentacje Ja (jestem)** to treści o charakterze autodefinicji, mówiące o tym, kim są indywidualni uczestnicy ulicznych gangów lub kim nie są. Zwykle treści te mają pozytywne znaczenie, dotyczą kreowania wizerunku opartego na normach i zasadach wyznaczonych stylem życia gangów młodzieżowych, np. „dobre chłopaki”. Dodatkowo jednak na materiałach pojawiają się wizerunki zakapturzonych i zamaskowanych postaci, z szalikami zasłaniającymi twarze, często w kominiarkach i z maczetami lub kijami bejsbolowymi w dłoniach. W tej kategorii treści również jasne jest odwoływanie się do narracji więziennych, przestępczości ulicznej i zorganizowanej oraz więziennej grypsery. Tym samym hasło „Braci się nie traci” nabiera nowego znaczenia, jest bowiem podobnie jak słowo „człowiek” czy „ludzie” odwołaniem się do narracji przestępczych i uwikłane w kontekst więzienny. Jednakże

⁵⁸ Kołomir, krzyż celtycki – symbol religijny charakterystyczny dla grup przedchrześcijańskich, współcześnie wykorzystywany przez grupy skinheadów oraz ruchy neonazistowskie i rasistowskie. Symbol „White power” oraz Narodowosocjalistycznego Ruchu Niemiec/Partii Pracy, międzynarodowy symbol rasizmu.

⁵⁹ Gapa – symbol NSDAP, godło III Rzeszy.

⁶⁰ Wolfsangel – symbol runiczny, popularny w okultyzmie, używany przez nazistów i obecnie neonazistów oraz ukraińskich nacjonalistów. Posługiwała się nim powojenna terrorystyczna organizacja Werwolf oraz pancerne dywizje SS.

⁶¹ Przed 1945 rokiem symbol Niemieckiego Frontu Pracy, jeden z symboli narodowego socjalizmu.

⁶² Tzw. SS-Totenkopf, wzór wykorzystywany przez SS, obecnie wykorzystywany przez Combat 18, międzynarodowej, neonazistowskiej organizacji terrorystycznej.

tego rodzaju odwołań do kategorii Ja jest stosunkowo mało, częściej możemy spotkać odwołania do kategorii My, która charakteryzowana jest poniżej. Jest to kategoria podkreślająca grupowy charakter aktywności, bowiem tożsamość „miejskiego mordercy” czy też „miejskiego terrorysty” zawsze generowana jest w interakcji z grupą i w procesie utożsamienia się z nią.

- **Prezentacje My (jesteśmy)** to treści eksponujące tożsamości grupowe. Podobnie jak wcześniejsze, są to treści o charakterze afirmującym grupę, do której przynależą autorzy inskrypcji. Często ich język ma swoje konotacje w więziennej grypsersze i tutaj pojawiają się już odniesienia bezpośrednio nawiązujące do terroryzmu i miejskiej przestępczości, takie jak: „miejscy terroryści”, „miejscy mordercy”, „prawdziwi Polacy”, „Armia Białej Gwiazdy official hooligans”, „lokalni psychopaci”. Te dwie kategorie zachodzą na scharakteryzowane poniżej kategorie dotyczące tożsamości lokalnej-terytorialnej oraz narodowej-patriotycznej.
- **Tożsamość lokalna Tutaj (jest)**. Treści prezentujące definicję przestrzeni poprzez oznaczenia terytorialne i trybalizmy. To treści akcentujące lokalność i lokalny patriotyzm oraz przynależność terytorialną. Przykładem mogą być takie napisy na murach budynków lub garaży stanowiących granice terytorialne: „Azorska⁶³ dzielnica 100%”, „Cracovia Kazimierz⁶⁴”, „Kryminalny Prokocim⁶⁵”, „Wisła – strefa mroku i przemocy”, „Kozłówek⁶⁶. Witamy w piekle”. Również napis „Bronowice strefa wiślackich chuliganów. Jebać Cracovię Kurwę” na vlepcie z barwami Wisły i symbolem SS.
- **Tożsamość narodowa, patriotyzm, „My jedynie prawdziwi Polacy”**. Kategoria ta prezentuje treści o charakterze niepodległościowym i martyrologicznym, zwykle pozytywne, odwołujące się do patriotyzmu i trudnych momentów w historii Polski. Kategoria ta stała się

⁶³ Azory – dzielnica Krakowa, w której obecnie rozgrywa się wojna miejskich gangów. Pierwotnie była to dzielnica Białej Gwiazdy, po roku 2010 na tereny Wisły Sharks i Ultrasów zaczęły wkraczać bojówki Jude Gangu. Obecnie dzielnica podzielona jest mocno, nawet na jednym osiedlu poszczególne ulice mogą być częściowo Sharksów, a częściowo Jude Gangu. Napisy na murach odzwierciedlają toczącą się wojnę.

⁶⁴ Dzielnica Krakowa, przekształcona z żydowskiego miasteczka, tradycyjnie należąca do Jude Gangu.

⁶⁵ Dzielnica Krakowa, w większej części należąca do Jude Gangu, w 2018 roku został tam przez członków Wisły Sharks zamordowany nastolatek.

⁶⁶ Dzielnica Krakowa niemal w całości należąca do Jude Gangu.

obecnie bardzo popularna z racji faktu, iż do vlepek i banerów doszła tzw. odzież patriotyczna. Symbolika tej odzieży stanowi ogromną przestrzeń interdyscyplinarnych badań, gdyż na niej obok tradycyjnych inskrypcji takich, jak „Bóg, Honor, Ojczyzna” pojawiają się skrzyżowane i zakrwawione maczety, znak Polski Walczącej⁶⁷ znajduje się obok zakrwawionego kija bejsbolowego, a mały partyzant – symbol Powstania Warszawskiego – sąsiaduje z hasłami „Polska Aryjska”. Symbol Polski Walczącej PW używany jest na murach do celów dalece wykraczających poza te, które były mu przypisane w konkretnym historycznym okresie. Przykładem jest wykorzystanie znaku Polski Walczącej do oznaczenia krakowskiej dzielnicy Piaski Wielkie (PW – analogia inicjałów). Innymi przykładami stanowiącymi dane z badań są: vleпка z symbolem białej gwiazdy i czarnego krzyża celtyckiego, z napisem: „Wiśła cała zawsze biała. Wiślacy patrioci”; „Wielka Polska Wielka Wiśła” – vleпка z orłem w koronie na tle barw Wiśły Kraków; „Zawsze po prawej stronie ku chwale orła w koronie. Narodowa Wiśła Kraków” – vleпка z barwami Wiśły Kraków, na której znajduje się symbol falangi i orzeł w koronie przy herbie klubu sportowego. Typowe są również takie hasła, jak: „Chwała Wielkiej Polsce”, „Wiśła pamięta. Cześć i chwała bohaterom 1044”, „Polska kibolska. Polska dla Polaków”. Pragnę zaznaczyć, iż ta kategoria wymaga szczegółowych, pogłębionych badań, dlatego tutaj zostaje jedynie zasygnalizowana. Warto w tym miejscu dodać również, iż w tym kontekście istotna jest kwestia pojmowania patriotyzmu przez badane grupy przestępcze pseudokibiców i członków gangów oraz wymaga ona dalszych eksploracji⁶⁸. Ta kategoria widoczna jest również w postaci działań i aktywności osób osadzonych w zakładach karnych. Zradykalizowanie środowiska osadzonych, wyrażane w postaci nie tylko noszenia tzw. odzieży patriotycznej, lecz również konkretnych czynów, widoczne jest coraz wyraźniej

⁶⁷ Ustawa z dnia 10 czerwca 2014 r. o ochronie Znak Polski Walczącej (Dz.U. 2014, poz. 1062) Art. 1.1: „Znak Polski Walczącej, będący symbolem walki polskiego narodu z niemieckim agresorem i okupantem podczas II wojny światowej, stanowi dobro ogólnonarodowe i podlega ochronie należnej historycznej spuściźnie Rzeczypospolitej Polskiej”. Art. 3.1: „Kto publicznie znieważa Znak Polski Walczącej, podlega karze grzywny”.

⁶⁸ I. Bugaj, Dualizm norm i systemów wartości na przykładzie kiboli krakowskich, Kraków 2018, niepublikowana praca magisterska napisana pod kierunkiem M. Michel, źródło: archiwum prac dyplomowych APD UJ.

w praktyce pracy pedagogów resocjalizacyjnych. Podobnie jak kibolskie i pseudokibicowskie narracje i aktywność gangów skoncentrowana po drugiej stronie muru, jest widoczna na tyle, że może stanowić przestrzeń osobnych badań. Tutaj jedynie nadmienię, iż samo rozumienie pojęcia patriotyzmu jest głęboko wypaczone i stanowi element ważnej przestrzeni edukacyjnej do pracy z młodzieżą, co zostanie zaakcentowane w rekomendacjach.

- **Afirmacje klubów** to kolejna kategoria, która zawiera treści gloryfikujące dokonania i wielkość konkretnego klubu. Generalnie tutaj można przyporządkować tradycyjne w treści inskrypcje typu: „Zawsze Wisła”, „Jude Gang”, „Wisła Sharks” – zwykle z barwami i herbem klubu, bez dodatkowych symboli i napisów.
- **Epitafie i sentymentalizmy** to dosyć interesująca kategoria zawierająca treści upamiętniające śmierć członków gangów, sentencje i pożegnania. Treści zwykle są o charakterze pozytywnym, choć pojawiają się wśród nich motywy zapowiedzi zemsty. Przykładem są napisy pozostawiane w miejscach kaźni i porachunków w przestrzeniach miasta: „Śmierć przerwała twego życia kliszę” lub „Ty pamiętałeś o nas, my pamiętamy o Tobie”, „Nie umiera kto żyje w braci pamięci. Niech Cię pod skrzydła wezmą wszyscy święci”. Są również ostrzejsze z zapowiedzią wendety: „Wyrok z ziemi podpisany czekam na waszą śmierć po drugiej stronie krainy”, „Pomścimy Cię”.
- **Kryminalne i przestępcze** to kategoria treści nawiązujących do subkultury więziennej i drugiego życia w zakładach karnych. Często to transkrypcja „modelu zza krat”. W narracjach tych typowym skrótem jest PDW – Pozdrowienia do Więzienia oraz powiedzenie „Braci się nie traci”. Są też ostrzeżenia, np. „Zdrada godna potępienia Pozdrowienia do Więzienia” to napis na wlepcie z barwami Wisły Kraków, w tle kraty więzienne.
- **Seksualne.** Ta kategoria zawiera treści, które często są eksponowane przez język subkultury więziennej, zwykle negatywnie eksponują wykluczenie ludzi drugiej kategorii, gorszych, takich jak „cwele”, „homoseksualiści”. Przykładem są liczne odwołania do czynności seksualnych i zwulgaryzowanie tych czynności, na przykład: „lubi pan władza gdy mu się wsadza”, „Pasy Gay Club”, „na ręce na noże kurwę każdy orze”, „matki pejsów są kurwami jebać Żydów maczetami”.
- **Militarne i batalistyczne** to nowa kategoria, która od średnio trzech lat widoczna jest w analizowanej symbolice i aktywnościach,

- związana jest po części z przyjęciem przez badane grupy narracji wojennych, ukazująca sceny batalistyczne. Często treści ukazywane są w kontekście żołnierzy wyklętych czy bohaterów Powstania Warszawskiego. Po części również związane są z nasilającymi się nastrojami walk w przestrzeniach miejskich, ukazują sporty walki z zapowiedzią nokautu, zemsty, pobicia. Przykłady narracji militarnych można spotkać na murach, vlepkach, banerach: „Będziemy walczyli do ostatniej kropli krwi, Wisła będzie w sercu do ostatnich życia chwil”. To napis na vlepcie, o tyle interesującej, że mieszającej różne narracje i wydarzenia historyczne oraz symbole, gdyż znajdują się na niej barwy Wisły Kraków, obok widoczna jest symbolika nazistowska, totenkopf i ułożone na krzyż zakrwawione maczety.
- **Działania i powinności** stanowią kategorię zawierającą treści definiujące wzorce zachowań i dyktujące konkretne czynności, bardzo często o charakterze pejoratywnym, wyrażane wulgarnym językiem, mówiące o tym, co powinno się zrobić z pewną grupą społeczną, aby ją wyeliminować. „Idziemy do przodu pewnym krokiem miłość do Wisły dożywotnim wyrokiem” – w tle orzeł w koronie, barwy Wisły Kraków i wizerunek umięśnionego mężczyzny z tatuażami na ramieniu. W tej grupie znajdują się również wszystkie inwektywy na antagonistyczny gang związany z klubem piłkarskim, którego członkowie wyzywani są od „żydów”, „cweli”, np. „Będziemy jebać maczetami kazimierskich cweli”.
 - **Groźby, inwektywy, ostrzeżenia.** W tej grupie kategorii spotkać można hasła będące groźbami, ostrzeżeniami, zapowiedziami zemst. Interesujące jest zestawienie symboliki, która stanowi chaos dyskursów i sprawia wrażenie kolaży z ułożonych przypadkowo symboli, kompletnie niespójnych nieprzystających do siebie, np. napis „Śmierć wrogom ojczyzny” znajduje się na tle barw Wisły Kraków, orła w koronie i przekreślonego sierpa i młota. „Prawdziwi fanatycy z krwi i kości tutaj dla wroga zero litości” to vleпка z barwami Wisły. Wielkie zainteresowanie wzbudzają też tego rodzaju materiały: napis „Stop dopalaczom. Ćpuny, jak złapiemy – połamiemy” znajduje się na vlepcie z ręką łamiącą strzykawkę, obok tego obrazka jest orzeł w koronie znajdujący się wewnątrz koła zębatego jako symbolu narodowych socjalistów. Vleпка z barwami Cracovii i potworem rozszarpującym coś lub kogoś zawiera napis: „Zła nie szukaj samo się znajdzie”. Wiele narracji z tej kategorii przedstawia zarówno w warstwie

symbolicznej, jak i werbalnej groźne i okrutne sceny walki, zabijania, nokautowania, sprowadzając powinności, czynności i ostrzeżenia do kwestii krwawej zemsty.

Jak łatwo zauważyć, charakterystyczne jest nakładanie się na siebie powyższych kategorii. Ich symbolika, treści, hasła i kolorystyka uzupełniają się, tworząc dosyć znaczącą estetykę w przestrzeni ulicy. Niezależnie jednak od tego, można zauważyć wyraźnie, iż na przestrzeni ostatnich lat treści i symbole ewoluowały w kierunku niebezpiecznym, ukazując zradykalizowane oblicze ulicznych gangów. Wobec powyższego, koniecznym staje się podjęcie działań zmierzających do minimalizowania wpływu tych grup o charakterze przestępczym na młodszych adeptów. Aby tego dokonać, istnieje konieczność ciągłych badań i przekazywania wiedzy na temat aktywności, znaczenia symboliki i demaskowania charakteru przestępczego, ponieważ pod taką aktywnością, jak chodzenie na mecze, często kryje się handel narkotykami, udział w działaniach skierowanych na handel ludźmi, posiadanie broni i inne działania przestępcze z terroryzmem łącznie.

Rekomendacje dla praktyki

W Polsce jak dotąd nie ma wypracowanego modelu pracy prewencyjnej z młodzieżowymi gangami ulicznymi charakteryzującymi się radykalizacją postaw prowadzącą do ekstremizmu. Aby model taki został wprowadzony, potrzebne są przede wszystkim interdyscyplinarne badania oraz praca wielu resortów i specjalistów. Istnieje potrzeba podjęcia natychmiastowych działań na trzech poziomach profilaktyki, tj. uniwersalnym, selektywnym i wskazującym. Po pierwsze problematyka radykalizacji młodzieży w Polsce wciąż nie jest dostatecznie rozpoznana. Zbyt często pewne działania, które w świetle uwarunkowań prawnych uchodzą za karalne i wobec których istnieje konieczność podjęcia sankcji, ignorowane są przez pedagogów, wychowawców, rodziców. Często natomiast z pozoru niewinny napis na t-shirtcie, zwulgaryzowany napis na murze czy konflikty rówieśnicze w przestrzeni szkoły, placówki dla młodzieży czy ulicy, mają podłoże radykalne. Tak jest choćby z eksponowaną na tzw. odzieży patriotycznej symboliką skrajnie narodową i narodowo-socjalistyczną, czerpiącą inspiracje z symboli nazistowskich lub bezpośrednio do niej nawiązującą. Uczeń ze swastyką lub innymi symbolami nazistowskimi na bluzie z kapturem nadal pozostaje bezkarny, podobnie jak

bezkarnie przychodzi do szkoły z szalikiem prezentującym barwy klubu sportowego uwikłanego w zakazane symbole. Na murach szkół obecna jest w postaci graffiti symbolika *quasi* sportowa, bo tak naprawdę niewiele mająca wspólnego ze sportem, za to wiele z mową nienawiści. Często to prowokacja do użycia przemocy. Wiedzy na to, jak reagować, brakuje zarówno pedagogom, jak i policji, kuratorom sądowym czy władzom samorządowym.

Do dobrych praktyk, rekomendowanych przez RAN Centre of Excellence i Instytut Bezpieczeństwa Społecznego⁶⁹, zaliczane są:

- Na poziomie uniwersalnym:
 - szkolenia dla praktyków pierwszego kontaktu, tj. nauczycieli, pedagogów, pracowników socjalnych i kuratorów sądowych, celem zapoznania ze specyfiką i symboliką radykalnych grup prowadzące do zwiększenia efektywności pracy z osobami i grupami zagrożonymi radykalizacją;
 - edukacja dzieci i młodzieży z zakresu problematyki praw i wartości obywatelskich, międzykulturowości, z zakresu idei tolerancji religijnej i etnicznej, promowanie myślenia bez uprzedzeń i przekazywania wiedzy o historycznych konsekwencjach przemocy na tle etnicznym⁷⁰;
 - tworzenie przestrzeni lokalnych, szkolnych, edukacyjnych w różnego rodzaju placówkach i instytucjach wolnych od mowy nienawiści, radykalnych symboli haseł promujących dyskryminację i nietolerancję;
 - zaangażowanie społeczności lokalnych w ramach działań lokalnego systemu profilaktyki i resocjalizacji, edukacja społeczna na poziomie wspólnot lokalnych we współpracy z instytucjami, organizacjami pozarządowymi i władzami samorządu lokalnego;
 - współpraca z naukowcami i badaczami zajmującymi się problematyką radykalizacji i przestępczości młodzieży aktywnej w gangach ulicznych, korzystanie z wyników badań i tworzenie rozwiązań z nurcie *evidence base practice*⁷¹.

⁶⁹ Rekomendacje zostały stworzone we współpracy autorki (na podstawie m.in. jej wyników badań) z Instytutem Bezpieczeństwa Społecznego, w którym autorka jest ekspertką i działa w jego ramach w Ogólnopolskim Zespole Ekspertów ds. Zapobiegania Radykalizacji.

⁷⁰ J. Purski, *op. cit.*, s. 3.

⁷¹ Nurt polegający na wykorzystywaniu danych pochodzących z badań, analiz i raportów do wypracowywania strategii działań, modeli pracy i rozwiązań w przestrzeni polityki społecznej.

- Na poziomie selektywnym:
 - współpraca władz samorządowych z Policją i specjalistami, celem szybkiej diagnozy, identyfikacji i interwencji skierowanych na grupy charakteryzujące się zradykalizowanymi działaniami;
 - wsparcie dla rodzin, których członkowie są zradykalizowani i działają w ulicznych gangach lub są bezpośrednio zagrożeni radykalizacją;
 - dostarczanie alternatywnych narracji dla zradykalizowanej edukacji i treści socjalizacyjnych, przekazywanych przez grupy ekstremistyczne i zradykalizowane;
 - tworzenie systemów wsparcia dla osób bezpośrednio zagrożonych radykalizacją z włączeniem cyberprzestrzeni;
 - uruchomienie przeszkolonych specjalistów, głównie streetworkerów, do pracy w przestrzeniach wykluczonych i zaniedbanych oraz gettach ubóstwa i blokowiskach, które – jak wykazują badania – najczęściej są kolebką gangów młodzieżowych.
- Na poziomie wskazującym:
 - Realizacja strategii EXIT⁷², czyli kompleksowych działań deradykalizacyjnych, mających na celu pracę z osobami już zaangażowanymi w działania grupy zradykalizowanej i z osobami aktywnymi w gangu;
 - zapewnienie opieki i działań reintegracyjnych dla osób po procesie deradykalizacji.

Należy mieć nadzieję, że podjęcie rzetelnych, opartych na wiedzy i wynikach badań działań prewencyjnych przyczyni się do minimalizacji opisanego zjawiska.

⁷² J. Purski, *Radykalizacja...*, s. 3.

Bibliografia

Literatura

Blumer H., *Interakcjonizm symboliczny. Perspektywa i metoda*, Wyd. Zakład Wydawniczy NOMOS, Kraków 2007, s. 117.

Blumer H., *Society as Symbolic Interactionism*, w: *Symbolic interaction. A Reader in Social Psychology*, red. B.L. Meltzer, 3. Edition, Allyn and Bacon Inc. Boston 1978.

Blumer H., *Symbolic Interactionism. Perspective and Method*, Prentice-Hall, Inc., Englewood, NJ, 1969.

Bugaj I., Dualizm norm i systemów wartości na przykładzie kiboli krakowskich, Kraków 2018, niepublikowana praca magisterska napisana pod kierunkiem M. Michel, źródło: archiwum prac dyplomowych APD UJ.

Goffman E., *Piętno. Rozważania o zranionej tożsamości*, tłum. A. Dzierżyńska, A. Tokarska-Bakir, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005.

Gulczyńska A., *Koncepcja dziecka na ulicy. Analiza z perspektywy interakcyjnej*, w: *Dzieci ulicy. Procesy marginalizacji i automarginalizacji nieletnich*, red. K. Frysztacki, M. Nóżka, M. Smagacz-Poziemska, „Zeszyty Pracy Socjalnej” 2011, nr 16.

Hannerz U., *Odkrywanie miasta. Antropologia obszarów miejskich*, tłum. E. Klekot, Wydawnictwo UJ, Kraków 2006, s. 53.

Kaczmarek J., *Przestrzeń widowiska piłkarskiego*, Warszawa 1994.

Kołąk W., *W trosce o dzieci ulicy*, „Opieka, Wychowanie, Terapia” 2000, nr 4.

Konecki K., *The Problem of Symbolic Interaction and of Constructing Self*, „Qualitative Sociology Review” 2005, No. 1, Iss. 1.

Koomen W., van der Pligh J., *The Psychology of Radicalization Happens to Them and Us*, Oxford University Press, Oxford 2009.

Kurzeja A., *Dzieci ulicy – profilaktyka zagrożeń*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2008.

Łuszczuk W., *Normatywny i interpretacyjny paradygmat w badaniach Pedagogicznych*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Humanistas” 2008, z. 3, Wyd. Humanistas, Sosnowiec, s. 23.

Mead G.H., *Umysł, osobowość i społeczeństwo*, tłum. Z. Wolińska, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1975.

Michel M., „Znaki więzi” i „znaki istnienia”. *Narracje tożsamościowe członków gangów młodzieżowych w przestrzeniach miejskich. Perspektywa interpretacyjna w Urban Studies na gruncie pedagogiki resocjalizacyjnej*, „Forum Pedagogiczne” 2017, nr 1, s. 95–119.

Michel M., *Gry uliczne w wykluczenie społeczne w przestrzeni miejskiej. Perspektywa resocjalizacyjna*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2016.

Piotrowski P., *Chuligani a kultura futbolu w Polsce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.

Piotrowski P., *Szalikowcy. O zachowaniach dewiacyjnych kibiców sportowych*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2000.

Pluchinsky D.A., *Western Europe's red terrorists: the fighting communist organization*, w: *Europe's red terrorists: the fighting communist organizations*, red. Y. Alexander, D.A. Pluchinsky, Frank Cass and Company, Oxford 1992.

Pospiszyl I., *Patologie społeczne*, Wydawnictwo Naukowe PWZ, Warszawa 2009.

Procesy Tożsamościowe. Symboliczno-interakcyjny wymiar konstruowaniaładu i nieładu społecznego, red. K. Konecki, A. Kacperczyk, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2010.

Rinehart C.S., *Volatile Social Movements and the Origins of Terrorism: The Radicalization of Change*, Lexington Books, Lanham 2013.

Smith B.L., *Terrorism in America: pipe bombs and pipe dreams*, State University of New York Press, New York 1994.

Szacki J., *Historia myśli socjologicznej*, Wyd. PWN, Warszawa 2003, s. 545.

Trasher E.M., *The Gang*, University of Chicago Press, Chicago 1963, s. 32–33.

„To my kibice” 2019, nr 3 (210), marzec.

Akty prawne

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. 2018, poz. 1600 t.j.).

Ustawa z dnia 10 czerwca 2014 r. o ochronie Znak Polski Walczącej (Dz.U. 2014, poz. 1062): Art. 1.1, 3.1.

Orzecznictwo

Postanowienie SN z 5 lutego 2007 r. IV KK 406/06.

Źródła internetowe

Purski J., *Radykalizacja*, Materiał roboczy Instytutu Bezpieczeństwa Społecznego dla Centrum analiz Międzynarodowego Instytutu Społeczeństwa Obywatelskiego, www.CAMISO.org.pl, dostęp: 28.07.2019.

Słownik Języka Polskiego, <http://definicja.net/co-to-znaczy-Radykalizacja>, dostęp: 18.03.2019.

Słowa kluczowe: gangi młodzieżowe, zjawisko radykalizacji

Streszczenie

Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie czytelnikowi specyfiki aktywności młodzieżowych gangów ulicznych w kontekście zjawiska radykalizacji. Cel praktyczny natomiast stanowią, wynikające z badań rekomendacje dla praktyki, nakierowane na tworzenie modeli pracy z grupami radykalnymi w kontekście lokalnym. Rekomendacje adresowane są w szczególności do pedagogów i wychowawców, pracowników społecznych, kuratorów sądowych, streetworkerów, Policji, decydentów i wszystkich tych, którzy chcą podnieść swoje kompetencje w zakresie rozumienia czasami skomplikowanych zależności pomiędzy aktywnością dziecka na ulicy a działaniem młodzieżowego gangu ulicznego.

Key words: youth gangs, radicalization

YOUTH GANG ACTIVITY IN THE CONTEXT OF RADICALIZATION. REALITY IN POLAND AS SHOWN BY OWN RESEARCH

Abstract

This paper aims to present the specific nature of youth street gang activity in the context of radicalization. In practice, the paper delivers recommendations based on the research results, aiming at creating models within which one could work with radical groups in the local context. In particular, the recommendations are addressed towards teachers and educators, social workers, probation officers, streetworkers, police officers, policymakers and all those who wish to improve their knowledge and understanding of the often complex relationship between children's activity on the streets and the activity of youth street gangs.

Alicja Limburska¹

**MIEJSCE ODBYWANIA KARY POZBAWIENIA
WOLNOŚCI W ŚWIETLE WYROKU ETPC
W SPRAWIE POLYAKOVA I INNI
PRZECIWKO ROSJI**

DOI: 10.5604/01.3001.0013.3348

Współczesna polityka kryminalna wiąże wykonywanie wobec skazanego kary pozbawienia wolności nie tylko z koniecznością wymierzenia sprawcy przestępstwa sprawiedliwej odpłaty za popełniony czyn, lecz również z kształtującym oddziaływaniem na sprawcę. Wydaje się wręcz, że prawdziwym wyzwaniem dla systemu penitencyjnego jest nie to, ażeby skazany faktycznie spędził określony czas w izolacji, lecz to, by później osobę taką na powrót włączyć do społeczeństwa. Co warto również zauważyć, ów resocjalizacyjny, czy może raczej reintegracyjny, wpływ na skazanego ma na celu nie tylko korektę jego dotychczasowych postaw – które niejako doprowadziły do inkarceryzacji – ale również zapobiegnięcie demoralizacji wskutek przebywania w środowisku więziennym. Ma on pozwolić na ponowne włączenie skazanego do społeczeństwa po odbyciu przezeń kary przy możliwym ograniczeniu negatywnych konsekwencji dla jego otoczenia, mikrosystemów społecznych, w których dotychczas funkcjonował, oraz dla niego samego².

W literaturze w wielu miejscach napotkać można tezy – którym nawet intuicyjnie trudno odmówić racji – zgodnie z którymi indywidualizacja metod oddziaływania na skazanego znacząco zwiększa szanse na jego skuteczną reintegrację społeczną oraz prewencję dalszych zachowań przestęp-

¹ Mgr Alicja Limburska, Katedra Prawa Karnego Materialnego, Uniwersytet Wrocławski, adres e-mail: alicja.limburska@uwr.edu.pl

² K. Dąbkiewicz, *W sprawie „miejsca” odbywania kary pozbawienia wolności przez skazanego*, „Probacja” 2015, nr 1, s. 24.

nych³. Jednocześnie jako jeden z podstawowych czynników wpływających pozytywnie na proces resocjalizacji skazanego wskazuje się przede wszystkim pielęgnowanie więzi rodzinnych⁴. Również sami osadzeni wskazują silną więź emocjonalną z rodziną jako najważniejszy czynnik sprzyjający kształtowaniu ich społecznie pożądanym postaw (97,6% badanych)⁵. Innymi wysoko ocenianymi czynnikami jest wsparcie rodziny w czasie odbywania kary pozbawienia wolności (86,6%) oraz – ściśle związany z powyższymi – niski poziom poczucia osamotnienia (67,1%). Jednocześnie okoliczności takie jak brak silnej więzi emocjonalnej z rodziną, poczucie osamotnienia oraz brak wsparcia rodziny – obok wysokiego wskaźnika prizonizacji – wskazywane są przez osadzonych jako warunkujące w sposób najpoważniejszy proces ekskluzji społecznej osadzonych rodziców⁶.

Takie wyniki badań nie mogą dziwić. Immanentnie związane z odbywaniem kary pozbawienia wolności są wszak takie zjawiska jak wyrywanie ze środowiska naturalnego, zachwianie społecznej roli skazanego, odcięcie od informacji o świecie zewnętrznym, poczucie społecznego potępienia oraz zapaść emocjonalna⁷. Wydaje się przy tym, że kontakt i więź z rodziną – czy to pochodzenia, czy własną – jest chyba jedynym czynnikiem, który co najmniej w jakimś stopniu niweluje każdą z powyższych implikacji. Nic dziwnego zatem, że w literaturze wskazuje się, iż żaden program resocjalizacyjny nie będzie mógł wykazać się sukcesami, jeżeli nie uwzględni ludzi najbliższych skazanemu, którzy sprzyjać będą w akceptacji przez niego społecznie aprobowanych norm i wzorów zachowań⁸.

³ M. Badowska-Hodyr, *Rodzice i ich dzieci w przestrzeni penitencjarnej z perspektywy zasady indywidualizacji oraz procesu reintegracji społecznej*, „Probacja” 2018, nr 1, s. 25.

⁴ E. Pindel, *Podtrzymywanie więzi rodzinnych w warunkach izolacji*, „Probacja” 2011, nr 1, s. 92.

⁵ M. Badowska-Hodyr, *Rodzice i ich dzieci...*, s. 45 – populacja poddana badaniu to rodzice dzieci do 15 r.ż.

⁶ M. Badowska-Hodyr, *Rodzice i ich dzieci...*, s. 46; M. Badowska-Hodyr, *Więź z rodziną i jej znaczenie w procesie inkluzji społecznej z perspektywy osadzonych kobiet odbywających kary długoterminowe*, „Probacja” 2017, nr 3, s. 65.

⁷ Oczywiście można dodać jeszcze do powyższego wyliczenia konsekwencje takie jak brak swobody działania, niemożność samostanowienia, konieczność podporządkowania się sztywnym regułom. Czynnikiem ochronnym w postaci więzi z rodziną nie jest co prawda w stanie bezpośrednio przeciwdziałać powyższym konsekwencjom, ale z całą pewnością ma wpływ pośredni poprzez podniesienie skazanego na duchu czy nadanie sensu jego egzystencji w zakładzie karnym.

⁸ E. Pindel, *Podtrzymywanie więzi rodzinnych...*, s. 92.

Z powyższego płynie wniosek, że aby ustawowy cel odbywania kary pozbawienia wolności został osiągnięty – a zatem wzbudzanie w skazanym woli współdziałania w kształtowaniu jego społecznie pożądaných postaw, w szczególności poczucia odpowiedzialności oraz potrzeby przestrzegania porządku prawnego i tym samym powstrzymania się od powrotu do przestępstwa (art. 67 § 1 k.k.w.⁹) – konieczne jest takie ukształtowanie systemu wykonywania tejże kary, które pozwoli na utrzymanie więzi rodzinnej oraz jednocześnie na ograniczenie nieuchronnych ujemnych konsekwencji wynikających z kryzysu w postaci usunięcia z mikrosystemu rodziny jednego z kluczowych jej członków (matki bądź ojca)¹⁰. W przeciwnym bowiem razie, cel w postaci społecznej reintegracji skazanego staje się wyłącznie zaklinającym rzeczywistość wytartym frazesem.

Kontakt skazanego z rodziną wynika nie tylko z potrzeby skutecznej resocjalizacji – z której to perspektywy jest wręcz nieodzowny – ale stanowi również przejaw realizacji przysługującego przecież również skazanemu prawa do życia w rodzinie. Afirmacją istnienia tego prawa są przy tym przede wszystkim przepisy rangi konstytucyjnej (art. 47 Konstytucji¹¹), a także aktów prawa międzynarodowego (m.in. art. 8 EKPC¹²)¹³. Z orzecznictwa sądów powszechnych wyrasta ponadto stanowisko, zgodnie z którym więź rodzinna łącząca najbliższych członków rodziny (prawo do niezakłóconego życia rodzinnego), stanowiąca fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny chronionej na poziomie konstytucyjnym, ma przymiot dobra osobistego¹⁴.

Wydaje się, że jedną z podstawowych okoliczności, warunkującą realną możliwość pielęgnowania więzi rodzinnych przez skazanego, jest miejsce odbywania przezeń kary pozbawienia wolności. Oczywiście jest

⁹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. 2019, poz. 676 t.j.).

¹⁰ W takiej bowiem sytuacji dochodzi do zakłócenia funkcjonowania całej rodziny, która – jako system – aby dalej istnieć, musi ulec reorganizacji; A. Chańko-Kraszewska, *Rodzina w percepcji i ocenie osób odbywających karę pozbawienia wolności*, „Resocjalizacja Polska” 2018, nr 15, s. 161.

¹¹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997 Nr 78, poz. 483).

¹² Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2, Dz.U. 1993 Nr 61, poz. 284.

¹³ Na gruncie k.k.w. emanacją tego prawa jest art. 102 pkt 2.

¹⁴ Wyrok Sądu Najwyższego z 24 kwietnia 2018 r., sygn. akt V CSK 300/17, LEX nr 2515739.

wszakże, iż oddalenie zakładu karnego o kilkaset czy nawet kilka tysięcy kilometrów od miejsca zamieszkania rodziny osadzonego musi wpływać na zdecydowane ograniczenie faktycznej możliwości utrzymywania bezpośredniego kontaktu skazanego z jego najbliższymi, czyniąc z prawa do więzi rodzinnej jedynie pewną iluzję. Towarzyszący dużej odległości ewentualny zły stan infrastruktury drogowej oraz połączeń komunikacją zbiorową, a także słaba kondycja finansowa rodziny skazanego, może natomiast skutkować nawet całkowitym zniesieniem kontaktów skazanego z członkami jego rodziny. Spostrzeżenia te – świadczące przecież o możliwości poważnej ingerencji w proces resocjalizacji jako taki, a także w prawo skazanego do więzi rodzinnej – każą domyślać się, że przepisy prawa pozytywnego w jakiś sposób regulują tę materię.

Warto w tym kontekście w pierwszej kolejności sięgnąć do regulacji międzynarodowych dotyczących tej problematyki, które ustanawiają pewien minimalny standard dla prawa krajowego. Wskazać należy w tym kontekście przykładowo na Europejskie Reguły Więzienne¹⁵ – niemające mocy wiążącej reguły, ustalone przez krąg państw Rady Europy, będące swego rodzaju wytyczną dla ewolucji systemu penitencjarnego. Szczególne znaczenie dla analizowanej tematyki ma art. 17 Reguł, zgodnie z którym więźniowie są osadzani, na ile to możliwe, w zakładach znajdujących się jak najbliżej ich domów lub miejsc resocjalizacji, a także – na ile to możliwe – z więźniami konsultuje się ich początkowe miejsce osadzenia oraz jakiegokolwiek późniejsze przeniesienia. Taka procedura rozlokowania skazanych umożliwia bowiem względnie pełną realizację zasady normalizacji – zakładającej, że życie w więzieniu, tak jak to tylko możliwe, odpowiada pozytywnym aspektom życia w społeczeństwie (art. 5 i 6 ERW) – a także wynikającej z niej potrzeby kontaktów skazanego ze światem zewnętrznym (art. 24 ERW).

O ile Europejskie Reguły Więzienne nie mają mocy wiążącej, o tyle inne, wiążące dla Polski reżimy prawa międzynarodowego, w szczególności Europejska Konwencja Praw Człowieka, również dotyczą – choć nie wprost – poruszaną problematykę. Na uwagę w tym kontekście zasługuje chyba przede wszystkim wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 7 marca 2017 r. w sprawie Polyakova i inni przeciwko Rosji (skargi nr

¹⁵ Rekomendacja Rec (2006) 2 Komitetu Ministrów do państw członkowskich Rady Europy w sprawie Europejskich Reguł Więziennych, przyjęta przez Komitet Ministrów w dniu 11 stycznia 2006 r. na 952 posiedzeniu delegatów, (<https://bip.sw.gov.pl/SiteCollectionDocuments/CZSW/prawaczl/document.pdf>, dostęp: 15.06.2019).

35090/09, 35845/11, 45694/13 i 59747/14)¹⁶. Sprawa, która zawisła przed Trybunałem, dotyczyła bowiem skarg czterech obywateli Rosji, których wspólnym elementem było skierowanie skazanych do wykonania kary pozbawienia wolności w miejsca oddalone w sposób znaczny – bo od 2 tys. do 8 tys. km – od miejsca zamieszkania ich rodzin. Skarżący zarzucili w efekcie naruszenie art. 8 Konwencji – chroniącego prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego – poprzez pozbawienie skazanego realnej możliwości utrzymywania więzi rodzinnych oraz społecznych.

Trybunał w pierwszej kolejności trafnie zauważył, że osobom skazanym przysługują wszystkie prawa podstawowe gwarantowane przez Konwencję – poza prawem do wolności (art. 5 EKPC)¹⁷. Wszelkie ograniczenia innych praw muszą być zatem każdorazowo uzasadnione i nie jest możliwe ich usprawiedliwianie finansowymi czy organizacyjnymi trudnościami państwa¹⁸. Trybunał wskazał ponadto na ogromne znaczenie reintegracji postpenalnej skazanych oraz rolę utrzymywania i pielęgnowania więzi rodzinnych dla skuteczności tego procesu¹⁹.

Art. 8 Konwencji, chroniący jednostki przed arbitralnymi wkroczeniami państwa w sferę ich prawa do życia w rodzinie, w zakresie problematyki istotnej z perspektywy niniejszego opracowania, zobowiązuje państwo do wspierania skazanych, tak jak to możliwe, w tworzeniu i utrzymywaniu więzi z rodziną i światem zewnętrznym²⁰. Wszelkie odstępstwa od tej reguły – ażeby nie zostały uznane za bezprawne ingerencje w prawo podstawowe skazanego – muszą natomiast spełniać warunki zawarte w art. 8 ust. 2 Konwencji. Muszą być one przewidziane przez ustawę, są także konieczne w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności osób²¹. Zasadniczo zatem mechanizm kontroli

¹⁶ Wyrok ETPC z 7 marca 2017 r. w sprawie Polyakova i inni przeciwko Rosji, skargi nr 35090/09, 35845/11, 45694/13 i 59747/14, ECLI:CE:ECHR:2017:0307JUD003509009.

¹⁷ Wyrok ETPC z 6 października 2005 r. w sprawie Hirst przeciwko Zjednoczonemu Królestwu (nr 2), skarga nr 74025/01, ECLI:CE:ECHR:2005:1006JUD007402501, § 69–70.

¹⁸ Wyrok ETPC z 10 stycznia 2012 r. w sprawie Ananyev i inni przeciwko Rosji, skargi nr 42525/07 i 60800/08, ECLI:CE:ECHR:2012:0110JUD004252507, § 78.

¹⁹ Wyrok z 9 lipca 2013 r. w sprawie Vinter i inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, skarga nr 66069/09, ECLI:CE:ECHR:2013:0709JUD006606909, § 113.

²⁰ Wyrok ETPC w sprawie Polyakova i inni przeciwko Rosji, § 88.

²¹ Wyrok ETPC z 8 listopada 2011 w sprawie V.C. przeciwko Słowacji, skarga nr 18968/07, ECLI:CE:ECHR:2011:1108JUD001896807, § 139.

zgodności ingerencji w prawo do ochrony życia prywatnego i rodzinnego z Konwencją składa się z dwóch etapów – pierwszej fazy kontroli zgodności ingerencji z prawem oraz drugiej fazy polegającej na ocenie jej konieczności. Z tej właśnie perspektywy Trybunał poddał analizie obowiązujące w Rosji przepisy statuujące ogólną zasadę geograficznego rozmieszczania więźniów, dotyczące przenoszenia więźnia do innego zakładu karnego oraz będące podstawą kontroli powyższych decyzji.

Wydaje się, że analogicznej analizie warto w tym miejscu poddać przepisy polskiego Kodeksu karnego wykonawczego, co pozwoli na ustalenie, czy rodzima regulacja spełnia wymogi wynikające z art. 8 EKPC. W celu oczyszczenia przedpola zauważyć przy tym wypada, że Trybunał rozumie ów pierwszy etap kontroli – dotyczący zgodności z prawem – w sposób szerszy niż mogłoby to wynikać z literalnego brzmienia polskiego tłumaczenia Konwencji. O ile bowiem w polskiej wersji językowej mowa o tym, że ingerencja w prawo podmiotowe ma być „przewidziana przez ustawę”, o tyle brzmienie oryginalne posługuje się wyrażeniem „in accordance with the law”, które nie odnosi się wszak wyłącznie do prawa stanowionego w postaci ustawy. Trybunał stwierdza przy tym wprost, że termin ten należy rozumieć jako zakotwiczony zarówno w pozytywnym prawie krajowym, jak również w zasadzie państwa prawa wyrażonej w preambule Konwencji²². Aby prawo krajowe spełniało ów wymóg, musi zatem być dostępne dla jednostki, przewidywalne i dostatecznie precyzyjne, aby zapewniać odpowiednią ochronę prawną przed arbitralnością państwa i odpowiednio wskazać z wystarczającą jasnością zakres swobody przyznanej właściwym organom i sposób jej wykonywania, a także tworzyć możliwości niezależnej kontroli decyzji organów państwowych²³.

W pierwszej kolejności – podążając szlakiem wyznaczonym przez Trybunał – badaniu poddać należy ogólną zasadę redystrybucji więźniów, wynikającą z pierwszego zdania art. 100 § 1 k.k.w. W myśl tego przepisu „skazany odbywa karę we właściwym ze względu na rodzaj, typ, system wykonywania kary lub zabezpieczenie zakładzie karnym”. Już *prima facie* dostrzec można, że reguła ta nie zawiera żadnej dyrektywy dotyczącej geograficznego rozmieszczenia więźniów. Mówi ona wszak nie o zakładzie karnym właściwym miejscowo, lecz jedynie wskazuje na właściwość „rze-

²² Wyrok ETPC w sprawie Polyakova i inni przeciwko Rosji, § 91.

²³ Wyrok ETPC z 4 grudnia 2008 r. w sprawie S. i Marper przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, skargi nr 30562/04 i 30566/04, ECLI:CE:ECHR:2008:1204JUD003056204, § 95.

czową”, związaną z rodzajem i typem zakładu, a także systemem, w którym skazany odbywa karę. Warto na marginesie przypomnieć, że obecny kształt tego przepisu jest owocem jego nowelizacji w 2012 r. Uchylono wówczas fragment stanowiący, że skazany odbywa karę we właściwym zakładzie karnym, położonym, w miarę możliwości, najbliższej jego miejsca zamieszkania, a przeniesienie skazanego do innego zakładu może nastąpić tylko z uzasadnionych powodów. Warto w tym miejscu *in extenso* przytoczyć uzasadnienie owej intrygującej zmiany: „Proponuje się zmianę redakcji art. 100 Kodeksu karnego wykonawczego – propozycja ta nie ogranicza stosowania zasady, o której mowa w wymienionym artykule Kodeksu i art. 165 § 1, kierowania skazanego do odbywania kary we właściwym zakładzie karnym położonym w miarę możliwości najbliższej przyszłego miejsca pobytu. Nie wprowadza również ograniczenia w prawidłowym rozmieszczaniu skazanych – zgodnie z zasadą ochrony społeczeństwa i bezpieczeństwa skazanych w zakładach karnych (unormowanie zawarte jest w art. 82 i 88 Kodeksu karnego wykonawczego). Proponowana zmiana wpłynie natomiast na bardziej racjonalne i uzasadnione względami resocjalizacyjnymi podejmowanie decyzji transportowych w przypadku rozpatrywania kolejnych próśb skazanych o zmianę jednostki penitencjarnej. Pozwoli również na ograniczenie liczby transportów zwłaszcza tych, które nie znajdują uzasadnienia prowadzonymi wobec skazanego oddziaływaniami penitencjarnymi, wprowadzi możliwość skrócenia okresu oczekiwania na przetransportowanie, a ponadto pozwoli na niezwłoczne zrealizowanie dyspozycji transportowej skazanych, którzy np. ze względu na trudną sytuację rodzinną (ciężka choroba członka rodziny i inne), wymagają pilnego przetransportowania”²⁴.

Pierwszą refleksję, która nasuwa się po przeczytaniu powyższego fragmentu, wyrazić można w następującym pytaniu retorycznym – jak to możliwe, że wykreślenie z przepisu dyrektywy nakazującej kierowanie skazanego do odbycia kary w zakładzie karnym położonym w miarę możliwości najbliższej jego miejsca zamieszkania „nie ogranicza stosowania zasady, o której mowa w wymienionym artykule Kodeksu”? Przecież nie została ona umieszczona w żadnym innym miejscu Kodeksu karnego wykonawczego. Co prawda w pewnych szczególnych wypadkach kodeks faktycznie wysławia analogiczną zasadę, jednak są to jedynie wyjątki od generalnej reguły. Mowa tu o skazanych sprawujących stałą pieczę nad dziećmi, któ-

²⁴ Uzasadnienie ustawy z 16 września 2011 r. o zmianie ustawy Kodeks karny wykonawczy i niektórych innych ustaw, druk sejmowy Sejmu VI kadencji nr 3961.

re przebywają w placówkach opiekuńczo-wychowawczych (art. 87a § 2 k.k.w.) oraz skazanych w okresie do 6 miesięcy przed przewidywanym warunkowym zwolnieniem lub przed wykonaniem kary (art. 165 § 1 k.k.w.). Skazani winni w takich przypadkach w miarę możliwości odbywać karę w zakładzie karnym położonym odpowiednio najbliższej miejsca pobytu dzieci oraz najbliższej przyszłego miejsca stałego pobytu skazanego.

Zdziwienie musi budzić również wiara w to, że tego rodzaju nowelizacja choćby potencjalnie mogłaby wpłynąć na bardziej racjonalne i uzasadnione względami resocjalizacyjnymi podejmowanie decyzji transportowych oraz ograniczenie liczby transportów. Rzecz bowiem w tym, że jeżeli zasady alokacji więźniów nie uległy zmianie – jak przecież utrzymywał projektodawca – to nowelizacja nie powinna mieć żadnego wpływu na liczbę transportów ani tym bardziej na racjonalność decyzji transportowych. Projektodawca tym samym zdaje się popadać w pewną sprzeczność. Ponadto sama tylko intuicja nakazuje wiązać powyższą zmianę legislacyjną właśnie ze zwiększeniem liczby transportów. Wystarczy sobie wyobrazić sytuację – zdaje się dość częstą w warunkach polskiego systemu penitencjarnego – że skazany na podstawie wstępnej decyzji komisji penitencjarnej zostaje skierowany i przetransportowany do zakładu karnego znacznie oddalonego od miejsca zamieszkania jego rodziny. Dopiero wówczas formułuje on wniosek o przeniesienie do innego właściwego zakładu karnego na zasadzie art. 100 § pkt 6 k.k.w., a zatem z ważnych względów rodzinnych. Pozytywne rozpatrzenie jego wniosku wiązać się zaś będzie z ponownym przetransportowaniem skazanego do zakładu karnego położonego nieopodal jego miejsca zamieszkania. Nie trudno zauważyć, że zamiast jednego przejazdu konwoju, mamy w takim przypadku do czynienia z dwoma. Sytuację taką ciężko zaś nazwać „racjonalną”, a jeszcze trudniej „racjonalniejszą” niż przy obwiązywaniu zasady kierowania więźniów do zakładu położonego możliwie najbliższej miejsca zamieszkania.

Abstrahując od opinii wyrażonej przez projektodawcę w uzasadnieniu ustawy nowelizującej, brzmienie art. 100 k.k.w. zdaje się nie pozostawiać złudzeń co do tego, że wskutek zmiany normatywnej nie tylko doszło do ograniczenia stosowania wyrażonej wcześniej w przepisie ogólnej zasady odbywania przez skazanego kary pozbawienia wolności niedaleko jego miejsca zamieszkania, ale mamy do czynienia wręcz z jej zniesieniem²⁵.

²⁵ Tak m.in. K. Postulski, w: *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2017, LEX/el. W piśmiennictwie podejmuje się co prawda próby wyinterpretowania powyższej reguły

Przy dokonywaniu oceny zgodności generalnej reguły alokacyjnej z prawem w rozumieniu art. 8 EKPC pamiętać należy, że nie musi ona przesądzać z góry, że skazanego należy umieścić w zakładzie karnym położonym najbliżej jego dotychczasowego miejsca zamieszkania czy miejsca zamieszkania jego rodziny. Jak bowiem wskazał Trybunał: „Nie jest konieczne, ażeby prawo krajowe w zakresie geograficznego rozmieszczenia więźniów określało konkretną odległość między domem więźnia a zakładem karnym lub wyczerpująco wymieniało podstawy odstępstwa od obowiązujących zasad ogólnych, ale raczej, aby przewidywało odpowiednie wymogi co do oceny przez władzę wykonawczą indywidualnej sytuacji więźnia i jego krewnych, z należyтым uwzględnieniem różnych czynników wpływających na praktyczną możliwość odwiedzenia więźnia w danym obiekcie”²⁶. W przekonaniu Trybunału zatem podstawowym standardem w tym zakresie jest dostrzeżenie przez ustawodawcę potrzeby brania pod uwagę realnej możliwości utrzymywania bezpośrednich kontaktów skazanego z najbliższymi w toku wyboru miejsca jego osadzenia, przybierające postać wymogu dokonania każdorazowo indywidualnej oceny sytuacji skazanego pod tym właśnie kątem²⁷.

Regulacja polska, która – jak to zostało wskazane – nie wymaga uwzględnienia tego rodzaju potrzeb skazanych w procesie określania zakładu karnego właściwego do odbycia kary pozbawienia wolności, a także nie statuuje żadnego wskazania co do geograficznego rozmieszczania skazanych, co do zasady – z zasygnalizowanymi już wcześniej wyjątkami – dopuszcza pełną dowolność organu co do wyboru właściwego miejscowo zakładu karnego. Zauważyć należy przy tym również, że także na etapie klasyfikacji skazanych ustawodawca nie przewiduje uwzględnienia

pozytywnej z całokształtu przepisów Kodeksu karnego wykonawczego (np. K. Dąbkiewicz, w: *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*. Warszawa 2018, LEX/el.), trudno jednak zaakceptować teorię, która *de facto* z serii wyjątków czyni zasadę.

²⁶ Wyrok ETPC w sprawie Polyakova i inni przeciwko Rosji, § 92 – “What is required of the domestic law in the field of geographical distribution of prisoners is not that it defines a yardstick to measure the distance between a prisoner’s home and a penal facility or exhaustively lists grounds for derogation from the applicable general rules, but rather that it provides for adequate arrangements for an assessment by the executive authority of that prisoner’s and his or her relatives’ individual situation, having due regard to various factors affecting the practical possibility of visiting a prisoner in a particular facility”.

²⁷ Wyrok ETPC w sprawie Polyakova i inni przeciwko Rosji, § 101 – “What is salient in this context is that the domestic authorities perform, before deciding on allocation to a penal facility, an individual assessment of a prisoner’s situation”.

konieczności utrzymywania więzi rodzinnych przez osadzonego (art. 82 i 83 k.k.w.). Jest to istotne z tego względu, że klasyfikacji skazanych dokonuje się właśnie m.in. w celu wyboru właściwego systemu wykonywania kary, rodzaju i typu zakładu karnego (jeżeli nie zostały one określone w wyroku skazującym²⁸). Te z kolei okoliczności – obok stosownego zabezpieczenia – przesądzają w myśl generalnej reguły alokacyjnej o wyborze właściwego zakładu karnego.

Taki stan rzeczy – a zatem całkowite pominięcie konieczności utrzymywania więzi rodzinnej przez skazanego jako czynnika ocenianego na etapie kierowania go do właściwego zakładu – winien zostać określony jednoznacznie jako niespełniający podstawowych wymogów formułowanych przez ETPC w stosunku do klauzul ograniczających prawo do życia rodzinnego.

Co się natomiast tyczy przesłanek następczego przeniesienia skazanego, wskazać należy, że ważne względy rodzinne zostały przez polskiego ustawodawcę przewidziane jako jedna z przesłanek zmiany pierwotnej decyzji w przedmiocie umieszczenia skazanego w konkretnym zakładzie karnym. Taki zabieg legislacyjny ocenić należy pozytywnie i w tym zakresie w warstwie regulacji ustawowej trudno dopatrzeć się niezgodności ze standardem wynikającym z EKPC. Okoliczność w postaci potrzeby utrzymywania bezpośredniego kontaktu z najbliższymi nie jest co prawda wyszczególniona jako przykład ważnych względów rodzinnych, trudno jednak oczekiwać, ażeby ustawa *expressis verbis* wymieniała wszystkie możliwe do pomyślenia przesłanki. Niemniej, ustawodawca stwarza możliwość uznania potrzebę kontaktu z rodziną za argument przemawiający za zmianą miejsca wykonywania kary pozbawienia wolności przez skazanego²⁹.

Kolejnym elementem przesądzającym o legalności ingerencji w prawo podmiotowe, wynikającym z zasady demokratycznego państwa prawa, jest efektywna możliwość poddania przez jednostkę kontroli instancyjnej – dokonywanej przez niezależny organ – decyzji ograniczającej jej prawo³⁰. W tym kontekście stwierdzić należy, że na gruncie regulacji

²⁸ K. Dąbkiewicz, *Kodeks karny wykonawczy...*, LEX/el.

²⁹ Ewentualną kwestią, której analiza wykracza jednak poza skromne ramy niniejszego opracowania, jest naturalnie praktyka orzecznicza organów orzekających o przeniesieniu skazanych do innego ze względu na lokalizację zakładu karnego.

³⁰ Wyrok ETPC z 2 czerwca 2008 r. w sprawie Liu przeciwko Rosji, skarga nr 42086/05, ECLI:CE:ECHR:2007:1206JUD004208605, § 59.

polskiej organem decydującym o skierowaniu skazanego do konkretnego zakładu karnego jest komisja penitencyjna³¹. Zasadniczo Kodeks karny wykonawczy przewiduje aż trzy ścieżki kontroli takiej decyzji³². Pierwsza inicjowana jest przez skazanego poprzez wniesienie skargi do sądu penitencyjnego na zasadzie art. 7 k.k.w.³³ Cechą charakterystyczną dwóch kolejnych mechanizmów kontroli jest z kolei to, że dla ich uruchomienia nie jest konieczna aktywność osadzonego – wskazane przez ustawodawcę organy mogą w tym zakresie działać z urzędu³⁴. Druga ścieżka, wynikająca z art. 76 § 2 k.k.w., polega mianowicie na nadzorze sądowym realizowanym przez sąd penitencyjny³⁵. Trzecia wynika natomiast z przysługującej dyrektorowi okręgowemu Służby Więziennej i Dyrektorowi Generalnemu Służby Więziennej kompetencji przyznanej tym podmiotom w art. 76 § 3 k.k.w.

Wzorcem kontroli we wszystkich trzech przypadkach jest zgodność decyzji klasyfikacyjnej z prawem³⁶. Podkreślić należy przy tym, że w piśmiennictwie panuje zgoda co do tego, że przesłankę tę należy rozumieć w sposób szeroki, obejmujący nie tylko przepisy Kodeksu karnego wykonawczego, innych ustaw czy rozporządzeń, ale także bezpośrednio stosowane przepisy Konstytucji RP oraz ratyfikowanych umów międzyna-

³¹ T. Kalisz, *Decyzja klasyfikacyjna. Charakter prawny oraz tryby kontroli i weryfikacji*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 2015, t. XXXVI, s. 75.

³² T. Kalisz, *Decyzja klasyfikacyjna...*, s. 76 i n.

³³ Warto wskazać w tym kontekście na przepis art. 76 § 4 k.k.w., który przewiduje, że na wybrane rodzaje decyzji komisji penitencyjnej, przewidziane w art. 76 § 1 pkt 1, 2, 6 i 7 k.k.w., przysługuje skarga. W literaturze wskazuje się na niejasność tego przepisu właśnie ze względu na fakt, że wymienione kategorie decyzji wydawanych przez komisję penitencyjną, jak również inne ich rodzaje – jako akty prawne o charakterze indywidualnym i konkretnym, rozstrzygające sprawę będącą ich przedmiotem w całości lub w części albo w inny sposób kończące sprawę – podlegają zaskarżeniu na podstawie art. 7 k.k.w.; zob. K. Postulski, *Kodeks karny wykonawczy...*

³⁴ T. Kalisz, *Sędziowski nadzór penitencyjny. Polski model nadzoru i kontroli nad legalnością i prawidłowością wykonywania środków o charakterze izolacyjnym*, Wrocław 2010, s. 208.

³⁵ Wskazać w tym kontekście należy na szczególny charakter tego przepisu względem art. 34 k.k.w., zob. S. Lelental, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 343.

³⁶ W literaturze wskazuje się również na potrzebę rozumienia pojęcia „niezgodności z prawem” w sposób obejmujący również takie sytuacje, kiedy „orzeczenie nie odpowiada prawu wskutek pierwotnego popełnienia przez organ postępowania wykonawczego błędu w ustaleniach faktycznych lub wymierzenie w sposób oczywisty zbyt surowej kar”; S. Tarapata, *Podstawy zaskarżenia skargi z art. 7 § 1 k.k.w. na decyzje organów wykonujących orzeczenia (zagadnienia wybrane)*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” wydanie internetowe, 2019, nr 3, s. 12.

rodowych³⁷. Tak rozumiany probierz pozwala na stwierdzenie, że polska regulacja w zakresie możliwości kontroli instancyjnej decyzji ingerującej w prawo podmiotowe jednostki spełnia wymogi wynikające z zasady państwa prawa i orzecznictwa Trybunału. Rzecz bowiem w tym, że mimo, iż polski ustawodawca nie przewidział reguły, zgodnie z którą podczas umieszczania skazanego w zakładzie karnym pod uwagę wziąć należy potrzebę utrzymywania przez niego bezpośrednich kontaktów z rodziną, w toku weryfikacji decyzji dotyczącej ulokowania skazanego w konkretnym zakładzie karnym możliwe jest w tym zakresie powołanie się przez skarżącego – a także organ orzekający w drugiej instancji z urzędu – chociażby na naruszenie przepisów prawa międzynarodowego, przykładowo art. 8 EKPC³⁸. Oczywiście nie jest to stan, który można nazwać idealnym, jako że dużo bardziej pożądanym byłoby, ażeby w krajowym porządku prawnym znajdowała się tego rodzaju reguła. Wydaje się, że takie rozwiązanie sprzyjałoby zwiększeniu pewności prawa i ujednoliceniu orzecznictwa organów kontrolujących zgodność decyzji klasyfikacyjnej z prawem. Jednak również *de lege lata* weryfikacja tego rodzaju decyzji możliwa jest przez pryzmat jej wpływu na prawo do utrzymywania i pielęgnowania relacji rodzinnych przez skazanego i jego bliskich. Zauważyć należy przy tym, że organy kontrolujące zgodność decyzji klasyfikacyjnej z prawem, a w szczególności sąd penitencjarny, mają charakter organu niezależnego od komisji penitencjarnej – co jest wszak wymagane przez Trybunał. Sąd powszechny uznać należy jednocześnie za organ spełniający najwyższy standard w zakresie niezależności i niezawisłości jego członków.

Podobnej analizie – co do możliwości weryfikacji w toku kontroli instancyjnej – poddać należy również decyzję o ewentualnej odmowie następczego przeniesienia skazanego do innego zakładu karnego z uwagi na ważne względy rodzinne. Zgodnie z § 10 ust. 1 zarządzenia nr 29/2015 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 1 lipca 2015 r. w spra-

³⁷ Z. Hołda, w: *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, red. Z. Hołda, K. Postulski, Warszawa 2017, s. 82; T. Kalisz, *Skarga na decyzje organów wykonujących orzeczenia: tryb skargowy art. 7 k.k.w.*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 2001, t. IV, s. 155; S. Lelental, *Kodeks karny wykonawczy...*, s. 99. Weryfikacja treści decyzji nie może natomiast być dokonywana przez pryzmat zaleceń o charakterze niewiążącym, takich jak przykładowo Europejskie Reguły Więzienne – M. Płatek, *Rola prawa karnego wykonawczego w zapobieganiu przestępczości*, „Studia Iuridica” 2000, z. 38, s. 125.

³⁸ Zob. A. Redelbach, *Wpływ praw człowieka na wymiar sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1999, z. 2, s. 44.

wie transportowania skazanych³⁹ w takiej sytuacji przeniesienie wymaga zgody dyrektora zakładu karnego, w którym przebywa skazany. Zgoda ta jest natomiast uzależniona od pozytywnej opinii dyrektora jednostki, do której przeniesienie ma nastąpić. Procedura w tym wypadku wygląda zatem tak, że w pierwszej kolejności osadzony formułuje prośbę o przeniesienie go do innego zakładu karnego, którą motywuje ważnymi względami natury rodzinnej. Następnie prośbę tę – zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 sierpnia 2003 r. w sprawie sposobów załatwiania wniosków, skarg i prośb osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych⁴⁰ – rozpatruje dyrektor zakładu karnego, w którym znajduje się aktualnie osadzony. W przypadku pozytywnego rozpatrzenia prośby, inicjowana zostaje procedura transportu skazanego.

Pojawia się w konsekwencji pytanie, czy możliwe jest zaskarżenie odmowy spełnienia prośby w zakresie transportu osadzonego do zakładu znajdującego się bliżej miejsca zamieszkania jego rodziny. Wydaje się, że nie jest to dopuszczalne na podstawie przepisów ww. rozporządzenia, a to ze względu na treść § 9 ust. 3, który przesądza, że tylko w wypadku, gdy dyrektor zakładu karnego nie przychylił się do skargi – a nie wniosku czy prośby – ma on obowiązek pouczyć wnoszącego skargę o możliwości złożenia skargi na sposób jej załatwienia. W tym kontekście zasadnym byłoby przyjęcie, że odmowa pozytywnego rozpatrzenia tego rodzaju prośby – jako „indywidualny akt prawny organu postępowania wykonawczego, rozstrzygający końcowo kwestię dotyczącą skazanego”⁴¹ – może zostać potraktowana jako wydana na zasadzie art. 100 § 1 k.k.w. decyzja w rozumieniu art. 7 § 1 k.k.w.⁴² W takim wypadku aktualne pozostaną uwagi poczynione powyżej.

Zaprezentowana argumentacja prowadzi do wniosku, że obowiązująca w prawie polskim generalna zasada regulująca geograficzne rozmieszczanie

³⁹ Zarządzenie nr 29/2015 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 1 lipca 2015 r. w sprawie transportowania skazanych, (<https://sw.gov.pl/assets/59/66/89/a04d30a4c4e6ba-8f92e387aa2e6e57bc93867e0e.pdf>, dostęp: 15.06.2019).

⁴⁰ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 sierpnia 2003 r. w sprawie sposobów załatwiania wniosków, skarg i prośb osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U. 2013, poz. 647 t.j.).

⁴¹ Zob. postanowienie SA we Wrocławiu z 31 sierpnia 2007 r., sygn. akt II AKzW 607/07, OSAW 2008/2/93.

⁴² „Przez «decyzję», zgodnie z art. 7 § 1 k.k.w., należy rozumieć każdy akt prawny o charakterze indywidualnym i konkretnym, rozstrzygający sprawę w całości lub w części albo w inny sposób kończący sprawę. Jego forma prawna (i nazwa) nie ma znaczenia”, zob. Z. Hołda, w: *Kodeks karny wykonawczy...*, red. Z. Hołda, K. Postulski, s. 82.

więźniów – a w zasadzie jej brak – stanowi potencjalne naruszenie art. 8 EKPC. Okoliczność tę należy ocenić ujemnie także z uwagi na powszechnie uznaną doniosłość zachowania przez skazanego kontaktów z rodziną w kontekście jego społecznej reintegracji⁴³. Zaznaczyć przy tym wypada, że – podobnie jak to było w przypadku uzasadnienia wyroku w sprawie Polyakova i inni przeciwko Rosji – analiza nie objęła przesłanki konieczności ograniczenia prawa podmiotowego, lecz poczyniona została wyłącznie z perspektywy zgodności rodzimej regulacji z prawem w rozumieniu art. 8 ust. 2 EKPC. Skoro bowiem pierwszy z warunków nie został spełniony, poniechać można badania wystąpienia dalszej przesłanki⁴⁴. Można co prawda w tym kontekście utrzymywać, że „duch” Kodeksu karnego wykonawczego – zwłaszcza uzupełniony o kontekst prawa międzynarodowego – przesądza o tym, że skazany winien odbywać karę nieopodal swego miejsca zamieszkania, problem jednak w tym, że brak wyrażonej wprost tego rodzaju reguły może prowadzić do pomijania przez stosowne organy tego aspektu w toku pierwotnego decydowania o lokalizacji skazanego. To z kolei skutkować może rozdzieleniem rodzin, licznymi postępowaniami odwoławczymi oraz niepotrzebnym transportowaniem skazanego z miejsca na miejsce, a także może zostać uznane za naruszenie normy prawa międzynarodowego. Jak tymczasem sugestywnie wskazywał Z. Lasocik, uznanie, że „ci, którzy są w więzieniach, pozostają ludźmi, którym przysługują jakieś prawa”, czyni ze wszech miar zdroworozsądkowym umieszczenie ich w zakładach, znajdujących się możliwie blisko domów⁴⁵. Wymagają tego od nas elementarne zasady poszanowania godności tych osób oraz ich podstawowych praw.

⁴³ D. Gajdus, B. Gronowska, *Europejskie standardy traktowania więźniów. Zarys wykładu*, Warszawa 1998, s. 79; § 113 wyroku ETPC w sprawie Polyakova i inni przeciwko Rosji.

⁴⁴ Na marginesie dodać można tylko, że zgodnie z orzecznictwem Trybunału, „wszelka ingerencja w prawo do poszanowania życia rodzinnego musi być podyktowana koniecznością realizacji uzasadnionego celu”. Ingerencja musi być zatem proporcjonalna w stosunku do realizowanego celu, a pojęcie „niezbędności” wskazuje na wymóg proporcjonalności i celowości ograniczeń. „Zwykłe restrykcje i ograniczenia wynikające z życia więziennego nie są zagadnieniami, które będą stanowiły co do zasady naruszenie art. 8 EKPC, ponieważ są one uważane za nie stanowiące ingerencji w życie prywatne i rodzinne aresztowanego, a także ponieważ będzie ona uzasadniona” – M. Piech, *Poszanowanie życia rodzinnego osób pozbawionych wolności w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2009, z. 1, s. 149 i n.

⁴⁵ Z. Lasocik, *Funkcjonowanie oddziałów dla tzw. „więźniów niebezpiecznych” w Polsce*, „Archiwum Kryminologii” 2009, t. 31, s. 315.

Bibliografia

Literatura

Badowska-Hodyr M., *Rodzice i ich dzieci w przestrzeni penitencjarnej z perspektywy zasady indywidualizacji oraz procesu reintegracji społecznej*, „Probacja” 2018, nr 1.

Badowska-Hodyr M., *Więź rodzinna i jej znaczenie w procesie inkluzji społecznej z perspektywy osadzonych kobiet odbywających kary długoterminowe*, „Probacja” 2017, nr 3.

Chańko-Kraszewska A., *Rodzina w percepcji i ocenie osób odbywających karę pozbawienia wolności*, „Resocjalizacja Polska” 2018, nr 15.

Dąbkiewicz K., *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2018, LEX/el.

Dąbkiewicz K., *W sprawie „miejsca” odbywania kary pozbawienia wolności przez skazanego*, „Probacja” 2015, nr 1.

Gajdus D., Gronowska B., *Europejskie standardy traktowania więźniów. Zarys wykładu*, Warszawa 1998.

Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, red. Z. Hołda, K. Postulski, Warszawa 2017.

Kalisz T., *Decyzja klasyfikacyjna. Charakter prawny oraz tryby kontroli i weryfikacji*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 2015, t. XXXVI.

Kalisz T., *Sędziowski nadzór penitencjarny. Polski model nadzoru i kontroli nad legalnością i prawidłowością wykonywania środków o charakterze izolacyjnym*, Wrocław 2010.

Kalisz T., *Skarga na decyzje organów wykonujących orzeczenia: tryb skargowy art. 7 k.k.w.*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 2001, t. IV.

Lasocik Z., *Funkcjonowanie oddziałów dla tzw. „więźniów niebezpiecznych” w Polsce*, „Archiwum Kryminologii” 2009, t. 31.

Leleńtal S., *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2010.

Piech M., *Poszanowanie życia rodzinnego osób pozbawionych wolności w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2009, z. 1.

Pindel E., *Podtrzymywanie więzi rodzinnych w warunkach izolacji*, „Probacja” 2011, nr 1.

Postulski K., *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2017, LEX/el.

Redelbach A., *Wpływ praw człowieka na wymiar sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1999, z. 2.

Tarapata S., *Podstawy zaskarżenia skargi z art. 7 § 1 k.k.w. na decyzje organów wykonujących orzeczenia (zagadnienia wybrane)*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” wydanie internetowe, 2019, nr 3.

Uzasadnienie ustawy z 16 września 2011 r. o zmianie ustawy Kodeks karny wykonawczy i niektórych innych ustaw, druk sejmowy Sejmu VI kadencji nr 3961.

Akty prawne

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. 2019, poz. 676 t.j.).

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997 Nr 78, poz. 483).

Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2, Dz.U. 1993 Nr 61, poz. 284.

Rekomendacja Rec (2006) 2 Komitetu Ministrów do państw członkowskich Rady Europy w sprawie Europejskich Reguł Więziennych, przyjęta przez Komitet Ministrów w dniu 11 stycznia 2006 r. na 952 posiedzeniu delegatów, (<https://bip.sw.gov.pl/SiteCollectionDocuments/CZSW/prawaczl/document.pdf>, dostęp: 15.06.2019).

Zarządzenie nr 29/2015 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 1 lipca 2015 r. w sprawie transportowania skazanych, (<https://sw.gov.pl/assets/59/66/89/a04d30a4c4e6ba8f92e387aa2e6e57bc93867e0e.pdf>, dostęp: 15.06.2019).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 sierpnia 2003 r. w sprawie sposobów załatwiania wniosków, skarg i prośb osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U. 2013, poz. 647 t.j.).

Orzecznictwo

Postanowienie SA we Wrocławiu z 31 sierpnia 2007 r., sygn. akt II AKzw 607/07, OSAW 2008/2/93.

Wyrok ETPC z 10 stycznia 2012 r. w sprawie Ananyev i inni przeciwko Rosji, skargi nr 42525/07 i 60800/08, ECLI:CE:ECHR:2012:0110 JUD004252507.

Wyrok ETPC z 2 czerwca 2008 r. w sprawie Liu przeciwko Rosji, skarga nr 42086/05, ECLI:CE:ECHR:2007:1206JUD004208605.

Wyrok ETPC z 4 grudnia 2008 r. w sprawie S. i Marper przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, skargi nr 30562/04 i 30566/04, ECLI:CE:ECHR:2008:1204JUD003056204.

Wyrok ETPC z 6 października 2005 r. w sprawie Hirst przeciwko Zjednoczonemu Królestwu (nr 2), skarga nr 74025/01, ECLI:CE:ECHR:2005:1006JUD007402501.

Wyrok ETPC z 7 marca 2017 r. w sprawie Polyakova i inni przeciwko Rosji, skargi nr 35090/09, 35845/11, 45694/13 i 59747/14, ECLI:CE:ECHR:2017:0307JUD003509009.

Wyrok ETPC z 8 listopada 2011 w sprawie V.C. przeciwko Słowacji, skarga nr 18968/07, ECLI:CE:ECHR:2011:1108JUD001896807.

Wyrok Sądu Najwyższego z 24 kwietnia 2018 r., sygn. akt V CSK 300/17, LEX nr 2515739.

Wyrok z 9 lipca 2013 r. w sprawie Vinter i inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, skarga nr 66069/09, ECLI:CE:ECHR:2013:0709JUD006606909.

Słowa kluczowe: kara pozbawienia wolności, miejsce odbywania kary, prawo podmiotowe, prywatność, życie rodzinne, ETPC, EKPC

Streszczenie

Autorka poddaje analizie regulację art. 100 k.k.w. pod kątem jej zgodności ze standardem wyznaczonym przez art. 8 EKPC z perspektywy prawa skazanych na karę pozbawienia wolności do utrzymywania bezpośredniego kontaktu z najbliższymi. Podstawą dla tego zabiegu jest uzasadnienie wyroku ETPC z dnia 7 marca 2017 r. w sprawie Polyakova i inni przeciwko Rosji, w którym to orzeczeniu Trybunał skonstruował swego rodzaju model badania spełnienia konwencyjnego standardu przez ingerencje państwa w prawo do poszanowania życia rodzinnego skazanych.

Key words: imprisonment, penal facility, subjective right, privacy, family life, ECtHR, ECHR

**PLACE OF IMPRISONMENT IN LIGHT OF THE ECTHR
JUDGMENT IN POLYAKOVA AND OTHERS V. RUSSIA**

Abstract

The author analyses the provision of Article 100 of the Executive Penal Code in terms of its compliance with the standard set out in Article 8 of the European Convention on Human Rights from the perspective of a convict's right to maintain direct contact with their relatives. The basis for this are the grounds for the ECtHR ruling in the case of Polyakova and Others v. Russia (7 March 2017), in which the Court constructed a model for testing whether state interferences in the convicts' right to respect for their family life comply with the standard enshrined in the Convention.

Izabela Jankowska-Prochot¹

KONCEPCJE WYKŁADNICZE USIŁOWANIA
POPEŁNIENIA PRZESTĘPSTWA W WYBRANYCH
PAŃSTWACH WSPÓLNOTY *COMMON LAW*

DOI: 10.5604/01.3001.0013.3357

Wstęp

Rozszerzenie karalności na wybrane formy stadialne i postaci zjawiskowe przestępstwa w systemie *common law* przyjmuje m.in. formę odpowiedzialności względnej (ang. *inchoate liability*)². Na jej podstawie ustawodawca wyznaczył następujący obszar zachowań karalnych: usiłowanie (ang. *attempt*), zмовę (ang. *conspiracy*) i podżeganie (ang. *incitement*). Cechą charakterystyczną wszystkich z nich jest umyślne, społecznie niebezpieczne działanie lub zaniechanie, które choć nie wypełnia wszystkich znamion typu czynu zabronionego przewidzianego przez konkretną regulację karnoprawną to jednak podlega karze. Rozległość zakresu tematycznego sprawia, iż niemożliwe staje się jego całościowe ujęcie, stąd też celem niniejszego opracowania jest próba przybliżenia wybranych koncepcji wykładniczych usiłowania popełnienia przestępstwa stosowanych przez judy-

¹ Dr Izabela Jankowska-Prochot, wykładowca Wyższej Szkoły Bankowej w Warszawie, pracownik Komendy Głównej Policji w Warszawie.

² Można także wyróżnić odpowiedzialność wtórną (ang. *secondary liabilities*) obejmującą pomocnictwo (ang. *aids or abets*), doradztwo (ang. *counsels*) oraz stręczenie (ang. *procures*). Za podstawę rozróżnienia obu tych typów przyjmuje się realizację znamion czynu zabronionego (łac. *actus reus*), które w przypadku odpowiedzialności względnej z założenia nie mogą zostać wypełnione, natomiast w przypadku odpowiedzialności wtórnej już tak. Zob. G.L. Peiris, *Liability for Inchoate Crime in Commonwealth Law*, "Legal Studies. The Journal of the Society of Legal Scholars" 1984, Iss. 1, Vol. 4, s. 30–66. Zob. też T. Stenson, *Inchoate Crimes and Criminal Responsibility under International Law*, https://www.law.upenn.edu/journals/jil/jilp/articles/1-1_Stenson_Thomas.pdf, dostęp: 06.05.2019, s. 5 i n.

katurę w Irlandii oraz Wielkiej Brytanii. Biorąc pod uwagę skalę emigracji Polaków do obu tych krajów można przypuszczać, że artykuł ten choć poświęcony prawu obcemu, będzie cieszył się dużym zainteresowaniem czytelników. Wybór problematyki wydaje się być istotny i uzasadniony również dlatego, że rozwiązania jurydyczne oraz proces subsumpcji faktów sprawy pod określoną normę wynikającą z *case law* są w Polsce stosunkowo mało poznane.

1. Uzasadnienie karygodności usiłowania w systemie prawa *common law*

Zarówno w systemie prawa kontynentalnego, jak i precedensowego uzasadnienie karygodności usiłowania wynika z obiektywnego zagrożenia lub naruszenia dobra prawnie chronionego jak i „złego zamiaru” sprawcy, który ujawnił się w jego zewnętrznym działaniu. Z jednej więc strony usiłowanie jako stadium poprzedzające naruszenie w oczywisty sposób łączy się z zagrożeniem, a nawet niebezpieczeństwem, dla chronionego przedmiotu. Z drugiej zaś, funkcją przepisów karnoprawnych jest zapewnienie społecznego poczucia sprawiedliwości, w myśl którego każda, nawet nieskuteczna, próba działania przeciwko dobru prawnemu winna zostać ukarana. Trafnie obrazuje to metafora irlandzkiego sędziego Sądu Najwyższego (ang. *Supreme Court*) É. de Valery, który skazał mężczyznę na dożywotnie pozbawienie wolności za usiłowanie zabójstwa. Na uwagi, że wyrok ten wydaje się być przesadnie surowy wobec sprawcy, któremu *nomen omen* nie udało się pozbawić ofiary życia, stwierdził, że, jego zdaniem, nie byłoby racjonalne, gdyby niedoszły zabójca uniknął zasłużonej kary tylko dlatego, że jest „słabym strzelcem”³. Trudno nie zgodzić się z tym założeniem, zważywszy, że usiłowanie od dokonania różni w zasadzie jedynie strona przedmiotowa. Analogicznie zatem, jak w polskim prawie karnym nie ma istotnego znaczenia, czy obrona przez sprawcę droga postępowania zasługuje na miano kauzalnie właściwej, nie ma też głębszego sensu zakreślanie linii demarkacyjnej pomiędzy usiłowaniem udolnym a nieudolnym. Nawet bowiem w przypadku posłuże-

³ Zob. DPP v. Darren Larkin [2008] IECA 138 (2008). Por. też *Man Gets Life Sentence for Attempted Murder*, “The Irish Times” 5 May 2007, <https://www.irishtimes.com/news/man-gets-life-sentence-for-attempted-murder-1.1204326>, dostęp: 16.06.2019.

nia się przez sprawcę niewłaściwym środkiem lub przedmiotem, zachowania te pozostają karalne, o ile w zachowaniu sprawcy wyraźnie został zaakcentowany „zły zamiar”.

W piśmiennictwie zarysowuje się także stanowisko, wedle którego za aprobatą penalizowania usiłowania przemawia także możliwość zatrzymania działania przestępczego na wcześniejszym etapie jego realizacji. Innymi słowy, funkcjonariusze organów ścigania mają szansę wkroczenia do akcji zanim przestępstwo zostanie popełnione. Oczywistym zaś jest fakt, że cel zapobiegania naruszania dóbr prawnokarnych lepiej realizowany jest w wymiarze prewencyjnym niż interwencyjnym⁴.

Rozszerzanie karalności na etap poprzedzający dokonanie musi być jednak dokonywane w sposób rozsądny i zrównoważony. Wyrażne wytyczenie granic między karalnym usiłowaniem niosącym zagrożenie dla dobra chronionego a czynem pozbawionym tego ryzyka, a więc *de facto* bezkarnym, jest warunkiem koniecznym dla realizacji funkcji ochronnej prawa karnego. Zasada zrównania sankcji grożących za usiłowanie z karami za dokonanie nie może być też tożsama z orwellowską wizją karania za „myślzbrodnie” (ang. *thought crime*). W myśl bowiem starorzymskiej sentencji *cogitationis poenam nemo patitur*, niezewnętrzzniony zamiysł dokonania czynu zabronionego nie może stanowić podstawy pociągnięcia do odpowiedzialności karnej. W toku postępowania karnego oskarżenie musi wykazać, że zachowanie sprawcze wyczerpuje wszelkie znamiona usiłowania, tj. zamiar popełnienia czynu zabronionego, zachowanie zmierzające bezpośrednio do jego realizacji oraz brak dokonania. Precyzyjniej nakaz ten formułuje Komisja Prawa Anglii i Walii (ang. *Law Commission for England and Wales*), w opinii której „(...) przestępstwo karalnego usiłowania (ang. *an offence of attempt*) polegać ma zarówno na jednoznacznym zmanifestowaniu w czynie złej woli sprawcy, jak i zachowaniu stanowiącym ostatnią fazę działalności (ang. *last act*), którą ma wykonać sprawca by ją urzeczywistnić”⁵.

Przykładem obrazującym ten wymóg jest wyrok w sprawie *People (AG) v. Thornton*⁶. Stan faktyczny był następujący: oskarżony o utrzymywanie relacji o charakterze seksualnym ze swą małoletnią służącą (ang. *carnal*

⁴ Precyzyjnie wyraził to Arnold Enker stwierdzając, że „(...) nie powinno się wymagać od społeczeństwa wyboru między zapobieganiem przestępstw a ściganiem ich sprawców”. Cyt. za: A.N. Enker, *Mens Rea and Criminal Attempt*, “Journal of the American Bar Foundation” 1977, Iss. 4, Vol. 2, s. 845.

⁵ Law Commission for England and Wales, *Consultation Paper on Conspiracy and Attempts* (CP No 183 2007). Paragraphs 16.26-16.57.

⁶ *People (AG) v. Thornton* [1952] IR 91.

abuse) oraz usiłowanie wywołania aborcji (ang. *procure this miscarriage*) decyzją sądu okręgowego w Galway (ang. *Circuit Court in Galway*) został uznany za winnego obu czynów. Faktem przesądzającym o uznaniu karalności usiłowania miała być rozmowa z lekarzem prowadzącym ciążę kobiety, w której zapytał czy nie posiada on substancji medycznej, powszechnie uznawanej za środek poronny, o nazwie sporysz (ang. *ergot*)⁷. Sąd Apelacyjny (ang. *Court of Criminal Appeal*), do którego oskarżony się odwołał, utrzymał w mocy wyrok w sprawie utrzymywania stosunków płciowych z małoletnią, uchylił jednak w części dotyczącej karalnego usiłowania spędzenia płodu. W ocenie składu orzekającego w analizowanym stanie faktycznym nie mogło być mowy o usiłowaniu, albowiem sprawca nie przystąpił do realizacji zespołu ustawowych znamion. Innymi słowy, sąd apelacyjny uznał, że chęć pozyskania sporyszu mogła co najwyżej dowodzić zamiaru dokonania zakłóceń w przebiegu ciąży, oskarżenie nie udowodniło jednak, że mężczyzna rozpoczął wykonywanie opisanego działania.

Z uwagi na fakt, że w systemie prawa precedensowego zasadą generalną jest, iż nie stosuje się regulacji karnoprawnych wobec osoby, która działała lub też dopuściła się zaniechania bez wcześniejszego zamiaru spowodowania czynu przestępnego (łac. *mens rea*), wymóg ten istnieje także w stosunku do usiłowania⁸. Innymi słowy, sprawca, który realizuje określone działanie czy też powstrzymuje się od określonej aktywności, musi mieć wyobrażenie pożądanej dla niego sytuacji, która stanowić ma konsekwencję jego zachowania. W opinii sędziego J. Haugh, celem sprawcy w tym wypadku ma być „konkretny zamiar popełnienia konkretnego przestępstwa”⁹. *In alia verba* usiłowanie z założenia nie ma charakteru autonomicznego, lecz wtórne w odniesieniu do zachowań i zaniechań uprzednio stypizowanych jako zabronione w innych ustawach karnych. Nie istnieje więc usiłowanie popełnienia jakiegokolwiek czynu zabronionego, lecz tylko usiłowanie popełnienia konkretnego przestępstwa (ang. *substantive offence*).

⁷ Oskarżony miał sformułować pytanie w następujący sposób: “Wasn’t there something called ergot?”. Cyt. za: *Consultation Paper Inchoate Offences*, Ireland Law Reform Commission, LRCCP 48-2008, Paragraph 2.15.

⁸ Zob. szerzej: I. Jankowska-Prochot, *Mens rea, czyli problematyka strony podmiotowej czynu zabronionego w irlandzkim prawie karnym*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury” 2019, Nr 1, z. 33, s. 55–73.

⁹ Cyt. za: *People (AG) v. Thornton* [1952] IR 91.

Istotny jest przy tym fakt, że warunkiem *sine qua non* dla przypisania sprawcy przestępstwa usiłowania jest, by działał lub też dopuścił się zaniechania w zamiarze bezpośrednim (ang. *direct intention*). Przykłady innej postaci *mens rea*, tj. zamiar ewentualny, określane także mianem zawołowanego (ang. *oblique intention*), lekkomyślność (ang. *recklessness*) czy zaniedbanie (ang. *negligence*) są niewystarczające¹⁰.

Z poglądami prezentowanymi w piśmiennictwie koresponduje orzecznictwo sądowe. I tak, w wyroku irlandzkiego sądu okręgowego w sprawie *The People (DPP) v. Douglas and Hayes* sprawcy zostali uznani za winnych usiłowania zabójstwa (ang. *shooting with intent to murder*) funkcjonariuszy Policji (irl. *Garda Síochána*), na podstawie art. 14 ustawy Przestępstwa przeciwko osobie (ang. *Offences Against Person Act 1861*)¹¹. Policjanci mieli być schowani w radiowozie, zaś oskarżeni bezmyślnie strzelali w ich kierunku. Dokonując oceny prawnej, sąd pierwszej instancji miał stwierdzić, że świadome naruszenie przez nich reguł ostrożności przy jednoczesnym przewidywaniu możliwości popełnienia czynu zabronionego jest wystarczające do skazania za usiłowania zabójstwa. O słuszności dokonanej subsumcji miał również świadczyć zdaniem składu orzekającego fakt, że „(...) gdyby strzały spowodowały śmierć ofiar to miałyby miejsce zabójstwa”¹². Sąd Apelacyjny odrzucił jednak to rozumowanie i uchylił wyrok skazujący. W uzasadnieniu stwierdził, że umyślne działanie sprawcy, skierowane na osiągnięcie przestępczego celu, jest warunkiem niezbędnym usiłowania. Wnioskując *a contrario*, nieuzasadnione okolicznościami lekceważenie możliwości dokonania zabójstwa nie było wystarczające do kwalifikacji prawnej czynu jako jego usiłowanie.

Jak już było powiedziane, przesuwanie granic ochrony na obszar tzw. przedpoła rozciągającego się przed dokonaniem naruszenia normy prawnokarnej podyktowane jest szeroko rozumianym niebezpieczeństwem zamachu na określone dobro prawne. Z tego też powodu, o winie sprawcy przesądza zamiar i bezpośredniość działań skierowanych na popełnienie czynu zabronionego, nie zaś jego zrealizowanie. I choć każde usiłowanie pozostaje *per saldo* nieudolne to jednak z uwagi na fakt, że jest to cecha wymuszona na sprawcy, a więc niezależna od jego woli, jest ona uwzględniana. Słuszność tego przekonania potwierdza również Anthony Duff,

¹⁰ Zob. L. Campbell, S. Kilcommins, C.O'Sullivan, *Criminal Law in Ireland. Cases and Commentary*, Dublin 2010, s. 340.

¹¹ *The People (DPP) v. Douglas and Hayes* [1985] ILRM 25.

¹² Przytoczone za: *Consultation Paper Inchoate Offences...*, b.n.s.

w opinii którego truizmem jest twierdzenie, że „(...) analiza przestępnego usiłowania (ang. *criminal attempts*) musi zaczynać się od zamiaru (łac. *mens rea*) lub błędu (ang. *fault element*). W usiłowaniu bowiem to zamiar staje się głównym składnikiem zbrodni”¹³.

2. Instytucja usiłowania popełnienia przestępstwa w Irlandii i w Wielkiej Brytanii

Do lat 90. ubiegłego stulecia usiłowanie popełnienia przestępstwa w Irlandii było traktowane jako wykroczenie o randze występku (ang. *misdemeanors*). W 1997 r. ustawodawca wprowadził nową konstrukcję normatywną określaną mianem przestępstw zagrożonych aresztem bez nakazu (ang. *arrestable offences*), czyli czynów zabronionych popełnionych przez osobę poczytalną, wcześniej nie karaną, która na gruncie obowiązującego prawa może być skazana na karę 5 lat pozbawienia wolności lub surowszą¹⁴. Wprowadzone zmiany legislacyjne, w założeniu, skutkować miały radykalnym zaostreniem kary za tzw. przestępstwa niedokończone czy też nierozwinięte (ang. *inchoate offences*) i obejmujące zachowania na przedpolu czynu zabronionego (ang. *working towards the commission of a particular offence*)¹⁵.

Obecnie szczegółowe zasady dotyczące usiłowania popełnienia czynu zabronionego w Irlandii wynikają z dwojakich źródeł. Pierwszym z nich są opracowane przez doktrynę i judykaturę zasady, drugim zaś regulacje wyrażone *explicite* w różnych aktach normatywnych.

Pojęcie karalnego usiłowania (ang. *law of attempt*) zostało w sposób precyzyjny zdefiniowane przez sędziego J. Haugh, jako „czyn którego dopuścił się oskarżony, działający ze szczególnym zamiarem popełnienia

¹³ A. Duff, *Criminal Attempts* (Oxford University Press 1996) at 5 citing R v. Whybrow [1951] 35 Cr App R 141, 147.

¹⁴ Zob. szerzej: I. Jankowska-Prochot, *Definicja przestępstwa i jego klasyfikacja w polskim oraz irlandzkim prawie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2018, Nr 10, s. 33 i n. Por. też section 3.1.2 *Criminal Law Act 1997*. Irish Statute Book. Number 14 of 1997.

¹⁵ Pojęcie to wywodzi się od łacińskiego *inchoare*, oznaczającego „rozpoczynanie pracy”. Charakterystyczną cechą *inchoate crimes* jest fakt występowania „złego zamiaru” u sprawcy przy jednoczesnym niepełnym zrealizowaniu znamion. Zob. M.T. Cahill, *Inchoate Crimes*, ed. M.D. Dubber, T. Hörnie, *The Oxford Handbook of Criminal Law*, Oxford 2014, s. 29.

przestępstwa (ang. *an act done by the accused with specific intent to commit a particular crime*)¹⁶. W kontekście tak wyrażonej definicji można zatem wskazać jej trzy elementy. Pierwszym z nich jest samo działanie, wypełniające znamiona czynu zabronionego. Drugim, zmierzanie przez sprawcę do określonego ogólnie skutku, trzecim zaś, konkretne przestępstwo stanowiące cel usiłowania (ang. *a particular crime*). Istotne jest przy tym, że owo działanie „musi wykraczać poza zwykle przygotowanie i stanowić bezpośrednią reakcję po dokonaniu przygotowań”¹⁷. Brak bezpośredniego związku między przygotowaniem a późniejszym działaniem sprawcy wyklucza możliwość pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej za usiłowanie.

Karalne usiłowanie obejmuje każde działanie sprawcy umożliwiające wykonanie realizacji przezeń konkretnego stanu przestępnego, o ile skutek nie nastąpił. Może ono zatem przyjąć charakter aktywnego działania jak i zaniechania, o ile oczywiście konkretne przestępstwo może być popełnione w ten sposób (ang. *can be committed by omission*).

W irlandzkim prawie karnym odpowiedzialność za usiłowanie popełnienia przestępstwa zachodzi zarówno na podstawie przepisów ustawy, które przewidują odpowiedzialność za popełnienie przestępstwa, jak i odrębnych aktów normatywnych (ang. *statutory inchoate offences*). Do najczęściej penalizowanych zachowań zalicza się m.in. usiłowanie zabójstwa (ang. *attempts to murder*), strzelanie z zamiarem zabójstwa (ang. *shooting with intent to murder*), posiadania noża w miejscach publicznych (ang. *possession of a knife in public*) oraz posiadanie broni palnej bez zezwolenia (ang. *possession of a firearm without a firearm certificate*)¹⁸. Do tej kategorii zalicza się też tzw. przestępstwa usiłowania w szerokim zakresie (ang. *inchoate offence in the wide sense*), obejmujące m.in.: podżeganie do podżegania do nienawiści (ang. *incitement to incite hatred*) czy niebezpieczną jazdę samochodem (ang. *dangerous driving*)¹⁹. Z kolei z ugruntowanych poglądów prezentowanych w orzecznictwie Specjalnych Sądów Karnych (ang. *Special Criminal Court*) wynika, że do czynów tych zalicza się także

¹⁶ Zob. *The People (Attorney General) v. Thornton* [1952] IR 91, 93.

¹⁷ Cyt. za: *Ibidem*.

¹⁸ Zob. Section 11 and Section 14, *Offences against the Person Act 1861*; Section 9, *Firearms and Offensive Weapons Act 1990*, Irish Statute Book Number 12 of 1990 oraz Section 2 of the *Firearms Act 1925* as amended.

¹⁹ Section 2, *Prohibition of Incitement to Hatred Act 1989*. Irish Statute Book. Number 19 of 1989; Section 53 of the *Road Traffic Act 1961* as amended.

członkostwo w nielegalnej organizacji (ang. *membership of an unlawful organization*), posiadanie substancji i urządzeń wybuchowych (ang. *possession of an explosive substance*) oraz bezprawne posiadanie amunicji (ang. *possession of ammunition*)²⁰.

Godne uwagi rozwiązania w zakresie karalnego usiłowania zawiera też brytyjska ustawa (ang. *Criminal Attempts Act 1981 of England and Wales*). Zgodnie z treścią art. 1, cechą charakterystyczną tej formy stadialnej jest, by sprawca w zamiarze popełnienia czynu zabronionego swoim zachowaniem bezpośrednio zmierzał do jego dokonania. W dalszej kolejności ustawodawca stwierdza, że aktywność ta ma stanowić coś więcej niż tylko przygotowanie do popełnienia przestępstwa. Z kolei w art. 2, penalizowane jest usiłowanie nieudolne²¹. Analogicznie jak w irlandzkim prawie karnym czyny wypełniające dyspozycje usiłowania zaliczane są do kategorii przestępstw ściganych z oskarżenia publicznego (ang. *indictable offences*)²².

Celem uzupełnienia warto dodać, że zdaniem Komisji Prawa dla Anglii i Walii, mianem usiłowania określa się zachowania definiowane jako „przygotowanie wykonawcze”, wykraczające swym zakresem poza zwykłe czynności przygotowawcze (ang. *more than merely preparatory preparation*). *Eo ipso* początek usiłowania wyznaczać ma bezpośrednie zmierzanie do podjęcia zachowania, które obejmuje m.in. takie czynności sprawcze, jak bezprawne wtargnięcie do cudzego budynku lub na teren ogrodzonej nieruchomości i pozostawianie tam w celu popełnienia przestępstwa; szeroko rozumianą *furtum usus* cudzej rzeczy ruchomej lub pojazdu w celu wykorzystania ich do popełnienia czynu zabronionego. Będą to także wszelkie akty odwracania uwagi ewentualnych pokrzywdzonych lub świadków od aktywności sprawcy umożliwiające realizację celów przestępczych. Do przypisania odpowiedzialności za przestępstwo usiłowania wystarczające mają być też takie działania, jak badania odporności na włamanie drzwi, okien czy zamków; przygotowywanie drabiny, ruszto-

²⁰ Zob. Section 21 of the *Offences Against the State Act 1939* as amended; Section 3 of the *Explosive Substances Act 1883*, substituted by section 4 of the *Criminal Law (Jurisdiction) Act 1976* and amended. Section 4 of the *Explosive Substances Act 1883* as amended by section 15 of the *Offences Against the State (Amendment) Act 1998*. Section 21 of the *Firearms Act 1925* as amended.

²¹ Zob. Art. 1 i 2 *Criminal Attempts Act 1981* Chapter 47 http://www.legislation.gov.uk/ukpga/1981/47/pdfs/ukpga_19810047_en.pdf, dostęp: 24.04.2019.

²² Zob. art. 4, *Ibidem*.

wania czy konstrukcji masztowej w celu uzyskania bezprawnego wejścia do cudzego budynku, mieszkania, pomieszczenia czy na teren ogrodzonej nieruchomości oraz śledzenie, podglądanie, podążanie a także przebywanie w miejscu, w którym przebywa niedoszła ofiara lub przedmiot czynności wykonawczej przestępstwa²³.

3. Teorie wykładnicze a zakres karalności zachowań poprzedzających dokonanie

Jednoznaczne zdefiniowanie momentu, w którym kończy się przygotowanie, a zaczyna karalne usiłowanie, jest niezwykle trudne. Fakt ten potwierdza także Komisja Prawa Anglii i Walii. W opinii jej członków, „brak jest magicznej formuły pozwalającej na precyzyjne zdefiniowanie pojęcia usiłowania”²⁴. W celu łatwiejszego rozgraniczenia stadium niekaralnego, co do zasady, przygotowania od usiłowania, w Irlandii i Wielkiej Brytanii wyróżnia się cztery odmienne koncepcje wykładni.

Pierwszą z nich jest tzw. koncepcja bliskości (ang. *proximity approach*). Zgodnie z nią, usiłowanie ma miejsce wówczas, gdy działanie sprawcy jest stosunkowo bliskie popełnienia konkretnego stanu przestępnego. Warta uwagi wydaje się być także sformułowana przez irlandzkiego sędziego Sądu Najwyższego J. Walsha definicja negatywna, przemawiająca za niedopuszczalnością zaliczenia do tej kategorii „czynów w niewielkim stopniu prowadzących do popełnienia przestępstwa”. Odzwierciedleniem tego stanu rzeczy jest więc przekonanie, że czynność sprawcza usiłowania obejmuje „zachowania, które w sposób obiektywny i bezpośredni prowadzą do dokonania przestępstwa”²⁵. W myśl tej teorii usiłowaniem będzie więc nie tylko działanie, które jest bezpośrednio skierowane na popełnienie przestępstwa (ang. *proximate act*) czy też działanie o charakterze natychmiastowym (ang. *immediately connected with*), ale także ostatni przejaw aktywności sprawcy (ang. *last act*). Istotne jest jednak, by zachowanie to było na tyle bezpośred-

²³ Law Commission for England and Wales *Consultation Paper on Conspiracy and Attempts* (CP No 183 2007) at paragraph 16.47. Zob. też The Law Commission Consultation Paper No 183, *Conspiracy and Attempts*, A Consultation Paper at paragraph 12.1–12.20.

²⁴ Law Commission for England and Wales *Report on Attempt, and Impossibility in Relation to Attempt, Conspiracy and Incitement* (No 102 1980) at paragraph 2.45.

²⁵ R v. Eagleton [1855] 6 Cox CC 559, 571; 169 ER 826, 835, quoted by Walsh J at [1964] IR 169, 195–196.

nie, aby zaistniała możliwość odczytania celu, do którego zmierzał sprawca. Podobnie pojęcie to zdefiniowała także Komisja Prawa Anglii i Wali, w opinii której pojęcie bliskości w tym wypadku należy rozumieć, jako „najbliższe, następne przed lub po, w miejscu, porządku, czasie, związku, myśli czy też związku przyczynowo-skutkowym (...)”²⁶.

Warto w tym miejscu zauważyć, że największą zaletą, a zarazem i słabością tej koncepcji, jest jej nieokreśloność. Spostrzeżenia z praktyki eksperckiej dowodzą, że z jednej strony umożliwia ona zachowanie elastyczności w wydawaniu wyroków, a tym samym i unikania kategoryczności w indywidualnych sprawach, z drugiej jednak rodzi rozliczne problemy praktyczne związane z subsumpcją okoliczności faktycznych pod normę prawną.

Dla koncepcji bliskości reprezentatywne są w szczególności dwa orzeczenia sądowe. Pierwszy z nich to wyrok w sprawie *The People (Attorney General) v. Sullivan*, dotyczący położonej uznanej za winną usiłowania podstępnego wyłudzenia pieniędzy (ang. *false pretences*)²⁷. Kobieta była zatrudniona w szpitalu na kontrakcie. W myśl jego postanowień, za prowadzenie 25 porodów fizjologicznych miała otrzymać wynagrodzenie zasadnicze (ang. *basic salary*). Każdy kolejny miał być finansowany osobno. Bezprawność jej zachowania miała polegać na trzykrotnym poświadczeniu nieprawdy w dokumentacji medycznej oraz przedłożeniu raportu o uczestnictwie w nieistniejących porodach. W toku postępowania nie udało się ustalić, czy te, przy których w istocie asystowała przekroczyły liczbę 25, czy też nie. Rolą sądu było natomiast ustalenie, czy oskarżona zrobiła „wystarczająco dużo” (ang. *whether she had done enough*), by dopuścić się usiłowania wyłudzenia pieniędzy, czy też może jej działanie było jedynie niekaralnym przygotowaniem. Ostatecznie skład orzekający uznał, że każde, złożone przez nią fałszywe oświadczenie było „wystraszające blisko (ang. *sufficiently proximate*) popełnienia przestępstwa materialnego. Stanowiło więc fizyczny element próby”²⁸.

W praktyce karno-procesowej często też przytacza się realia sprawy *R v. Button*²⁹. Oskarżony w niej mężczyzna również został uznany za win-

²⁶ Law Commission for England and Wales *Report on Attempt, and Impossibility in Relation to Attempt, Conspiracy and Incitement* (No 102 1980) at paragraph 2.48, citing Concise Oxford Dictionary (6th ed. 1976).

²⁷ *The People (Attorney General) v. Sullivan* [1964] IR 169.

²⁸ Cyt. za: *Ibidem*. Zob. też Law Reform Commission. *Consultation Paper Inchoate Offences...* Paragraph 2.09.

²⁹ *R v. Button* [1900] 2 QB 597.

nego usiłowania wyłudzenia pieniędzy (ang. *false pretences*). Czynność sprawcza miała polegać na skłamaniu w sprawie wagi konia wyścigowego (ang. *handicap*), dzięki czemu zwierzę wygrywało kolejne konkurencje. Oszustwo zostało wykryte tuż przed etapem, w którym zwycięzca miał otrzymać nagrodę pieniężną, co z kolei miało jednoznacznie dowodzić „wystarczającej bliskości” usiłowania wyłudzenia, za które ostatecznie został skazany.

Kolejna koncepcja określana jest mianem podejścia pierwszego aktu (ang. *the first approach or first stage*) i sprowadza się do przekonania, że do wypełnienia znamion czynu zabronionego, usiłowania, wystarczający będzie pierwszy przejaw działania sprawcy³⁰. *In alia verba* karalne usiłowanie wiąże się z „początkiem wykonania” (ang. *first act suffices*). Precyzyjne ramy tego terminu wyznacza angielski wyrok Sądu Najwyższego sprawie *R v. Schofield*³¹. Dotyczył on mężczyzny, który został oskarżony o usiłowanie spalenia swego domu w celu wyłudzenia pieniędzy z ubezpieczenia (ang. *insurance fraud*). O kwalifikacji prawnej zdecydował fakt, że w trakcie śledztwa ujawniono w piwnicy domu obecność materiałów łatwopalnych i nadpalonej świecy. I chociaż zdaniem składu orzekającego sprawca posunął się w tym wypadku znacznie dalej niż jedynie do zrealizowania „pierwszego aktu” to jednak kluczowe znaczenie miało, że jego działanie było „połączone z bezprawną i złośliwą intencją” (ang. *an unlawful and malicious intent*)³². W takich okolicznościach bowiem nawet, gdyby sam akt sprawczy pozostał niewinny to jednak jego związek z zamiarem przesądzałby o przestępczym a zarazem karalnym charakterze. Tym samym do uznania przestępnego charakteru pierwszego aktu za wystarczające zdaniem Lord Mansfielda uważa się „(...) wyraźne i zdecydowane zachowanie

³⁰ Brytyjska doktryna i judykatura posługuje się określeniem „first stage theory”, z kolei irlandzka „first approach”. Zob. szerzej: Law Reform Commission. *Consultation Paper Inchoate Offences...*, Paragraph 2.29 oraz The Law Commission Item XVIII of the Second Programme, *Criminal Law Attempt and Impossibility in Relations to Attempt, Conspiracy and Incitement*, Ordered by the House of Commons to be printed 25th June 1980, Paragraph 2.22.

³¹ Kазus ten jest o tyle ciekawy, że jako pierwszy normalizuje karalność usiłowania w angielskim prawie karnym. Do czasu jego wydania zakres kryminalizowania zachowań poprzedzających dokonanie był bardzo wąski i dotyczył jedynie tych czynności sprawczych, które wiązały się z istotnym zagrożeniem dla określonego dobra prawnego. Sankcją karną objęte były więc zachowania związane z usiłowaniem fałszowania pieniędzy, groźbami lub pojedynkami (ang. *attempts to coin money, threats and attempted dueling*). Zob. *R v. Schofield* [1784] Cald 397. Por. też M.T. Cahill, *Inchoate Crimes...*, s. 33.

³² Cyt. za: *R v. Schofield* [1784] Cald 397.

manifestujące zamiar sprawcy”³³. Jeszcze precyzyjniej formułuje to wybitny badacz angielskiego prawa karnego James Fitzjames Stephen, zdaniem którego „ jest to czynność dokonana z zamiarem popełnienia przestępstwa i stanowiąca element z serii czynów, które doprowadziłyby do popełnienia przestępstwa gdyby nie została przerwana”³⁴.

Upatrywanie racji karalności usiłowania w pierwszym akcie przenosi punkt ciężkości na kierunkowo nastawienie woli sprawcy, ujawnione w działaniu i nie budzące wątpliwości co do jego zamierzeń i celów. To z kolei pozwala na ściganie tej formy przestępstwa, niezależnie od tego czy jest ono uzasadnione prewencją kryminalną (ang. *crime prevention*) czy moralnym obowiązkiem ukarania sprawcy (ang. *moral punishment goal*). Tak dalece posunięta ingerencja karna nie zwalnia jednak organów ścigania ze względów gwarancyjnych. W dalszym ciągu zakazane jest bowiem penalizowanie samych tylko przestępnych zamiarów. To element fizyczny rozumiany jak ów „pierwszy akt” jest warunkiem *sine equa non* potwierdzającym zły zamiar sprawcy. Na kwestię tę zwraca również uwagę Glanville Williams, który podkreśla, że analizowane podejście ma zastosowanie wówczas, gdy „każdy czyn jest zrealizowany z ustalonym zamiarem popełnienia przestępstwa lub w ramach przygotowań do niego niezależnie od tego odległe jest od przestępstwa docelowego”³⁵.

W literaturze można także znaleźć pogląd, że założeniem legitymującym podejście pierwszego aktu jest взгляд prewencyjny i możliwość błyskawicznego zatrzymywania przestępców, a w konsekwencji natychmiastowego prostowania ich negatywnego nastawienia do reguł społecznych i norm prawnych. Z takim poglądem koreluje też przekonanie, że podejście to przyczynia się do usprawnienia procesów korekcyjno-wychowawczych u sprawców, którzy „nie są pozostawieni sami sobie tylko dlatego, że ich działania stanowią dopiero «początek wykonania» (ang. *beginning execution*)”³⁶.

Konstrukcja ta budzi także wątpliwości, które dotyczą nadmiernej, zdaniem znawców problematyki, ingerencji prawa karnego w wewnętrzną sferę ludzkiej egzystencji³⁷. Można sobie przecież wyobrazić sytuację, w któ-

³³ *Ibidem*.

³⁴ J.F. Stephen, L.F. Struge, *A Digest of the Criminal Law*, London 1947, s. 90.

³⁵ Cyt. za: G. Williams, *Criminal Law. The General Part*, London 1953, s. 632.

³⁶ Cyt. za: A. Ashworth, *Criminal Attempts and the Role of Resulting Harm Under the Code, and in the Common Law*, „Rutgers Law Journal” 1988, Iss. 3, Vol. 19, s. 729.

³⁷ Zob. *Ibidem*, s. 731 i n.

rej ludziom towarzyszą przestępne myśli i zamiary, jednak ostatecznie nie dopuszczają się oni ich realizacji. I choć zamiar jest konstytutywnym obu typów usiłowania, to jednak przedmiotowe podejście pozwala na wprowadzanie struktur penalizujących na bardzo wczesnym etapie podjętego działania. *In alia verba* obejmowanie reakcją karną zachowań związanych z samym tylko nagannym zamiarem, niezależnie od związanej z nimi „bliiskości” naruszenia dobra prawnego, nie tylko znacząco ogranicza ludzkie swobody, ale też także uniemożliwia skuteczne egzekwowanie prawa karnego. Ściganie sprawców, w działaniu których zamiar narażenia lub naruszenia dobra prawnie chronionego dostatecznie się nie ujawnił, utrudnia prawidłowe działanie organów powołanych do ścigania przestępstw. Truizmem jest przecież twierdzenie, że podejmowanie zbędnych czynności dochodzeniowych i wykrywczych niepotrzebnie je absorbuje i uniemożliwia ściganie przestępstw rzeczywistych. Z kolei selektywne egzekwowanie prawa karnego w tym obszarze mogłoby wpływać demoralizująco na społeczeństwo.

Trzecia koncepcja wykładnicza określana jest mianem „podejścia ostatniego aktu” (ang. *the last act approach or final stage theory*)³⁸. W myśl jej założeń, dla realizacji znamion usiłowania konieczne jest podjęcie przez oskarżonego wszelkich działań niezbędnych do pełnej realizacji zespołu znamion czynu zabronionego i urzeczywistnienia znamienia czasownikowego wskazanego w konkretnym przepisie³⁹. Metodę tę trafnie scharakteryzował brytyjski sędzia Lord Diplock, który w sprawie DPP v. Stonehouse stwierdził, że „sprawca musi przekroczyć Rubikon i spalić swoje łodzie”⁴⁰. Innymi słowy, jego zachowanie sprawcze musi znajdować się w takim stadium, aby brak reakcji na nie doprowadził do naruszenia dobra prawnego⁴¹. W przytoczonym stanie faktycznym oskarżonym był mężczyzna, który bez wiedzy swojej żony sfingował własną śmierć poprzez utopienie w morzu. Do zdarzenia miało dojść niedaleko Miami koło Florydy, zaś

³⁸ Pierwszym terminem posługuje się doktryna i judykatura irlandzka, drugim zaś brytyjska. Zob. szerzej: Law Reform Commission, *Consultation Paper Inchoate Offences...*, Paragraph 2.23 oraz The Law Commission Item XVIII of the Second Programme, *Criminal Law Attempt and Impossibility in Relations to Attempt, Conspiracy and Incitement*, Ordered by the House of Commons to be printed 25th June 1980, Paragraph 2.24.

³⁹ Szczególne znaczenie ma w tym wypadku ostatni czyn wymagany do zrealizowania konkretnego przestępstwa materialnego. Zob. *Ibidem*.

⁴⁰ Cyt. za: DPP v. Stonehouse [1980] AC 55.

⁴¹ Zob. szerzej: M.C. Davies, *Proximity in attempts: preparing to cross the Rubicon*, “The Journal of Criminal Law” 1994, Iss. 1, Vol. 58, s. 78.

celem działania sprawcy było wyłudzenia pieniędzy z ubezpieczenia na życie (ang. *false pretences and insurance fraud*). W opinii cytowanego już sędziego Diplocka, oskarżony był winny karalnego przygotowania, ponieważ nie tylko wykonał wszelkie czynności fizyczne niezbędne do otrzymania pieniędzy, ale też były one bezpośrednio powiązane (ang. *immadietelly connected*) i uzewnętrznione w jego złej woli. Innego z kolei zdania był A. Duff, zdaniem którego omawiana teoria nie mogła mieć zastosowania w tej sprawie, albowiem „ostatnim etapem zachowania sprawcy” winno być ukrywanie się do czasu otrzymania przez jego żonę środków z ubezpieczenia. Tego zaś mężczyzna nie uczynił⁴².

Spory w doktrynie i orzecznictwie na temat stosowania tej teorii dowodzą jej ułomności zwłaszcza w obszarze luk w kryminalizacji zachowań, stwarzających realne zagrożenie dla dobra prawnego. Na potwierdzenie tego stanowiska w doktrynie często przytacza się hipotetyczny przykład sprawcy, który usiłował zabić swą ofiarę przez próbę jej zastrzelenia z broni palnej. Gdyby jednak jego strzał był spektakularnie niecelny, tj. w tym ostatnim akcie kula nie została wystrzelona do konkretnej ofiary, to potraktowanie metody ostatniego aktu jako modelu normatywnego dla typizacji usiłowania pozwoliłoby mu na uniknięcie odpowiedzialności karnej. Innymi słowy, mimo dostatecznego dowodu złego zamiaru oraz rozpoczęcia wcielenia w czyn zamiaru przestępczego, urzeczywistniającego ową złą wolę, sprawca musiałby być uznany za niewinnego.

Istotną zaletą tej metody jest natomiast fakt, że w odróżnieniu od teorii bliskości, ostatni przejaw aktywności sprawczej, wyznaczający przedmiotowe elementy istoty przestępstwa, pozwala na bardziej miarodajną ocenę usiłowania i racjonalizację karania. W konsekwencji do odpowiedzialności są pociągnięte jedynie te osoby, które przedsięwzięły rzeczywiste działania skierowane bezpośrednio ku urzeczywistnieniu przestępczego zamiaru.

Czwarta teoria wykładnicza definiowana jest jako jednoznaczne podejście do działania (ang. *unequivocal act approach or unequivocal act theory*)⁴³. Zgodnie z nią, dla urzeczywistnienia karalności usiłowania konieczne jest, by działanie sprawcy było na tyle skonkretyzowane, by możliwe stało się odczytanie jego celu poprzez wskazanie zaatakowanego dobra praw-

⁴² Zob. szerzej: A. Duff, *Criminal Attempts*, Oxford 1996, s. 41.

⁴³ Pierwszy przytoczony za: Law Reform Commission. *Consultation Paper Inchoate Offences...*, Paragraph 2.37 oraz The Law Commission Item XVIII of the Second Programme, *Criminal Law Attempt and Impossibility in Relations to Attempt, Conspiracy and Incitement*, Ordered by the House of Commons to be printed 25th June 1980, Paragraph 2.26.

nego oraz *modus operandi* przestępcy. Jednoznaczność ta musi również przejawiać się w dynamicznym charakterze zachowania sprawcy, który rozpoczął już rzeczywistą realizację swych zamierzeń. Aktualna pozostaje także opinia brytyjskiego sędziego, Sir Johna Salmonda, zdaniem którego „fizyczny akt próby musi być jednoznaczny i na tyle precyzyjny, żeby sam w sobie był dowodem szczególnego przestępnego zamiaru”. Co więcej, ma on być „wypisany na jego twarzy (ang. *criminal intent upon its face*)”⁴⁴. Założeniem legitymującym odpowiedzialność karną usiłowania jest więc w tym wypadku zachowanie sprawcy, które *res ipsa loquitur* wskazuje, że zamierzał on zrealizować znamiona czasownikowe czynu zabronionego. Koncepcja jednoznanego podejścia do działania znalazła także odzwierciedlenie w często przytaczanym w literaturze przedmiotu wyrokiem sądu apelacyjnego w Nowej Zelandii w sprawie R v. Barker⁴⁵. Dotyczył on stanu faktycznego, w którym mężczyzna w tzw. średnim wieku został oskarżony o usiłowanie homoseksualnego obcowania płciowego z nieletnim (ang. *buggery*). Sprawca został złapany na odprowadzaniu późnym wieczorem kilkunastoletniego chłopca, któremu obiecywał dobra zabawę (ang. *good fun*). W opinii nowozelandzkiej judykatury, zamiar przystąpienia do realizacji czynności wykonawczej obcowania płciowego z małoletnim był w tym wypadku aż nader oczywisty.

Na uwagę zasługuje również wyrok brytyjskiego sądu apelacyjnego w sprawie R v. White⁴⁶. Na jego podstawie, młody mężczyzna został uznany za winnego usiłowania zabójstwa swojej matki, której dodał do kieliszka wina niewielką ilość płynnego cyjanku potasu. Kobieta została znaleziona martwa następnego dnia. W wyniku przeprowadzonej sekcji zwłok okazało się jednak, że przyczyną śmierci nie było otrucie, lecz atak serca. W toku prowadzonego postępowania sąd zdecydował, iż mimo braku związku przyczynowo skutkowego między działaniem mężczyzny a śmiercią kobiety, zostanie on uznany za winnego usiłowania zabójstwa. W opinii składu orzekającego, pomimo iż jednorazowe działanie sprawcy nie mogło spowodować śmierci ofiary, to jednak jednoznacznie dowodziło jego zamiaru sprawczego.

Na gruncie prezentowanej teorii aktualna jest kontrowersja, sprowadzająca się do faktu, że literalne jej stosowanie umożliwi sprawcy uniknię-

⁴⁴ Cyt. za: J. Salmond, *Jurisprudence, or the Theory of the Law*, Third Edition, London 1910, s. 19.

⁴⁵ R v. Barker [1924] NZLR 865.

⁴⁶ R v. White [1910] 2 KB 124.

cie odpowiedzialności karnej w sytuacji, gdy jego działania mogą zostać zinterpretowane jako próba zrealizowania innego celu niż ten wskazany w akcie oskarżenia. Cytowany już G. Williams zilustrował te wątpliwości przykładem człowieka klęczącego obok stosu kukurydzy z fajką w ustach i zapalkami w ręku⁴⁷. Możliwość postawienia zarzutu winy sprawcy czynu zabronionego jest w tym wypadku o tyle trudna, że nie można jednoznacznie stwierdzić, czy zamierzał on odpalić fajkę, czy spalić pole kukurydzy.

Ostatnim podejściem, stosowanym jednak wyłącznie przez brytyjską judykaturę, jest tzw. teoria istotnego kroku (ang. *substantial step*). Zgodnie z nią, znamiona czynu zabronionego, usiłowania, winny być zdefiniowane jako „postępowanie, które jest istotnym krokiem w kierunku popełnienia przestępstwa docelowego” (ang. *substantial step towards the commission of the ultimate offence*). Przy rozstrzygnięciu o winie sprawcy sąd oraz ława przysięgłych (ang. *jury*) winni więc rozstrzygnąć, czy jego konkretne zachowanie stanowiło „istotny krok” w kierunku realizacji przestępnych znamion, czy też nie. Za najistotniejszą wadę tej metody uznaje się jej ocenny charakter i związane z tym ryzyko penalizowania zachowań bardzo mocno oddalonych od konkretnego przestępstwa. W doktrynie zwraca się także uwagę, że stosowanie tej koncepcji wykładniczej może stanowić poważne zagrożenie dla wolności i swobód obywatelskich. Konstatacja ta pokrywa się z opinią wybitnego znawcy angielskiego prawa karnego Lorda Reida, który stanowczo zakwestionował zasadność obejmowania reakcją karną zachowań, związanych z samym tylko naganym zamiarem, nie stanowiących przy tym rzeczywistego niebezpieczeństwa dla dobra prawnego⁴⁸. Z uwagi na te kontrowersje, stosowanie tej metody ma charakter incydentalny, a składy orzekające posługują się nią w zasadzie wyłącznie wtedy, gdy karalne usiłowanie jest powiązane z pomocnictwem⁴⁹.

⁴⁷ Zob. G. Williams, *Criminal Law. The General Part*, London 1953, s. 641.

⁴⁸ W swej wypowiedzi autor podkreślił, *explicite*, że z uwagi na swą ogólnikowość metoda znaczącego kroku godzi w powszechną w państwach demokratycznych zasadę odpowiedzialności za czyn, a nie za zamiar. Zob. szerzej: R. Buxton, *Inchoate Offences: Incitement and Attempt*, London 1973, s. 665.

⁴⁹ The Law Commission Item XVIII of the Second Programme, *Criminal Law Attempt and Impossibility in Relations to Attempt, Conspiracy and Incitement...*, Paragraph 2.30.

Podsumowanie

Odpowiedzialność karna na wcześniejszych etapach *iter criminis* związana jest z obiektywnym zagrożeniem chronionego przedmiotu czynu lub niebezpieczeństwem naruszenia dobra prawnego. Usiłowanie rozumiane jako bezpośrednie zmierzanie do dokonania czynu zabronionego, które *per saldo* nie następuje, z założenia pozostaje nieudolne. Nie zmienia to jednak faktu, że strona podmiotowa pozostaje taka sama, jak w przypadku przestępstw dokonanych, zachowanie sprawcy nie może więc pozostać bezkarne. *Eo ipso* fakt niezrealizowania wszystkich znamion czynu zabronionego nie jest podyktowany zmianą nastawienia czy zamiaru sprawcy, lecz najczęściej brakiem biegłości w konkretnej materii przestępczej lub nieprzewidzianą uprzednio zmianą okoliczności zewnętrznych.

Analiza pięciu przytoczonych koncepcji wykładniczych dowodzi, że stworzenie jednej, kompleksowej, która usatysfakcjonowałaby wszystkich przedstawicieli doktryny i judykatury, nadal pozostaje na etapie usiłowania. Mnogość i niejednoznaczność teorii nie oznacza jednak całkowitego braku wspólnej płaszczyzny teoretycznej. Jak widać z przytoczonego zarysu przeglądu stanowisk, podejście „pierwszego aktu” wyjątkowo szeroko rozciąga zakres odpowiedzialności karnej i, podobnie zresztą jak teoria „znaczącego kroku”, może obejmować przejawy działalności niezaskługujące jeszcze na karalność z powodu zbyt dużej odległości dzielącej czyn znajdujący się w fazie usiłowania od naruszenia dobra. Z kolei podejścia „ostatniego aktu” i „podejście jednoznaczne”, w swych czystych formach pozwalają sprawcy uniknąć odpowiedzialności karnej za usiłowanie, wymagają bowiem udowodnienia ponad wszelką wątpliwość jego negatywnego nastawienia do reguł społecznych i norm prawnych. Za najskuteczniejszą metodę uznaje się więc podejście zbliżeniowe, które pozwala na pewną relatywizację oceny realizacji strony podmiotowej w zróżnicowanych i nie zawsze jednoznacznych stanach faktycznych. Jeszcze lepsze rezultaty ma przynosić uzupełnienie podejścia zbliżeniowego o wymóg jednoznaczności. Potwierdzenie tego przekonania można znaleźć w wyroku Sądu Apelacyjnego w sprawie *The People (Attorney General) v. Thornton*⁵⁰. Zgodnie z nim, „wypełnienie znamion usiłowania popełnienia czynu zabronionego ma miejsce wówczas, gdy sprawca dopuszcza się czynu, który jest krokiem w kierunku popełnienia określonego prze-

⁵⁰ *The People (Attorney General) v. Thornton* [1952] IR 91.

stępstwa”. Warunkiem koniecznym jest także, by „(..) działanie to było podejmowane bezpośrednio, a nie jedynie w niewielkim stopniu z nim powiązane (ang. *not merely remotely*)”. Nieakceptowalna jest też sytuacja w której nie można jednoznacznie stwierdzić, że „cel, który prześwieca sprawcy, nie dotyczy popełnienia czynu zabronionego”⁵¹.

Bibliografia

Literatura

Ashworth A., *Criminal Attempts and the Role of Resulting Harm Under the Code, and in the Common Law*, “Rutgers Law Journal” 1998, Iss. 3, Vol. 19.

Cahill M.T., *Inchoate Crimes*, ed. M.D. Dubber, T. Hörnie, *The Oxford Handbook of Criminal Law*, Oxford 2014.

Campbell L., Kilcommmins S., O’Sullivan C., *Criminal Law in Ireland. Cases and Commentary*, Dublin 2010.

Davies M.C., *Proximity in attempts: preparing to cross the Rubicon*, “The Journal of Criminal Law” 1994, Iss. 1, Vol. 58.

Duff A., *Criminal Attempts*, Oxford 1996.

Enker A.N., *Mens Rea and Criminal Attempt*, “Journal of the American Bar Foundation” 1977, Iss. 4, Vol. 2.

Jankowska-Prochot I., *Definicja przestępstwa i jego klasyfikacja w polskim oraz irlandzkim prawie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2018, Nr 10.

Jankowska-Prochot I.P., *Mens rea, czyli problematyka strony podmiotowej czynu zabronionego w irlandzkim prawie karnym*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury” 2019, Nr 1, z. 33.

Peiris G.L., *Liability for Inchoate Crime in Commonwealth Law*, “Legal Studies. The Journal of the Society of Legal Scholars” 1984, Iss. 1, Vol. 4.

Salmond J., *Jurisprudence, or the Theory of the Law*, Third Edition, London 1910.

Stephen J.F., Struge L.F., *A Digest of the Criminal Law*, London 1947.

Williams G., *Criminal Law. The General Part*, London 1953.

⁵¹ Wszystkie cytaty za: *Ibidem*.

Raporty, stanowiska, opinie

Consultation Paper, *Inchoate Offences Ireland Law Reform Commission*, LRCCP 48-2008.

Law Commission for England and Wales Consultation Paper on, *Conspiracy and Attempts* (CP No. 183 2007).

Law Commission for England and Wales, *Report on Attempt, and Impossibility in Relation to Attempt, Conspiracy and Incitement* (No. 102 1980).

Akty prawne

Criminal Attempts Act, 1981 Chapter 47.

Criminal Law (Jurisdiction) Act, 1976 and amended.

Criminal Law Act, 1997, Irish Statue Book, Number 14 of 1997.

Explosive Substances Act, 1883.

Firearms Act, 1925 as amended.

Firearms and Offensive Weapons Act, 1990, Irish Statue Book, Number 12 of 1990.

Offences against the Person Act, 1861.

Offences Against the State (Amendment) Act, 1998.

Offences Against the State Act, 1939 as amended.

Prohibition of Incitement to Hatred Act, 1989, Irish Statue Book, Number 19 of 1989.

Road Traffic Act, 1961 as amended.

Orzecznictwo

DPP v. Darren Larkin [2008] IECA 138 (2008).

DPP v. Stonehouse [1980] AC 55.

People (AG) v. Thornton [1952] IR 91.

R v. Barker [1924] NZLR 865.

R v. Button [1900] 2 QB 597.

R v. Eagleton [1855] 6 Cox CC 559, 571; 169 ER 826, 835.

R v. Schofield [1784] Cald 397.

R v. White [1910] 2 KB 124.

R v. Whybrow [1951] 35 Cr App R 141, 147.

The People (Attorney General) v. Sullivan [1964] IR 169.

The People (DPP) v. Douglas and Hayes [1985] ILRM 25.

Źródła internetowe

Man Gets Life Sentence for Attempted Murder, “The Irish Times”, 5 May 2007, <https://www.irishtimes.com/news/man-gets-life-sentence-for-attempted-murder-1.1204326>, dostęp: 16.06.2019.

Stenson T., *Inchoate Crimes and Criminal Responsibility under International Law*, https://www.law.upenn.edu/journals/jil/jilp/articles/1-1_Stenson_Thomas.pdf, dostęp: 16.06.2019.

The Law Commission Consultation Paper No. 183. *Conspiracy and Attempts*. A Consultation Paper, http://www.lawcom.gov.uk/app/uploads/2015/03/cp183_Conspiracy_and_Attempts_Consultation.pdf, dostęp: 16.06.2019.

Słowa kluczowe: usiłowanie, przestępstwo, przedmiot ochrony, zamiar, znamiona czynu zabronionego

Streszczenie

Przedmiotem rozważań w niniejszym artykule jest instytucja usiłowania popełnienia przestępstwa w brytyjskim i irlandzkim prawie karnym. Na tym tle bliższej analizie poddane zostało orzecznictwo oraz stanowisko judykatury. Najobszerniejszą część opracowania stanowi uzasadnienie przyczyn wprowadzenia struktur penalizujących dla etapu poprzedzającego dokonanie oraz analiza pięciu sędziowskich koncepcji wykładniczych pozwalających na karanie owych nagannych choć bezskutkowych zachowań lub zaniechań. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że przedstawiony tekst stanowi wyjątek na polskim rynku wydawniczym, brak na nim bowiem wciąż publikacji przybliżających regulacje prawnokarne w systemie common law.

Key words: attempt, crime, subject of protection, intent, features of prohibited acts

CONCEPTS OF INTERPRETING ATTEMPTS TO COMMIT CRIMES IN SELECTED *COMMON LAW* COUNTRIES

Abstract

The subject matter of this article is the concept of the attempt to commit a crime within British and Irish criminal law. The article features a closer analysis of the judiciary's case-law and attitudes in this respect. The largest part of the study is devoted to justifying the reasons for introducing penal structures with respect to the stage before the commission of the crime, and analysing five judiciary concepts of interpreting attempts to commit crimes that allow for punishing those reprehensible yet ineffective acts or omissions. It is worth noting that the study presented herein is one of a kind in the Polish publishing market, which still lacks publications which would familiarise the readers with the legal and penal provisions found in common law legal systems.

Erwin Ryter¹

**PROFILOWANIE JAKO ZDARZENIE SPRZYJAJĄCE
NARUSZENIU PRAWA DO PRYWATNOŚCI
W KONTEKŚCIE PRAWA UNIJNEGO**

DOI: 10.5604/01.3001.0013.3351

Wprowadzenie

Niniejszy artykuł ma na celu ramowe wskazanie najważniejszych problemów nierozzerwalnie związanych ze zjawiskiem profilowania, jak również ma przedstawić wyzwania z jakimi może się spotkać ustawodawca wskutek naruszenia prawa do prywatności w konsekwencji stosowania rozmaitych technik profilowania. Zagadnienie profilowania, ze względu na to, że obejmować może całe spektrum obszarów, których pośrednio lub bezpośrednio dotyczy – na potrzeby niniejszego artykułu – zostanie zawężone do najbardziej ogólnych, a zarazem wielopłaszczyznowych, sfer jako wstęp do rozwinięcia poszczególnych i znacznie bardziej ścisłych sytuacji prawnych, w których proces ten może mieć miejsce oraz mających istotne znaczenie dla prowadzenia rozważań zarówno teoretycznych, jak i praktycznych.

Autor pragnie zwrócić uwagę na to, że profilowanie i w ramach tego procesu, zautomatyzowane podejmowanie decyzji, stanowi jedno z najbardziej dyskusyjnych zagadnień w ochronie danych osobowych, a także w poszanowaniu prawa do prywatności osoby fizycznej.

Proces profilowania, nieodłącznie kojarzony z danymi osobowymi znany był już w Ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. 1997 Nr 133 poz. 883), gdzie w art. 26a akcentowano niedopuszczalność podejmowania ostatecznych rozstrzygnięć w indywidualnej sprawie na podstawie danych osobowych, jeśli treść tego rozstrzygnięcia

¹ Mgr Erwin Ryter, Katedra Prawa Karnego Wykonawczego, Uniwersytet Łódzki, adres e-mail: doradztwoprawne.ryter@op.pl

jest wyłącznie wynikiem operacji na danych osobowych, prowadzonych w systemie informatycznym². Z kolei na gruncie aktualnie obowiązujących przepisów, problem profilowania, który stał się niezwykle aktualny, został zdefiniowany w szczególności w art. 4 pkt 4 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO)³.

Istnieje kilka potocznych, jak również bardziej precyzyjnych, wykładni pojęcia profilowanie i to nie tylko na gruncie prawa ochrony danych osobowych. W językoznawstwie termin profilowanie⁴ oznacza nadawanie czemuś określonego charakteru, zakresu lub kierunku. Jest to zatem określony proces, dzięki któremu uwypukla się na pierwszy plan pewną cechę lub zespół cech, zaś następnie na tej podstawie, tworzy się profil.

Z kolei, jak podał Jerzy Niklas, profilowanie zazwyczaj jest metodą opartą na pewnych wzorach matematycznych, które nie uwzględniają wszystkich skomplikowanych sytuacji życiowych⁵.

Natomiast na gruncie nauk penalnych profilowanie kryminalne⁶ oznacza szereg czynności wykonywanych najczęściej w przypadku seryjnych zabójstw, napaści seksualnych i podpażeń, w celu typowania cech nieznanego przestępcy, w oparciu o analizę danych pochodzących z miejsca zbrodni, cech ofiary oraz wiedzę na temat podobnych, wcześniej popełnionych przestępstw. Wyróżnia się profilowanie geograficzne, mające na celu ograniczenie obszaru poszukiwań poprzez wskazanie najbardziej prawdopodobnego miejsca zamieszkania nieznanego sprawcy serii przestępstw. W Polsce

² Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. 1997 Nr 133, poz. 883).

³ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz.U.UE.L.2016.119.1 z dnia 4 maja 2016).

⁴ Definicja przytoczona na podstawie informacji dostępnych na stronie internetowej <https://sjp.pwn.pl/szukaj/profilowanie.html>, dostęp 14.05.2019.

⁵ J. Niklas, *Profilowanie w kontekście ochrony danych osobowych i zakazu dyskryminacji*, opinia dla Polskiego Towarzystwa Prawa Antydyskryminacyjnego, http://ptpa.org.pl/site/assets/files/publikacje/opinie/Opinia_profilowanie_w_kontekście_ochrony_danych_osobowych_i_zakazu_dyskryminacji.pdf, dostęp: 15.05.2019.

⁶ J. Gołębiowski, K. Grochowska, *Profilowanie kryminalne na potrzeby sądu. Kontrowersje wokół przydatności*, w: *Innowacyjne metody wykrywania sprawców przestępstw. Materiały z konferencji*, M. Szostak, I. Dembowska, Wrocław 2014, s. 119.

profilowaniem kryminalnym zajmuje się między innymi Bogdan Lach, który stoi na stanowisku, że integralną część profilowania kryminalistycznego stanowią przypuszczenia dotyczące stałych mechanizmów osobowościowych poszukiwanego sprawcy, jego stanu psychicznego *tempore criminis* oraz hipotetycznego przebiegu jego procesów motywacyjnych leżących u podstaw analizowanych czynów skorelowanych z ujawnionymi śladami kryminalistycznymi⁷.

Profilowanie kryminalne jest niezwykle popularne i cieszy się ogromnym uznaniem w amerykańskiej nauce o sprawcy przestępstwa. To właśnie stamtąd czerpie się inspirację dla unowocześniania i podnoszenia jakości profilowania w innych krajach, dzięki czemu techniki jakimi posługują się profilerzy są coraz bardziej doskonałe i jednocześnie pozwalają na coraz szybsze i znacznie bardziej precyzyjne odtworzenie portretu sprawcy przestępcy.

W Polsce zainteresowanie profilowaniem kryminalnym datuje się od chwili stworzenia pierwszego profilu zabójstwa kobiety w Dąbrowie Tarnowskiej, który wykonał zespół naukowców z Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie⁸. Jednakże na potrzeby niniejszego opracowania analizowana będzie wyłącznie problematyka profilowania na gruncie prawa ochrony danych osobowych z uwzględnieniem możliwych konsekwencji jakie w toku tego procesu mogą się ujawnić.

Niezwykle interesującym przykładem profilowania jest ponadto tzw. profilowanie rasowe. Termin ten pojawił się w związku próbami zaszeregowania osób fizycznych ze względu na ich pochodzenie rasowe lub etniczne, w tym na podstawie koloru skóry.

Zakaz bezpośredniej dyskryminacji ma tak zasadnicze znaczenie, że zgodnie z prawem międzynarodowym nie można jej stosować nawet w sytuacjach nadzwyczajnych⁹.

Genezy tzw. profilowania rasowego można upatrywać się w sprawie Rosalind Williams Lecraft przeciwko Hiszpanii, która miała miejsce w 2009 r., w której Komitet Praw Człowieka Organizacji Narodów Zjednoczonych uznał za niezgodną z prawem dyskryminację w formie profilowania rasowego. Stan faktyczny odnosił się do sytuacji, w której funkcjonariusze Policji zatrzymali na peronie kolejowym skarżącą i zażądali od niej oka-

⁷ B. Lach, *Profilowanie kryminalistyczne*, Warszawa 2014, s. 220.

⁸ S.J. Hicks, B.D. Sales, *Profilowanie kryminalne*, Warszawa 2015, s. 163.

⁹ Art. 4 ust. 1 Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych (ICCPR). Zob. United Nations Human Rights Committee (2001), ust. 8; Scheinin (2007), ust. 41.

zania dokumentu tożsamości podając za powód kontroli jej czarny kolor skóry. Mimo iż w wyroku uznano, że funkcjonariusze Policji dysponują możliwością legitymowania osób ze względu na bezpieczeństwo i porządek publiczny, to jednak jednym z ważniejszych wyznaczników zainicjowania tego typu kontroli w stosunku do konkretnych osób nie może być wyłącznie kolor skóry bądź inne cechy wskazujące na odmienne pochodzenie rasowe lub etniczne. W sprawie tej uznano, że doszło do naruszenia godności osoby legitymowanej oraz zaakcentowania postawy ksenofobicznej przez funkcjonariuszy publicznych¹⁰.

Wyrok ma szczególne znaczenie, ponieważ po raz pierwszy organ na poziomie ONZ wydał wyrok potępiający prowadzone przez Policję kontrole tożsamości oparte na pochodzeniu rasowym i etnicznym¹¹.

Ogólne rozporządzenie jest pierwszym aktem prawa unijnego, które zawiera definicję legalną profilowania¹². Zwrócić trzeba uwagę, że ostateczny kształt definicji profilowania został wprowadzony dopiero w wyniku negocjacji jakie odbyły się pomiędzy Komisją Europejską, Radą Unii Europejskiej a Parlamentem Europejskim. Profilowanie, które wielokrotnie prowadzić może do naruszenia prawa do prywatności, będzie przedmiotem zainteresowania oraz analizy na gruncie niniejszego artykułu. Autor przede wszystkim pragnie zwrócić uwagę na to, że skutki profilowania – nie zawsze pożądane oraz pozytywne – mogą znaleźć swoje odzwierciedlenie w sferach najbardziej intymnych i najbardziej chronionych przez osoby fizyczne, jako atrybuty ich prawa do zachowania autonomii oraz odrębności od czynników mogących mieć dalekosiężny wpływ na zaburzenie prywatności jednostki.

¹⁰ Sprawa Rosalind Williams Lecraft v. Spain (Rosalind Williams Lecraft przeciwko Hiszpanii) Comm nr 1493/2006 z dnia 30 lipca 2009 r. pkt 7.2. Inne wyroki wyrażające zasadę, że nie należy wyłącznie z powodu pochodzenia rasowego lub etnicznego legitymować osób, została wyrażona i potwierdzona w międzynarodowym orzecznictwie: Europejski Trybunał Praw Człowieka w sprawie Timishev v. Russia (Timiszew przeciwko Rosji), pkt 58; Europejski Trybunał Praw Człowieka w sprawie Abdulaziz, Cabales and Balkandali v. UK (Abdulaziz, Cabales i Balkandali przeciwko Zjednoczonemu Królestwu) nr 9214/80 z dnia 28 maja 1985 r., pkt 78.

¹¹ Informacja pobrana z przewodnika: *Podniesienie skuteczności działań policji. Rozumienie dyskryminującego profilowania etnicznego i zapobieganie mu*, s. 17. Przewodnik jest dostępny na stronie https://fra.europa.eu/sites/default/files/fra_uploads/1133-Guide-ethnic-profiling_PL.pdf, dostęp: 29.08.2019.

¹² M. Czerniawski, w: *RODO. Ogólne rozporządzenie o ochronie danych. Komentarz*. Komentarz do artykułu 4 pkt 4, red. E. Bielak-Jomaa, D. Lubasz, s. 200.

1. Dziedziny mające istotne znaczenie dla procesu profilowania

Jednym z bardziej popularnych rodzajów profilowania jest profilowanie zawodowe, za pomocą którego dąży się do wyodrębnienia najistotniejszych z punktu widzenia pracodawcy cech i umiejętności potencjalnego pracownika, w celu jak najbardziej wydajnego wykonywania przez niego określonych prac i zadań, które będą najbardziej zbliżone do indywidualnych predyspozycji zawodowych oraz kwalifikacji określonej osoby. Ten rodzaj profilowania stał się tematem dla polemiki w związku z możliwościami do realizacji uprawnień pracodawcy w stosunku do pracowników w kontekście nadmiernego analizowania sylwetki kompetencyjnej pracownika i wkraczania w sfery, które nie podlegają uprawnieniom kontrolnym bądź analitycznym pracodawcy względem pracownika. Mogłoby to nawet prowadzić do naruszenia sfery prywatności podlegającej ścisłej ochronie prawnej. Jednym z rodzajów tego rodzaju profilowania, z jakim autor miał możliwość spotkać się w jednej z korporacji zajmującej się świadczeniem usług na dużą skalę, była tzw. matryca kompetencji, której celem było delegowanie – na podstawie zebranych na bieżąco danych – pracowników poszczególnych zmian do wykonywania zadań jak najbardziej odpowiadających ich aktualnym kompetencjom i umiejętnościom lub nawet pomysłom w związku z realizacją danego projektu technologicznego. Na matrycy kompetencji gromadziło się, a następnie analizowało, bieżące cechy zespołu pracowników z rozgraniczeniem poszczególnych kompetencji do każdego pracownika z osobna (np. szybkość działania, kreatywność, analityczne myślenie, nowe pomysły, wizje etc.). Opieranie się na aktualnych wynikach matrycy, miało zminimalizować zarówno straty czasowe, jak i ekonomiczne w firmie w odniesieniu do tych pracowników, którzy nie do końca byliby w stanie wykorzystać swój aktualny potencjał i wypełnić określone zadania na dany dzień, a mogliby znacznie lepiej zająć się innymi obowiązkami, do realizacji których byli odsyłani przez swojego kierownika, który uprzednio dokonał analizy matrycy. Tak więc na podstawie rzeczonyj tablicy kierownicy poszczególnych zmian – w oparciu o wyniki analizowane na bieżąco, tj. przed każdą nową zmianą – podejmowali decyzje o przydziale nowych obowiązków dla poszczególnych pracowników danej zmiany. Oceny podlegały przetwarzaniu na zasadzie z góry założonych algorytmów, aby finalnie wy-

odrębnić pewną wypadkową uzyskanych wyników charakteryzujących pracowników tej firmy. Choć system ten zapewniał pracodawcy doskonałe narzędzie do jak najbardziej efektywnego delegowania obowiązków dla poszczególnych pracowników i ostatecznie pozytywnego wzmocnienia efektów produkcji, to trudno się oprzeć wrażeniu, iż istotnie, system ten opierał się na zautomatyzowanym przetwarzaniu danych osobowych o jakim jest mowa w art. 4 pkt 4 RODO¹³. Co istotne, analizie w tym konkretnym przypadku nie podlegały dane anonimowe, lecz dotyczące każdego wyodrębnionego pracownika, dla którego utworzono odrębne konto kompetencji zawodowych.

W kontekście profilowania niezwykle istotne jest rozróżnienie procesu profilowania i procesu podejmowania decyzji na podstawie stworzonego profilu osoby fizycznej. Podejmowanie decyzji na podstawie profilu może z kolei mieć zarówno charakter zautomatyzowany, jak i niezautomatyzowany. Doskonałym przykładem zautomatyzowanego podejmowania decyzji będzie wyświetlanie reklam obuwia sportowego dla osoby, która uprawia sport oraz dokonuje zakupów obuwia w internetowych sklepach sportowych. Natomiast niezautomatyzowane decyzje mogą zapadać na podstawie profilu osoby fizycznej starającej się o uzyskanie kredytu, która uprzednio złożyła wniosek kredytowy poddany następnie analizie przez pracownika banku, który na tej podstawie podejmuje indywidualną decyzję o przyznaniu bądź odmowie przyznania kredytu.

Proces tworzenia profili osób fizycznych na podstawie informacji o tych osobach może prowadzić do utworzenia zarówno profili grupowych, jak i indywidualnych, z czym nieodłącznie wiąże się pojęcie *data mining*, oznaczające również eksplorację wiedzy¹⁴. Rozwój *data mining* jest z kolei wynikiem rosnącej w świecie ilości informacji. *Data mining*, zwane również „odkrywaniem wiedzy w bazach danych”, definiuje się ponadto jako wydobywanie danych z ukrytej, wcześniej nieznannej i potencjalnie użytecznej informacji¹⁵.

¹³ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz.U.UE.L.2016.119.1 z dnia 4 maja 2016).

¹⁴ Eksploracja wiedzy jest najszerzej wykorzystywana w dziedzinach takich jak medycyna, ekonomia, astronomia czy technika.

¹⁵ M. Gulczyński, *Techniki „odkrywania wiedzy” (data mining) oraz ich zastosowania*, „Polskie Towarzystwo Zarządzania Wiedzą”, Seria Studia i Materiały, 2004, nr 2, s. 102.

Sam mechanizm profilowania, ze względu na to, iż jest oparty na pewnym przyjętym algorytmie, przy uwzględnieniu niepełnych bądź nawet błędnych danych, stwarza niestety potencjalne ryzyko dla wyodrębnienia niezgodnych z rzeczywistością wniosków. Wtedy też może dochodzić do różnego rodzaju naruszeń, bądź nawet nadużyć, przed którymi osoby fizyczne chronić mają sprzyjające im regulacje RODO. Jednym z najbardziej realnych zagrożeń może być naruszenie prawa do prywatności podczas dokonywania profilowania dalece ingerującego w informacje na temat konkretnej osoby. Interesującym przypadkiem, w którym doszło do naruszenia prawa do prywatności w związku z praktycznie automatycznym przypisaniem kobiecie trudnienia się prostytutką, była sytuacja w której podczas kontroli Policji znaleziono wśród puli wizytówek wizytówkę tej kobiety, co w opinii śledczych mogło wskazywać na to, że potajemnie zajmowała się nierządem. W aktach sprawy, przy jej nazwisku, bezrefleksyjnie odnotowano „ prostytutka”, co stało się wynikiem nieudolnego stworzenia profilu tej osoby. Pomimo tego, że wzmianka na temat tej kobiety została później zastąpiona słowem „krawcowa”, to jednak wcześniejsze określenie jej mianem „ prostytutki” zdążyło już trafić do akt innych spraw karnych i wskutek dalszego zaniedbania nie zostało już stamtąd usunięte. Sprawa stała się ostatecznie przedmiotem analizy przez Europejski Trybunał Praw Człowieka, który jednoznacznie zaakcentował naruszenie art. 8 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności¹⁶. Przedstawiony stan faktyczny jest doskonałym przykładem nadania osobie fizycznej pewnego statusu jedynie na podstawie zebranych, lecz niezweryfikowanych danych, na zasadzie dopasowania cech tych danych do kryteriów określonej działalności.

Dziedziny, dla których rezultaty profilowania mają szczególnie doniosłe znaczenie, to przede wszystkim marketing, scoring kredytowy, służba zdrowia czy media społecznościowe. Oczywiście wyliczenie to nie stanowi katalogu zamkniętego, a jedynie przykładowo obrazuje sytuacje, w których proces ten jest wykorzystywany często i na szeroką skalę. Stąd też – we wskazanych przypadkach – istnieje zwiększone ryzyko naruszenia prawa do prywatności w chwilach tworzenia profili osób fizycznych w oparciu o informacje nie do końca zweryfikowane bądź zaktualizowane.

¹⁶ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 18.10.2011 r., 16188/07, Lex nr 1001176. Zob. Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. 1993 Nr 61, poz. 284).

Warto przy tym wskazać, że nieprawidłowo lub nadmiarowo stosowane profilowanie może niestety powodować bądź nasilać problem dyskryminacji, jak również może poważnie zagrażać autonomii informacyjnej¹⁷ osoby fizycznej, która – co do zasady – nie będzie dysponowała możliwością uzyskania wiedzy w zakresie profilowanych na temat jej osoby danych oraz zostanie w ten sposób pozbawiona możliwości obrony przed różnego rodzaju nadużyciami i niezgodnym z rzeczywistością wykorzystaniem informacji będących efektem tego rodzaju analizy.

2. Zagadnienie profilowania z perspektywy RODO

Jak wskazał Jędrzej Niklas, profilowanie na bardzo ogólnym poziomie, można porównać do kategoryzowania osób na podstawie różnych cech. Zarówno tych „niezmiennych” (np. płeć, pochodzenie etniczne, rok urodzenia, kolor oczu), jak i „zmiennych” (zachowanie, zwyczaje, preferencje)¹⁸.

Z kolei zgodnie z wydaną przez Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych – jeszcze przed wejściem w życie RODO od 25.05.2018 r. – broszurą informacyjną¹⁹, profilowanie to dowolna forma zautomatyzowanego przetwarzania danych osobowych, które polega na wykorzystaniu danych osobowych do oceny osoby fizycznej, w szczególności do analizy lub prognozy efektów pracy tej osoby, jej sytuacji ekonomicznej, zdrowia, osobistych preferencji, zainteresowań, wiarygodności, zachowania.

Natomiast zgodnie z pkt 4 ust. 4 RODO, profilowanie oznacza dowolną formę zautomatyzowanego przetwarzania danych osobowych, które polega na wykorzystaniu danych osobowych do oceny niektórych czynników osobowych osoby fizycznej, w szczególności do analizy lub prognozy aspektów dotyczących efektów pracy tej osoby fizycznej, jej sytuacji ekonomicznej, zdrowia, osobistych preferencji, zainteresowań, wiarygodności, zachowania, lokalizacji lub przemieszczania się.

¹⁷ Zagadnienie to oznacza, że każda osoba fizyczna ma prawo do zachowania wyłącznie dla siebie określonych informacji na swój temat co pozostaje w jej całkowitej woli oraz gestii bądź może powierzyć te informacje wybranym przez siebie osobom trzecim.

¹⁸ Informacja zaczerpnięta z opracowania Jędrzeja Niklasa na stronie: http://ptpa.org.pl/site/assets/files/publikacje/opinie/Opinia_profilowanie_w_kontekscie_ochrony_danych_osobowych_i_zakazu_dyskryminacji.pdf, dostęp: 15.05.2019.

¹⁹ Opracowanie GIODO, *Gotowi na RODO*, dostępne na stronie <https://archiwum.giodo.gov.pl/550>, dostęp 14.05.2019.

W aktualnym świecie, w którym coraz częściej ztraca się granica pomiędzy światem materialnym a wirtualnym, dochodzi do ogromnego przepływu i wymiany danych, co określić można wspólnym mianem przetwarzania. Jednym z następstw profilowania jest ponadto rozwój różnego rodzaju technologii z nim związanych, jak choćby „Internet rzeczy”²⁰ czy „big data”²¹, dzięki którym dochodzi do przetwarzania informacji i danych, czasem bardzo skrajnie precyzyjnych.

Pojęcie przetwarzania składa się z dwóch elementów, tj. ogólnej definicji oraz otwartego katalogu wskazującego przykłady przetwarzania. Czynność będzie przetwarzaniem, jeżeli kumulatywnie wystąpi: operacja lub zestaw operacji wykonywanych na danych osobowych lub zestawach danych osobowych w sposób zautomatyzowany lub niezautomatyzowany²². Proces ten tylko pozornie może wydawać się skomplikowany, choć w rzeczywistości przetwarzanie danych może odbywać się błyskawicznie z powodu łatwości w dostępie do ogromnej ilości danych²³.

RODO w swoich motywach²⁴, a szczególnie w motywie 30, odnosząc się do profilowania, wskazuje, że tworzenie profili osób fizycznych w powiązaniu z ich identyfikacją może mieć miejsce w sytuacji, w której dochodzi do przypisania określonym osobom określonych identyfikatorów. I tak na przykład adres IP komputera to identyfikator komputerowy, zaś różnego rodzaju urządzenia, aplikacje czy inne narzędzia to identyfikatory generowane przez działanie plików cookies. Poprzez ich oddziaływanie,

²⁰ Internet rzeczy jest to koncepcja, zgodnie z którą jednoznacznie identyfikowalne podmioty mogą pośrednio lub bezpośrednio gromadzić, przetwarzać lub wymieniać dane za pośrednictwem instalacji elektrycznej inteligentnej KNX lub sieci komputerowej. Najważniejszym celem Internetu rzeczy jest stworzenie inteligentnych przestrzeni, takich jak miasta, budynki, systemy zdrowia czy systemy związane z codziennym życiem.

²¹ Big data jest pojęciem charakteryzującym różnorodne zbiory danych, które mogą podlegać różnym zmiennym. Przetwarzanie tych danych jest z jednej strony skomplikowanym procesem, zaś z drugiej dzięki niemu uzyskuje się cenne informacje, które mogą nawet prowadzić do uzyskania nowej wiedzy.

²² P. Naklicka, A. Gawron, *Rodostowniczek, czyli omówienie podstawowych pojęć RODO wraz z przykładami*, w: *Ochrona danych osobowych. Przewodnik po ustawie i RODO z wzorami*, red. M. Gawroński, Warszawa 2018, s. 83.

²³ Zgodzić się należy z M. Molendą, który wskazał, że na przykład plastikowe karty zapewniające szybkość transakcji bezgotówkowych sprawiły, że zbieranie informacji jest łatwe jak nigdy dotąd (zob. M. Molenda, *Płynna inwigilacja rozmowy*, *Zygmunt Bauman, David Lyon [recenzja]*, „Uniwersyteckie Czasopismo Socjologiczne” 2014, nr 9, s. 120)

²⁴ Ogólne rozporządzenie o ochronie danych osobowych (RODO) zawiera 173 motywy.

dochodzi do wyodrębniania pewnych śladów działalności użytkownika, które w powiązaniu z identyfikatorami lub innymi informacjami mogą stać się źródłem cennych danych budujących profile osób fizycznych, z czego osoby te mogą nie zdawać sobie sprawy. Może w ten sposób dochodzić do naruszenia prywatności użytkowników, wskutek ich działalności w sieci i generowania w stosunku do nich określonego profilu.

Z kolei w motywie 24 wskazuje się na „monitorowanie zachowania”, w odniesieniu do którego wszelkie analizy tego zachowania należy rozpatrywać z punktu widzenia ewentualnego przypisywania tych analiz do prognozowania osobistych preferencji, zachowań czy postaw osób fizycznych. Najczęściej dochodzi do tego w czasie aktywności zakupowej, która dostarcza na temat użytkownika konkretnych informacji odnoszących się do płci, stanu cywilnego, wieku, preferowanych produktów czy na przykład ulubionych kolorów. Następnie utworzone na tej podstawie profile wykorzystuje się do budowania strategii marketingowych bądź tworzenia spersonalizowanych reklam.

Nie mniej istotna jest ponadto kwestia poinformowania osoby fizycznej na temat profilowania, co jest przedmiotem motywu 60, zgodnie z którym zasady rzetelnego i przejrzystego przetwarzania wymagają, by osoba, której dane dotyczą, była informowana o prowadzeniu operacji przetwarzania i o jej celach. Co więcej, motyw ten rekomenduje informowanie profilowanej osoby o możliwych skutkach profilowania. Wynikiem tej wiedzy może być z kolei chęć skorzystania przez osobę fizyczną z prawa do dostępu do danych jej dotyczących, o czym mowa w motywie 63, co będzie niekoniernie przychylnie postrzegane przez podmioty dokonujące analiz danych i tworzenia w oparciu o nie profili.

Niebezpieczeństwo profilowania może mieć negatywny wydźwięk dla osoby fizycznej, gdy dochodzi do zbierania, przetwarzania, a następnie profilowania na podstawie tych danych jej określonych zdolności bądź predyspozycji, a nawet cech niepożądanych, w oparciu o które dochodzić może do podejmowania określonych decyzji. Sytuacja taka może mieć na przykład miejsce w momencie wypełniania elektronicznego wniosku o dobór odpowiedniej polisy ubezpieczeniowej. Ponadto ryzyko stworzenia profilu osoby, obciążonego błędami, wzrasta w momencie, gdy dochodzi do automatycznego podejmowania określonych decyzji, a zatem bez udziału człowieka.

Jak wskazał Maciej Gawroński, jeśli decyzje zapadają w wyniku zautomatyzowanego procesu decyzyjnego, a ponadto na ich podstawie następuje

odmowa wykonania usługi, to należy o tym fakcie poinformować osobę, która została objęta profilowaniem²⁵.

Zgodnie z motywem 71 w szczególności analizie podlegać mogą czynniki określające cechy danej osoby fizycznej, takie jak: sytuacja materialna, stan zdrowia, stan rodzinny, zainteresowania, wiarygodność, wykonywany zawód i kwalifikacje zawodowe, stabilność życiowa bądź jej brak. W omawianym motywie wyrażono pogląd, że podejmowanie wobec osoby fizycznej decyzji w związku z przetwarzaniem danych, o jakich może być mowa powyżej, powinno być dozwolone jedynie w sytuacji, gdy możliwość taką dopuszcza prawo Unii Europejskiej lub prawa państwa członkowskiego.

W dalszej kolejności należy wskazać, że zgodnie z motywem 72 profilowanie podlega przepisom rozporządzenia ogólnego, takim jak przepisy określające podstawy prawne przetwarzania lub zasady ochrony danych.

3. Wpływ profilowania na naruszenie prawa do prywatności

Prawo do prywatności – jedno z najbardziej fundamentalnych praw człowieka – przeniknęło do krajowych oraz europejskich standardów ochrony danych osobowych. Można rzec, że nie ma ochrony danych osobowych bez jednoczesnego poszanowania prawa do prywatności.

Przyjmuje się, że pojęcie prawa do prywatności wprowadzili w 1890 r. w Ameryce Samuel Warren i Louis Brandeis w artykule pt. *The Right to Privacy*. Choć podwalin wyróżniania prywatności niektórzy autorzy doszukują się już w Biblii, a później w myśli Benjamina Constanta czy Johna Sturta Milla, to dla doktryny prawa szczególne znaczenie miał wspomniany artykuł²⁶.

Nie należy zapominać, iż prawo do prywatności kwalifikuje się także jako jedno z dóbr osobistych²⁷. Pojęcie to nie zostało prawnie zdefiniowane,

²⁵ M. Gawroński, *Prawa jednostki*, w: *Ochrona danych osobowych. Przewodnik po ustawie i RODO z wzorami*, red. M. Gawroński, Warszawa 2018, s. 221.

²⁶ A. Gonschior, *Ochrona danych osobowych a prawo do prywatności w Unii Europejskiej*, w: *Aktualne problemy prawa Unii Europejskiej i prawa międzynarodowego – aspekty teoretyczne i praktyczne*, red. D. Kornobis-Romanowska, Warszawa 2017, s. 242.

²⁷ W kwestii pojęcia i ochrony dóbr osobistych, jak również zakwalifikowania prawa do prywatności jako dobra, które można ująć w ramach katalogu otwartego, o którym mowa w art. 23 k.c., szeroko i wielokrotnie wypowiedziały się sądy powszechne. Na przykład Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 stycznia 1984 r., I CR 400/83, wskazał otwarty katalog dóbr osobistych (art. 23 i art. 24 k.c.), który obejmuje także dobra osobiste związane ze sferą życia

natomiast w doktrynie podnosi się, iż są to „wartości niemajątkowe, wiążące się z osobowością człowieka, uznane powszechnie w społeczeństwie”²⁸. Przykładowy katalog dóbr osobistych został zawarty w art. 23 k.c., przy czym prywatność nie została w nim wprost ujęta. Pomimo tego prawo do prywatności zasługuje na szczególną ochronę prawną, biorąc pod uwagę m.in. rozwój „społeczeństwa informacyjnego”, którego członkowie zyskują coraz większe techniczne możliwości ingerowania w to dobro, w tym także wskutek procesu profilowania. W związku z tym ochrona prawa do prywatności znalazła swoje uzasadnienie zarówno w umowach międzynarodowych, jak na przykład w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, oraz w prawie krajowym, a zwłaszcza w Konstytucji RP, jak również w prawie ochrony danych osobowych czy w prawie prasowym. Odrębne miejsce ochronie prawa do prywatności poświęciły ponadto regulacje RODO²⁹, które w jeszcze większym stopniu akcentują potrzebę ochrony tej szczególnej sfery życia każdej osoby fizycznej. Z kolei na gruncie cywilnoprawnej ochrony prawa do prywatności, w art. 24 k.c., wskazano możliwe roszczenia i żądania z jakimi może wystąpić osoba poszkodowana w stosunku do osoby, która dopuściła się naruszenia określonego dobra.

W celu dokonania rzeczowej analizy korelacji pomiędzy prawem do prywatności a zjawiskiem profilowania, wyjaśnić należy ich wzajemne powiązania bądź wykluczenia, a w szczególności granice profilowania, po przekroczeniu których może dojść do naruszenia sfery prywatnej osoby fizycznej. Z pewnością analiza danych prowadząca do ich zautomatyzowanego przetwarzania i następnie na tej podstawie tworzenia określonego profilu osoby pociąga za sobą prawdopodobieństwo naruszenia niektórych praw i wolności, w tym prawa do prywatności. Trzeba bowiem wskazać, że w praktyce osoba podlegająca procesowi profilowania może zupełnie nie zdawać sobie sprawy w tego, że do tego zjawiska dochodzi

prywatnego, rodzinnego, ze sferą intymności. Ochrona w tym zakresie może odnosić się do wypadków ujawnienia faktów z życia osobistego i rodzinnego, nadużywania uzyskanych informacji, zbierania w drodze prywatnych wywiadów informacji i ocen ze sfery intymności, aby je opublikować lub w inny sposób rozgłaszać (OSNCP 1984, nr 11, poz. 195). Zob. Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U. 2019, poz. 1145 t.j.).

²⁸ A. Szpunar, *Ochrona dóbr osobistych*, PWN, Warszawa 1979, s. 106.

²⁹ W motywie 4 RODO wskazano, że rozporządzenie ogólne poprzez swoje regulacje nie narusza prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego, domu oraz komunikowania się, ochrony danych osobowych, wolności myśli, sumienia i religii, wolności wypowiedzi i informacji, wolności prowadzenia działalności gospodarczej, prawa do skutecznego środka prawnego i dostępu do bezstronnego sądu oraz różnorodności kulturowej, religijnej i językowej.

oraz, że dane jej dotyczące zostaną wykorzystane w określony sposób. Natomiast możliwość stanowienia o własnym życiu oraz wyborze procesów, w których chce się uczestniczyć, wydaje się być nieodłącznym przymiotem prawa do prywatności każdej osoby fizycznej.

Lawinowe narastanie problemu naruszenia prawa do prywatności, skutek procesów przetwarzania danych w celu ich profilowania, nastąpił wraz z dynamicznym rozwojem infrastruktury internetowej, w tym w związku z pojawieniem się serwisów społecznościowych, których znamioną cechą jest powszechne i jednocześnie bezrefleksyjne udostępnianie oraz upublicznianie własnych danych przez użytkowników tych serwisów. Dzięki temu prężnie zaczęła się rozwijać branża nastawiona na zarabianie pieniędzy poprzez wykorzystywanie tych danych i tworzenie na ich podstawie określonych profili, szczególnie w celu jak najbardziej trafnego doboru konkretnej reklamy do typowo indywidualnych preferencji danego użytkownika sieci, od którego – w wyniku jego aktywności – zbiera się określone informacje, bardzo często charakteryzujące jego prywatne poglądy, predyspozycje czy ulubione marki bądź zainteresowania.

Prawo do prywatności, które może być nagminnie naruszane w efekcie profilowania, zostało wyartykułowane zarówno przez polskie, jak i pozakrajowe ustawy, deklaracje oraz inne akty prawne, w tym w RODO³⁰. Zwłaszcza w motywie 4 podkreślono znaczenie ochrony danych dla prawa do prywatności poprzez wskazanie jego rangi jako prawa uznanego w Karcie Praw Podstawowych Unii Europejskiej³¹. W szczególności istotne znaczenie ma poszanowanie życia prywatnego i rodzinnego jako najbardziej intymny i osobisty, jak również niczym niezastąpiony, element bytu każdego człowieka.

W polskiej Konstytucji ochrona danych osobowych została nijako wyjęta przed nawias prawa do prywatności i uregulowana szczegółowo w osobnych przepisach³².

³⁰ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz.U.UE.L.2016.119.1 z dnia 04.05.2016).

³¹ Karta praw podstawowych UE jest aktem prawnym koncentrującym najistotniejsze prawa człowieka oraz obowiązki obywatelskie. Akt ten został uchwalony i podpisany w dniu 07.12.2000 r. na szczycie Rady Europejskiej w Nicei. Karta praw podstawowych w swoich 54 artykułach traktuje na temat: godności człowieka, wolności, równości, solidarności, praw obywatelskich, wymiaru sprawiedliwości, postanowień ogólnych.

³² W. Brzozowski, A. Krzywoń, M. Wiącek, *Prawa człowieka*, Warszawa 2018, s. 179.

Oznacza to, że w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej³³ poświęcono miejsce na regulacje odnoszące się do ochrony życia prywatnego, a zatem zagadnienie to wykazuje się dużą doniosłością i znaczeniem dla zagwarantowania ochrony prawnej sfery najbardziej intymnej człowiekowi. W art. 47 wskazano, że każdy ma prawo do ochrony życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym, zaś w art. 51 statuuje się potrzebę ochrony danych osobowych w celu ochrony życia prywatnego obywatela.

Konstytucjonalizacja ochrony danych osobowych posiada niewątpliwie największe znaczenie ze względu na wpływ, jaki wywiera na sytuację prawną jednostki³⁴.

Natomiast biorąc pod uwagę akty prawa międzynarodowego, zgodnie z art. 12 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka³⁵, nikt nie może być poddany arbitralnemu ingerowaniu w jego życie prywatne, rodzinne, domowe lub korespondencję, ani też atakom na jego honor lub dobre imię. Każdy człowiek ma prawo do ochrony prawnej przeciwko takim atakom lub ingerencjom. Podobnie traktuje art. 17 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, zgodnie z którym nikt nie może być narażony na samowolną lub bezprawną ingerencję w jego życie prywatne, rodzinne, dom czy korespondencję ani też na bezprawne zamachy na jego cześć i dobre imię³⁶. Wreszcie art. 8 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności stanowi o tym, że każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji, a także art. 7 Karty Praw Podstawowych EU, zgodnie z którym każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, domu i komunikowania³⁷. Co więcej, w art. 8 Karty Praw Podstawowych EU wskazano, że każdy ma prawo do ochrony danych osobowych, które go dotyczą.

³³ Zob. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483, z późn. zm.).

³⁴ P. Sobczyk, *Ochrona danych osobowych jako element prawa do prywatności*, „Zeszyty Prawnicze UKSW” 9.1, s. 301, 307.

³⁵ Zob. Powszechna Deklaracja Praw Człowieka (rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ 217 A (III) przyjęta i proklamowana w dniu 10 grudnia 1948 r.).

³⁶ Zob. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r.

³⁷ Zob. Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej (2007/C 303/01) (Dz.U.UE C z dnia 14 grudnia 2007 r.).

Analizując wskazane regulacje, uzasadniona wydaje się być teza, że prawo do prywatności stanowi pochodną prawa do ochrony danych osobowych i jest z nim bardzo ściśle powiązane. A w takim kontekście naruszenie prawa do prywatności wskutek profilowania można będzie analizować także i pod względem naruszenia danych osobowych osoby profilowanej.

Związek jaki istnieje między prawem do prywatności a ochroną danych osobowych można określić jako związek materialny. Ochrona prywatności w dużym stopniu jest bowiem zależna od ochrony danych osobowych, które dotyczą jednostki³⁸.

Istotność ochrony prawa do prywatności podkreśla ponadto Marek Safjan, twierdząc, że: „prywatność ma podlegać ochronie właśnie dlatego i tylko dlatego, że przyznaje się każdej osobie prawo do wyłącznej kontroli tej sfery życia, która nie dotyczy innych, a w której wolność od ciekawości innych jest swoistą *conditio sine qua non* swobodnego rozwoju jednostki”³⁹.

A zatem mając świadomość, jak procesy przetwarzania danych mogą być blisko powiązane z prawem do prywatności, istnieje znaczne prawdopodobieństwo naruszenia tego prawa w wyniku profilowania. Na przykład niektóre badania pokazują, że analiza danych zgromadzonych w serwisie Facebook pozwala na dość łatwe przypisanie określonej osobie fizycznej jej preferencji seksualnych, choć osoba ta nigdy takowych danych nie ujawniała⁴⁰.

Okoliczności w jakich może dojść do naruszenia prawa do prywatności w wyniku profilowania wynikać mogą w szczególności z coraz bardziej ekspansywnych technik śledzenia użytkowników zwłaszcza w sieci. Najczęściej profilowaniu ulegają dane odnoszące się do sytuacji materialnej, rodzinnej, stanu zdrowia, nałogów, a także określonych preferencji lub cech fizycznych. Na tej podstawie użytkownicy Internetu są kategoryzowani, aby wykorzystać wiedzę na ich temat w bardzo konkretnych celach. Ponadto, z jednej strony znaczny postęp techniczny, zaś z drugiej dostęp użytkowników do różnego rodzaju urządzeń mobilnych powoduje, że profilowanie stało się jeszcze łatwiejsze i przynosi coraz więcej oczekiwanych efektów. Można się spotkać z urządzeniami monitorującymi lokalizację, które po zainstalowaniu na przykład w pojeździe, będą moni-

³⁸ *Ibidem*.

³⁹ M. Safjan, *Prawo do ochrony życia prywatnego*, w: *Szkola Praw Człowieka, Helsińska Fundacja Praw Człowieka*, Warszawa 2006, s. 211 i n.

⁴⁰ M. Kosinski, D. Stillwell, T. Graepel, *Private traits and attributes are predictable from digital records of human behavior*, PNAS Early Edition, 2013, <https://www.pnas.org/content/pnas/early/2013/03/06/1218772110.full.pdf>, dostęp: 06.06.2019.

torowały przemieszanie się danej osoby i na tej podstawie możliwe będzie generowanie raportów z najczęściej odwiedzanych miejsc przez daną osobę. Pozwala to na statystyczne określenie kiedy i w jakich lokalizacjach najczęściej i najrzadziej przebywała profilowana osoba, zaś informacje te mogą zostać wykorzystane w różnych, nie zawsze w pełni zgodnych z prawem, celach.

Standardowo korzystanie z aplikacji mobilnych generuje tzw. metadane, które w połączeniu z informacjami na temat tego, w jaki sposób dana osoba korzystała z określonej aplikacji lub usługi, generuje bardzo precyzyjny profil użytkownika obejmujący także jego cechy osobowości i opis przyzwyczajzeń i indywidualnego trybu życia, a tego typu dane mają bardzo często zarówno wrażliwy charakter, jak i głęboko ingerują w prywatność⁴¹.

Powszechne oraz codzienne okoliczności, w związku z którymi użytkownik sieci mimowolnie staje się obiektem profilowania wiążą się z pozornie nieznaczącymi sytuacjami, dzięki którym obecność użytkownika zostaje utrwalona w „pamięci” Internetu. Mogą to być między innymi czynności wykonywane w związku z uruchomieniem dostępu do swoich kontaktów, do kalendarza, do historii przeglądanych witryn czy załączników do e-maili. Innym przykładem stwarzającym idealne warunki do uzyskiwania szczegółowych danych np. na temat użytkownika karty kredytowej, jest jej darmowa obsługa w sytuacji, gdy dany użytkownik wykona za jej pomocą określoną przez bank ilość transakcji bezgotówkowych w ciągu miesiąca. Możliwość uzyskania danych na temat aktywności zakupowej właściciela karty jest dla banku znacznie bardziej atrakcyjnym źródłem korzyści, niż uzyskanie wpływu należności z tytułu znikomego wykorzystywania karty do transakcji bezgotówkowych. Praktyczna nieuchronność, jak również masowość śledzenia lokalizacji i aktywności użytkownika poprzez różnego rodzaju aplikacje tworzy – z jednej strony potężne narzędzie dla celów związanych z profilowaniem, zaś z drugiej, generuje poważne problemy w sferze nienaruszania prawa do prywatności użytkownika takich aplikacji.

Profilowanie, które stało się obiektem wzmożonego zainteresowania w związku z wejściem w życie RODO, istnieje w polskiej oraz zagranicznej

⁴¹ Informacja pobrana z opracowania K. Szymielewicz zatytułowanego *Śledzenie i profilowanie w sieci* dostępnego na stronie https://panoptykon.org/sites/default/files/publikacje/sledzenie_i_profilowanie_w_sieci_scenariusze_po_reformie_ue_wrzesien_2017.pdf, dostęp: 20.06.2019.

rzeczywistości tak naprawdę od dawna. W stosunku do profilowania odbywającego się w celu realizacji uzasadnionego interesu administratora, a zatem na podstawie art. 6 ust. 1 lit. e lub f RODO, istnieje możliwość złożenia sprzeciwu zgodnie z art. 21 ust. 1 RODO. Przy czym prawo to może być w pełni skuteczne wyłącznie wtedy, gdy przetwarzanie danych osobowych odbywa się w celach realizacji marketingu bezpośredniego. Wystarczy zatem złożenie przez użytkownika oświadczenia o określonej treści. Z kolei zgodnie z motywem 59 RODO administrator powinien zapewnić możliwość wniesienia sprzeciwu także drogą elektroniczną. Co istotne, o fakcie profilowania administrator danych powinien poinformować osobę fizyczną już na etapie zbierania od niej danych, jak również na wniosek danej osoby. Taki obowiązek został sformułowany w art. 21 ust. 4 RODO.

Wiedza na temat działań oraz zainteresowań osoby fizycznej uzyskiwana w wyniku profilowania, może być wykorzystywana dla różnych celów. Z jednej strony analizowanie aktywności zakupowej i zainteresowań użytkownika sieci może znacząco ułatwiać dopasowywanie oraz kierowanie celowanych reklam i ofert pod przewidywane zapotrzebowanie na te produkty przez daną osobę. Z kolei banki czy towarzystwa ubezpieczeń mogą weryfikować konta użytkowników sieci w ich profilach w celu badania wiarygodności czy też ich stabilności finansowej. Co ciekawe, aktywność w sieci tego samego użytkownika, lecz realizowana na różnych urządzeniach, może prowadzić do odmiennych wniosków w wyniku profilowania tej osoby i w tym znaczeniu autor upatruje się możliwości zaingerowania, a tym samym naruszenia prawa do prywatności. Tytułem przykładu może bowiem dojść do przypisania osobie, która chwilowo lub nawet okresowo używała swojego urządzenia – komputera przenośnego innej osobie, która poprzez konkretny numer IP komputera „jest widziana” jako pierwotny użytkownik tego urządzenia, zaś aktywność przypadkowego użytkownika może zostać w tym wypadku przypisana do profilu właściwej osoby. Gdyby w tej sytuacji użytkownik tymczasowy wypełniał na przykład ankietę uwzględniającą jego sytuację rodzinną, majątkową czy poglądy polityczne, które znacząco odbiegałyby od wyznawanych przez właściwego użytkownika, to wynik profilowania oparty na tych danych i później mający wpływ na wydanie decyzji niekorzystnej dla użytkownika pierwotnego istotnie mógłby przesądzać o naruszeniu prawa do prywatności. Wynikałoby to niewątpliwie z błędnego przypisania osobie cech, które w rzeczywistości jej nie dotyczą, a znalazły się przypadkowo w jej profilu, który może zostać następnie poddany analizie przez kluczowe podmioty. I choć przytoczona sytuacja wydaje

się być historią jedynie hipotetyczną, to jednak nie sposób jej całkowicie wykluczyć jak również przyjąć, że się nie przyczyni do utworzenia zakłamanego profilu mogącego stać się podstawą do wydania określonej decyzji, na przykład odmawiającej udzielenia kredytu z powodu stwierdzenia, że osoba profilowana prowadzi rozwiązły tryb życia, a ponadto znajduje się w niekorzystnej sytuacji majątkowej. Tak wygenerowany profil – w opinii autora – istotnie narusza prawo do prywatności osoby fizycznej.

Autor w pełni zgadza się z poglądem wyrażonym przez M. Safijana, zgodnie z którym problem ochrony prawa do prywatności, zwłaszcza ochrony danych osobowych i autonomii informacyjnej, pojawia się na etapie, w którym zagrożenie prywatności osiąga apogeum. Prywatność w tym oto znaczeniu, w jakim mówi się o autonomii informacyjnej jednostki, zaczyna podlegać ochronie na takiej zasadzie, na jakiej chroni się ginący gatunek flory lub fauny⁴².

Podsumowanie

Biorąc pod uwagę rosnący postęp technologiczny, wielokierunkowość przetwarzania danych osobowych czy praktyczny brak możliwości trwałego usunięcia danych z sieci, które choćby raz do niej trafiły, problem profilowania w odniesieniu do naruszenia prawa do prywatności, jak również danych uznawanych przez użytkowników za wrażliwe, wydaje się być realnym i trudnym do opanowania zagadnieniem. Może to w szczególności wynikać z braku możliwości nadzorowania lub innej formy kontrolowania w wystarczającym stopniu danych ze strony osób, których one dotyczą. Innym realnym zagrożeniem wydaje się być także kwestia braku dostępu do wiedzy na temat funkcjonujących w sieci profili osób fizycznych, które mogą podlegać analizom przez różnego rodzaju instytucje oraz podmioty, jak również zautomatyzowane urządzenia. Istotnie problem ten uwidacznia się na przykład podczas procesów profilowania objętych tajemnicą handlową, co może mieć miejsce podczas scoringu kredytowego. Może się bowiem zdarzyć, że osoby fizyczne nie uzyskają dostępu do danych, jakie są przetwarzane w wyniku utworzonego w ten sposób profilu. Dlatego przepisy prawne powinny w jasny i przejrzysty

⁴² M. Safijan, *Prawo do prywatności i ochrona danych osobowych w społeczeństwie informacyjnym*, „Państwo i Prawo” 2002, nr 6, s. 7.

sposób konkretyzować zarówno sytuacje naruszeń, jak i uprawnienia osoby fizycznej, za pomocą których będzie ona miała możliwość zapoznania się z wytycznymi, w oparciu o które został utworzony dany profil, w celu ochrony jej praw. Niewątpliwie namacalnym uprawnieniem byłaby ponadto gwarancja dopuszczenia zainteresowanej osoby fizycznej do katalogu zebranych na jej temat danych, na podstawie których profil jest tworzony i następnie analizowany.

Wspomniane w niniejszym artykule zagrożenia płynące z nieprawidłowych bądź nadmiarowych technik profilowania niewątpliwie generują niebezpieczeństwo naruszenia prawa do prywatności i w konsekwencji prawa ochrony danych, co z kolei powinno podlegać szczególnej ochronie prawnej.

W opinii autora, niezwykle istotną kwestią, wymagającą szczególnego zwrócenia uwagi zarówno ze strony praktyków, jak i teoretyków prawa, jest skutek w postaci naruszenia prawa do prywatności będący rezultatem zastosowanego profilowania, szczególnie w jego nieudolnej formie. Wiązać się z tym może prawo osoby poszkodowanej do uzyskania adekwatnego do rozmiaru naruszenia odszkodowania bądź zadośćuczynienia. Pojawić się tutaj może problem określenia granic odpowiedzialności za naruszenie, biorąc pod uwagę między innymi kwestię aktualizacji danych czy zakres bądź rodzaj informacji, jakimi posłużył się podmiot stosujący profilowanie. Odrębnym zagadnieniem jest ponadto kwestia dowodowa oraz zakres poniesionej przez osobę fizyczną szkody w kontekście ewentualnego miarkowania wysokości odszkodowania bądź innej formy rekompensaty.

Zgodnie z art. 92 Ustawy z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych⁴³, w zakresie nieuregulowanym rozporządzeniem 2016/679, do roszczeń z tytułu naruszenia przepisów o ochronie danych osobowych, o których mowa w art. 79 i art. 82 tego rozporządzenia, stosuje się przepisy ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny⁴⁴.

A zatem w sytuacji naruszenia dobra osobistego, jakim jest niewątpliwie prawo do prywatności, na gruncie Kodeksu cywilnego, a ściślej art. 24 § 1, osoba której dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba, że nie jest ono bezprawne. W sytuacji, gdy już dojdzie do naruszenia dóbr, można żądać, aby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków. Ponadto można domagać się zadośćuczynienia pieniężnego

⁴³ Zob. Ustawa z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. 2018, poz. 1000).

⁴⁴ Zob. Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U. 2019, poz. 1145 t.j.).

lub przekazania odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Natomiast jeśli skutek naruszenia dobra osobistego powstanie szkoda majątkowa, można domagać się jej naprawienia według zasad ogólnych.

Odnosząc się z kolei do odpowiedzialności z tytułu naruszenia danych osobowych, jaka została określona w ogólnym rozporządzeniu, wskazać należy na art. 79 oraz 82. Biorąc pod uwagę treść pierwszego z nich, każda osoba, której dane dotyczą, ma prawo do skutecznego środka ochrony prawnej przed sądem, jeżeli uzna ona, że prawa przysługujące jej na mocy niniejszego rozporządzenia zostały naruszone w wyniku przetwarzania jej danych z naruszeniem niniejszego rozporządzenia. Natomiast drugi w wymienionych artykułach statuuje prawo do odszkodowania w tym znaczeniu, iż każda osoba, która poniosła szkodę majątkową lub niemajątkową w wyniku naruszenia niniejszego rozporządzenia, ma prawo uzyskać od administratora lub podmiotu przetwarzającego odszkodowanie za poniesioną szkodę.

Wspomnieć jeszcze należy o dwóch przepisach karnych mających zastosowanie w przypadku naruszenia Ustawy o ochronie danych osobowych⁴⁵. Zgodnie z art. 107.1, kto przetwarza dane osobowe, choć ich przetwarzanie nie jest dopuszczalne albo do ich przetwarzania nie jest uprawniony, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch. Zaostrzenie kary może mieć miejsce w przypadku, gdy dojdzie do niezgodnego z prawem przetwarzania danych szczególnego rodzaju. Natomiast zgodnie z art. 108.1, odpowiedzialność karną może ponieść osoba udaremniająca bądź w inny sposób utrudniająca prowadzenie kontroli przestrzegania przepisów o ochronie danych osobowych. Tej samej karze podlega ponadto ten, kto w związku z toczącym się postępowaniem w sprawie nałożenia administracyjnej kary pieniężnej nie dostarcza danych niezbędnych do określenia podstawy wymiaru lub dostarcza dane, które uniemożliwiają ustalenie podstawy wymiaru administracyjnej kary pieniężnej.

Podsumowując założenia oraz treść niniejszych rozważań warto wskazać, że niektórzy przedstawiciele doktryny prawniczej nie uznają, że ochrona danych osobowych typowo łączy się z prawem do prywatności. I tak, w opinii J. Barty i R. Markiewicza, pomiędzy ochroną prawa do prywatności a ochroną danych osobowych zachodzi stosunek krzyżowania się w tym tylko sensie, że istnieją zachowania, które mogą równolegle naruszać ochronę przewidzianą w obu rozważanych płaszczyznach. Są to przy tym reżimy

⁴⁵ Zob. Ustawa z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. 2018, poz. 1000).

wzajemnie niezależne⁴⁶. Idąc tym tokiem rozumowania stwierdzić zatem można, że w pewnych sytuacjach naruszenie danych osobowych łączyć się może jednocześnie z naruszeniem prawa do prywatności. W takim wypadku środki ochrony prawnej jakie przysługują jednostce, której prawa zostały naruszone, zawarte są nie tylko w art. 23 k.c., ale także w przepisach ochrony danych osobowych wspomnianych powyżej.

Kwestia naruszenia prawa do prywatności wskutek procesu profilowania stwarza znaczne wyzwanie do jeszcze większego doprecyzowania oraz udoskonalenia przepisów sankcjonujących naruszenie prawa ochrony danych osobowych, szczególnie wskutek rozmaitych technik profilowania. Aktualnie, a zwłaszcza w związku z rewolucją jaką nastąpiła w dziedzinie ochrony danych osobowych po wejściu w życie RODO, obserwuje się wśród administratorów danych znacznie większą dbałość o poprawne stosowanie systemów ochrony danych, tj. na adekwatnym do możliwego stopnia ich naruszenia poziomie, a przez to zapewnienie poszanowania prywatności osoby fizycznej. Jednakże zarówno stopień zaawansowania różnorodnych technik przetwarzania danych, który ma miejsce przede wszystkim w Internecie, jak i masowość stosowania rozmaitych form profilowania, zwłaszcza w oparciu o zautomatyzowane systemy, powoduje, że jakakolwiek próba uregulowania tego zjawiska, szczególnie w związku z dość surowymi regulacjami RODO, może okazać się w pewnych sytuacjach wyzwaniem niezwykle trudnym do opanowania. W ocenie autora, zjawisko profilowania, które niewątpliwie w wielu sytuacjach narusza w mniejszym bądź większym stopniu prywatność osób fizycznych, jako powszechny trend, może generować coraz więcej skarg i roszczeń, nie tylko ze względu na rosnącą świadomość prawną społeczeństwa, ale także ze względu na niezwykle szybko postępujący rozwój narzędzi i technik informatyzacji.

⁴⁶ J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo do prywatności w społeczeństwie informatycznym*, „Ethos” 1999, rok 12, nr 1–2 (45–46), s. 380.

Bibliografia

Literatura

Brzozowski W., Krzywoń A., Wiącek M., *Prawa człowieka*, Warszawa 2018.

Czerniawski M., w: *RODO. Ogólne rozporządzenie o ochronie danych. Komentarz*. Komentarz do artykułu 4 pkt 4, red. E. Bielak-Jomaa, D. Lubasz.

Gawroński M., *Prawa jednostki*, w: *Ochrona danych osobowych. Przewodnik po ustawie i RODO z wzorami*, red. M. Gawroński, Warszawa 2018.

Gołębiowski J., Grochowska K., *Profilowanie kryminalne na potrzeby sądu. Kontrowersje wokół przydatności*, w: *Innowacyjne metody wykrywania sprawców przestępstw. Materiały z konferencji*, M. Szostak, I. Dembowska, Wrocław 2014.

Gonschior A., *Ochrona danych osobowych a prawo do prywatności w Unii Europejskiej*, w: *Aktualne problemy prawa Unii Europejskiej i prawa międzynarodowego – aspekty teoretyczne i praktyczne*, red. D. Kornobis-Romanowska, Warszawa 2017.

Gulczyński M., *Techniki „odkrywania wiedzy” (data mining) oraz ich zastosowania*, „Polskie Towarzystwo Zarządzania Wiedzą”, Seria Studia i Materiały, 2004, nr 2.

Hicks S.J., Sales B.D., *Profilowanie kryminalne*, Warszawa 2015.

Lach B., *Profilowanie kryminalistyczne*, Warszawa 2014.

Molenda M., *Płynna inwigilacja rozmowy, Zygmunt Bauman, David Lyon [recenzja]*, „Uniwersyteckie Czasopismo Socjologiczne” 2014, nr 9.

Naklicka P., Gawron A., *Rodostowniczek, czyli omówienie podstawowych pojęć RODO wraz z przykładami*, w: *Ochrona danych osobowych. Przewodnik po ustawie i RODO z wzorami*, red. M. Gawroński, Warszawa 2018.

Safijan M., *Prawo do prywatności i ochrona danych osobowych w społeczeństwie informatycznym*, „Państwo i Prawo” 2002, nr 6, s. 7.

Safjan M., *Prawo do ochrony życia prywatnego*, w: *Szkoła Praw Człowieka, Helsińska Fundacja Praw Człowieka*, Warszawa 2006.

Sobczyk P., *Ochrona danych osobowych jako element prawa do prywatności*, „Zeszyty Prawnicze UKSW” 9.1.

Szpunar A., *Ochrona dóbr osobistych*, PWN, Warszawa 1979, s. 106.

Akty prawne

Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej (2007/C 303/01) (Dz.U.UE C z dnia 14 grudnia 2007 r.).

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483, z późn. zm.).

Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. 1993 Nr 61, poz. 284).

Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. 1977 Nr 38, poz. 167).

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka (rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ 217 A (III) przyjęta i proklamowana w dniu 10 grudnia 1948 r.).

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz.U.UE.L.2016.119.1 z dnia 4 maja 2016).

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U. 2019, poz. 1145 t.j.).

Ustawa z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. 2018, poz. 1000).

Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. 1997 Nr 133, poz. 883).

Orzecznictwo

Komitet Praw Człowieka ONZ – Rosalind Williams Lecraft v. Spain (Rosalind Williams Lecraft przeciwko Hiszpanii) Comm No. 1493/2006, 30 July 2009.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka – Timishev v. Russia (Timiszew przeciwko Rosji) ECtHR App. No. 55762/00, 13 December 2005.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka – Abdulaziz, Cabales and Balkandali v. UK (Abdulaziz, Cabales i Balkandali przeciwko Zjednoczonemu Królestwu) ECtHR App. No. 9214/80, 28 May 1985.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 18.10.2011 r., 16188/07, Lex nr 1001176.

Źródła internetowe

Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych, Narodowy Instytut Wolności, *Gotowi na RODO*, pobrane z: <https://archiwum.giodo.gov.pl/550>, dostęp 14.05.2019.

<https://sjp.pwn.pl/szukaj/profilowanie.html>, dostęp 14.05.2019.

Kosinski M., Stillwell D., Graepel T., *Private traits and attributes are predictable from digital records of human behavior*, PNAS Early Edition, 2013. Pobrane z: <https://www.pnas.org/content/pnas/early/2013/03/06/1218772110.full.pdf>, dostęp 06.06.2019.

Niklas J., *Profilowanie w kontekście ochrony danych osobowych i zakazu dyskryminacji*. Pobrane z: http://ptpa.org.pl/site/assets/files/publikacje/opinie/Opinia_profilowanie_w_kontekscie_ochrony_danych_osobowych_i_zakazu_dyskryminacji.pdf, dostęp 15.05.2019.

Podniesienie skuteczności działań policji. Rozumienie dyskryminującego profilowania etnicznego i zapobieganie mu. Pobrane z: https://fra.europa.eu/sites/default/files/fra_uploads/1133-Guide-ethnic-profiling_PL.pdf, dostęp 29.08.2019.

Szymielewicz K., *Śledzenie i profilowanie w sieci*, Fundacja Panoptykon, 2017. Pobrane z: https://panoptykon.org/sites/default/files/publikacje/sledzenie_i_profilowanie_w_sieci_scenariusze_po_reformie_ue_wrzesien_2017.pdf, dostęp 20.06.2019.

Słowa kluczowe: profilowanie, prawo do prywatności, RODO

Streszczenie

Autor publikacji podjął się analizy problemu związanego z procesem profilowania i podejmowania na jego podstawie zautomatyzowanych bądź niezautomatyzowanych decyzji wobec osób fizycznych, mogących oddziaływać na sferę prywatności osoby poddanej temu procederowi, a w szczególności w kontekście naruszenia granic prywatności i braku poszanowania sfery osobistej osoby fizycznej. W szczególności autor bada, czy określone w art. 4 pkt 4 RODO zjawisko profilowania należy odbierać jako pozytywny przejaw reformy ochrony danych osobowych i jej kluczowych regulacji oraz czy nowe technologie i rozwiązania nadążają i radzą sobie z koniecznością zapewnienia osobom fizycznym należytych zabezpieczeń i gwarancji przed ingerencją w ich

prawo do prywatności podczas procesu profilowania. Dostrzega się bowiem wiele zagrożeń dla prywatności w związku ze zbieraniem i analizowaniem informacji na temat osób fizycznych. Autor zwraca ponadto uwagę na to, że skala przetwarzania danych jest zjawiskiem dotąd niespotykanym i obejmującym znaczną rzeszę osób fizycznych. Bardzo trudną i wymagającą wielu wyzwań kwestią jest ponadto globalizacja sieci internetowej oraz podniesienie rangi handlu międzynarodowego, w związku z którym dochodzi do przetwarzania danych na masową skalę, jak również transgranicznego przepływu danych osobowych, a przy okazji tych procesów, także i do profilowania.

Key words: profiling, right to privacy, GDPR

PROFILING AS AN EVENT CONDUCTIVE TO INFRINGEMENTS OF THE RIGHT TO PRIVACY IN THE CONTEXT OF EU LAW

Abstract

This paper contains an analysis of the issue related to profiling and making automated or nonautomated decisions related to natural persons on its basis, which may affect the privacy of persons subjected to profiling, especially in the context of breaching their privacy and showing a lack of respect for their personal life. In particular, the article examines whether profiling as defined in Article 4(4) GDPR should be regarded as a positive manifestation of the reform that personal data protection and key regulations pertaining thereto have undergone as well as whether the new technologies and solutions catch up and deal with the necessity to ensure due safeguards and guarantees for natural persons against interference into their right to privacy during profiling. In the context of this phenomenon, there are many threats to privacy resulting from the collection and analysis of the data of natural persons that can be observed. Moreover, the article points to the fact that the scale of personal data processing is unprecedented, covering a substantial lot of natural persons. Furthermore, the globalization of the Internet and the growth of importance of international trade, which entails large-scale data processing and cross-border transfers of personal data, with profiling occurring during these processes too, is also a very difficult and challenging issue.

Małgorzata Pychner¹

**OPINIA LOKALNEJ SPOŁECZNOŚCI
NA TEMAT MŁODZIEŻOWEGO OŚRODKA
WYCHOWAWCZEGO, MŁODZIEŻOWEGO
OŚRODKA SOCJOTERAPEUTYCZNEGO
I POGOTOWIA OPIEKUŃCZEGO JAKO CZYNNIK
WPŁYWAJĄCY NA JEJ POCZUCIE BEZPIECZEŃSTWA**

DOI: 10.5604/01.3001.0013.3352

Wprowadzenie

Skuteczne działanie na rzecz bezpieczeństwa wymaga identyfikacji, zapobiegania oraz zwalczania zagrożeń. Zagrożenie jest kluczowym czynnikiem, nieustannie oddziałującym na bezpieczeństwo. Należy je rozumieć jako „(...) towarzyszące ludzkiej cywilizacji zdarzenia i procesy (...) powodujące naruszenie równowagi (lub też umożliwiające uzyskanie tej równowagi). Dotyczą one nie tylko będących w stałych powiązaniach lub wchodzących w przejściowe korelacje różnych podmiotów społeczno-politycznych (jednostek, grup społecznych, państw, związków państw), lecz także wszystkich składników, które tworzą materialne i duchowe środowisko życia człowieka. Wspomniane procesy i zdarzenia (...) tworzą istotne przeszkody dla skutecznej ochrony wartości tworzących fundamenty bezpieczeństwa (życia, zdrowia, wolności, jakości egzystencji, perspektywy rozwoju”².

Na podkreślenie zasługuje fakt, że „(...) bezpieczeństwo, jako pojęcie, zawiera w sobie dużą dozę subiektywizmu, przejawiającego się w postaci poczucia bezpieczeństwa, związanego ze społecznym wzburzeniem. To

¹ Mgr Małgorzata Pychner, doktorantka, Uniwersytet Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie, adres e-mail: gosia.duchna@gmail.com

² *Bezpieczeństwo w teorii i badaniach naukowych*, red. B. Wiśniewski, Szczytno 2011, s. 25.

ostatnie, z kolei, jest częścią ryzyka jako elementu społecznego postrzegania zagrożeń, a przekształcającego bezpieczeństwo w poczucie bezpieczeństwa”³. Z tego względu, nie sposób trafnie wyjaśniać rzeczywistości w obszarze bezpieczeństwa, nie licząc się ze zdaniem opinii społecznej, która niekiedy postrzega dane zagrożenie w sposób odmienny, niż jest to w rzeczywistości – jedno może być bagatelizowane, zaś inne, pomimo niewielkiego wpływu na bezpieczeństwo, w odczuciu społecznym urasta do wielkich rozmiarów.

Wśród zagrożeń bezpieczeństwa, szczególnie istotnych dla standardu i poziomu życia niewielkich społeczności lokalnych, ważne miejsce zajmują zachowania patologiczne⁴. Definiuje się je jako „(...) ogół przypadków śmierci, obniżenia poziomu moralnego, pogorszenia samopoczucia i strat materialnych spowodowanych naruszeniem reguł prakseologicznych, moralnych i prawnych oraz postępowaniem autodestruktywnym”⁵. Można zatem wysnuć wniosek, że w odniesieniu do bezpieczeństwa jednostki, największy wpływ na nie będą miały zagrożenia kategoryzowane jako społeczne⁶. Wśród kategorii wymienianych w literaturze przedmiotu, mających istotny wpływ na bezpieczeństwo, szczególne miejsce zajmują patologie społeczne występujące u młodego pokolenia⁷. Przystępność nieletnich oraz nieprzystosowanie społeczne dzieci i młodzieży godzą w bezpieczeństwo. Interdyscyplinarne definicje tych pojęć podkreślają, że zachowania tego typu są sprzeczne z powszechnie obowiązującymi normami. Do negatywnych konsekwencji tych zachowań zaliczyć należy „(...) w skali makrospołecznej zaburzenia funkcjonowania systemu społecznego (np. dezorganizacja społeczna), natomiast w skali mikrospołecznej – zagrożenia bezpieczeństwa fizycznego i psychicznego poszczególnych jednostek. Zachowaniom tym przypisuje się negatywne oceny społeczne, obwarowuje zakazami i sankcjonuje”⁸. Eliminowanie rozmiarów tych zjawisk, w ujęciu instytucjonalnym, odbywa się w placówkach różnego typu.

³ *Ibidem*, s. 5.

⁴ J. Gierszewski, A. Pieczywok, *Społeczny wymiar bezpieczeństwa człowieka*, Warszawa 2019.

⁵ I. Pospizyl, *Patologie społeczne*, Warszawa 2008, s. 17.

⁶ A. Czubałaj, *Miejsce jednostki we współczesnym pojmowaniu bezpieczeństwa*, „De Securitate et Defensione. O Bezpieczeństwie i Obronności” 2016 t. 2, nr 1, s. 61–76.

⁷ B. Hołyst, *Przystępność nieletnich*, w: *Kryminologia*, Warszawa 2004.

⁸ L. Pytką, *Nieprzystosowanie społeczne dzieci i młodzieży*, w: *Pedagogika resocjalizacyjna. Wybrane zagadnienia teoretyczne i metodyczne*, Warszawa 2005, s. 84.

Do takich placówek zaliczyć należy młodzieżowe ośrodki socjoterapii (MOS). W tego rodzaju ośrodkach przebywają dzieci i młodzież, objęci kształceniem specjalnym. Oznacza to, zgodnie z przepisami Ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe⁹, że wymagają oni stosowania m.in. specjalnej organizacji nauki, metod pracy, wychowania i socjoterapii. Powodem takiego trybu nauczania są zaburzenia rozwojowe, trudności w nauce, zaburzenia w relacjach społecznych, które uniemożliwiają lub utrudniają normalne funkcjonowanie w szkole, wśród rówieśników, w środowisku. Zagrożenie niedostosowaniem społecznym determinuje działania podejmowane przez MOS, polegające na eliminowaniu przyczyn i przejawów zaburzeń zachowania. Wychowankowie młodzieżowych ośrodków socjoterapii w trakcie pobytu w placówce powinni zostać wyposażeni w podstawowe umiejętności, przygotowujące ich do życia zgodnego z obowiązującymi normami społecznymi i prawnymi¹⁰. Podstawą prawną do objęcia kształceniem specjalnym w MOS jest ważne orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego wydane przez zespół orzekający, działający w publicznej poradni psychologiczno-pedagogicznej, w tym w poradni specjalistycznej. W elektronicznej bazie danych Ministerstwa Edukacji (System Informacji Oświatowej) znajduje się rejestr funkcjonujących młodzieżowych ośrodków socjoterapii. Dane na dzień 01.07.2018 r. pozwalają stwierdzić, że obecnie na terenie Polski znajdują się 83 placówki typu MOS.

Innym rodzajem placówek są młodzieżowe ośrodki wychowawcze. Zgodnie z przepisami są one prowadzone dla dzieci i młodzieży:

- niedostosowanych społecznie wymagających stosowania specjalnej organizacji nauki, metod pracy, wychowania, pomocy psychologiczno-pedagogicznej i resocjalizacji – jako resocjalizacyjno-wychowawcze;
- niedostosowanych społecznie z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim, wymagających stosowania specjalnej organizacji nauki, metod pracy, wychowania, pomocy psychologiczno-pedagogicznej i resocjalizacji – jako resocjalizacyjno-rewalidacyjne¹¹.

⁹ Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo Oświatowe (Dz.U. 2019, poz. 1148 t.j.).

¹⁰ Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 11 sierpnia 2017 r. w sprawie publicznych placówek oświatowo-wychowawczych, młodzieżowych ośrodków wychowawczych, młodzieżowych ośrodków socjoterapii, specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych, specjalnych ośrodków wychowawczych, ośrodków rewalidacyjno-wychowawczych oraz placówek zapewniających opiekę i wychowanie uczniom w okresie pobierania nauki poza miejscem stałego zamieszkania (Dz.U. 2017, poz. 1606), § 17–18.

¹¹ *Ibidem*, § 13.

Do zadań młodzieżowego ośrodka wychowawczego należy eliminowanie przejawów niedostosowania społecznego oraz przygotowanie wychowanków do samodzielnego i odpowiedzialnego życia po opuszczeniu ośrodka, zgodnego z obowiązującymi normami społecznymi i prawnymi. O umieszczeniu nieletniego w młodzieżowym ośrodku wychowawczym decyduje sąd rodzinny¹². Według stanu na dzień 1.07.2018 r., w Polsce funkcjonuje 95 takich placówek, w tym:

- placówki resocjalizacyjne dla dziewcząt – 28,
- placówki resocjalizacyjne dla chłopców – 53,
- placówki resocjalizacyjne koedukacyjne – 10,
- placówki resocjalizacyjno-rewalidacyjne dla chłopców – 14,
- placówki resocjalizacyjne i resocjalizacyjno-rewalidacyjne dla dziewcząt – 6,
- placówki resocjalizacyjne i resocjalizacyjno-rewalidacyjne dla chłopców – 11.

Szczególną kategorię placówek stanowią pogotowia opiekuńcze, funkcjonujące na mocy Ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej¹³. Analizując jej zapisy, a także opierając się o dokumenty statutowe tego typu instytucji należy stwierdzić, że przeznaczone są one dla dzieci oraz młodzieży znajdujących się w sytuacjach kryzysowych i mają one charakter interwencyjny. Celem pogotowia opiekuńczego jest zapewnienie całkowitej opieki, z uwzględnieniem sytuacji prawnej, rodzinnej, zdrowotnej, psychologicznej i materialnej dziecka. Pogotowie działa na rzecz powrotu podopiecznego do rodziny, umieszczenia go w zastępczej formie wychowania rodzinnego lub w odpowiedniej placówce opiekuńczo-wychowawczej. W tego typu placówkach umieszczane są dzieci na mocy postanowień sądów rodzinnych w sprawach opiekuńczych. Wychowankowie doświadczeni są najczęściej traumatycznymi przeżyciami, a także przejawiają zaburzenia zachowań.

W badaniach nad bezpieczeństwem wyróżnić należy dwa kierunki. Pierwszy z nich ma charakter obiektywny i opiera się m.in. na analizie zróżnicowania i dynamiki zjawisk warunkujących bezpieczeństwo w odniesieniu do konkretnej przestrzeni. Istotne w tym zakresie jest posługiwanie się rzetelnymi danymi, np. statystycznymi w przypadku badania przestępczości. Drugi kierunek odnosi się do postrzegania bezpieczeń-

¹² *Ibidem*, § 14.

¹³ Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Dz.U. 2019, poz. 1111 t.j.).

stwa i strachu przed zagrożeniami. Opiera się zatem na subiektywnych informacjach i odczuciach, które wyrażają sami mieszkańcy¹⁴. Ten drugi nurt badań nad bezpieczeństwem jest o tyle istotny, że poczucie zagrożenia, uzewnętrznione w opinii publicznej, czasem odbiega od obrazu bezpieczeństwa, uzyskanego dzięki obiektywnym danym¹⁵.

Rozpatrując pojęcie poczucia bezpieczeństwa w ujęciu socjologicznym należy zaznaczyć, że jest ono zobiektywizowanym stanem braku zagrożenia, który nierozzerwalnie wiąże się z subiektywnym, emocjonalnym, psychologicznym, indywidualnym odbieraniem przestrzeni jako bezpiecznej¹⁶. Dotychczasowe badania nad bezpieczeństwem społecznym w środowisku lokalnym skupione były na percepcji owej kategorii przez różne grupy społeczne i uwarunkowania środowiskowe. Badano między innymi poczucie bezpieczeństwa w miastach o różnej wielkości, w miastach znajdujących się w różnych regionach kraju i na świecie, w odniesieniu do pracy Policji, w szkołach wiejskich i miejskich itp.¹⁷ Pojawiają się także badania prezentujące poczucie bezpieczeństwa mieszkańców w kontekście lokalizacji zakładów karnych¹⁸. Z punktu widzenia uwarunkowań lokalnego bezpieczeństwa warto zatem, zdaniem autorki, skupić się na zmiennej, polegającej na lokalizacji w danym środowisku instytucji pracy z młodzieżą zagrożoną nieprzystosowaniem bądź nieprzystosowaną społecznie oraz instytucji opiekuńczo-wychowawczej. Warto podkreślić, że badania dotyczące poczucia bezpieczeństwa mają istotny wpływ na planowanie działań prewencyjnych, których realizacja przekłada się na realny wzrost jakości życia społeczności lokalnych¹⁹.

Z uwagi na fakt, że placówki typu MOW, MOS i PO skupiają specyficzne grupy młodych osób z różnego typu problemami, ich lokalizacja

¹⁴ E. Bogacka, *Problematyka badawcza z zakresu poczucia bezpieczeństwa człowieka w przestrzeni miasta*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Geographica Socio-Oeconomica”, 2017, nr 27.

¹⁵ K. Frieske, *Przestępczość w Polsce na przełomie stuleci. Stereotypy i realia*, w: *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku*, red. M. Marody, Warszawa 2007.

¹⁶ B. Czarnecki, W. Siemiński, *Kształtowanie bezpiecznej przestrzeni publicznej*, Warszawa 2004.

¹⁷ J. Gierszewski, A. Pieczywok, *Społeczny wymiar bezpieczeństwa człowieka*, Warszawa 2019.

¹⁸ M. Szymorek-Sidoruk, *Wpływ utworzenia zakładu karnego na poczucie bezpieczeństwa okolicznych mieszkańców na przykładzie Zabłotcia w powiecie białskim*, „Radzyński rocznik humanistyczny” 2017, t. 15.

¹⁹ E. Bogacka, *op. cit.*

może pozostawać nie bez wpływu na poczucie bezpieczeństwa lokalnych środowisk. W przestrzeni społecznej placówki te bywają mylnie utożsamiane z zakładami poprawczymi i schroniskami dla nieletnich, które funkcjonują w resorcie sprawiedliwości i są przeznaczone dla zupełnie innej grupy młodzieży. Doświadczenia minionych lat dowodzą, że inicjatywy powstawania ośrodków wsparcia dla młodzieży napotykały na sprzeciw społeczności lokalnych. W Kaletach, gdzie w 2010 roku zdecydowano, że na miejscu dawnego zespołu szkół zostanie utworzony MOW, mieszkańcy rozpoczęli protesty zakładając, że młodzież przebywająca w ośrodku będzie stanowić zagrożenie dla ich bezpieczeństwa²⁰.

1. Metodologiczne podstawy badań własnych

Celem przeprowadzonych badań było poznanie opinii na temat instytucji pracy z młodzieżą zagrożoną nieprzystosowaniem bądź nieprzystosowaną społecznie oraz instytucji opiekuńczo-wychowawczej mieszkańców miejscowości, w których się one znajdują. Wzięto pod uwagę trzy rodzaje placówek tj. młodzieżowy ośrodek wychowawczy, młodzieżowy ośrodek socjoterapeutyczny oraz pogotowie opiekuńcze, zlokalizowane kolejno w miejscowościach B., W., I. K.

Na tej podstawie sformułowano główny problem badawczy, który obrazuje pytanie, w jakim stopniu mieszkańcy miejscowości, w których zlokalizowano młodzieżowy ośrodek wychowawczy, młodzieżowy ośrodek socjoterapeutyczny lub pogotowie opiekuńcze, czują się bezpiecznie? Problemy szczegółowe określono w formie następujących pytań:

- Jakie informacje na temat rodzaju działalności prowadzonej przez poszczególne ośrodki posiadają mieszkańcy?
- Jakie informacje na temat przyczyn umieszczania wychowanków w poszczególnych ośrodkach posiadają mieszkańcy?
- Jaki jest stosunek mieszkańców do wychowanków poszczególnych ośrodków?
- Jakich zagrożeń obawiają się mieszkańcy ze strony wychowanków poszczególnych ośrodków?
- W jaki sposób mieszkańcy charakteryzują wychowanków poszczególnych ośrodków?

²⁰ Źródło: <http://tarnowskiegory.naszemiasto.pl/artukul/kalety-protest-w-sprawie-mlodzie-zowego-osrodka,538946,art,t,id,tm.html>, dostęp 06.04.2019.

- Na ile mieszkańcy czują się bezpieczni w swojej miejscowości?
- Na ile poczucie bezpieczeństwa mieszkańców uzależnione jest od rodzaju placówki opiekuńczo-wychowawczej?

W badaniu posłużono się metodą, jaką jest sondaż diagnostyczny. Oparto ją o technikę badania ankietowego, zaś jako narzędzie wykorzystano kwestionariusz ankiety własnej konstrukcji. Ankieta stanowiła skuteczne, szybkie i umożliwiające przebadanie względnie dużej ilości osób narzędzie, służące do gromadzenia informacji. Miała ona charakter anonimowy i pośredni, co pozwoliło respondentom na udzielanie swobodnych i nieskrępowanych odpowiedzi.

Badaniami objęto populację trzech miejscowości z terenu powiatu garwolińskiego. Jest to jeden z 42 powiatów województwa mazowieckiego. Garwolin – miasto powiatowe – leży w odległości 60 km od Warszawy, 70 km od Siedlec i 100 km od Lublina. W badaniach ankietowych, przeprowadzonych w lutym 2019 roku, wzięło udział 50 mieszkańców miejscowości B., 80 mieszkańców miejscowości W. oraz 30 mieszkańców miejscowości I. K., co stanowi kolejno 7, 6 oraz 8,5% wszystkich mieszkańców. Łącznie badaniami objęto 160 osób. Szczegółowe dane, dotyczące charakterystyki badanej grupy, prezentuje tabela 1.

Tabela 1. Charakterystyka badanej populacji

Badani respondenci		B. (MOW)		W. (MOS)		I. K. (PO)	
		Liczba badanych (n=50)	%	Liczba badanych (n=80)	%	Liczba badanych (n=30)	%
Płeć	Kobieta	27	54	37	46	20	66,5
	Mężczyzna	23	46	43	54	10	33,5
Wiek	Do 20 lat	40	80	49	61	7	23
	20–30 lat	4	8	14	18	6	20
	30–40 lat	2	4	9	11	5	17
	Powyżej 40 lat	4	8	8	10	12	40

Wykształcenie	Podstawowe/ gimnazjalne	33	66	39	49	7	23
	Zasadnicze zawodowe	1	2	9	11	3	10
	Średnie	12	24	23	29	8	27
	Wyższe	4	8	9	11	12	40
Czas zamieszkania w obecnym miejscu	Do 1 roku	1	2	5	6	1	3
	Powyżej 1 roku do 3 lat	0	0	6	7,5	3	10
	Powyżej 3 lat do 5	2	4	11	14	1	3
	Powyżej 5 lat	47	94	58	72,5	25	84

Źródło: Badania własne.

2. Uzyskane wyniki badania własnego

W pierwszej kolejności grupa respondentów miała określić w pięciopunktowej skali poczucie własnego bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania. Uzyskane wyniki pozwalają stwierdzić, że we wszystkich miejscowościach poziom ten jest wysoki i bardzo wysoki. W B. 44% badanych odpowiedziało, że czuje się bardzo bezpiecznie, w W. 42,5%, a w I. K. – 56% (tabela 2). Biorąc pod uwagę jednoznacznie pozytywne oceny poczucia bezpieczeństwa, a zatem ilość wskazań czwartego i piątego stopnia w zaproponowanej skali, należy stwierdzić, że w miejscowościach B. i W. wyniki kształtowały się na podobnym poziomie – kolejno 72 i 77,5%. Wysoki poziom poczucia bezpieczeństwa najczęściej wyrażali jednak mieszkańcy miejscowości, w której zlokalizowane jest pogotowie opiekuńcze (83% badanych). Jedynie w tej miejscowości żaden z respondentów nie wskazał, że w ogóle nie czuje się bezpiecznie.

Najwyższy poziom wiedzy o lokalizacji w sąsiedztwie placówek opiekuńczo-wychowawczych zadeklarowali mieszkańcy miejscowości I. K. (tabela 3). Odsetek 94% z nich wie, że w ich miejscu zamieszkania zlokalizowane jest pogotowie opiekuńcze. Tak wysoki odsetek może wynikać z faktu, że I. K. to najmniejsza z miejscowości, w której realizowano

badania. Stąd wniosek, iż mniej liczna lokalna społeczność w większym stopniu ma możliwość wymiany opinii oraz informacji, także na temat specyfiki oraz przeznaczenia funkcjonującego w pobliżu ośrodka. Zdecydowana większość mieszkańców B. (80%) także jest świadoma lokalizacji na ich terenie młodzieżowego ośrodka wychowawczego. W W. zaś, proporcja przedstawia się w ten sposób, że 57,5% badanych wie, że w ich miejscowości funkcjonuje młodzieżowy ośrodek socjoterapeutyczny, a 42,5% nie ma wiedzy na ten temat.

Tabela 2. Poczucie bezpieczeństwa badanych

W jakim stopniu czuje się Pan(i) bezpiecznie w swojej miejscowości? (w skali od 1 – w ogóle nie czuję się bezpiecznie, do 5 – czuję się bardzo bezpiecznie)	B. (MOW)		W. (MOS)		I. K. (PO)	
	Liczba badanych (n=50)	%	Liczba badanych (n=80)	%	Liczba badanych (n=30)	%
1	3	6	2	2,5	0	0
2	4	8	6	7,5	0	0
3	7	14	10	12,5	5	17
4	14	28	28	35	8	27
5	22	44	34	42,5	17	56

Źródło: Badania własne.

W kolejnym pytaniu badano wiedzę mieszkańców o rodzaju działalności realizowanej przez poszczególne ośrodki wsparcia młodzieży (tabela 4). W tym przypadku, 90% mieszkańców I. K. zadeklarowało, że wie, jaką działalność prowadzi pogotowie opiekuńcze. Wśród badanych mieszkańców B., 58% wskazało, że wie, jaką działalność prowadzi młodzieżowy ośrodek wychowawczy, zaś 45% respondentów z W. zadeklarowało, że wie, jaką działalność prowadzi młodzieżowy ośrodek socjoterapeutyczny. Analogicznie najwięcej, bo ponad połowa badanych, przyznała, że nie wie, czym zajmuje się MOS.

Tabela 3. Wiedza mieszkańców na temat lokalizacji ośrodków wsparcia młodzieży

Czy wie Pan(i), że na terenie Pana(i) miejscowości funkcjonuje młodzieżowy ośrodek wychowawczy / młodzieżowy ośrodek socjoterapeutyczny / pogotowie opiekuńcze?	B. (MOW)		W. (MOS)		I. K. (PO)	
	Liczba badanych (n=50)	%	Liczba badanych (n=80)	%	Liczba badanych (n=30)	%
Tak	40	80	46	57,5	28	94
Nie	10	20	34	42,5	2	6

Źródło: Badania własne.

Tabela 4. Wiedza mieszkańców o rodzaju działalności realizowanej przez poszczególne ośrodki wsparcia młodzieży

Czy posiada Pan(i) wiedzę na temat rodzaju działalności realizowanej przez ośrodek?	B. (MOW)		W. (MOS)		I. K. (PO)	
	Liczba badanych (n=50)	%	Liczba badanych (n=80)	%	Liczba badanych (n=30)	%
Wiem, jaką działalność prowadzi ośrodek	29	58	36	45	27	90
Nie wiem, jaką działalność prowadzi ośrodek	21	42	44	55	3	10

Źródło: Badania własne.

Następne pytanie służyło weryfikacji subiektywnej oceny wiedzy respondentów o rodzaju działalności poszczególnych ośrodków wsparcia młodzieży (tabela 5). Aby osiągnąć ten cel, poproszono badane osoby o określenie statusu wychowanków tych placówek.

Tabela 5. Status wychowanków poszczególnych ośrodków wsparcia młodzieży w opinii badanych

Czy wie Pan(i) kim są wychowankowie ośrodka? (zaznacz od 1 do 3 odpowiedzi)	B. (MOW)		W. (MOS)		I. K. (PO)	
	Liczba badanych (n=50)	%	Liczba badanych (n=80)	%	Liczba badanych (n=30)	%
To przestępcy	15	30	21	26	1	3
To osoby uzależnione	21	42	37	47	2	6
To uczniowie pobierający naukę w systemie z internatem	1	2	9	11	3	10
To uczniowie mający problemy w nauce	10	20	13	16	7	23
To osoby niepełnosprawne	1	2	17	21	0	0
To osoby zagrożone niedostosowaniem społecznym	19	38	15	19	6	20
To osoby umieszczone decyzją sądu za przejawy demoralizacji, czyny karalne	34	68	18	22,5	6	20
To osoby umieszczone interwencyjnie przez sąd	13	26	14	17,5	20	66
Nie wiem	8	16	32	40	3	10

Źródło: Badania własne.

Odsetek 10% mieszkańców I. K. przyznało, że nie wie, kim są podopieczni pogotowia opiekuńczego. Odsetek ten pokrywa się z odsetkiem osób, które wskazały, że nie wiedzą jaką działalność prowadzi placówka. Najwięcej respondentów (66%) określiło, że w pogotowiu opiekuńczym przebywają osoby interwencyjnie umieszczone przez sąd. Oznacza to, że większość mieszkańców I. K. trafnie ocenia sytuację prawną niepełnoletnich przebywających w PO.

Natomiast 16% badanych mieszkańców B. stwierdziło, że nie wie, kim są podopieczni młodzieżowego ośrodka wychowawczego. Jednakże zdecydowana większość, bo aż 68% z nich, prawidłowo określa status wychowanków MOW, jako osób umieszczonych decyzją sądu za przejawy demoralizacji i czyny karalne. Na uwagę zasługuje fakt, że aż 42% ankietowanych wskazało, że to osoby uzależnione. Wielu badanych wskazało także, że są to przestępcy. Tymczasem dla dwóch ostatnich kategorii nieletnich, właściwymi placówkami są odpowiednio zakład leczniczy oraz zakład poprawczy.

Wśród mieszkańców W., najwięcej respondentów (40%) zadeklarowało brak jakiegokolwiek wiedzy na temat statusu wychowanków ośrodka funkcjonującego w ich miejscowości. Uwagę zwraca również fakt, że niemal połowa badanych wskazała, że podopieczni MOS to osoby uzależnione. Wielu uznało ich też za przestępców oraz osoby umieszczone decyzją sądu za przejawy demoralizacji i czyny karalne. Stwierdzenie najlepiej opisujące status wychowanków MOS, o zagrożeniu niedostosowaniem społecznym, zostało wskazane jedynie przez 19% mieszkańców. Zaskakującym wynikiem wydaje się być także 21% odpowiedzi wskazujących na niepełnosprawność wychowanków. Mylne postrzeganie młodzieży nie pozostaje bez wpływu na poczucie bezpieczeństwa mieszkańców.

Objęci badaniami respondenci deklarowali, że zetknęli się z wychowankami poszczególnych placówek opiekuńczo-wychowawczych w następujących proporcjach (tabela 6):

- mieszkańcy B. – 48%;
- mieszkańcy W. – 49%;
- mieszkańcy I. K. – 30%.

Wśród sytuacji, w których ankietowani mieli kontakt z podopiecznymi ośrodków, mieszkańcy B. wymieniali m.in.: na ulicy, u fryzjera, kiedy wyglądali przez okno, na orliku, w bibliotece, w kościele, na mieście. Wśród wypowiedzi znalazły się też dwie, które wskazują na bezpośrednie zetknięcie z wychowankami MOW w skrajnie różnych sytuacjach – podczas kłótni, a także gdy jeden z wychowanków pomagał badanemu w wykonaniu dodatkowej pracy domowej za zgodą opiekunów.

Mieszkańcy W. stykali się z wychowankami MOS podczas treningów piłki nożnej, w pobliżu domu, na ulicy, podczas spotkania towarzyskiego, w sklepie, na spacerze, w szkole, do której kiedyś uczęszczali.

Lokalna społeczność I. K. deklarowała styczność z podopiecznymi PO w szkole w pobliskiej miejscowości, do której w minionych latach uczęszczali, w życiu prywatnym, w sklepie, na ulicy, w przedszkolu.

Tabela 6. Styczność wychowanków poszczególnych ośrodków wsparcia młodzieży z badanymi

Czy miał(a) Pan(i) kiedykolwiek styczność z wychowankami ośrodka?	B. (MOW)		W. (MOS)		I. K. (PO)	
	Liczba badanych (n=50)	%	Liczba badanych (n=80)	%	Liczba badanych (n=30)	%
Tak	24	48	39	49	21	70
Nie	26	52	41	51	6	30

Źródło: Badania własne.

Kolejny etap badania miał na celu ustalenie, czy lokalizacja poszczególnych typów placówek opiekuńczo-wychowawczych wpływa na poczucie bezpieczeństwa mieszkańców. Niemal identyczne wyniki w tym aspekcie uzyskano w miejscowościach I. K. i B. Mieszkańcy tych miejscowości uważają, że lokalizacja pogotowia opiekuńczego oraz młodzieżowego ośrodka wychowawczego nie ma żadnego wpływu na bezpieczeństwo w najbliższej okolicy. W taki sposób odpowiedziało kolejno 56% oraz 53,5% badanych. Analogicznie tylko 6% i 6,5% respondentów z tych miejscowości uznało, że zlokalizowanie MOW i PO ma bardzo duży wpływ na lokalne bezpieczeństwo.

W odniesieniu do młodzieżowego ośrodka socjoterapeutycznego, wyniki kształtują się odmiennie. Według 35% mieszkańców W., jego lokalizacja ma bardzo duży wpływ na bezpieczeństwo, a jedynie 13% osób stwierdziło, że nie ma żadnego wpływu. Szczegółowe wyniki badania w tym zakresie ilustruje tabela 7.

Wskazania te warto zestawić z odpowiedziami uzyskanymi na pytanie, czy zlikwidowanie ośrodków wsparcia młodzieży miałyby wpływ na wzrost poczucia bezpieczeństwa. Badani mieszkańcy miejscowości, w której zlokalizowane jest pogotowie opiekuńcze, w 74% odpowiedzieli przecząco. Tylko 3% z nich uznało, że zlikwidowanie placówki spowodowałoby wzrost poczucia bezpieczeństwa. Tymczasem 20% mieszkańców B., a 22,5% mieszkańców W., wskazało, że likwidacja placówek opiekuńczo-wychowawczych w ich okolicy sprawiłaby, że czuliby się bezpieczniej. Należy zwrócić uwagę, że wśród mieszkańców wszystkich trzech bada-

nych miejscowości, ujawnił się dość duży odsetek osób, które nie potrafią jednoznacznie ocenić, czy zlikwidowanie ośrodka w jego miejscu zamieszkania wpłynęłoby na wzrost ich poczucia bezpieczeństwa. Szczegółowe dane w tym aspekcie przedstawiono w tabeli 8.

Tabela 7. Wpływ lokalizacji poszczególnych typów ośrodków wsparcia młodzieży na bezpieczeństwo badanych

W jakim stopniu lokalizacja ośrodka ma wpływ na bezpieczeństwo w Pana(i) okolicy? (w skali od 1 – nie ma żadnego wpływu, do 5 – ma bardzo duży wpływ)	B. (MOW)		W. (MOS)		I. K. (PO)	
	Liczba badanych (n=50)	%	Liczba badanych (n=80)	%	Liczba badanych (n=30)	%
1	28	56	28	35	16	53,5
2	8	16	16	20	5	17
3	6	12	17	21	4	13
4	5	10	9	11	3	10
5	3	6	10	13	2	6,5

Źródło: Badania własne.

Tabela 8. Wpływ likwidacji poszczególnych ośrodków wsparcia młodzieży na poczucie bezpieczeństwa badanych

Czy zlikwidowanie ośrodka w Pana(i) miejscowości wpłynęłoby na wzrost Pana(i) poczucia bezpieczeństwa?	B. (MOW)		W. (MOS)		I. K. (PO)	
	Liczba badanych (n=50)	%	Liczba badanych (n=80)	%	Liczba badanych (n=30)	%
Tak	10	20	18	22,5	1	3
Nie	24	48	34	42,5	22	74
Trudno powiedzieć	16	32	28	35	7	23

Źródło: Badania własne.

Kolejnym etapem było określenie poziomu poczucia zagrożenia badanych ze strony wychowanków ośrodków wsparcia młodzieży (tabela 9). Uzyskane wyniki pozwalają stwierdzić, że żadnych obaw nie odczuwa:

- 60% mieszkańców I. K.,
- 44% mieszkańców B.,
- 31,5% mieszkańców W.

Z powyższych danych wynika, że wychowankowie pogotowia opiekuńczego dla większości mieszkańców nie stanowią źródła zagrożenia.

Tabela 9. Poziom poczucia zagrożenia badanych ze strony wychowanków ośrodków wsparcia młodzieży

W jakim stopniu obawia się Pan(i) wychowanków ośrodka? (w skali od 1 – wcale się nie obawiam, do 5 – bardzo się obawiam)	B. (MOW)		W. (MOS)		I. K. (PO)	
	Liczba badanych (n=50)	%	Liczba badanych (n=80)	%	Liczba badanych (n=30)	%
1	22	44	25	31,5	18	60
2	14	28	25	31,5	7	23,5
3	7	14	17	21	3	10
4	5	10	8	10	2	6,5
5	2	4	5	6	0	0

Źródło: Badania własne.

Następne pytanie miało na celu zdiagnozowanie, jakich zagrożeń, związanych z funkcjonowaniem instytucji pracy z młodzieżą zagrożoną nieprzystosowaniem bądź nieprzystosowaną społecznie oraz instytucji opiekuńczo-wychowawczej, lokalna społeczność obawia się najbardziej (tabela 10). Wśród mieszkańców I. K. najwięcej, bo 74% badanych, wskazało, że nie obawia się żadnych zagrożeń. Pozostała część badanych wskazała, że w pobliżu pogotowia opiekuńczego ze strony wychowanków obawia się agresji słownej oraz zaczepek. Na podobne zagrożenia wskazali mieszkańcy B., jednakże w znacząco większej skali. Zaczepki ze strony wychowanków obawia się 56% z nich, zaś agresji słownej 52%. Żadnych

zagrożeń w pobliżu MOW nie obawia się 26% respondentów. Mieszkańcy W. za największe zagrożenie w pobliżu MOS uznali napady i pobicia (59%). W tym przypadku obawa przed agresją słowną oraz zaczepkami również się pojawiła, jednak kategoria zagrożenia, związana z napadami i pobiciami, wydaje się mieć istotniejszy charakter, ze względu na obiektywnie wyższą wagę społecznej szkodliwości wskazanych czynów. Ponadto, w pobliżu młodzieżowego ośrodka socjoterapeutycznego, respondenci w znacznym odsetku wskazywali także takie zagrożenia, jak niszczenie mienia (30%) oraz włamania (27.5%). Wśród zagrożeń, które wymienili sami ankietowani, znalazły się pojedyncze wypowiedzi:

- „boję się, że mnie zabiją i zakopią” (w odniesieniu do MOW),
- „zażywanie środków odurzających” (w odniesieniu do MOS),
- „picie alkoholu” (w odniesieniu do MOS).

Powyższym wynikom warto przyjrzeć się w kontekście postaw badanych wobec podopiecznych poszczególnych ośrodków wsparcia młodzieży (tabela 11). W tym celu posłużono się pytaniem, mającym ustalić, czy respondenci zdecydowaliby się wpuścić do swojego domu wychowanka danej placówki. W odniesieniu do mieszkańców I. K., wyniki w tym aspekcie wydają się być zaskakujące. Okazuje się, że pomimo wcześniejszych deklaracji, świadczących o tym, że lokalna społeczność w większości nie obawia się młodzieży z pogotowia opiekuńczego oraz nie wskazuje żadnych zagrożeń w pobliżu placówki, to jednak jedynie 14% z nich zadeklarowało, że wpuściłoby wychowanka PO do swojego domu. Odsetek 20% odpowiedział przecząco. Jednakowoż w porównaniu z wynikami uzyskanymi w B. i W., procent ten stanowi najniższy odsetek osób, które stanowczo zaprzeczyły, że wpuściłyby do swojego domu wychowanka. Badani respondenci przeważnie nie byli w stanie udzielić jednoznacznej deklaracji w tej kwestii. Nie może zaś dziwić, w świetle wcześniejszych ustaleń, że najwięcej respondentów (47,5%) nie wpuściłoby do swego domu wychowanków MOS.

Na dalszym etapie starano się zdiagnozować, czy nastawienie badanych do podopiecznych poszczególnych placówek opiekuńczo-wychowawczych ma charakter pozytywny czy też negatywny. W największym stopniu pozytywnie odbierają wychowanków mieszkańcy I. K. (60%), zaś w najmniejszym – mieszkańcy W. (22%). Negatywne nastawienie najwięcej osób deklarowało do młodzieży z młodzieżowego ośrodka socjoterapeutycznego (19%), zaś najmniej – z pogotowia opiekuńczego (10%). Szczegółowe dane w tym aspekcie odzwierciedla tabela 12.

Tabela 10. Rodzaje zagrożeń wzbudzających największą obawę w opinii badanych

Jakich zagrożeń najbardziej obawia się Pan(i) w pobliżu ośrodka? (zaznacz od 1 do 3 odpowiedzi)	B. (MOW)		W. (MOS)		I. K. (PO)	
	Liczba badanych (n=50)	%	Liczba badanych (n=80)	%	Liczba badanych (n=30)	%
Agresji słownej	26	52	31	39	8	26
Napadów, pobic	17	34	47	59	6	20
Zaczepek ze strony wychowanków	28	56	29	36	8	26
Niszczenia mienia	6	12	24	30	5	17
Włamań	9	18	22	27,5	4	14
Innych (jakich?)	1	2	2	2,5	0	0
Żadnych, czuję się bezpiecznie	13	26	23	29	22	74

Źródło: Badania własne.

Tabela 11. Postawa badanych wobec wychowanków poszczególnych ośrodków wsparcia młodzieży

Czy wpuściłby Pan(i) do swojego domu wychowanka ośrodka?	B. (MOW)		W. (MOS)		I. K. (PO)	
	Liczba badanych (n=50)	%	Liczba badanych (n=80)	%	Liczba badanych (n=30)	%
Tak	7	14	8	10	4	14
Nie	17	34	38	47,5	6	20
Trudno powiedzieć	26	52	34	42,5	20	66

Źródło: Badania własne.

Tabela 12. Nastawienie badanych do podopiecznych poszczególnych ośrodków wsparcia młodzieży

Jaki jest Pana(i) nastawienie do wychowanków ośrodka?	B. (MOW)		W. (MOS)		I. K. (PO)	
	Liczba badanych (n=50)	%	Liczba badanych (n=80)	%	Liczba badanych (n=30)	%
Pozytywny	16	32	18	22	18	60
Negatywny	8	16	15	19	3	10
Trudno powiedzieć	26	52	47	59	9	30

Źródło: Badania własne.

Skupiając w dalszym ciągu uwagę na wychowankach poszczególnych placówek, poproszono respondentów o wskazanie cech, którymi w ich ocenie najczęściej się oni charakteryzują (tabela 13). Z wymienionych przez mieszkańców W. cech wyłania się obraz wychowanków MOS jako osób zdemoralizowanych, które popadły w konflikt z prawem i stanowią zagrożenie. Na uwagę zasługuje fakt, że wśród wypowiedzi pojawiły się stwierdzenia, sugerujące niepełnosprawność oraz choroby psychiczne podopiecznych. Wspomnieć także należy, że wśród ankietowanych mieszkańców W., wystąpił największy odsetek osób, które wskazały, że nie wiedzą, jakie cechy charakteryzują tych wychowanków.

Wśród atrybutów przypisywanych młodzieży z MOW, wielokrotnie powtórzyła się wulgarność i agresja. Wymieniane cechy ponadto sugerują zdemoralizowanie podopiecznych tego ośrodka. Pozytywne i neutralne określenia pozostawały w mniejszości do wszystkich wypowiedzi.

W opinii mieszkańców I. K., pojawiło się wiele cech wychowanków pogotowia opiekuńczego o charakterze bliskim znaczeniowo: agresywni, impulsywni, wybuchowi oraz nerwowi. Na uwagę zasługuje jednak fakt, że młodzieży z PO przypisano najwięcej pozytywnych lub neutralnych cech. Wielu respondentów wskazało na zagubienie, nieufność czy wręcz podejrzliwość tych osób.

Zebrane dane pozwalają stwierdzić, że najbardziej negatywny obraz wychowanków funkcjonuje wśród mieszkańców W. Można także wysnuć wniosek, że jest on zniekształcony i nieodpowiadający stanowi faktyczne-

mu, w szczególności pod względem przypisywania podopiecznym MOS chorób psychicznych i niepełnosprawności.

Tabela 13. Cechy wychowanków poszczególnych ośrodków wsparcia młodzieży w opinii badanych

	B. (MOW)	W. (MOS)	I. K. (PO)
Jakimi cechami, Pana(i) zdaniem, najczęściej charakteryzują się wychowankowie ośrodka? (wskaż maksymalnie 5 cech)	<p>Nacechowane pozytywnie lub neutralnie: uprzejmi (2), mili, normalni, zresocjalizowani, wysportowani, przystojni, chętni poprawy, mówią dzień dobry, duża siła fizyczna.</p> <p>Nacechowane negatywnie: wulgarni (24), agresywni (14), kłótlivi, niemili, zdemoralizowani, nieuczciwi, cwaniactwo, bezczelność, lenistwo, samotni, smutni, narwani, wyśmiewają się z innych, łysi, nieobliczalni, nachalni, zaczepiają ludzi, problematyczni, mają problemy, uzależnieni, narkomani, patologia, zbytnia pewność siebie, dzikość, nietolerancyjni, brak uczuć, zagubieni.</p>	<p>Nacechowane pozytywnie lub neutralnie: duże chęci, dążenie do celu, chęć poprawy, zaangażowanie, mądrość w podejmowaniu decyzji.</p> <p>Nacechowane negatywnie: zdenerwowani, niedostosowani do środowiska, mają problemy emocjonalne np. nadpobudliwi, chorzy psychicznie, zaburzenia, głupota, zamknięci w sobie, cisi, wulgarni, przestępcy, mają kłopoty z prawem, agresywni, niebezpieczni, dziwne zachowania, są dziwni, zaczepki, bijatyki, picie alkoholu, branie narkotyków, ćpuny, dzbany, wandalizm, patologie, chuligani, pewność siebie, źle im z oczu patrzy, debilizm, trudność z rozumieniem świata, niemili, aroganccy, mało inteligentni, zakapiory, niezrównoważenie, niepełnosprawność, różne choroby, osoby chore.</p>	<p>Nacechowane pozytywnie lub neutralnie: bardzo często nie ufają innym, pogodni, wytrwali, pozytywnie zaangażowani, zagubieni (2), kreatywni, niezależni, nieufni, zamknięci w sobie, wrażliwi, uparci, zaradni.</p> <p>Nacechowane negatywnie: samotni, bardzo różne charaktery – od zagubionych do agresywnych, opryskliwi, wulgarni, wybuchowi, agresywni (4), impulsywni, porywczy, zdemoralizowani, wycofani, trudny charakter, nieprzewidywalni, strach, podejrzliwi, nerwowi.</p>

Źródło: Badania własne.

Warto także przytoczyć wyniki badań dotyczące opinii respondentów na temat skuteczności poszczególnych placówek w realizacji własnych zadań. Pogotowie opiekuńcze pozytywnie oceniło 60% mieszkańców, młodzieżowy ośrodek wychowawczy 48%, a młodzieżowy ośrodek socjoterapeutyczny 30%. Szczegółowe wyniki w tym aspekcie zaprezentowano w tabeli 14.

Tabela 14. Skuteczność poszczególnych placówek opiekuńczo-wychowawczych w realizacji zadań w opinii badanych

Jak ocenia Pan(i) ośrodek jako instytucję pod względem skuteczności realizacji swoich zadań?	B. (MOW)		W. (MOS)		I. K. (PO)	
	Liczba badanych (n=50)	%	Liczba badanych (n=80)	%	Liczba badanych (n=30)	%
Pozytywnie	24	48	24	30	18	60
Negatywnie	4	8	14	17,5	3	10
Trudno powiedzieć	22	44	42	52,5	9	30

Źródło: Badania własne.

Podsumowanie i wnioski

Poczucie bezpieczeństwa „(...) daje możliwość normalnego funkcjonowania, które polega na zaspokojeniu potrzeb i realizacji zadań stawianych przez otoczenie i samego siebie”²¹. Dlatego brak poczucia bezpieczeństwa może w negatywny sposób wpływać na jednostkę, a także na konkretne społeczności.

Przeprowadzone badania wykazały, że lokalizacja instytucji pracy z młodzieżą zagrożoną nieprzystosowaniem bądź nieprzystosowaną społecznie oraz instytucji opiekuńczo-wychowawczej w niejednakowym stopniu wpływa na poczucie bezpieczeństwa mieszkańców miejscowości, w których się one znajdują. Na podstawie opinii respondentów można stwierdzić, że poczucie bezpieczeństwa osób zamieszkujących miejsca, w których

²¹ H. Wrońska-Polańska, *Edukacja dla bezpieczeństwa jako warunek promocji zdrowia*, w: *Edukacja dla bezpieczeństwa wobec wyzwań współczesności*, red. Z. Kwiasowski, K. Cenda-Miedzińska, Kraków 2012, s. 122.

mieszczą się zarówno pogotowie opiekuńcze, młodzieżowy ośrodek socjoterapeutyczny, jak i młodzieżowy ośrodek wychowawczy, kształtuje się na wysokim poziomie. Jednakże zaobserwowano, że wśród mieszkańców I. K. poziom ten jest najwyższy. Ankietowani z tej miejscowości posiadają także największą wiedzę o rodzaju działalności prowadzonej przez pogotowie opiekuńcze oraz o statusie jego podopiecznych. Deklaracje badanych sugerują również, że lokalizacja tego typu placówki ma najmniejszy wpływ na poczucie bezpieczeństwa mieszkańców. Podobnie likwidacja PO w niewielkim stopniu wpłynęłaby na wzrost poczucia bezpieczeństwa badanych. Mieszkańcy w dużej mierze czują się bezpiecznie w pobliżu ośrodka, a także przeważnie są pozytywnie nastawieni do osób tam przebywających.

Opinie badanych sugerują, że lokalizacja młodzieżowego ośrodka wychowawczego ma większy wpływ na poziom poczucia bezpieczeństwa mieszkańców, niż pogotowia opiekuńczego. Respondenci także w większym stopniu obawiają się wychowanków MOW. Należy jednak zwrócić uwagę, że w większości prawidłowo identyfikują status podopiecznych placówki. Ich obawy przede wszystkim dotyczą agresji słownej oraz zaczepek ze strony wychowanków.

Największy wpływ na zmniejszenie poczucia bezpieczeństwa mieszkańców ma lokalizacja młodzieżowego ośrodka socjoterapeutycznego. Taki stan rzeczy może zaskakiwać, ponieważ wśród poszczególnych ośrodków wsparcia młodzieży to MOW skupia młode osoby nieprzystosowane społecznie, o wyższym poziomie zdemoralizowania. W świetle obowiązujących przepisów, często trafiają tam nieletni na mocy decyzji sądu rodzinnego, wielokrotnie popełniający czyny karalne. Tymczasem w MOS przebywają najczęściej osoby zagrożone niedostosowaniem społecznym, wymagające specjalnego kształcenia i socjoterapii. Jak pokazują wyniki przeprowadzonych badań, mieszkańcy W. obawiają się wychowanków młodzieżowego ośrodka socjoterapeutycznego, a jego lokalizacja ma znaczący wpływ na poczucie ich bezpieczeństwa. Można zatem wysnuć wniosek, że brak świadomości i wiedzy na temat rodzaju działalności danej placówki oraz brak wiedzy na temat statusu jej podopiecznych sprawia, że odbierani są oni jako źródło potencjalnego zagrożenia. Stąd też najwyższy stopień negatywnego nastawienia badanych zarówno do samej placówki, jak i jej wychowanków.

Nie sposób nie zauważyć, że strach, obawy, poczucie zagrożenia w dużym stopniu wynikają z niewiedzy. Pogodzenie potrzeb podopiecznych różnego typu ośrodków wsparcia młodzieży i lokalnych społeczności musi

być zatem przedmiotem dialogu i zrozumienia każdej ze stron. Wydaje się, że optymalnym rozwiązaniem jest zapoznawanie mieszkańców ze specyfiką oraz przeznaczeniem oświatowych placówek socjoterapeutycznych, opiekuńczych i wychowawczych. W tym aspekcie zasadnym będzie postulat zwiększonej integracji i współpracy podopiecznych oraz wychowawców ze środowiskiem lokalnym, chociażby poprzez inicjatywy kulturalne, oświatowe, sportowe itp. Jako że wrażliwość społeczna na problemy młodego pokolenia pozostaje wciąż na wysokim poziomie²², wystarczającym zdaje się być uświadomienie lokalnym środowiskom zysków płynących z inwestycji w opiekę, pomoc, wychowanie, socjoterapię oraz resocjalizację niepełnoletnich, polegających na eliminowaniu przyczyn i przejawów niedostosowania społecznego oraz przygotowaniu ich do życia zgodnego z obowiązującymi normami społecznymi i prawnymi. Obopólna korzyść wiąże się z tym, że społeczeństwo będzie mogło świadomie uczestniczyć w tworzeniu warunków, dających szansę niepełnoletnim, by nie podejmowali zachowań niezgodnych z normami współżycia społecznego jako osoby dorosłe, zaś wychowankowie otrzymają z ich strony wsparcie – niezwykle istotne w procesie wychowania i rozwoju²³.

Bibliografia

Literatura

Bezpieczeństwo w teorii i badaniach naukowych, red. B. Wiśniewski, Szczytno 2011.

Bogacka E., *Problematyka badawcza z zakresu poczucia bezpieczeństwa człowieka w przestrzeni miasta*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica” 2017, nr 27, s. 141–151.

Czarnecki B., Siemiński W., *Kształtowanie bezpiecznej przestrzeni publicznej*, Warszawa 2004.

Czubaj A., *Miejsce jednostki we współczesnym pojmowaniu bezpieczeństwa*, „De Securitate et Defensione. O Bezpieczeństwie i Obronności” 2016, t. 2, nr 1, s. 61–76.

²² B. Hołyst, *op. cit.*

²³ E. Wysocka, *Próba modelowego opisu działań wspierających rozwój młodzieży*, w: *Doświadczenie życia w młodości – problemy, kryzysy i strategie ich rozwiązywania*, Katowice 2009, s. 451–466.

Frieske K., *Przestępczość w Polsce na przełomie stuleci. Stereotypy i realia*, w: red. M. Marody, *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku*, Warszawa 2007, s. 212–240.

Gierszewski J., Pieczywok A., *Spółeczny wymiar bezpieczeństwa człowieka*, Warszawa 2019.

Hołyst B., *Przestępczość nieletnich*, w: *Kryminologia*, Warszawa 2004, s. 510–523.

Poczucie bezpieczeństwa obywateli w Polsce: identyfikacja i przeciwdziałanie współczesnym zagrożeniom, red. E. Guzik-Makaruk, Warszawa 2011.

Pospiszyl I., *Patologie społeczne*, Warszawa 2008.

Pytka L., *Nieprzystosowanie społeczne dzieci i młodzieży*, w: *Pedagogika resocjalizacyjna. Wybrane zagadnienia teoretyczne i metodyczne*, Warszawa 2008, s. 82–110.

Szymorek-Sidoruk M., *Wpływ utworzenia zakładu karnego na poczucie bezpieczeństwa okolicznych mieszkańców na przykładzie Zabłocia w powiecie bialskim*, „Radzyński rocznik humanistyczny” 2017, t. 15, s. 273–282.

Wrońska-Polańska H., *Edukacja dla bezpieczeństwa jako warunek promocji zdrowia*, w: *Edukacja dla bezpieczeństwa wobec wyzwań współczesności*, red. Z. Kwiasowski, K. Cenda-Miedzińska, Kraków 2012, s. 121–141.

Wysocka E., *Próba modelowego opisu działań wspierających rozwój młodzieży*, w: *Doświadczenie życia w młodości – problemy, kryzysy i strategie ich rozwiązywania*, Katowice 2009, s. 451–466.

Akty prawne

Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Dz.U. 2019, poz. 1111 t.j.).

Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo Oświatowe (Dz.U. 2019, poz. 1148 t.j.).

Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 11 sierpnia 2017 r. w sprawie publicznych placówek oświatowo-wychowawczych, młodzieżowych ośrodków wychowawczych, młodzieżowych ośrodków socjoterapii, specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych, specjalnych ośrodków wychowawczych, ośrodków rewalidacyjno-wychowawczych oraz placówek zapewniających opiekę i wychowanie uczniom w okresie pobierania nauki poza miejscem stałego zamieszkania (Dz.U. 2017, poz. 1606).

Źródła internetowe

<https://www.ore.edu.pl/2017/10/system-kierowania-mlodziejowe-osrodki-wychowawcze/>, dostęp 06.04.2019.

<http://tarnowskiegory.naszemiasto.pl/arttykul/kalety-protest-w-sprawie-mlodziejowego-osrodka,538946,art,t,id,tm.html>, dostęp 06.04.2019.

Kaniowska T., *Funkcjonowanie MOW i MOS w systemie oświaty*. Pobrane z: http://www.bc.ore.edu.pl/Content/812/T4_15+Funkcjonowanie+MOW+i+MOS+w+systemie+o%C5%9Bwiaty.pdf, dostęp 04.04.2019.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, niepełnoletni, młodzieżowy ośrodek wychowawczy, młodzieżowy ośrodek socjoterapeutyczny, pogotowie opiekuńcze

Streszczenie

Celem artykułu jest zidentyfikowanie opinii mieszkańców na temat różnego typu ośrodków wsparcia młodzieży w kontekście poczucia bezpieczeństwa. Podjęto próbę odpowiedzi na pytanie, w jakim stopniu mieszkańcy miejscowości, w których zlokalizowano młodzieżowy ośrodek wychowawczy, młodzieżowy ośrodek socjoterapeutyczny lub pogotowie opiekuńcze, czują się bezpiecznie oraz w jakim stopniu rodzaj placówki wpływa na wyższy bądź niższy poziom ich poczucia zagrożenia. W pracy przedstawiono także wyniki badań własnych na temat poziomu wiedzy badanych o rodzaju działalności poszczególnych placówek oraz stosunku mieszkańców do ich podopiecznych.

Key words: security, minor, juvenile reformatory, juvenile sociotherapy centre, emergency shelter

**THE OPINION OF A LOCAL COMMUNITY ABOUT THEIR
JUVENILE REFORMATORY, JUVENILE SOCIO THERAPY
CENTRE AND EMERGENCY SHELTER AS A FACTOR
INFLUENCING ITS SENSE OF SECURITY**

Abstract

The aim of this article is to identify residents' opinions on various types of youth support centres in the context of their sense of safety. An attempt was made to answer the question to what extent the inhabitants of towns where juvenile reformatories, juvenile sociotherapy centres or emergency shelters are located feel safe and to what extent the type of facility affects the level of their sense of threat. The paper also presents the results of own research on the test subjects' level of knowledge about the type of activities the individual facilities engage in and on the attitude of residents to those under the facilities' custody.

Karolina Szczecińska-Przybułek¹

**MŁODZI JAKO SPRAWCY ZBRODNI
BEZPRAWNEGO POZBAWIENIA WOLNOŚCI
ZE SZCZEGÓLNYM UDREĆCZENIEM
– ANALIZA MOTYWÓW
I SPOSOBÓW DZIAŁANIA**

DOI: 10.5604/01.3001.0013.3353

Wprowadzenie

Nie ulega wątpliwości, iż dobro w postaci wolności stanowi istotę bytu ludzkiego i uznawane jest za jeden z podstawowych przymiotów człowieka. Jest to bowiem jedyny stan, poprzez który człowiek ma możliwość realizacji swych zamiarów². Prawa i wolności osobiste wywodzą się z samej natury człowieka, nie są więc dobrem przyznawanym przez państwo³. Doktryna wyróżnia dwa rodzaje wolności – zewnętrzną, która charakteryzuje się brakiem przymusu i ograniczona może zostać jedynie na podstawie przepisów ustawy oraz wewnętrzną, która polega na wyrażaniu swej woli, tj. możliwości kierowania własnym losem⁴.

Prawo do wolności osobistej usystematyzowane zostało w tzw. pierwszej generacji praw człowieka⁵. Można zdefiniować je jako możliwość re-

¹ Mgr Karolina Szczecińska-Przybułek, doktorantka, Katedra Kryminalistyki i Medycyny Sądowej, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, adres e-mail: karszczecinska@op.pl

² Z. Kędzia, *Burżuazyjna koncepcja praw człowieka*, Wrocław 1980, s. 64.

³ M. Nowak, *Trzy generacje praw człowieka. Ich znaczenie w świetle przesłanek ideowych i historycznych oraz w świetle ich genezy*, w: *Prawa człowieka. Geneza, koncepcje, ochrona*, red. B. Banaszak, Wrocław 1993, s. 105.

⁴ B. Walczak, *Prawa człowieka jako podstawa wartości przyjmowanych przez Unię Europejską*, w: *Elementy aksjologii Unii Europejskiej*, L. Gęsiak, Kraków 2009, s. 85.

⁵ K. Vasak, *A 30-year struggle. The sustained efforts to give force of law to the Universal Declaration of Human Rights*, "The UNESCO Courier: a window open on the world" 1977, s. 29.

alizacji przez jednostkę wszelkich uprawnień. Urzeczywistnienie woli ma charakter swobodnych działań i pozbawione jest ingerencji osób trzecich.

W państwie o ustroju demokratycznym wolność osobista, w postaci tzw. wolności lokomocyjnej jednostki, jest dobrem szczególnie chronionym. Wskazuje się, iż jest to jedna z form naruszenia swobód oraz praw, które człowiek odczuwa w sposób najbardziej dolegliwy⁶.

Zgodnie z treścią art. 41 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej⁷, „Każdemu zapewnia się nietykalność osobistą i wolność osobistą. Pozbawienie lub ograniczenie wolności może nastąpić tylko na zasadach i w trybie określonych w ustawie”. Polski ustawodawca w ustawie Kodeks karny z dnia 6 czerwca 1997 r.⁸, w art. 189 reguluje przestępstwo bezprawnego pozbawienia wolności, penalizując tym samym każdy przypadek naruszenia prawa do tzw. wolności lokomocyjnej. W ujęciu konstytucyjnym wolność ta polega na możliwości swobodnego określania swego zachowania, tj. poruszania się zgodnie z własną wolą. Prawo to nie ma jednak charakteru absolutnego. Jak wskazano powyżej, wolność lokomocyjna człowieka może być bowiem naruszona w granicach obowiązujących powszechnie norm prawnych⁹. Jako przykłady takich uprawnień przywołać można wykonanie kary pozbawienia wolności, tymczasowe aresztowanie, zatrzymanie czy też ujęcie obywatelskie.

Przechodząc do problematyki występowania czynu z art. 189 k.k., w pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na najistotniejsze kwestie dotyczące znamion tego przestępstwa. W orzecznictwie można spotkać się z określeniem, iż „przedmiotem ochrony w czynach zabronionych z art. 189 k.k. jest wolność w znaczeniu swobody ruchów i możliwości zmiany miejsca pobytu, przebywania”¹⁰. Jak jednak wskazuje większość przedstawicieli doktryny, ochronie prawnej podlega jedynie wola, która realizuje się w chęci opuszczenia miejsca przebywania, a nie dotarcia do innego, konkretnego miejsca. Przyjęcie bowiem za przedmiot ochrony „wolności ruchu” prowadziłoby do sytuacji, kiedy to w przypadku odmówienia wej-

⁶ A. Murzynowski, *Tymczasowe aresztowanie i zatrzymanie w postępowaniu karnym*, Poznań 1984, s. 1.

⁷ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997 Nr 78, poz. 483).

⁸ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. 2018, poz. 1600 t.j.), dalej: k.k.

⁹ P. Sarnecki, Art. 41, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, Tom II, wyd. II*, red. L. Garlicki, M. Zubik, Wydawnictwo Sejmowe 2016, LEX, teza 3.

¹⁰ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 czerwca 2013 r., II AKa 107/13, LEX nr 1342382.

ścia do pomieszczenia, dochodziłoby do wypełnienia znamion przestępstwa bezprawnego pozbawienia wolności¹¹.

Przepisy karne chronią zarówno aktualną, jak i potencjalną wolę w zakresie opuszczenia danego miejsca. O ile nie ulega wątpliwości, co należy rozumieć poprzez wolę aktualną, o tyle pojawia się pytanie, czym jest wola potencjalna. Wola potencjalna jest więc niejako wolą domniemaną, czyli taką, która dopiero może się ujawnić oraz której można domyśleć się na podstawie osobowości człowieka oraz danej sytuacji¹². Ochronie prawnej podlega zatem stan, w którym to z różnych przyczyn w chwili naruszenia omawianego dobra pokrzywdzony nie miał świadomości tego naruszenia, jednak wolę taką w rzeczywistości jest w stanie wyrazić¹³.

Przedmiotem czynności wykonawczej przestępstwa bezprawnego pozbawienia wolności jest człowiek. Jak wskazuje się jednak w doktrynie i judykaturze, znamiona przestępstwa spełnione są wówczas, gdy osoba uwięziona zdolna jest do wyrażenia pragnienia w związku z opuszczeniem miejsca pobytu, a ponadto posiada zdolność do zmiany takiego miejsca¹⁴. Należy więc wyłączyć z przedmiotu czynności wykonawczej osoby nieświadome, niezdolne do wyrażenia własnej woli. Nie chodzi tu jednak o nieświadomość przejściową, a jedynie o nieświadomość stałą (która dotyczy np. bardzo małych dzieci czy też osób głęboko upośledzonych). W przypadku wskazanych powyżej osób, zasadnym byłoby przyjęcie kwalifikacji z art. 211 k.k., gdzie warunkiem bytu przestępstwa jest działanie sprawcy wbrew woli osoby powołanej do opieki lub nadzoru¹⁵.

Ustawodawca nie wskazuje w jaki sposób ma zachować się sprawca realizując znamiona czynu zabronionego. Czynnością sprawczą jest zatem pozbawienie wolności człowieka, które może przybrać zarówno formę działania, jak i zaniechania¹⁶.

¹¹ M. Mozgawa, *Bezprawne pozbawienie wolności (analiza dogmatyczna i praktyka ścigania)*, w: *W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Wąska*, red. L. Leszczyński, E. Skrętowicz, Z. Hołda, Lublin 2005, s. 292.

¹² M. Mozgawa, *Odpowiedzialność karna za bezprawne pozbawienie wolności (art. 165 k.k.)*, Lublin 1994, s. 35–36.

¹³ S. Hypś, *Przestępstwa przeciwko wolności*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2018, s. 965.

¹⁴ A. Zoll, Art. 189, w: *Kodeks karny. Część szczególna, Tom II. Część I. Komentarz do art. 117–211a*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Wolters Kluwer Polska 2017, LEX, teza 3.

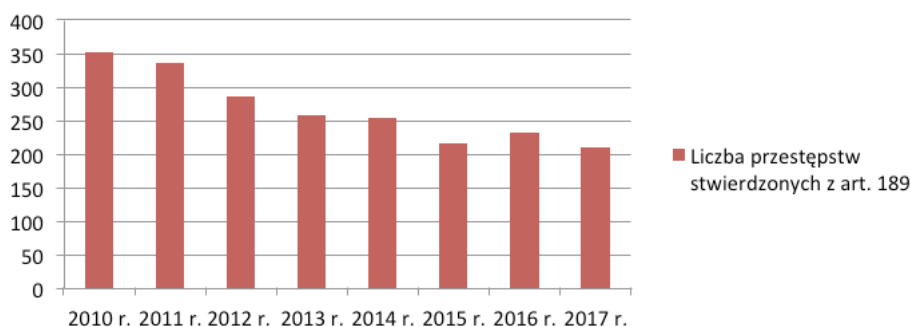
¹⁵ A. Wąsek, Art. 189, w: *Kodeks karny. Część szczególna, Komentarz do art. 117–221*, t. 2, red. A. Wąsek, Warszawa 2004, s. 1061.

¹⁶ M. Królikowski, A. Sakowicz, *Przestępstwa przeciwko wolności*, w: *Kodeks karny. Część szczególna, Tom I. Komentarz, Art. 117–221*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2017, s. 564.

Omawiany czyn jest przestępstwem materialnym, dokonanie następuje w momencie wystąpienia konkretnego skutku, co objawia się w uniemożliwieniu realizacji woli opuszczenia danego miejsca. Nie spełnia znamion czynu zabronionego sytuacja, w której pokrzywdzony miał możliwość wydostania się z pomieszczenia innym, dostępnym wyjściem. Czyn z art. 189 k.k. jest przestępstwem trwałym¹⁷. Przemawia za tym fakt, iż jego dokonanie rozpoczyna się z chwilą utraty wolności przez pokrzywdzonego i trwa do momentu zakończenia bezprawnego zamachu, tj. do momentu jej odzyskania¹⁸.

W kwestii częstotliwości występowania omawianego czynu wskazać należy, iż w Polsce rocznie stwierdza się około 200–300 przestępstw bezprawnego pozbawienia wolności. Poniższy wykres stworzony został na podstawie ogólnodostępnej statystyki Komendy Głównej Policji.

Wykres 1. Liczba przestępstw stwierdzonych z art. 189 k.k.



Źródło: Statystyka Komendy Głównej Policji, <http://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko-4/63484,Pozbawienie-wolnosci-art-189.html>, dostęp: 20.05.2018.

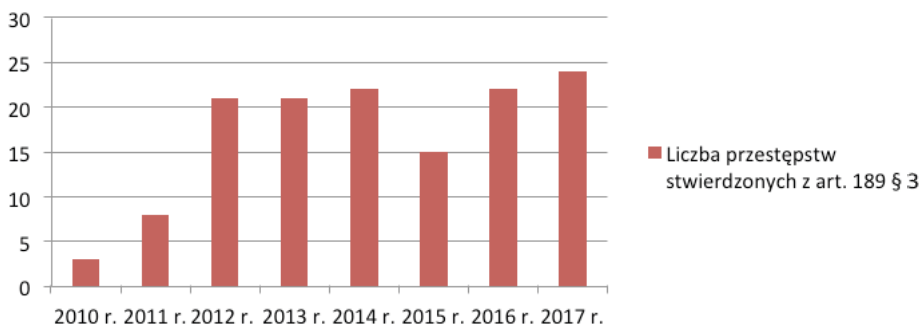
Ustawodawca wyróżnił typ podstawowy i trzy typy kwalifikowane przestępstwa bezprawnego pozbawienia wolności. Przedstawiona powyżej statystyka ukazuje dane dotyczące wszystkich typów czynu z art. 189 k.k. Można zauważyć, iż odnotowuje się ogólną tendencję spadkową. W związku z tematyką niniejszej publikacji, należało jednak wyszczególnić skalę

¹⁷ A. Zoll, Art. 189., w: *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I. Komentarz do art. 117–211a*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Wolters Kluwer Polska 2017, LEX, teza 7.

¹⁸ M. Królikowski, A. Sakowicz, *Przestępstwa przeciwko wolności...*, s. 563.

występowania trzeciego z typów kwalifikowanych, czyli zbrodni bezprawnego pozbawienia wolności ze szczególnym udęrczeniem. W celu uzyskania stosownych danych, do Komendy Głównej Policji skierowano wniosek o udostępnienie informacji publicznej, dotyczącej liczby spraw wszczętych na podstawie art. 189 § 3 k.k. w latach 2010–2017. Na podstawie odpowiedzi na wniosek stworzono poniższy wykres.

Wykres 2. Liczba przestępstw stwierdzonych z art. 189 § 3 k.k.



Źródło: Statystyka Komendy Głównej Policji.

Zgodnie ze statystyką Komendy Głównej Policji, odnotowuje się wzrost występowania zbrodni bezprawnego pozbawienia wolności ze szczególnym udęrczeniem. Porównując jednak ilość przestępstw stwierdzonych w odniesieniu do ogólnej statystyki, wskaźnik ten nie jest stosunkowo duży (np. w roku 2017 liczba przestępstw we wszystkich typach wynosiła 211, zbrodnie stanowiły natomiast 24 z nich). Nie należy jednak zapominać o ciemnej liczbie przestępstw, co zostanie poruszone w dalszej części publikacji.

1. Cel i metodologia badań własnych

Problematyka uprowadzeń jest wciąż tematem społecznego zainteresowania. W dobie szeroko dostępnych mediów coraz częściej można usłyszeć o przypadkach bezprawnego pozbawienia wolności człowieka. Czyn z art. 189 k.k. jest przestępstwem powszechnym, popełniony może zostać zatem przez każdego człowieka. Motywy przestępstwa i sposoby działania sprawców mogą być jednak zgoła odmienne. Motywem uprowadzenia po-

wszechnie znanym jest oczywiście chęć uzyskania korzyści majątkowej, tj. okupu, w związku z tym istnieje wiele publikacji z tego zakresu¹⁹. Stwierdzić jednak należy, iż brak jest kompleksowych opracowań dotyczących przestępstwa bezprawnego pozbawienia wolności z motywów innych niż uzyskanie korzyści majątkowej. W tego względu postanowiono przedsięwziąć badania dotyczące czynu zabronionego z art. 189 k.k.

Ze względu na wciąż wysoki wskaźnik przestępczości wśród osób młodych, zwrócono ponadto uwagę na popełnianie przez te osoby czynów o największym ciężarze gatunkowym, czyli zbrodni.

Celem publikacji jest więc przedstawienie problematyki popełniania zbrodni bezprawnego pozbawienia wolności ze szczególnym udręczeniem przez osoby młode.

Na podstawie przeprowadzonych badań empirycznych sformułowano pytanie główne: w jaki sposób działają młodzi sprawcy w związku z pozbawieniem wolności drugiego człowieka oraz co skłania ich do popełniania przestępstwa?

Kolejno w formie pytań określono również problemy szczegółowe, tj.:

1. Co jest najczęstszym motywem pozbawiania człowieka wolności przez młodych sprawców?
2. W jaki sposób młodzi sprawcy pozbawiają wolności drugiego człowieka?
3. W jaki sposób dochodzi do uwolnienia pokrzywdzonego?
4. W jaki sposób w działaniach młodych sprawców przejawia się znamię szczególnego udręczenia?

W celu odpowiedzi na powyższe pytania dokonano badań empirycznych akt sądowych. Ustawodawca zauważając potrzebę szczególnej ochrony osób, których prawo do wolności lokomocyjnej dodatkowo zostało naruszone okrutnym działaniem sprawcy, podwyższył sankcję karną i tym samym zakwalifikował omawiany czyn jako zbrodnię. Niniejsza regulacja weszła w życie 19.04.2010 r.²⁰, tak więc badania objęły okres od roku 2010.

Zbadano wszystkie dostępne sprawy zakończone prawomocnym wyrokiem, wszczęte na podstawie art. 189 § 3 k.k. w latach 2010–2017. Łącznie badaniu poddano 47 spraw, które toczyły się w następujących sądach okręgowych:

¹⁹ Zob. np. A. Staszak, *Porwania w celu wymuszenia okupu. Studium kryminalistyczne*, Zdzeszowice 2010.

²⁰ Zmiana nastąpiła ustawą z dnia 17 grudnia 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. 2010 Nr 7, poz. 46).

1. Sąd Okręgowy w Gdańsku – 3 sprawy,
2. Sąd Okręgowy w Lublinie – 11 spraw,
3. Sąd Okręgowy w Olsztynie – 13 spraw,
4. Sąd Okręgowy w Toruniu – 3 sprawy,
5. Sąd Okręgowy w Warszawie – 5 spraw,
6. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie – 5 spraw,
7. Sąd Okręgowy we Wrocławiu – 7 spraw.

Jak można dostrzec, spraw w poszczególnych sądach na przestrzeni 7 lat nie jest wiele, wziąć ponadto należy pod uwagę sprawy zakończone wyrokiem uniewinniającym oraz te, w których doszło do zmiany kwalifikacji prawnej czynu z typu kwalifikowanego na typ podstawowy przestępstwa.

Jako kryterium określające „osobę młodą”, na potrzeby niniejszej publikacji przyjęto przedział wiekowy od 17. do 25. roku życia. Za dolną granicę wieku obrano moment nabycia przez człowieka zdolności do poniesienia odpowiedzialności karnej (pomijając wyjątki wskazane w art. 10 § 2 k.k.). W prawie polskim podmiotem czynu zabronionego pod groźbą kary jest bowiem człowiek, który ukończył lat 17. Osoba taka odpowiada więc na zasadach określonych w Kodeksie karnym. Przyjmując natomiast górną granicę wieku osoby młodej jako podstawę jej wyznaczenia, oparto się na kryterium psychologicznym oraz socjologicznym. W psychologii wyróżnia się takie etapy rozwoju człowieka, jak: rozwój prenatalny, narodziny i przystosowanie w okresie noworodkowym, okres niemowlęcy i poniemowlęcy, wczesne dzieciństwo, średnie dzieciństwo, okres dorastania, wczesna dorosłość, średnia dorosłość oraz późna dorosłość. W związku z tym, iż okres dorastania obejmuje w głównej mierze osoby, które zgodnie z prawem polskim nie ponoszą odpowiedzialności karnej, skupiono się na tzw. wczesnej dorosłości. W psychologii mianem „młodych dorosłych” określa się osoby między 20. a 30. rokiem życia²¹. Z punktu widzenia socjologii, badacze postulują, by kategorię tę jednak określać jako przedział wiekowy do lat 25²². Jako kryterium określające młodego sprawcę przyjęto zatem wiek pośredni wskazany w psychologii, a zarazem granicę wieku oznaczaną przez socjologów, tj. 25 lat.

W związku z analizą motywów i sposobów działania młodych sprawców, pod uwagę wzięto wszystkie sprawy – zarówno te, w których osoba młoda była sprawcą pojedynczym, jak te, w których była jednym ze współsprawców.

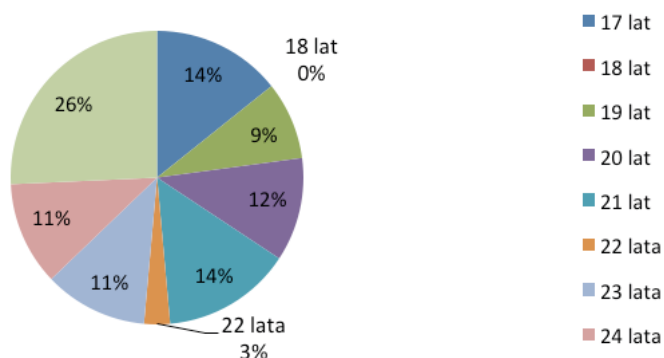
²¹ J.S. Turner, D.B. Helms, *Rozwój człowieka*, Warszawa 1999, s. 399.

²² B. Fatyga, *Dzicy z naszej ulicy. Antropologia kultury młodzieżowej*, Warszawa 1999, s. 50.

2. Wiek i płeć sprawców w świetle badań empirycznych

Wyniki badań empirycznych wykazały, iż łączna liczba wszystkich sprawców zbrodni z art. 189 § 3 k.k. wyniosła 100. Sprawcy młodzi stanowili dokładnie 35%. W sześciu sprawach występowali oni jako sprawcy pojedynczy, natomiast w piętnastu jako współsprawcy. Poniższy wykres przedstawia procentowy obraz sprawców w poszczególnym wieku.

Wykres 3. Wiek młodych sprawców



Źródło: Badania własne.

Najwięcej młodych sprawców miało 25 lat (26%), kolejno 17 i 21 lat (14%), następnie 20 lat (12%) oraz 22 i 24 lata (po 11%).

W kwestii płci młodych sprawców, badania empiryczne potwierdziły ogólną tendencję, iż kobiety popełniają przestępstwa dużo rzadziej od mężczyzn²³. Choć liczba popełnianych przez kobiety czynów zabronionych jest szacunkowo niewielka, zagadnienie przestępczości kobiet jest tematem szerokiej dyskusji. Nie uznaje się już, iż to czynnik biologiczny jest fundamentem stanowiącym o funkcjonowaniu kobiet. Współcześnie mamy bowiem do czynienia z wieloma koncepcjami i teoriami dotyczącymi przestępczości kobiet²⁴. Badania wykazały, iż w jednej ze spraw kobieta występowała jako sprawca pojedynczy, w drugiej natomiast jako współ-

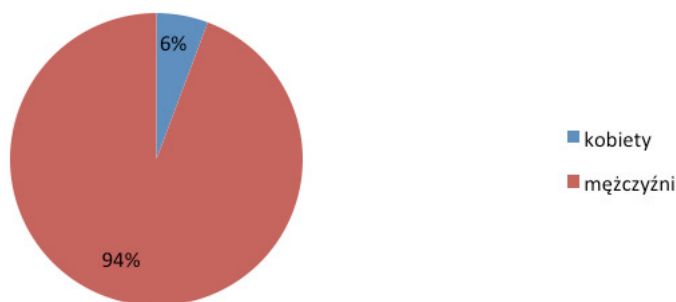
²³ E. Sosnowska, *Spoleczne uwarunkowania przestępczości kobiet*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, Pedagogika” 2009, t. XVIII, nr XVIII, s. 298.

²⁴ Zob. szerzej: M. Cabaj, *Kobiety jako sprawczynie przestępstw i aktów przemocy*, „Probacja” 2013, nr 3.

sprawca. Spotkano się ponadto jeszcze z dwoma przypadkami kobiety jako współsprawcy. W związku z tym, iż miały one powyżej 25 lat, spraw tych nie poddano analizie w niniejszej publikacji.

Mężczyźni stanowili 94% sprawców. W 5 przypadkach działali oni jako sprawcy pojedynczy, w pozostałych natomiast jako współsprawcy z innymi mężczyznami powyżej 25. roku życia. W dwóch przypadkach (jak wspomniano powyżej) współsprawcą była również czterdziestoletnia oraz trzydziestoletnia kobieta. Na poniższym diagramie przedstawiono procentowy zakres popełniania zbrodni bezprawnego pozbawienia wolności przez kobiety i mężczyzn.

Wykres 4. Płeć młodych sprawców



Źródło: Badania własne.

3. Motywy działania młodych sprawców w świetle badań empirycznych

Przechodząc do analizy zagadnienia *stricte* wskazanego w temacie niniejszej publikacji wskazać należy, iż problematyka motywów popełniania przestępstw jest niezwykle złożona. Jest to przeżycie psychiczne, którego nie należy utożsamiać z przyczyną popełnienia czynu zabronionego²⁵. Motywacja polega więc na podejmowaniu pewnych czynności, które ukierunkowane są na konkretny cel²⁶. Jak już wskazano, czyn bezprawnego pozbawienia

²⁵ K. Daszkiewicz, *Motyw przestępstwa*, „Palestra” 1961, t. 5, nr 9 (45), s. 61.

²⁶ J. Reykowski, *Motywacja*, w: *Emocje. Motywacja. Osobowość*, red. T. Tomaszewski, Warszawa 1992, s. 113.

wolności jest przestępstwem trwałym. Jego istotą jest więc wytworzony na skutek zachowania sprawcy, trwający przez pewien czas, stan przestępny²⁷. Zachowanie to wiąże się więc z umyślnym utrzymywaniem stanu rzeczy polegającym na działaniu wbrew woli drugiego człowieka. Co więc sprawia, iż młodzi ludzie decydują się na pozbawienie wolności drugiego człowieka i jakie czynności podejmują w celu realizacji swych zamiarów?

Jako pierwszy z motywów działania młodych sprawców wskazać należy na zemstę. Zemsta ta kierowana była przede wszystkim chęcią odwetu za wcześniejsze, bezprawne zachowania pokrzywdzonych. Upřednie bezprawność działań polegała na:

- kradzieży na szkodę sprawcy,
- włamaniu do mieszkania sprawcy,
- nieopłacaniu wynajmowanego lokalu,
- naruszeniu nietykalności cielesnej osoby bliskiej sprawcy.

Zemsta polegała również na odwecie za zachowania pokrzywdzonych niemające jednak nic wspólnego z naruszeniem praw sprawcy. Dotyczyła ona:

- zerwanej współpracy,
- eskalacji wcześniejszego konfliktu.

Jako drugi z motywów działania młodych sprawców wskazać należy na chęć zmuszenia pokrzywdzonego do określonego zachowania. Zmuszenie to w głównej mierze polegało na chęci odzyskania długu o dwojakim charakterze. Dług dotyczył:

- przekazanych substancji psychotropowych,
- upřednio pożyczonych środków pieniężnych.

Zmuszenie do określonego zachowania przejawiało się również w chęci uzyskania przyznania się pokrzywdzonego do kradzieży lub wskazania sprawców.

W jednym przypadku spotkano się z motywem seksualnym, polegającym na wielokrotnym doprowadzeniu małoletniej poniżej 15. roku życia do poddania się innym czynnościom seksualnym, polegającym na wkładaniu jej do pochwy palców i lampki oraz dotykaniu piersi.

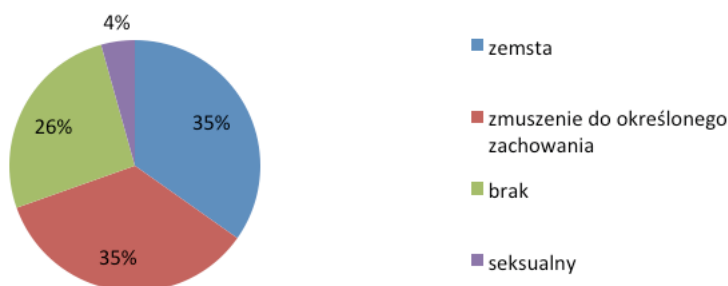
Wyniki badań wykazały również kilka przypadków, w których sprawcy nie potrafili określić motywu lub też motyw ten był przez nich wyimaginowany. Działania sprawców polegały m.in. na:

²⁷ J. Bafia, *Polskie prawo karne*, Warszawa 1989, s. 123.

- działaniu pod wpływem alkoholu lub środków odurzających,
- oskarżeniu kobiety o zdradę,
- chęci odzyskania nieistniejącego długu.

Poniższy wykres przedstawia procentowy rozkład występowania danych motywów, którymi kierowali się młodzi sprawcy zbrodni bezprawnego pozbawienia wolności. Najczęściej występującym motywem była zemsta oraz zmuszenie do określonego zachowania (35%), najrzadziej natomiast – motyw seksualny (4%).

Wykres 5. Motywacja młodych sprawców



Źródło: Badania własne.

4. Sposoby działania młodych sprawców w świetle badań empirycznych

Dla bytu przestępstwa bezprawnego pozbawienia wolności nie ma znaczenia sposób pozbawienia wolności pokrzywdzonego. Dotyczy to zarówno wyboru przez sprawcę środka fizycznego, jak i metody psychicznej, uławiającej mu pozbawienie wolności drugiego człowieka. Skutkiem bezprawnego zachowania sprawcy musi być jednak całkowite pozbawienie wolności, czyli uniemożliwienie realizacji woli co do opuszczenia danego miejsca.

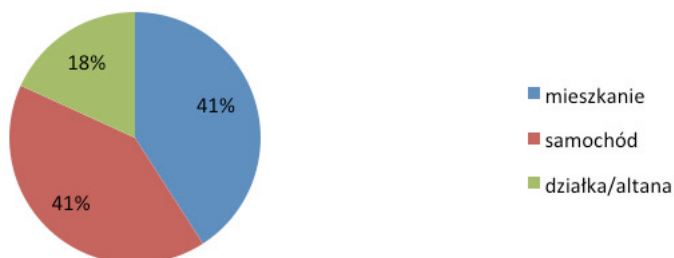
Młodzi sprawcy pozbawiając wolności najczęściej posługiwali się samochodem lub przetrzymywali pokrzywdzonego w mieszkaniu. Te dwie metody pozbawienia wolności miały jednak zgoła odmienny charakter. Współcześnie użycie samochodu wydaje się być najskuteczniejszym środkiem dającym możliwość szybkiego namierzenia i transportu drugiej osoby, tym bardziej, jeżeli chodzi o ludzi młodych. W badanych sprawach

przypadki z użyciem samochodu cechowały się elementem zaskoczenia pokrzywdzonego oraz gwałtownością. Sprawcy siłą i przemocą wciągali bowiem pokrzywdzonych do samochodu.

Drugim, wskazanym powyżej sposobem pozbawienia wolności okazało się przetrzymywanie pokrzywdzonych w mieszkaniu. W tych jednak przypadkach pokrzywdzony dobrowolnie pojawiał się w mieszkaniu. Sprawcy dopiero w momencie chęci opuszczenia przez pokrzywdzonych pomieszczenia, skutecznie im to uniemożliwiali. Charakter tego uwięzienia nie polegał więc na użyciu przemocy celem pozbawienia wolności.

Jako trzeci sposób wskazać należy na przetrzymywanie w miejscach takich jak działka, altana, ziemianka. W tych natomiast przypadkach sprawcy działali w dwojaki sposób. Pierwszy sposób uwięzienia pokrzywdzonych polegał na podstępny zwabieniu, drugi natomiast na przewiezieniu ich wykorzystanym wcześniej do uprowadzenia samochodem. Poniższy wykres obrazuje procentowo miejsca przetrzymywania pokrzywdzonych.

Wykres 6. Miejsca przetrzymywania przez młodych sprawców



Źródło: Badania własne

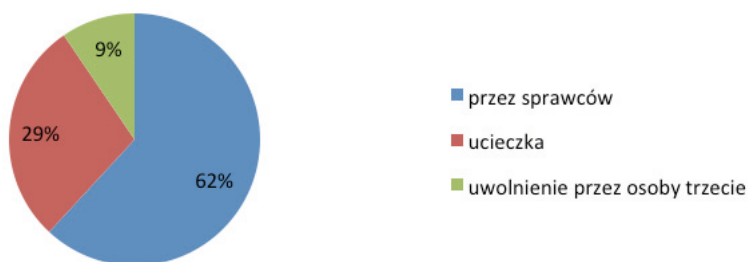
Dla bytu przestępstwa bez znaczenia jest również sposób uwolnienia pokrzywdzonego²⁸. Pokrzywdzony może odzyskać wolność zarówno poprzez samoistne uwolnienie, przy pomocy osób trzecich, którymi mogą być świadkowie lub organy ścigania, jak również może zostać uwolniony bądź porzucony przez sprawcę.

Wyniki zbadanych empirycznie spraw sądowych wykazały, iż w przeważającej większości to młody sprawca uwalniał bądź też porzucał pokrzyw-

²⁸ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 2 lipca 2014 r., II AKa 174/14, LEX nr 1496133.

dzonemu. Znacznie rzadziej dochodziło do ucieczki, natomiast uwolnienie przez organy ścigania na skutek zawiadomienia przez świadka miało miejsce jeden raz. Procentową zależność dotyczącą sposobu uwolnienia przedstawiono na poniższym diagramie.

Wykres 7. Sposoby uwolnienia pokrzywdzonych



Źródło: Badania własne.

5. Znamie „szczególnego udręczenia” w działaniach młodych sprawców

Znamie tzw. szczególnego udręczenia w polskich ustawach karnych występuje tylko w odniesieniu do przestępstwa bezprawnego pozbawienia wolności. Szczególne udręczenie zawiera się niejako w zagadnieniu szczególnego okrucieństwa, które nacechowane jest jednak większym stopniem szkodliwości²⁹.

„Szczególne udręczenie” w odniesieniu do kwalifikacji prawnej czynu niewątpliwie jest znamieniem ocennym. By zostało spełnione, podjęte zachowania muszą być nakierowane na świadome zadawanie pokrzywdzonemu cierpienia „ponad miarę”. Cierpienia pokrzywdzonego przekracza więc muszą stopień dolegliwości wynikający z samego faktu bezprawnego naruszenia prawa do wolności lokomocyjnej³⁰. Najważniejszym czynnikiem decydującym o szczególnym udręczeniu jest sposób podjętych działań, które mogą być rozumiane zarówno jako zadawanie bólu w sen-

²⁹ J. Lachowski, Art. 189, w: *Kodeks karny. Komentarz, wyd. II*, red. V. Konarska-Wrzeszek, Wolters Kluwer Polska 2018, LEX, teza 7.

³⁰ Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 9 czerwca 2015 r., II AKa 129/15, LEX nr 1755251.

sie fizycznym, jak i psychicznym³¹. O bycie przestępstwa bezprawnego pozbawienia wolności ze szczególnym udręczeniem nie przesądza jednak stopień rozstroju zdrowia pokrzywdzonego. Przyjąć zatem należy, iż szczególnym udręczeniem może być np. pobicie, chociażby nie wiązało się z obrażeniami ciała³².

Ustawodawca nie określa jak należy rozumieć pojęcie szczególnego udręczenia. Orzecznictwo i doktryna okoliczności te wymieniają kolejno, w formie przykładowych zachowań. Wskazuje się, iż znamię to wypełnione jest np. w przypadku skrępowania rąk i nóg za pomocą taśmy samoprzylepnej, nakładania worków foliowych na głowę, podduszania, grożenia oblaniem kwasem i zastrzeleniem³³. Należy jednak nadmienić, iż okoliczności wymieniane w tezach wyroków w większości interpretowane są jako szczególne udręczenie w przypadku wystąpienia kilku z nich.

Podjęte przez młodych sprawców działania okazały się być nader brutalne. Młodzi sprawcy, w celu zadania bólu i cierpienia pokrzywdzonemu posługiwali się takimi narzędziami, jak m.in. paralizator, kombinerki, sekator, pałki drewniane, metalowe, teleskopowe. Powyższych przedmiotów używali do miażdżenia ucha, wyrywania zębów czy też obcięcia palca pokrzywdzonemu. Należy więc zwrócić uwagę na przygotowane, przemyślane działanie sprawców. Wyniki badań empirycznych potwierdziły, iż wielu młodych przestępców cechuje się zuchwałością i często świadomie przygotowuje się do złamania prawa. Tytułem przykładu szczególnego przygotowania młodych sprawców zbrodni bezprawnego pozbawienia wolności, wskazać można jedną ze spraw, gdzie po wywiezieniu pokrzywdzonego do lasu i powieszeniu na gałęzi drzewa nogami do góry, sprawcy wkładali jego głowę do wiadra wypełnionego gnojowicą, używali drewnianej pałki, bili i kopali po całym ciele, po czym przywiązali linką do samochodu i przeciągnęli po leśnej drodze.

Innymi przykładami szczególnie okrutnego działania młodych sprawców było:

- Obcinanie włosów i kaleczenie nożyczkami po głowie.
- Żądanie, by pokrzywdzony lizał penisa psu, chodził na czworakach, warczał i szczekał jak pies, nosił w ustach psią kość i lizał buty.

³¹ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 12 grudnia 2012 r., II AKa 220/12, LEX nr 1254370.

³² Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 19 czerwca 2006 r., II AKa 166/06, KZS 2007, Nr 1, poz. 57, LEX nr 192840.

³³ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 lutego 2016 r., II AKa 406/15, LEX nr 2166533.

- Przykładanie rozgrzanego pogrzebacza do ud i podudzia.
- Zamknięcie małoletniego w ziemiance bez odzieży wierzchniej oraz pozbawienie go jedzenia i picia.
- Wkładanie do odbytu kija od szczotki.
- Uderzanie obuchem siekiery.
- Rażenie paralizatorem elektrycznym po świeżej ranie.
- Powieszenie za nogi na sznurze przymocowanym do drzewa oraz podciąganie i gwałtowne opuszczenie.
- Zmuszenie do sprzątania własnej krwi.
- Skakanie po głowie.

Jak wskazano wcześniej, kobiety jako sprawcy wystąpiły w dwóch przypadkach. W jednym z nich dwudziestoletnia kobieta przez 9 godzin wielokrotnie biła, wyzywała, zastraszała dwudziestoczworoletkę, a ponadto usiłowała doprowadzić pokrzywdzoną do obcowania płciowego w postaci stosunku oralnego. Mimo więc, iż kobiety rzadko występują w roli sprawców bezprawnego pozbawienia wolności, potrafią wykazać szczególnie brutalne działania.

Element przemocy wystąpił w każdym przypadku szczególnego udręczenia. W jednym z badanych przypadków pokrzywdzony na skutek zadanych obrażeń zmarł. Biegły stwierdził, iż podczas sekcji zwłok mężczyzny należało jego ciało poddać specjalnemu odpreparowaniu skóry i tkanek podskórnych, które z reguły stosuje się u ofiar potrażeń samochodowych i ofiar wypadków drogowych. W niniejszej sprawie sprawcą oraz pokrzywdzonym byli siedemnastoletni mężczyźni. Jak wskazano w uzasadnieniu wyroku, sprawca wykazywał niebywałą intensywność, drastyczność i długotrwałość użytej wobec pokrzywdzonego przemocy, a ponadto różnorodność i intensywność podjętych działań, skierowanych na zadanie cierpień tak fizycznych, jak i psychicznych.

Najtragiczniejsze w skutkach działania podjął zatem mężczyzna, który dopiero „wkroczył” w wiek odpowiedzialności karnej. Stwierdzić można, iż zachowania podejmowane przez osoby młode cechują się znacznym stopniem okrucieństwa względem osób pokrzywdzonych. Przywołane przypadki w sposób oczywisty potwierdzają, iż młodzi sprawcy potrafią wykazywać bezwzględnie niski poziom rozwoju moralnego.

Podsumowanie

W przypadku przestępstwa bezprawnego pozbawienia wolności ocena zachowań sprawcy nie jest łatwym zadaniem dla wymiaru sprawiedliwości. Dobro w postaci wolności lokomocyjnej człowieka może zostać naruszone w przypadku dokonania wielu czynów zabronionych.

Bezprawne pozbawienie wolności w większości przypadków kierowane jest uczuciem nienawiści do drugiego człowieka. Często wiąże się z szeregiem różnych zachowań sprawcy, nierzadko z popełnianiem również innych przestępstw. Każda zbrodnia niewątpliwie wywołuje wśród społeczeństwa niebywałe emocje. Uczucia te potęgują się, gdy sprawcą jest osoba młoda. Współcześnie, w dobie szeroko rozwiniętej technologii, Internetu, łatwego dostępu do środków odurzających i psychotropowych, młodzi narażeni są na wiele zagrożeń. Psychika młodego sprawcy, podatna na różnego rodzaju bodźce, nieraz nie potrafi „poradzić sobie” z uczuciem złości, porażki, odrzucenia.

Uzyskane wyniki badań empirycznych pozwoliły przede wszystkim odpowiedzieć na pytania, dlaczego młodzi ludzie decydują się na pozbawienie wolności drugiego człowieka oraz w jaki sposób realizują swe zamiary. Zwrócono również uwagę na szczególnie okrutne działania młodych sprawców względem drugiego człowieka. Jak wskazano powyżej, zachowania te potrafią cechować się niezwykle drastycznością i brutalnością, a nawet doprowadzić do śmierci.

Przyczyną działania młodych sprawców jest przede wszystkim chęć samowolnego „wymierzenia sprawiedliwości”. Młodzi ludzie, których prawa zostały naruszone, próbują więc sami dotrzeć do osoby sprawcy, nie informując przy tym organów ścigania o uprzednich naruszeniach ich dóbr. Nie jest tajemnicą, iż stopień zaufania osób młodych do różnego rodzaju instytucji, w tym do organów ścigania, jest niższy niż osób starszych. Co więcej, 51% spośród młodych sprawców omawianej zbrodni było uprzednio karanych, co również może wskazywać na niechęć współpracy z wymiarem sprawiedliwości.

Badania prowadzone na podstawie spraw prawomocnie zakończonych nie dają jednak pełnego obrazu występowania danego przestępstwa. Należy więc zadać pytanie, co jest powodem występowania ciemnej liczby czynu z art. 189 k.k.? Jak wskazano powyżej, jednym z motywów pozbawienia wolności jest zemsta za wcześniejsze, bezprawne działania po-

krzywdzonego. Pierwszą z przyczyn ciemnej liczby może być więc właśnie obawa przed poniesieniem konsekwencji prawnych w związku z uprzednio popełnionymi przestępstwami. Druga z przyczyn wynika natomiast z faktu, iż w większości przypadków to młody sprawca uwalnia pokrzywdzonego. Powodem takich praktyk może być obawa przed poniesieniem odpowiedzialności karnej, co skutkuje rezygnacją z kontynuacji czynu. W sytuacji dobrowolnego uwolnienia przez sprawców, pokrzywdzony odstępuje od zawiadamiania organów ścigania, co wpływa na wzrost ciemnej liczby przestępstw. Stan taki wiąże się nierozzerwalnie z poczuciem strachu pokrzywdzonego przed ponownym pozbawieniem wolności w przyszłości. Ciemna liczba wynikać może również z przeświadczenia, iż zgodnie z obowiązującym w Polsce prymatem kar wolnościowych, sprawca nie zostanie ukarany bezwzględną karą pozbawienia wolności, co z kolei wpływa na poczucie ciągłego strachu przed sprawcą.

W jaki sposób zapobiegać więc, by uczucie niechęci, wrogości, nienawiści wobec drugiego człowieka, nie prowadziło do popełniania kolejnych przestępstw? Postulaty w pierwszej kolejności kierować należy do organów ścigania, by nie ignorowały żadnej ze zgłoszonych spraw, a co się z tym wiąże, dawały społeczeństwu poczucie bezpieczeństwa i sprawiedliwości. Pragnę zasygnalizować, iż przeprowadzone badania wykazały przypadki nieodpowiedniego potraktowania osób pokrzywdzonych, co w sposób bezpośredni wpływa na zmniejszenie zaufania społeczeństwa względem organów ścigania. Należy więc utwierdzić społeczeństwo w przekonaniu, iż organy ścigania w sposób rzetelny podchodzą do każdego zawiadomienia, a próby samowolnego „wymierzenia kary” prowadzą do zbędnego narażenia siebie na odpowiedzialność karną.

Bibliografia

Literatura

Bafia J., *Polskie prawo karne*, PWN, Warszawa 1989.

Cabaj M., *Kobiety jako sprawczynie przestępstw i aktów przemocy*, „Probacja” 2013, nr 3.

Daszkiewicz K., *Motyw przestępstwa*, „Palestra” 1961, t. 5, nr 9 (45).

Fatyga B., *Dzicy z naszej ulicy. Antropologia kultury młodzieżowej*, Wydawnictwo ISNS UW, Warszawa 1999.

Hypś S., *Przestępstwa przeciwko wolności*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, C.H. Beck, Warszawa 2018.

Kędzia Z., *Burżuazyjna koncepcja praw człowieka*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1980.

Królikowski M., Sakowicz A., *Przestępstwa przeciwko wolności*, w: *Kodeks karny. Część szczególna, Tom I. Komentarz, Art. 117–221*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, C.H. Beck, Warszawa 2017.

Lachowski J., Art. 189, w: *Kodeks karny. Komentarz, wyd. II*, red. V. Kornańska-Wrzosek, Wolters Kluwer Polska 2018, LEX, teza 7.

Mozgawa M., *Bezprawne pozbawienie wolności (analiza dogmatyczna i praktyka ścigania)*, w: L. Leszczyński, E. Skrętowicz, Z. Hołda (red.), *Wkręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Wąska*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2005.

Mozgawa M., *Odpowiedzialność karna za bezprawne pozbawienie wolności (art. 165 k.k.)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1994.

Murzynowski A., *Tymczasowe aresztowanie i zatrzymanie w postępowaniu karnym*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny, Poznań 1984.

Nowak M., *Trzy generacje praw człowieka. Ich znaczenie w świetle przesłanek ideowych i historycznych oraz w świetle ich genezy*, w: *Prawa człowieka. Geneza, koncepcje, ochrona*, red. B. Banaszak, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Wrocław 1993.

Reykowski J., *Motywacja*, w: *Emocje. Motywacja. Osobowość*, red. T. Tomaszewski, PWN, Warszawa 1992.

Sarnecki P., Art. 41, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom II, wyd. II*, red. L. Garlicki, M. Zubik, Wydawnictwo Sejmowe 2016, LEX, teza 3.

Sosnowska E., *Spoleczne uwarunkowania przestępczości kobiet*, Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, „Pedagogika” 2009, t. XVIII, nr XVIII.

Staszak A., *Porwania w celu wymuszenia okupu. Studium kryminalistyczne*, Prometeusz, Zdzieszowice 2010.

Turner J.S., Helms D.B., *Rozwój człowieka*, Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1999.

Vasak K., *A 30-year struggle. The sustained efforts to give force of law to the Universal Declaration of Human Rights*, “The UNESCO Courier: a window open on the world” 1977.

Walczak B., *Prawa człowieka jako podstawa wartości przyjmowanych przez Unię Europejską*, w: *Elementy aksjologii Unii Europejskiej*, L. Gęsiak, Wydawnictwo WAM, Kraków 2009.

Wąsek A., *Art. 189*, w: *Kodeks karny. Część szczególna, Komentarz do art. 117–221, t. 2*, red. A. Wąsek, C.H. Beck, Warszawa 2004.

Winczorek P., *Prawo konstytucyjne Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2003, C.H. Beck.

Zieliński M., *Wolność osobista, jej charakter oraz gwarancje*, w: *Realizacja i ochrona konstytucyjnych wolności i praw jednostki w polskim porządku prawnym*, red. M. Jabłoński, E-Wydawnictwo. Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa, Wrocław 2014.

Zoll A., *Art. 189*, w: *Kodeks karny. Część szczególna, Tom II. Część I. Komentarz do art. 117–211a*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Wolters Kluwer Polska 2017, LEX, teza 3, 7.

Akty prawne

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997 Nr 78, poz. 483).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. 2018, poz. 1600 t.j.).

Ustawa z dnia 17 grudnia 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. 2010 Nr 7, poz. 46).

Orzecznictwo

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 12 grudnia 2012 r., II AKa 220/12, LEX nr 1254370.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 19 czerwca 2006 r., II AKa 166/06, KZS 2007, Nr 1, poz. 57, LEX nr 192840.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 2 lipca 2014 r., II AKa 174/14, LEX nr 1496133.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 czerwca 2013 r., II AKa 107/13, LEX nr 1342382.

Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 9 czerwca 2015 r., II AKa 129/15, LEX nr 1755251.

Źródła internetowe

<http://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko-4/63484,Pozbawienie-wolnosc-art-189.html>, dostęp: 20.05.2018.

Słowa kluczowe: przestępstwo, wolność, sprawca, młodość, motyw, udręczenie, porwanie

Streszczenie

Tematyka uprowadzeń jest wciąż tematem społecznego zainteresowania. W dobie szeroko dostępnych mediów coraz częściej słyszy się o przypadkach bezprawnego pozbawienia wolności człowieka. Innym aktualnym ciągle problemem jest przestępczość osób młodych. Celem publikacji jest więc przedstawienie problematyki popełniania zbrodni bezprawnego pozbawienia wolności ze szczególnym udręceniem przez osoby młode, a w szczególności wskazanie motywów i sposobów ich działania oraz zachowań zakwalifikowanych jako szczególne udręczenie pokrzywdzonego.

Key words: crime, freedom, perpetrator, youth, motive, cruelty, kidnapping

THE YOUNG AS PERPETRATORS OF THE CRIME OF UNLAWFUL DEPRIVATION OF LIBERTY WITH PARTICULAR CRUELTY – AN ANALYSIS OF MOTIVES AND *MODI OPERANDI*

Abstract

The topic of abductions is still of a social interest. In the era of widely available media, we hear more and more about cases of unlawful deprivation of liberty. Another problem we currently encounter is juvenile delinquency. The aim of this publication is thus to lay down the problematic aspects of unlawful deprivation of liberty with particular cruelty as committed by young people, and, in particular, to indicate their motives, modi operandi and behaviours qualified as particular cruelty towards the aggrieved party.

INFORMACJA DLA AUTORÓW

Publikacja w czasopiśmie „Probacja” wymaga spełnienia przez Autorów wymogów formalnych, merytorycznych i technicznych.

Autor winien złożyć oświadczenie o oryginalności tekstu oraz o tym, że tekst nie był wcześniej publikowany w żadnym wydawnictwie – druk do pobrania znajduje się na stronie Probacji www.probacja.com w zakładce „Dla Autorów”.

Redakcja przyjmuje materiały autorskie w wersji elektronicznej (plik .doc lub .docx).

Redakcja nie zwraca nadesłanych materiałów i zastrzega sobie prawo dokonywania formalnych zmian i niezbędnych skrótów.

Materiały należy składać korzystając z systemu redakcyjnego ICI Publishers Panel na stronie Probacji www.probacja.com w zakładce „Złóż Manuskrypt” lub przesłać na adres e-mail: Joanna.Strzalkowska@ms.gov.pl

1. Wymogi merytoryczne

Przesłane teksty winny zawierać analizę tematyki dotychczas w literaturze nieopracowanej.

Każdy przesłany do redakcji tekst winien zaczynać się od sprecyzowania przedmiotu analizy, wyjaśnienia dlaczego zdaniem autora wybrana tematyka jest ważna z punktu widzenia określonej dziedziny wiedzy, wskazania stawianych przez autora tez badawczych, a kończyć czytelnymi konkluzjami wynikającymi z przeprowadzonego wnioskowania.

2. Wymogi techniczne tekstów

Objętość tekstu dla artykułu: maks. 25 stron znormalizowanego tekstu (włączając bibliografię, rysunki, tabele i wykresy), dla pozostałych opracowań: 10 stron.

Edytor tekstu: Word, preferowana czcionka Times New Roman 11 punktów, interlinia 1,5 (dla przypisów dolnych 9). Tekst powinien być wyjustowany, śródtytuły numerowane, należy unikać pogrubienia i podkreślenia. Do cytatów należy stosować cudzysłów.

Należy dołączyć: słowa kluczowe (do 8 słów) oraz streszczenie (do 500 znaków) w języku polskim i angielskim oraz ułożoną w porządku alfabetycznym bibliografię.

Autor powinien dostarczyć materiał ilustracyjny (zdjęcia, wykresy, tabele) dodatkowo w formie osobnych plików graficznych.

3. Sporządzanie przypisów

Pierwszy przypis w artykule powinien być afiliacją autora (autorów): posiadane tytuły naukowe, nazwa instytucji zatrudniającej i adres e-mail, np.:

dr Jan Kowalski, *Katedra Prawa Karnego Wykonawczego*, Uniwersytet Warszawski, mail@mail.pl

Zagadnienia lub tezy istotne mogą zostać wyróżnione czcionką pogrubioną. Nie należy nadużywać tego sposobu wyróżniania tekstu (np. oznaczać tak całych akapitów).

Zwroty obcojęzyczne oraz tytuły cytowanych prac zaznacza się kursywą.

Dłuższe cytaty są niedopuszczalne, chyba, że ich zastosowanie jest uzasadnione i celowe, przykładowo poprzez przeprowadzenie dokładnej analizy zacytowanego fragmentu.

Przypisy powinny zostać umieszczone na dole strony przy wykorzystaniu funkcji automatycznego numerowania. Przypisy powinny mieć co do zasady charakter informacyjny (bibliograficzny). Należy unikać rozbudowanych fragmentów tekstów w przypisach oraz zamieszczania w przypisach dłuższych cytatów.

W tekście głównym stosowane są powszechnie przyjęte skrótowce, także na oznaczenie aktów prawnych (k.k., k.p.k.) oraz w przypisie odesłania do pełnej nazwy aktu prawnego, daty jego wydania oraz publikatora.

Wymagane jest dokładne przytaczanie tytułów publikacji, nazwisk redaktorów, numeracji czasopism, sygnatur orzecznictwa oraz publikatorów powoływanych aktów normatywnych.

W razie powtórznego cytowania literatury w przypisach należy stosować skróty *ibidem*, *op. cit.*, a w razie powtórzenia cytowania tego samego autora, którego cytujemy więcej niż jedną pracę, należy tytuł opracowania skrócić i użyć wielokropka. W wypadku orzecznictwa i aktów normatywnych należy powołać za każdym razem pełne dane.

Formalny kształt przypisów:

Książki

inicjał imienia i nazwisko autora, tytuł kursywą, miejsce i rok wydania, strona:

B. Stańdo-Kawecka, *Prawo karne nieletnich. Od opieki do odpowiedzialności*, Warszawa 2007, s. 100.

Dzieła z jednolitym współautorstwem

inicjały imion i nazwiska autorów, tytuł pracy kursywą, „w:” bez nawiasów, tytuł dzieła kursywą, miejsce i rok wydania, strona:

S. Tarapata, P. Zakrzewski, *O funkcjach urojenia okoliczności wyłączających bezprawność. Wybrane zagadnienia teoretycznoprawne*, w: *Nowa kodyfikacja prawa karnego. Tom XLIII, Księga Jubileuszowa Profesora Tomasza Kaczmarka*, J. Giezek, D. Gruszecka, T. Kalisz, Warszawa 2017, s. 100.

Prace w dziełach zbiorowych

inicjał imienia i nazwisko autora, tytuł pracy kursywą, „w:” bez nawiasów, tytuł dzieła kursywą, skrót „red.” bez nawiasów, inicjał imienia i nazwisko redaktora/redaktorów, miejsce i rok wydania, strona:

P.D. Zakrzewski, *Kara łączna a prawo karne intertemporalne. Analiza problematyki na tle pojęcia czynu*, w: *Zagadnienia teorii i nauczania prawa karnego. Kara łączna. Księga Jubileuszowa Profesor Marii Szewczyk*, red. W. Górowski, P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2013, s. 100.

Komentarze

inicjał imienia i nazwisko autora, „w:” bez nawiasów, pełny tytuł komentarza kursywą, skrót „red.” bez nawiasów, inicjał imienia i nazwisko redaktora/redaktorów, miejsce i rok wydania, strona:

S. Tarapata, A. Zoll, w: *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Tom I. Komentarz do art. 53–116 (cz. 2)*, red. W. Wróbel, A. Zoll, s. 180.

W wypadku cytowania komentarzy dostępnych w systemach informacji prawnych (LEX, Legalis), zamiast numeru strony można powoływać numery tez wraz ze wskazaniem przepisu, którego dotyczy komentarz (np. komentarz do art. 1 k.k., teza 4).

Nie jest dopuszczalne cytowanie komentarzy z systemów informacji prawnej bez wskazania autora komentarza do konkretnego przepisu albo bez wskazania numeru tezy.

inicjał imienia i nazwisko autora, komentarz do art. ..., „w:” bez nawiasów, pełny tytuł komentarza kursywą, skrót „red.” bez nawiasów, inicjał imienia i nazwisko redaktora/redaktorów, miejsce i rok wydania, numer tezy:

S. Tarapata, A. Zoll, *Komentarz do art. 101*, w: *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Tom I. Komentarz do art. 53–116 (cz. 2)*, red. W. Wróbel, A. Zoll, LEX, teza 5.

System Prawa Karnego

inicjał imienia i nazwisko autora, tytuł rozdziału, „w:” bez nawiasów, tytuł, podtytuł i tom Systemu, skrót „red.” bez nawiasów, inicjał imienia i nazwisko redaktora, miejsce i rok wydania, strona:

J. Majewski, *Rozdział IV. Zbieg przepisów ustawy. Zagadnienia węzłowe, w: System Prawa Karnego. Tom 3. Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności*, red. R. Dębski, wyd. 2, Warszawa 2013, s. 1100.

Artykuł w czasopiśmie

inicjał imienia i nazwisko autora, tytuł kursywą, tytuł czasopisma w cudzysłowie (pełna nazwa) rocznik, numer/zeszyt/tom za pomocą skrótu nr/z./t. (proszę zwrócić uwagę na numerację przyjętą w danym czasopiśmie), strona:

P. Zakrzewski, *O sposobach normowania i dekodowania treści zamiaru w perspektywie tzw. znamion normatywnych oraz okoliczności wyłączających bezprawność*, „Acta Iuris Stetinensis” 2018, nr 1 (21), s. 100.

Głosa w czasopiśmie

inicjał imienia i nazwisko autora, określenie orzeczenia, którego dotyczy glosa (z zastosowaniem skrótów SO, SA, SN itp., miesiąc cyfrą rzymską wg poniższego wzoru), tytuł czasopisma w cudzysłowie (zawsze pełna nazwa) rocznik, numer/zeszyt/tom, strona:

S. Tarapata, P. Zakrzewski, *Glosa do postanowienia SN z dnia 28 kwietnia 2015 r.*, I KZP 3/2016, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2017, z. 2, s. 100.

Akty normatywne

dokładny tytuł aktu normatywnego i publikator:

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. 2018, poz. 1600 t.j.).

Orzecznictwo

rodzaj orzeczenia, nazwa organu (ewentualnie skrót), data wydania (miesiąc cyfrą rzymską), sygnatura (bez dopisku „sygn. akt”), miejsce publikacji:

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2017 r., III KK 226/16, Lex nr ...

Materiały legislacyjne

pełny tytuł projektu aktu prawnego, nr druku sejmowego, nr kadencji Sejmu; dodatkowo można podać datę projektu (dzień, miesiąc, rok) oraz adres, pod którym projekt został udostępniony w Internecie (analogicznie do stron internetowych):

Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw z projektami aktów wykonawczych, druk nr 2393, Sejm VII kadencji.

Źródła internetowe

inicjał imienia i nazwisko autora, tytuł kursywą, adres www, data dostępu:

B. Stańdo-Kawecka, *Prawo karne nieletnich. Od opieki do odpowiedzialności*, <https://books.google.pl/books?id=dl6kYKgrjNIC&pg=PA15&dq=psychologiczne+uwarunkowania+kompetencji+spo%C5%82ecznych&hl=pl&sa=X&ved=0ahUKEwiHuMDzleDPAhXK2SwKHQmCDkwQ6AEIIDAB#v=onepage&q&f=false>, dostęp: 07.12.2010.

4. Bibliografia opracowania

Do każdego artykułu i glosy należy załączyć bibliografię cytowanych prac, ułożoną w kolejności alfabetycznej według nazwisk autorów.

INFORMATION FOR AUTHORS

Publication in the journal “Probacja” requires the Authors to meet formal, substantive and technical requirements.

The author should make a statement about the originality of the text and that the text has not been previously published in any publishing house – the printable download of the statement can be found on the website of “Probacja”: www.probacja.com in the “For Authors” tab.

The editorial office accepts original materials in electronic version (file.doc or docx).

The editorial office does not return the received materials and reserves the right to make formal changes and necessary abridgements.

Materials should be submitted using the ICI Publishers Panel editorial system on “Probacja” website: www.probacja.com in the “Submit Manuscript” tab or sent to the e-mail address: Joanna.Strzalkowska@ms.gov.pl

1. Substantive requirements

Submitted texts should contain an analysis of the theme that has not been elaborated in literature hitherto.

Each text sent to the editorial office should start with clarifying the subject of the analysis, explaining why, in the author’s opinion, the selected topic is important from the point of view of a specific field of knowledge, indicating the research theses posed by the author, and it should end with clear conclusions resulting from the inference.

2. Technical requirements for the texts

Text volume for an article: max. 25 pages of normalized text (including bibliography, drawings, tables and graphs), for other elaborations: 10 pages.

Text editor: MS Word, preferably Times New Roman 11 point font, 1.5 spacing (for footnotes: 9 point font). Text should be justified, with numbered headings, bold and underline should be avoided. Quotation marks should be used for quotations.

Please include: keywords (up to 8 words) and summary (up to 500 characters) in Polish and English, as well as a bibliography in alphabetical order.

The author should provide illustrative material (photos, charts, tables) as separate graphic files.

3. Requirements for footnotes:

The first footnote in the article should be the affiliation of the author (authors): academic titles, employing institution, e-mail address, e.g.:

dr Jan Kowalski, *Katedra Prawa Karnego Wykonawczego*, Uniwersytet Warszawski, mail@mail.pl

Crucial issues or theses may be highlighted in bold. This type of highlight shall not be overused (e.g. by marking whole paragraphs).

Foreign language expressions and titles of cited works are to be marked with italics.

Longer quotations will not be accepted, unless their use is justified and purposeful, e.g. due to the precise analysis of the fragment cited.

Footnotes shall be placed at the bottom of the page, with the use of the automatic numbering function. As a rule, footnotes are supposed to have an informative (bibliographical) role. It should be avoided to use complex passages of text in footnotes as well as to include longer quotations.

In the main text, common acronyms are widely accepted, also to mention legal acts (k.k. for criminal code, k.p.k. for the code of criminal procedure) and in the footnote that directs to the full name of the legal act, publishing date and the source of publication.

It is required to accurately quote titles of publications, names of editors, numbering of journals, judgment references and the sources of publication of cited normative acts.

In case of repeated quotations from pieces of literature, one should use abbreviations as: *ibidem*, *op. cit.*, while in case of an author, whose more than one work is cited, the title of the elaboration should be abbreviated with the use of an ellipsis. In case of judgments and normative acts, full description should be provided every time.

Footnote form:

Books

initial of the first name and full last name of the author, title in italics, place and year of publishing, page:

B. Stańdo-Kawecka, *Prawo karne nieletnich. Od opieki do odpowiedzialności*, Warszawa 2007, s. 100.

Works with uniform co-authorship

initials of the first names and full last names of the authors, title of the work in italics, “w:” (in), title of the book in italics, place and year of publishing, page:

S. Tarapata, P. Zakrzewski, *O funkcjach urojenia okoliczności wyłączających bezprawność. Wybrane zagadnienia teoretycznoprawne*, w: *Nowa kodyfikacja prawa karnego. Tom XLIII, Księga Jubileuszowa Profesora Tomasza Kaczmarka*, J. Giezek, D. Gruszecka, T. Kalisz, Warszawa 2017, s. 100.

Works in collective volumes

initial of the first name and full last name of the author, title of the work in italics, “w:” (in), title of the book in italics, abbreviation “red.” (edited by), initial of the first name and full last name of the editor/editors, place and year of publishing, page:

P.D. Zakrzewski, *Kara łączna a prawo karne intertemporalne. Analiza problematyki na tle pojęcia czynu*, w: *Zagadnienia teorii i nauczania prawa karnego. Kara łączna. Księga Jubileuszowa Profesor Marii Szewczyk*, red. W. Górowski, P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2013, s. 100.

Comments

initial of the first name and full last name of the author, “w:” (in), full title of the comment in italics, abbreviation “red.” (edited by), initial of

the first name and full last name of the editor/editors, place and year of publishing, page:

S. Tarapata, A. Zoll, w: *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Tom I. Komentarz do art. 53–116 (cz. 2)*, red. W. Wróbel, A. Zoll, s. 180.

When citing comments available in legal information systems (LEX, Legalis), instead of page number, it is possible to use the numbers of theses, the provision of law to which the comment applies should be included [e.g. comment to Art. 1 k.k. (penal code), thesis 4].

It is not acceptable to cite comments from legal information systems without providing the name of the author of the comment to a specific provision of law or without providing the number of the thesis.

initial of the first name and full last name of the author, “Komentarz do art.” (comment to Art.), title of the provision of law in italics, “w:” (in), full title of the comment in italics, abbreviation “red.” (edited by), initial of the first name and full last name of the editor/editors, place and year of publishing, number of thesis:

S. Tarapata, A. Zoll, *Komentarz do art. 101*, w: *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Tom I. Komentarz do art. 53–116 (cz. 2)*, red. W. Wróbel, A. Zoll, LEX, teza 5.

Criminal Law System

initial of the first name and full last name of the author, title of the chapter in italics, “w:” (in), title, subtitle and volume of the System in italics, abbreviation “red.” (edited by), initial of the first name and full last name of the editor/editors, place and year of publishing, page:

J. Majewski, *Rozdział IV. Zbieg przepisów ustawy. Zagadnienia węzłowe*, w: *System Prawa Karnego. Tom 3. Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności*, red. R. Dębski, wyd. 2, Warszawa 2013, s. 1100.

An article in a journal

initial of the first name and full last name of the author, title in italics, title of the journal in quotation marks (full name), year, number/book/

volume abbreviated to “nr/z./t.” (please pay attention to the numbering used in the particular journal), page:

P. Zakrzewski, *O sposobach normowania i dekodowania treści zamiaru w perspektywie tzw. znamion normatywnych oraz okoliczności wyłączających bezprawność*, „Acta Iuris Stetinensis” 2018, nr 1 (21), s. 100.

A gloss in a journal

initial of the first name and full last name of the author, indication of the judgment to which the gloss refers [with the use of acronyms SO (District Court), SA (Court of Appeal), SN (Supreme Court), etc., month should be written in roman numerals, according to the example provided below] title of the journal in quotation marks (always in full name), year, number/book/volume, page:

S. Tarapata, P. Zakrzewski, *Glosa do postanowienia SN z dnia 28 kwietnia 2015 r.*, I KZP 3/2016, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2017, z. 2, s. 100.

Normative acts

The exact title of the normative act and the publication source:

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. 2018, poz. 1600 t.j.).

Jurisdiction

type of the judgment, name of the judicial authority (may be abbreviated), date of publishing (month in roman numerals), signature [without the insertion “sygn. akt” (Act signature)], place of publishing:

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2017 r., III KK 226/16, Lex nr ...

Legislative materials

full title of the draft of the legal act, the ordinal number of Sejm printing, the ordinal number of term of office of the Sejm; in addition date

of the draft may be provided (day, month, year) as well as the address, where the draft has been published on the Internet (similarly as in case of websites):

Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw z projektami aktów wykonawczych, druk nr 2393, Sejm VII kadencji.

Internet sources

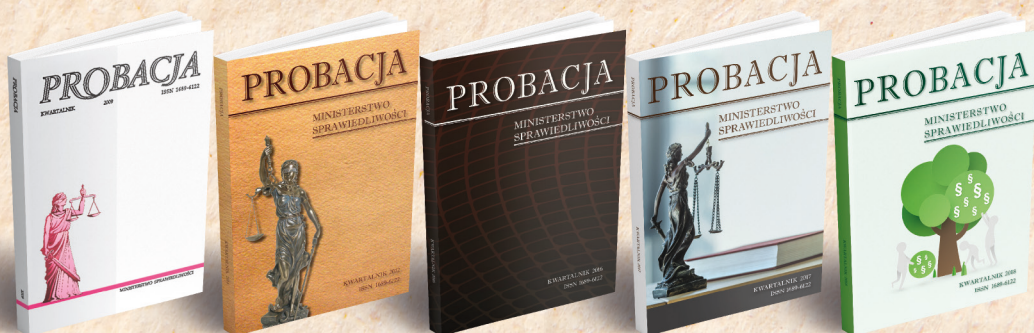
initial of the first name and full last name of the author, title in italics, website address, access date:

B. Stańdo-Kawecka, *Prawo karne nieletnich. Od opieki do odpowiedzialności*, <https://books.google.pl/books?id=dl6kYKgrjNIC&pg=PA15&dq=psychologiczne+uwarunkowania+kompetencji+spo%C5%82ecznych&hl=pl&sa=X&ved=0ahUKEwiHuMDzleDPAhXK2SwKHQmCDkwQ6AEIIDAB#v=onepage&q&f=false>, dostęp: 07.12.2010.

4. Bibliography of the work

For each article and gloss, please attach a bibliography of the cited works, arranged in alphabetical order according to the names of the authors.

IUSTITIA EST
CONSTANS ET PERPETUA
VOLUNTAS
IUS SUUM CUIQUE
TRIBUENDI



10 lat Kwartalnika Probacja
